ARCHIWUM UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

ZESPÓŁ:

Rękopisy XV–XVIII w.

SYGNATURA:

Rkps 24 – Acta rectoralia Universitatis Cracoviensis ab a. 1783 ad a. 1795

DIGITALIZACJA:

Biblioteka Jagiellońska

2022 r.

1. NR ARCHIWUM:	2. NAZWA ARCHIWUM:	
805	Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego	
3. NAZWA ZESPOŁU:		
Rękopisy XV–XVIII w. (Rkps)		
4. NR ZESPOŁU:	5. SYGNATURA OBIEKTU:	
2	Rkps 24	
6. LICZBA STRON/KART:		7. LICZBA SKANÓW:
230		237
8. DATA WYKONANIA:	9. NAZWA PRACOWNI:	10. WYKONAWCA KOPII CYFROWYCH:
2022	Biblioteka Jagiellońska	-
11. UWAGI:		
-		

1

N.o 24.

Acta Rectoralia

ab A.o 1783. ad A.m 1795.

24, &c.

Roku Pańskiego
1783

Protokol

Zapisow, Relacyi Pozwow, Pleni potencyi, Manifestow, y innych wszelkich prawnych czynnosci

Za Rektorstwa

Jasnie Wielmoznego Jmci X.

Hugona Kołłątaja

S. T. y O. P. Doktora Kanonika Katedralnego Krakow: od P. Kommissyi Eduk: do Szkoły Krolestwa Glowney Akademij Krakow: Delegowanego Wizytatora, teyże Szkoły, wszystkich innych y całego Stanu Akademickiego wKoronie Generalnego Rektora y Sędziego Ordynaryinego

zaczęty

w Krakowie

Littera Patentes Generoso Mathiae Mirostawski pro munere Regentis Archivi et Cancellariae Rectoris Magnifici Scholae Principis Regni Universitatis Cracoviensis

Primo Collegium Praefectorum Publicae Institutioni Securitati, et conservationi Jurium, Privilegiorum, Diplommatum, ac aliorum Actorum Scholae Principis Regni Universitatis Cracoviensis consulentes, et per diligentem eorundem Custodiam non solum omnibus juxta antiquum Usum, ac prescripta Nostra Authenticae Copiae extradi posint, verum etiam Cancellaria Rectoris Universitatis in debito ordine, ac Regimine maneat, Regentem Archivi Scholae Principis Regni Universitatis Cracoviensis constituendum esse duximus, ad quod munus rite ac fideliter obeundum, communi datum Nobis habentes Generosum Mathiam Mirostawski eundem constituimus Regentem Archivi in Principe Regni Schola, impertiendo ejdem Facultatem et Jura ad id opportuna, simulque pollicamur Nostram ejdem voluntatem, in recta Munenis administratione nunquam defuturam. In quorum fidem Literas patentes Sigillo Nostro munitas atque Manu Praesidis Subscriptas extradi jussimus Datum Varsaviae die 29. Mensis Aprilis Anno Millesimo Septingentesimo Octuagesimo Tertio = Michael Fr. Poniatowski Eps Pl. Coad: Crac: uti Praeses = (L.S.) Joa: Gintowt Dzieworowski Coll: Prof: publ: Jns: Secretr mpria

Rok 1783.

Miesiąc Czerwiec.

Działo się w Krakowie Dnia Dziesiątego Miesiąca Czerwca Roku Tysiąc Siedmset, Osmdziesiąt Trzeciego.

Do Urzędu, y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Stołecznej Koronnej Akademij Krakowskiey osobiście przyszedłszy Woźny Przysięgły, y vprzywileiowany Opatrzny Bartłomiey Opacki, zeznał: iako Kopią Pozwu z Pieczęcią na Sądy Rektorskie Szkoły Ste. Koronnej Akademij krakowskiey wydanego w następuiącym sposobie:= Hugo Sztumberg Kollątay Swiętey Teologii, y Obojga Praw Doktor, Kanonik Katedralny Krakowski, od Przeswietney Kommissyi nad Edukacyą Narodową przełożoney Delegowany Wizytator, Szkoły Krolestwa Polskiego, wszystkich innych y całego Stanu Akademickiego w Polszcze generalny Rektor, y Sędzia Ordynaryiny. Tobie Wielebnemu Xdzu Janowi Kantemu Morawickiemu Profesorowi domowemu z Sprawy niżey opisaney, y Dobr Waszmości ogułnie wszystkich wzywamy, abyś Wmość przed Nami, czyli Sądem Naszym Rektorskim, wten czas, gdy ta Sprawa z Regestru y Lepisow sobie przyzwoitych do rozsądzenia przypadnie, y przywołana będzie osobiście, prawnie y zawito stawił się. Na Instancyą, y prawne poparcie Instygatora Sądu Naszego, y Jego Powoda, Starozakonnego Samuela Raffałowicza Kupca y Obywatela Kazimierskiego, Który Powod przychylaiąc się do Praw Koronnych winę swoią oddać nakazuiących, tudzież do Reversu na Summę Dwieście Dwadzieścia Złotych Polskich na niego Pozwowey Strony za brane towary Kamloty, y inne z Sklepow Towary dnia Dziewiątego Miesiąca Października w Roku zeszłym 1782. ręką twoią własną pisanego, y podpisanego, niemniey do zawieszenia przyrzeczeniu twoiemu uczynionego, prosił Mię, abyś Sam Mię winiankowanego 220. Złr. Pol. wraz z Prowizyą, od Dnia zmieszkania się Reversowi, aż do dnia zapłacenia podług Praw Kupcom służących na chować się maiącego, zapłacił, Szkody y Koszt Prawny z tąd winikaiące abyś nadgrodził, y to wszystko co Sprawa y Sprawiedliwość wyciągać będzie.

Pozew z Strony Raffałowicza p. Moraw. o Summę Złr.

dzie, abyś dopełnił, Stawiąc się więc Wmci terminu pilnuy, y do odpowiedzi bądź go„ towo. Dan w Kancellaryi naszey Rektorskiey Dnia 5. Mca Czerwca Roku 1783.– w Kamienicy Stte Wołowskiego, na Ulicy Mikołayskiey tu w Krakowie sytuowaney Imi. X. Pozwanemu dnia dzisieyszego, który iest w Akcie wyrażony do Rąk oddał y zo„ stawił.

Miesiąc Lipiec.

Działo się w Krakowie Dnia Dziewiętnaste„ go Miesiąca Lipca Roku Tysiąc Siedmset Osmdzie„ siąt Trzeciego.

1ms pko Mora: wickiemu Manifest.

Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Główney Koronney Akademij Krakowskiey Osobiście przyszedłszy Starozakonny Moyżesz Jekeles imie„ niem Starozakonnego Samuela Raffałowicza, Synowca Swego, Kupca y Obywa„ tela Kazimierskiego naprzeciwko Imć Xiędzu Janowi Kantemu Morawickiemu Pro„ fessorowi domowemu Im WP. Bystrzanowskich Zawsze zażalenie: Iż tenże Imć X. Morawicki Dekretowi Sądu Rektorskiego między Nim, y Samuelem Raffało„ wiczem pod Dniem 28. Miesiąca Czerwca zapadłemu, zadosyć nieuczynił, Kwoty Złotych Sto Osmdziesiąt Czterzy na dniu dzisieyszym pod Exekucyą do zapłace„ nia nakazaney, do Rąk Samuela Raffałowicza lub Jego Plenipotenta nie zapła„ cił, a przeto wyraźnie Dekretowi wspomnionemu sprzeciwił się. Dla czego wyżey wyrażony Starozakonny Moyżesz Jekieles imieniem Synowca swego zalący się, oświad„ cza; iż odoprowadzenie do Exekucyi wspomnionego Dekretu, u kogo z Bawa na„ leży, dopraszać się będzie niniejszym zażaleniem do tego służącym = Moy„ żesz Jekieles, = literami Hebrayskiemi.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Drugiego Miesiąca Lipca Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Trzeciego.

2ms pko Mora: wickiemu Manifest.

Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głów„ nney Akademij Krakowskiey Osobiście przyszedłszy Szl. Woyciech Mażeń„ ski teyże Głowney Koronney Szkoły Bedellus przysięgły, to na przeciwko Imć Xiędzu.

1ms

Xiędza Jana Kantego Morawickiego swoim, y Stanzakonnego Samuela Raffalowi, za Kupca y Obywatela Kazimirskiego imieniem zaniosł zażalenie. Iż gdy na dniu dzisieyszym zalacy się zeszedł do Stancyi wyżey wspomnionego Jm X. Morawickiego w Kamienicy Sztt= Wotowskiego mieszkaiącego, końcem zabrania rzeczy na Satysfakcyą Summy Dekretem Sądow Rektorskich pod Dniem 28. Miesiąca Czerwca Roku teraznieyszego Stanzakonnemu Raffalowiczowi przysądzoney, nie tylko takowego zabrania nie miał sobie od Jm X. Morawickiego Dozowołonego, ale nadto niepryzwoitemi Osobie zamienia Jurysdykcyi Sądowey, przychodzącey, zelżony był Słowy. Dla czego zobowiązku swego to w Aktach niniey= szych zostawia zaskarzenie, Salwę poprawienia, onego dodania lub umnie= szenia Zostawuiąc sobie.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Trzecie= go Miesiąca Lipca Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Trzeciego.

Jus

Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy Woźny przysięgły, y uprzywileiowany Opatrzny Franciszek Dąbkiewicz ze= znał, iż Rezolucyą Szkoły Głowney Koronney w następuiącym brzmieniu będą= ca= Działo się na Sessyi Szkoły Głowney Koronney Dnia 15 Lipca Roku 1783= Gdy z przeymowania Archiwum okazuie się iż wiele nie dostaie doku= mentów iakim kolwiek tytułem do Beneficium Szkoły Głowney należących zapobiegaiąc całości Praw swoich postanowiła Szkoła Głowna, ażeby wszystkich wszeregulności Beneficyatów rekwirować sub Juramento o oddanie papierów iakieby kolwiek mieć u siebie mogli do Kościołów zostaiących w ichże possessyi, ale w przeciągu dwoch Niedziel, od Daty intymowania niniejszey Rezolucyi. Niemniey iż Beneficiaty rekwirowane będą maią o uwiadomienie, czyli intabulowali swo= ie maiętności należące do swoich własności, w Państwach Gallicyi y Lodomeryi będących. Jeżeli dali do Intabulacyi czyli maią iakowe widymowane Summaryusze. Nato wszystko każdy wszeregulności obowiązany będzie odpowiedzieć in spatio dwoch Niedziel od intymacyi. Coram Magnifico Domino Rectore przysiądz pod karami arbitralnemi maiętności będą od Szkoły Głowney wyznaczonemi. Ta Rezolucya ma być przez Woźnego każdemu z Beneficyatów do Rąk oddana, czego relacyą ma zeznać Woźny przed Aktami Wielmożnego Jmć Xiędza Rektora Szkoły Głowney.

Zeznanie o intymowa= ney Rezolucyi Szkoły Gł. Jm X Prob. szczowi w Olkuszu.

Jmć Xiądz Minocki Profesor Processus Canonici uczynił Relacyą o powierzonej mu delegacyi.

delegacyi y do Wielm Imć Pana Tyllego Kapitana Cyrkułu Myślenickiego uwia„
domia się Szkołę Rowną ze tenże Wielm: Imć Pan Kapitan względem uspraw„
dliwienia Praw do Possessyi Akademickiey, oświadczył się przestać na Sum„
mayuszach widymowanych in Tabula Regia Szkoła Rowna oświadczy„
wszy mu wdzięczności zafatygę, rozkazała powrocić uczyniony w tym
Interesie wydatek z woli Szkoły Rowney, na którey obradzie pod datą dzisieyszą
Wielt Imć Xiądz Rektor assygnacyą podpisał, Tenże Imć X. Minocki obligowany
iest do kontynuacyi rozpoczętego Interesu, któremu Szkoła Rowna poleciła, ażeby
iak nayprędzey to wszystko co może bydź z widymowanych Summaryuszów
usprawiedliwienie, Urzędowi Cyrkularnemu Myślenickiemu oddać prosząc oddał„
szą cierpliwość względem tych dokumentów do których nie masz dołąd widy„
mowanych Summaryuszów, lub do których nie znayduią się Dokumenta
w Archivum Szkoły Rowney, a iako dotey roboty Tenże Imć X. Minocki od Szko„
ły Rowney iest umocowany tak rownie Szkoła Rowna zaleca ażeby wszy„
scy posiadaiący Beneficium Universitatis byli zupełnie powolni na Rekwizy„
cye Jego, y do Niego zupełnie się Referowali. = z Protokułu Obrad Szkoły
Rowney Koronney wyięte y wypisane: = Wincenty Schaster iako Sekretarz
Szkoły Rowney. mpp. = Mieysce Pieczęci Szkoły Rowney koronney = Xiędzu Wi„
karemu Kościoła Parafialnego w Skuszu, dnia wczorayszego przed dzisieyszym
Aktem wyrażonego do Rąk oddał y zostawił.

1mo

Zeznanie o Intymowaniu Rewizyi Szkoły Głł: Dsp: bom tu wyrazonym—

Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Rowney Koronney
osobiście przyszedszy Sztt: Antoni Mażeński teyże Szkoły Rowney Bedellus przy„
sięgły zeznał, iż Rezolucyą Szkoły Rowney„ iako wyżey„ Imć Xiędzu Antoniemu Zołędzio„
wskiemu Świętey Teologii Doktorowi, Kanonikowi Katedralnemu Krakowskiemu, Kościo„
ła Sgo Jakóba na Kazimierzu, Karolowi Marszewi Kollegiaty Wszystkich Świętych
Kustoszowi Kościoła Sgo Mikołaja na Wesołey, Józefowi Pudanowiczowi Świętey
Teologii Doktorowi Katedralnemu Stockiemu Kanonikowi Kollegiaty Wszystkich
Świętych. Jagielskiemu Kościoła Kollegiaty S: Anny, Rydulskiemu Kościoła Pa„
rafialnego S: Stefana Proboszczom. Ćwierzewiczowi Prebendy pod tytułem S. Ma„
ryi Magdaleny Kapelanowi Cyankiewiczowi Kollegiaty S: Anny Vice Prokurato„
rowi kazdemu zosobna„ tu w Krakowie oddał y zostawił„ w kopii Autentycznej.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego„
Czwartego.

Czwartego Miesiąca Lipca Roku Tysiąc Siedmset Osm„ dziesiąt Trzeciego.

1mo Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Stołowey Koronney osobiście przytomny Woźny całokoronny przysięgły y upmywilejowany Opatrzny Pregorz Modelski zeznał iż Rezolucyą Szkoły Stołowey Koronney „ iako wyżey „ Imć X. Mnugaczewskiemu Plebanowi w Pokrzy w Kopij Autentycznej Dnia 23. Miesiąca y Roku teraźnieyszych w Rezydencyi Proboszczowskiey do rąk oddał y zostawił, na co nawet Dokument tegoż Imć X. Mnugaczewskiego przed Aktami niniejszemi produkował. Zeznanie o intymowaniu Rezolucyi Szkoły Gł. Jx. Proboszczowi w Gołczy—

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Piątego Miesiąca Lipca Roku Tysiąc Siedm„ set Osmdziesiąt Trzeciego.

2do Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Stołowey Koronney osobiście przytomny Woźny całokoronny przysięgły y upmywilejowany Opatrzny Mateusz Modelski zeznał iż Rezolucyą Szkoły Głównej „ iako wyżey „ Imć X. Czerchawskiemu Proboszczowi w Proszowicach Dnia 22. w Rezydencyi Jego, Imć X. Valentemu Proboszczowi w Starym Korczynie, Imć Panu Czerwińskiemu Bratu Jx. Proboszcza Kościoła w Przemykowie Dnia 23. w Rezydencyi Tegoż, Jx. Majorskiemu Vicebenedanowi y Komendarzowi Kościoła Przemykowskiego w Rezydencyi Jego Tamże, Dnia 23. Miesiąca y Roku teraźnieyszych w Kopii Autentycznej do Rąk oddał y zostawił, a nawet każdego z Osobna nato dane Zaświadczenie przed Aktami niniejszemi produkował. Zeznanie o intymowaniu Rezolucyi Szkoły Gł. Osobom tu wyżey mianowanym.

IIIio Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Stołowey Koronney osobiście przytomny Woźny Całokoronny Opatrzny Sebastyan Knurek zeznał, iż Kopiej Pozwu z pieczęcią na Sądy Rektorskie Szkoły Stołowey Koronney wydanego w następuiącym sposobie = Hugo Sztumberg Kottałtay Swiętey Teologii, y Obojga Praw Doktór, Kanonik Katedralny Krakowski, od Przeswietney Komissyi nad Edukacyą Narodową przełożony, Delegowany Wizytator Szkoły Kollegiaty Stołowey, wszystkich innych y całego Stanu Akademickiego w Szkole Jeneralny. Szl: Jacek Lewiński Jx. Antoniego Do: pławskiego pozywa—

ralny Rektor y Sędzia Odmianiony. Tobie Wielebnemu Imć Xiędzu Antoniemu Popławskiemu Pisma Swiętego Obojga Prawa Doktorowi y Profesorowi, Seminarium przy S. Piotrze będącego Rektorowi, z Osoby y Dobr Twoich wszystkich ogułem nakazuiemy, abyś przed Nami czyli Sądem Naszym Rektorskim, Szkoły Głównej Koronney od położenia niniejszego Pozwu, w tydzień czyli nazwey gdy ta Sprawa z Regestru y Opisu sobie przyzwoitych, do Sądzenia przypadnie, prawnie y nie odwłocznie stawił się. Ale na popieranie Instygatora Sądu Naszego, y Xcia Jacka Lewińskiego, Mieszczanina Krakowskiego Powoda, który stanąwszy się do Prawa oraz Dowodów do Sądowanie maiących bydź złożonych, oraz wiary dobrey, przez Ciebie Pozwanego sobie Powodowi zaręczoney, Pozwu cię do widzenia y przysłuchania się, do zapłacenia Summy Dwa Tysiące Czterysta Dwa Złotych Polskich, groszy Jedenaście, Regestrem Tobie pozwanemu podany, z Summy nauczycielstwie Kandydatów Seminarium Złotych 6000. groszy XI. Polskich, gdy tylko powinnąś Summę, przez siebie wydaną na uczynienie Konwiktorzy, oraz Ich Starszych Złotych Polskich 3600. powziął pochodzącey Regestrem Specyfikowaney, wraz z Prowizyą przyciśnienia, za przytrzymanie tey Summy y nie chcenie onej zapłacić, Win Sprawiedliwych wzięciu Kosztów prawnych powrocenia, Stawisz się więc Terminu pilnuy y na wszystko bądź gotów Dan w Krakowie w Kancellaryi Sądowey Rektorskiey. Dnia 20 Miesiąca Czerwca Roku 1783. w Rezydencyi Jmć. Popławskiego w Kollegium Bożeńskim przy Kościele S. Piotra będącey do Rąk X. Pozwanego dnia dzisieyszego który iest w Aktach wyrażony oddał y zostawił.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Dziewiątego Miesiąca Lipca Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Trzeciego.

jus

Xawetny Antoni Swiradowicz Plenipotentów stanowi

Xi: Antoni Swiradowicz Plenipotentow stanowi

Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głównej Koronney Akademiy Krakowskiey, osobiście przyszedszy Xawetny Antoni Swiradowicz z dobrey woli, y wyraźnie zeznał, Iż On do niżey wyrażonych czynności Urodzonych Kaietana Turskiego, Juliana Lampiedzkiego, swemi prawdziwemi Plenipotentami stanowił,

stanowi, Daiąc zupełną y niewątpliwą moc, wspomnionym Reprezentom, tak razem obydwom złączonym, jako też każdemu z Osobna Spraw wszelkich gdzie kolwiek przypadaiących bronienia, popierania, Dekretów iakich kolwiek przymowania, od przeciwnych, z prawem y sprawiedliwością nie zgodnych dwoływania się Przysiąg adiudykowania Kar Sędziowych podnoszenia, z odebranych y podniesionych kwitowania, Manifestów zogłoszeniem nawet Kar wzywania zawoszenia, Dzieł Ziazdrosnych, lub Kommissyinych pisowania, Kondemnat zamykania, y innych wszelkich obowiązków do prawdziwych y prawnie ustanowionych Reprezentów należących dopełniania y uskuteczniania. Zarzekaiąc, y zapisuiąc iż cokolwiek przez urzędy wspomnionych Reprezentów, czy razem złączonych czy każdego zosobna w pomnionych wszystkich czynnościach, rzetelnie, sprawiedliwie, prawnie y należycie dopełnione y ustanowione będzie, to wszystko za nie wzruszone, y nie naruszone, przyiąć przyrzeka, niniejszym zaświadczeniem dołego zrodzenia czyni.

Miesiąc Sierpień.

Działo się w Krakowie Dnia Jedenastego Miesiąca Sierpnia Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Trzeciego.

1mo Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głównej Koronney Osobiście przyszedszy Woźny całokoronny Grabowy Bartłomiey Opacki zeznał, iż Kopią Pozwu z pieczęcią na Sądy Rektorskie Szkoły Głównej Koronney wydanego, w następuiącym sposobie.= Hugo Sztumberg Kollataty, Swiętey Teologii, y Obojga Praw Doktor, Kanonik Katedralny Krakowski, od Przeswiętney Kommissyi nad Edukacyą Narodową przełożonej Delegowany Wizytator, Szkoły Królestwa Głównej, wszystkich innych y całego Stanu Akademickiego w Polszcze Jeneralny Rektor y Sędzia Ordynaryiny. Wam Wielebnym Im: X.X. Michałowi Mrugacewiczowi. JP. Łukasz Rygalski Exekutorow śp. Jana Rygalskiego pozywa-

zeuszkiemu Swiętey Teologii Doktorowi, Kollegiaty S.t Floryana Kusztoszowi, Janowi Kantemu Tarskiemu, Kollegiaty S.t Anny Krakowskiemu, Testamentu Ś.p. Jana Rygalskiego Swiętey Teologii Doktora y Profesora Kollegiaty S.t Floryana Kusztosza Exekutorom, z Osob y Dobr Waszych ogulnie wszystkich pozwaniemy a zebyscie Vmć przed Nami, czyli Sądem Naszym Rektorskim, wtenczas gdy ta Sprawa z Regestru y Opisu sobie przysłanych przysłana będzie, Osobiscie, prawnie y zawitto stawili się. Na Instancyą y prawne poparcie Instygatora Sądu Naszego, y Jego Powoda. Imć P.a Łukasza Rygalskiego S.p. Jana Rygalskiego Synowca iedynego y naturalnego Sukcessora, Powoda, który Powod stawiaiąc się do Vasa, wa Mciy, y Krajowego własność Sukcessyonalną każdemu zabezpieczaiących, pozywa Vmć do widzenia y przysłuchanie się, nayprzod do chowania w Sądzie naszym ogolney Massy substancyi po S.p. Janie Rygalskim, tak w gotowiznie, iako też w mobiliach, y długach pozostałey, tudzież do Kompetowania za pozwedzaiącą przysięgą Testamentu, Kodycylów, y Dokumentów własność długów S.p. Jana Rygalskiego obowiązuiących, y wszelkich ogolnie Regestrów, z których kompetowanych cokolwiek się oprócz resztey iakiey kolwiek pozostałey Substancyi nad należne y Sprawiedliwe wydatki; tę ażeby scie Vmć na rzecz teraznieyszego Powoda iako naturalnego, y iedynego Sukcessora, powrocili, y to co Sprawa y Sprawiedliwość wyciągać będzie, zadosyć uczynili. Stawaią się więc Vmć. Terminu pilnuycie, y do odpowiedzi będźcie gotowemi.=
Dan w Kancellaryi Naszey Rektorskiey Dnia 9. Mca Sierpnia 1783. Roku=
dwie kopie z Pieczęcią, iedna w Kollegium Jagiellonskim do Rąk Jmć X. Magazinowskiego, druga na Penitencyarii S.t Anny do Rąk Jmć X. Tarskiego ta w Krakowie Dnia dzisieyszego, który w Akcie iest wyrażony, oddał y postawił.

II.

Oblata Metryki W.r Macieja Paulowskiego.

Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Stt Koronney Akademij Krakowskiey Osobiscie przyszedszy W.r Maciey Paulowski Wypis Metryki z Kościoła w Turku będącego, Autentycznie wyięty dla wpisania w Xięgi niniejsze sposobem Oblaty podał, którego treść takowa.= In Nomine Domini Amen. Ego infra scriptus testor de scriptis me in libro Metricem, in quo baptizati ad Ecclesiam Parochialem Turcensem scribi solent, inscripsisse sequens de baptismo.

baptismo Pueri Mathiæ Paufzewski testimonium, quod exscribendum Causæ ejusmo-
di Conceptum verbis = Anno Dñi 1758. Die 24. Februarij P. Blasius Sekorski Mis-
sionarius Turcen. Societatis JEsu baptisauit Mathiam Filium Natum Anno
Eodem Die 15. Februarij mm. SS. DD. Costantini et Catharinæ de Siedlecie
Paufzewskie Conjugum Puer Parochiæ Turcen., leuantibus è sacro fonte
Patribus Josepho Bogustawski, et Anna Smolimorska Thesauri Zytomirien.
ambobus Parochiæ Turcen. In quorum fidem Testes manu mea subscri-
ptas, ac sigillo missionis Mæ Parochialis munitas dedi Turcæ Anno
Dñi 1762. Die 22. Maij Josephus Rafalowicz Societatis JEsu. mmpp
=Miysce Pieczęci Kościoła Turskiego.= Oryginał zaś tego Wypisu do siebie
odebrał, y zodebranego Urząd niniejszy zkwitował.

IVos. Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Powszechney Oblata Me:
tryki JP. Anto
niego Kuni:
cewicza.
Koronney Akademij Krakowskiey Osobiście przyszedszy Xżt. Antoni Mażew-
ski: Wypis Metryki z Kościoła w Jaworznie będącego Authentycznie wyię-
tey, Im Panu Antoniemu Kuniczewiczowi służącey, dla wpisania w Xięgi
niniejsze sposobem Oblaty podał:, wnastępuiącey otworze. =Laudetur JE-
sus Christus:=Amen:= Universis & Singulis quorum interest aut interesse potest,
notum facio reperiri in Libro Metrices tenore sequenti = Anno Domini 1764. Die 28.
Maij = Ego Joannes Rzętkowski Vicarius Javornensis Baptisavi Filium Mæ Anto-
nium, Joannis & Mariannæ Kuniczewiczów Conjugum Honestum, Patrini fuere Ma-
thias Berożek de Jaworzno cum Francisca Keperyna de Cieszkowice, Extractum ex Li-
bro Metrices Baptisatorum Ecclesiæ Javornensis. Datæ In Residentia Rectoratus
=Javornensi, Anno Dñi 1783. Die 24. Augusti Onuphrius Kommalski Commendar
Eccliæ Javoriæ mp. Quoniam adhuc deest nescio cujusnam defectum Sigillum
Ecclesiæ, Ego meo proprio Munio, verum Metrices Testimonium. = Miysce pie-
częci = Oryginał zaś tego wypisu do siebie odebrał, y zodebranego Urzęd niniey-
szy zkwitował.

Miesiąc Wrzesień

Działo się w Krakowie Dnia Szesnastego Miesiąca
Września.

Września Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Trzeciego.

Imć Pan Łukiasz Rygalski Plenipotenta stanowi.

1ōs

JW Łukasz Rygalski Plenipotenta Stanowi—

Do Urzędu, y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Słowney Koronney Osobiście przyszedszy Imć Pan Łukasz Rygalski z dobrey woli, y wyraźnie zeznał, iż on do wszystkich Spraw swoich w którym kolwiek Sądzie, y Urzędzie przypaść Mogących specyalnym prawodziwym y niewątpliwym Plenipotentem Imć Xdza Józefa Muszyńskiego Kanonika Kollegiaty Wszystkich Świętych stanowi, daiąc zupełną y nie wątpliwą moc wspomnionemu Imć Xdzu Józefowi Muszyńskiemu Spraw wszelkich, gdzie kolwiek przypadaiących bronienia, popierania, Dekretów iakich kolwiek przyimowania, od przeciwnych, z prawem y sprawiedliwością niezgodnych Dowołowania się, Przysiąg attentowania, Kar Sądowych podnoszenia, zadebranych y podniesionych kwitowania, Manifestów zaprzeczeniem nawet Kar wywołania, zamoszenia, Dzierżawców Ziazdowych, lub Kommissyinych attentowania, Kondemnat zaręczania, Summ wszelkich podnoszenia, podniesionych, y odebranych imieniem Siebie zeznawaiącego kwitowania, y innych wszelkich obowiązków do Sprawy tych y prawnie ustanowionych Plenipotentów należących, dopełniania y uskuteczniania; Plenipotentów nawet na swoie mieysce z podobnąż, lub barziey obszerną mocą zastępowania, y ustanowienia, zaręczenie, y zapisuiąc, iż cokolwiek przez czyiey wspomnionego Imć. Józefa Muszyńskiego, lub postanowionych przez Tegoż Plenipotentów, w pomienionych wszystkich czynnościach, należycie, prawie dlatego prawnie, y należycie dopełnione będzie, to wszystko za nie wątpliwe y nie wzruszone przyięć przyrzeka, niniejszym zeznaniem dołego trzymania cyrn.

9/12 cyrn.

JX. Woyciech Rygalski Plenipotenta stanowi—

Do Urzędu, y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Słowney Koronney Osobiście przyszedszy, JX Woyciech Rygalski Filozofii Doktor do Szkół Rockich na Matematykę od Szkoły Słowney wyznaczony Profesor, z dobrey woli, y wyraźnie zeznał, iż On do wszystkich Spraw swoich w którym kolwiek Sądzie y Urzędzie przypaść mogących, specyalnym prawodziwym y nie wątpliwym Plenipotentem JX. Józefa Muszyńskiego Kanonika Kollegiaty Wszystkich Świętych Stanowi, Daiąc zupełna

pełney y nie wątpliwą moc wspomnionemu Imć. Josefowi Muszyńskiemu Spraw wielkich gdzie kolwiek przypadaiących bronienia, popierania Dekretow jakich kolwiek przyimowania, od przeciwnych z prawem y Sprawiedliwością nie zgodnych odwoływania się, Przysięg attestowania, kondemnad zaszczania, Summ wszelkich podnoszenia z podniesionych y odebranych Imieniem sobie zeznawaiącego kwitowania y innych wszelkich obowiązków do specyalnych y prawnie ustanowionych Plenipotentow należących dopełniania, y uskuteczniania. Plenipotentow na wet na swoie nieyscie z podobną lub bardziey określoną mocą zapisywania, y ustanowienia, zaręczaią, y zapisuią ią, cokolwiek przez wyżey wspomnionego Imć. Józefa Muszyńskiego, lub postanowionych przez niego Plenipotentow w pomienionych wszystkich czynnościach, należycie sprawiedliwie, prawnie, y należycie dopełnione będzie, to wszystko za niewątpliwe y nieodmienione przyiąć przyrzeka niniejszym zeznaniem do tego się obwiązuiąc.

Miesiąc Październik.

Działo się w Krakowie Dnia czwartego Miesiąca Października Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Trzecie go.

1mo Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głównej Ko. Instygatorowi równey Osobiście przyszedszy Szl: Woyciech Zastawski Instygator tychże Sądow Ks. Sądu: prześcia: zaniosł skargę y oświadczenie następuiące przeciwko Imć Panu Janowi Sniadeckiemu Filozofii Doktorowi Matematyki wyższey, y Astronomii Profesorowi Szkoły Pod Koronney Skarżonemu, ako oto: Że tenże zapomniawszy o obowiązkach y subordynacyi z Urzędu, y Osoby swoiey wobec Rektorowi należytey Dyspozycyi Tegoż Wo. Rektora w wydaniu Konwokacyi in materia Regiminis.

minis interni nadzieii tnieci teraznieyszego Miesiąca na godzinę dzie„
gą naznaczoney zmieniwid się, y oney dilikolwiek rekurrowany wydać nie
chciad, przez co nietylko zwierzchności swoiey stał się winnym, Prawa y
Statuta Szkoły Głowney przestąpił, ale też Ustaw Nayswiętszey Kom„
missyi nad Edukacyą narodową przełożoney nie zachował, z publicznym
zgorszeniem y zawodem dla Wgo Rektora, na naznaczoną obradę przy„
łytego, która dla załatwienia niesnasek między Imx. Joze fem Pietra„
szewem Świętey Teologii Doktorem, Kanonikiem Katedralnym Pra„
skim Prezesem Collegii Theologiii, y Imx. y Imx. Wincentym Smaczyń
skim Tegoż Collegium Nie Profesorem, nakazał, y ktorey bardzo wiele
Profesorów Szkoły Głowney już było uwiadomionych, a zatym nasta„
nowienie Ustaw Tegoż Nayswiętszey Kommissyi y dawnych Statutów
Akademii de Obedientia Magnifico Rectori, przepisanych, przeciwie„
nia Imu Panu Świadeckiemu w Sądzie przeszłemu Wielmożnego
Rektora z obowiązku swoiego czynii, y kar przywiązanych przestępcom
będzie, niniejszym zawiadomieniem do tego środku ciągnie.

Działo się w Krakowie Dnia Szostego Mie
siąca Października Roku Tysiąc Siedmset Osmdzie
siąt Trzeciego.

Instygator P. Świadeckiego pozywa—

Do Urzędu y Xięg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedł
szy Szlb Antoni Mazeński Bedellus przysięgły Szkoły Jtt: Kiowney Akade„
mii Krakowskiey zeznał iż on kopię Woznego zapieczętią Szkoły Głowney Ko
ronney na Sądy Rektorskie wydanego którego treść takowa. Hugo Sztumberg
Kollatay Swiętey Teologii, y Oboyga Praw Doktor, Kanonik Katedralny
Krakowski, od Nayswiętszey Kommissyi nad Edukacyą Narodową przełożo
ney Delegowany Wizytator Szkoły Królestwa Głowney wszystkich in„
nych, y całego Stanu Akademickiego, w Pozwie Jeneralny Rektor y Sędzia

Ordynaryą

Odymanyiny Tobie Jmć Panu Janowi Śniadeckiemu Filozofii Doktorowi w Szkole Głowney Koronney Akademii Krakowskiey Matematyki y Astronomii Profesorowi teyże Szkoły. Sekretarowi, z Osoby y Dobr Vmć. ogolnie wszystkich wzkazuiemy, a żebyś Vmć. przed Nami y Sędzią Naszym Rektorskim, wtenczas, gdy ta Sprawa z Regestru y Wpisu sobie przyzwoitych przywołana będzie osobiście prawnie y zawitował się. Na Instancyą y Prawne popieranie Pana Woyciecha Zastawskiego Instygatora Sądów Naszych Powoda, który to Powod przychilaiąc się do Praw y Statutów Akademii Krakowskiey, tudzież do Ustaw P. Kommissyi. Dla Szkół Głownych y całego Stanu Akademickiego przepisanych, niemniey Manifestu przed Aktami Rektorskiemi przez siebie pod Dniem 4. Mca y Roku teraźnieyszych zaniesionego, pozywa Vmć. ato oto Jż Vmć zapomniawszy o obowiązkach podległości Subordynacyi z Osoby y Urzędu swego Jurysdykcyi Rektorskiey należytey, lekce ważąc Ustawy P. Kommissyi Edukacyiney y Statutu Szkoły Głowney Koronney Akademii Krakowskiey dobrodziejstwa Magnifico Rectori, przepisane, Dyspozycyi w wydaniu Konwokacyi in Materia Regiminis odbyć na Dniu 4. teraźnieyszego Miesiąca sobie Danej, niedopełniłeś, a przeto wyraźnie przełożonej nad sobą Zwierzchności z nieważnym złamaniem Ustaw y Statutów wyżey wspomnionych, z zgorszeniem publicznym, sprzeciwiłeś się, y zawodu w przybyciu na godzinę Konwokacyi naznaczoną ad Collegium Jagiellonianum stałeś się przyczyną. Dla czego iesteś Vmć pozwany dowiedzenia y wysłuchania się, bo za maiąc bydź dowiedzione teraz wspomnione przestępstwa przywoitych y przykładnych, tak pieniężnych iako osobistych rozciągnienia, y aby na podobne takowe nie przyzwoitości nie działy się surowo Vmć zachowania nie minęły co Sprawa teraźnieysza y sprawiedliwość wymagać.

wyciągać będzie, postanowienia. Stanęło się więc dnia 8mo Dnia w Krakowie w Kancellanji Rektorskiey Szkoły Głowney Koronney Dnia 8. Mca Xdziernika R. P. 1783.

Działo się w Krakowie Dnia Osmego Miesiąca Października Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąd Trzeciego.

I.us Instygator Sądowy od Sprawy JP. Sniadeckiego odstępuie.

Do Urzędu y Xięgi Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney osobiście przyszedszy Jm Pan Woyciech Zastawski Instygator tychże Sądów z dobrey woli y wyraźnie zeznał, iż On od Manifestu przed Aktami teraźnieyszemi pod Dniem 4. Miesiąca y Roku teraźnieyszych przeciwko Jm Panu Janowi Sniadeckiemu w Szkole Głowney Matematyki y Astronomii Profesorowi tychże Szkoły Sekretarzowi zaczętego tu, dziś od Sprawy przeciwko tamuż do Sądu Wielc. Rektora, pro non obtemperatione Magnifico Rectori intentowanej, po uczynionej przez Jmć Pana Vereja y wielu Profesorów Szkoły Głowney Wielc. Rektorowi za Jmć Pana Sekretarza Submissyi, po rozmaitym błędnie przez tegoż Jmć Pana Sekretarza, y dopełnionym przez Niego przemówieniu, odstępuie, Manifest wspomniony, y wszelkie Sprawie tey roszerzenie niniejszym zeznaniem do tego Sądu kończąc.

II.us JP. Radwański Plenipotentow stanowi—

Do Urzędu y Xięgi Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney osobiście przyszedszy Jmć Pan Feliks Radwański Filozofii Doktor. Geometra Jmć przysięgły Matematyki Elementarney w Szkole Głowney Koronney Profesor dobrowolnie y wyraźnie zeznał, Iż On do niżey wyrażonych czynności Jmć Pana Jana Jaskiewicza Filozofii y Medycyny Doktora w Szkole Głowney Koronney Kollegium Fizycznego Prezesa Historyi Naturalney Chimii y Botaniki

tamiki Professora tudzież tegoż Jmienia Imć Pana Sniadeckiego Filozofii Doktora wtenczas Szkoły Głównej Matematyki wyższey y Astronomii Professora specyalnemi prawdziwemi y nieważalnemi Plenipotentami stanowi daiąc zupełną y nieważalną moc wspomnionym Plenipotentow Spraw wszelkich gdzie kolwiek y przeciwko kolwiek przypadaiących bronienia, popierania Dekretów iakich kolwiek przyimowania, od przeciwnych z prawem y Sprawiedliwością nie zgodnych odwoływania, Przysięg attentowania, Kondemnat zaskarzania, Summ wszelkich podnoszenia z podniesionych y odebranych Jmieniem sobie zeznawaiącego kwitowania y innych wszelkich obowiązków do specyalnych y prawnie ustanowionych Plenipotentów należących dopełnienia y uskutecznienia. Plenipotentow nawet na swoje miejsce z podobnąż lub szerszey określoną mocą zapisywania, y ustanowienia, zaprzysiężenia y zapisania iż cokolwiek przez czyiey wyżey wspomnionych Jmć Panów Jana Jaskiniczyka y Jana Sniadeckiego, lub postanowionych przez nich Plenipotentów w pomienionych wszystkich czynnościach, należycie, sprawiedliwie, prawnie, y należycie dopełnione będzie, to wszystko za nieodwołalne y nie wzruszone przyiąć przyrzeka niniejszym zeznaniem do tego rozdziałczym.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Pierwszego Miesiąca Października Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Trzeciego.

Ex

Do Urzędu y Ksiąg Sędziowych Rektorskich Szkoły Głównej Koronney Osobiście przyszedszy Sztt: Antoni Mazerski Szkoły Głowney Bedellus przy Exmo Jm. Trzyńskim Jm. Sniadeckiego pozywa. sięgły, zeznał, iż On kopią Pozwu z Decyzyą Szkoły Głównej Koronney = Akademij Krakowskiey na sądy Rektorskie wydanego - - które go.

go brat Jakonow= Hugo Stumberg Kollatay, Swiętey Teologii y Boy
ga Pawa Doktor Kanonik Katedralny Krakowski od P. Kommissyi
nad Edukacyą Narodową przełożoney Delegowany Wizytator
Szkoły Królestwa Głowney, wszystkich innych y całego Stanu Aka
demickiego w Polszcze Jeneralny Rektor y Sędzia ordynaryiny=
Jobie Imć Panu Janowi Sniadeckiemu w Szkole Jtt Koronney Akademii
Krakowskiey Matematyki, y Astronomii Profesorowi, teyże Szkoły Gło
wney Sekretarzowi, z Osoby y Dobr swoich ogolnie wszystkich rozkazu
iemy, aby ieden przed Nami, y Sądem Naszym Rektorskim Szkoły Głowney
Koronney Akademii Krakowskiey w terminie, gdy ta Sprawa z Rege
stru y Wpisu sobie przyzwoitych przysądzoną, y przywołaną będzie,
osobiście, prawnie, y zawito stawił się. Ato na Instancyą Instygatora Są
dowo Naszych, y Jego Powoda Imć Xdza Andreja Zacińskiego Filozo
w Szkole Głowney Fizyki experymentalney Profesora, który to Powod przy
chylaiąc się do Dekretu Reformationis Universitatis Cracoviensis pod Dniem
27. Września Roku 1780. Jenerowanego, od P. Kommissyi nad Edukacyą Na
rodową przełożoney wyrażoną Rezolucyą potwierdzonego, tudzież do Ustaw
od teyże P. Kommissyi dla Stanu Akademickiego y Szkół Jtt Wydanych
wzreguluowaniu zaś do Ustawy 21. w Rozdziale 2., tit.: Szkoły Jtt. Głowne:
Obowiązki Sekretarzowi Szkoły Jtt. przynależące, przytoczywszy imć ato
ato: iż lubo Dekretem Reformationis wyżey wspomnionym wyraźnie za
bezpieczone iest pierwsze Miejsce w Rzadzie Kollegiom Szkoły Głowney
Składaiącym Osobom w którey kolwiek Akademiy pierwszy Stopień
Doktorstwa zaszczytnym, a przestrzeganie porządku, y zwykłych
Ceremonii pod czas Aktów Publicznych z mocy Ustaw P. Kommis
syi do imć należy, imć jednak pomimo wyraźny przepis
Dekretu.

Dekretu wyżey wspomnionego, zapomniawszy o Obowiązkach od J. Kommissyi do Urzędu swego przywiązanych, nie tylko obowiązku swego w przestrzeganiu należącego się pierwszego miysca Powodowi, iako dawniey Stopniem Doktorstwa Filozofii od niektórych Osób Collegium Physicum składaiących, zaszczyconemu, nie dopełniłeś, ale nadto przez pisanie w Protokule Obrad Szkoły Głowney o wyższym miysca Osób Collegium Physicum składaiących po- zniey Stopniem Doktorstwa od teraźnieyszego Powoda zaszczyconych tymże Ustawom sprzeciwiłeś się, Dla czego, iesteś Ty Pozwany do widzenia y przysłuchania się, wyraźne przestrzeganie na polu- swoich powinności, zalecenia, Powodowi teraźnieyszemu przekim- y gdzie miysce na Aktach publicznych należeć będzie zabespiecze- nia, y to co Sprawa y Sprawiedliwość będzie wymagać, postanowienia. Staw się więc Ty, Termino pilnie, y do odpowiedzi bądź gotów. Dan w Kancellaryi Naszey Rektorskiey Dnia 20. Mca Października Roku 1783. = w Kamienicy JOW. Margrabstwa Pruzowskich w Ry- ku sytuowaney dnia dzisieyszego w Akcie wyrażonego do Rąk Jmć Pana Pozwanemu oddał y zostawił.

JP. Kromer Sztt. Dziedzicka

Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koro- ney Akademij Krakowskiey Osobiście przyszedszy Sztt Antoni Mazenski Be- dellus przysięgły Szkoły Głowney zeznał, iż On kopią Pozwu z Decyzyi Szkoły Głowney Koronney na Sądy Rektorskie wydanego w następu- ącym brzmieniu będącego: = Hugo Sztumberg Kołłątay, Xięży Teologii y obojga Prawa Doktor Kanonik Katedralny Krakowski, od Przeszłey Kommissyi nad Edukacyą Narodową przełożoney Delegowany Wizyta- tor Szkoły Królestwa Głowney, wszystkich innych y całego Stanu Aka- demickiego w Polszcze Jeneralny Rektor y Sędzia Ordynaryiny. = Jobie Sztt: Annie Dziedzicki Wdowie z Osoby y Dobr swoich ogólnie wszystkich pozywamy, aby's przed Nami y Sądem Naszym Rektorskim wten czas, gdy ta Sprawa z Regestru, y Wpisu sobie przyzwoitych przypadnie y przywołana będzie, osobiście prawnie y zawsito stawi

Ta się

tá się na Prawne popieranie Justygatora Sądowo Naszych y Jego donosi-
ciela Imć Pana Xięcia Geometry przysięgłego Powoda, który powinien my-
chilaiąc się do Prawa każdemu iolasność swoią oddać nakazuiących, tudzież
do Skryptu przez Imć sobie Powodowi Dnia 15. Mca Kwietnia w Roku teraz-
tuiącym 1783. na Złotych Polskich Sto Dm danego, ręką Imć podpisane-
go, ponowa Imć do widzenia y przysłuchania się, zapłacenie wyż rzeczoney
Summy Złt Pol 108. wraz z Prowizyą od uchwalonego Terminu przypadaiącą
niemniey zakładu w wspomnionym Skrypcie, w przypadku nie dosyć uczynie-
nia na terminie dobrowolnie przez Imć na siebie założonego nakazania, Prawnych Kosztów
z obligacyi tego interessu przez siebie Powoda poniesionych, a przez Imć
pomienionym Skryptem teraźniejszemu Powodowi zabezpieczonych na rzeczy
tegoż Powoda przysądzenia. Stawi się więc Imć Terminu pilnuy y do odpowie-
dzi bądź gotowy. Dan w Krakowie w Kancellaryi Naszey Rektorskiey Dnia
20. Października Roku 1783.

Ad Acta
Złt: Swieradowicz
Szll: Dziedzicka
pozywa.

Do Urzędu y Xięgi Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney Aka-
demii Krakowskiey Osobiście przyszedszy Szlt: Antoni Mazeński Szkoły Głowney
Bedellus przysięgły zeznał iż On Kopią Pozwu z Decyzyą Szkoły Głowney Koro-
ney na Sądy Rektorskie wydanego w następuiącym brzmieniu będącego: =
Hugo Sztumberg Kollątay Świętey Teologii y Obojga Prawa Doktor, Kanonik
Katedralny Krakowski od Prześwietney Kommissyi nad Edukacyą Narodowa przełożony
Delegowany Wizytator, Szkoły Królestwa Głowney wszystkich innych y całego
Stanu Akademickiego w Polszcze Generalny Rektor, y Sędzia Ordynaryiny. =
Tobie Szlt: Annie Dziedzicki Wdzorze Dnchami po ś.p: Kazimierzu Jakoszcie
pozostały iakim kolwiek Prawem Possessorce z Osoby, y Dobr kwiek Bogolnie wszy-
stkich nakazuiemy, abyś przed Nami y Sądem Naszym Rektorskim, wten czas =
gdy ta Sprawa z Regestru y Wpisu sobie przynależytych przypadnie y przywoła-
na będzie, Osobiście prawnie y zawitko stawiła się. na Instancyą Justygatora
Sądow Naszych y Jego Donosiciela Szlt: Antoniego Sieradowicza Dnchana Po-
woda, który Pozew stosuiąc się do Praw Krajowych każdemu własność swo-
ią, oddać nakazuiących, nie mniey do Decretorio Dworu Pierwszego Kom-
missarskiego pod Dniem 1. Mca Lipca w Roku 1775. Drugiego w Sądzie Na-
szym pod Dniem 20. Mca Grudnia także Roku 1775. Obydwoch między-
tąż powodem zaszłey, a ś.p: Szlt Kazimierzem Jakoszcim wspomnioney Dn
Joanni,

kami ktora mnie dzisiecy posiadasz Dziedzicem z drugiey Strony roteva
znieyszey Sprawie zapadłych, pozwa mnie do widzenia y przysłuchania
się, mnie Summę Złysta Siedmdziesiąt Jeden Złotych Polskich sobie Powo
dowi za wyłużoney nadgrodę od Zmarłego Jakowskiego należącą się De
kretami wspomnionemi przysądzoney, przysięgę stwierdzenia, na nie
wyż rzeczonego Powoda, oczyszczaiąc swoią Possessyę, do niego się nie
ferencią, wraz z Prowizyą od uchibionych Terminów Decretem Sądu Na
szego przepisanych, przypadaiącą zapłacić nakazania, Prawnych wy
dałkow powrocenia, y co Sprawa wymagać będzie postanowienia Staw
się więc w tym Terminie pilnuy y do odpowiedzi bądź gotowa; Dan w Kra
kowie w Kancellaryi Naszey Rektorskiey Dnia 20. Mca Października Ro
ku 1783.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Trze
ciego Miesiąca Października Roku Tysiąc Siedm
set Osmdziesiąt Trzeciego.

Ivs

Do Urzędu, y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Ko
ronney, osobiście przyszedłszy Imć Pan Jan Jaskiewicz Filozofii y Medycyny
Doktor Collegium Fizycznego w Szkole Głowney, Prezes, Historyi Naturalney
Botaniki, y Chimii Professor podał, Manifest swoy Ręką, y Innych Professorow w Szkole
ty Głowney podpisany, w następuiącym sposobie. = Stawiwszy się przed Akta
mi Sądowemi Rektorskiemi Imć Pan Jan Jaskiewicz Filozofii y Medycyny Doktor
Historyi Naturalney, Chimii y Botaniki Professor, Collegii Fizici Prezes swym Pro
fessorom Collegii Fizicii y innych niżey podpisanych imieniem takowe publi
czne zażalenie, y Manifest zanosił przeciwko Imć X. Andrzejowi Zmińskiemu
Filozofii Doktorowi Fizyki Professorowi w Szkole Głowney: iako tenże Imć X. Zmiń
ski nie bacząc na wysokie, y istotne cele Wszechwładney Kommissyi nad Edukacyą
Narodową, w Ustawach na Stan Akademicki pod Rządem Szkoły Głowney za
mierzone, idąc przeciwko Duchowi tychże Ustaw, zniad opaczneni Komentowania,
ani tey zamiany zmieniaiąc, nie słusznemi meteryiami Ducha tych Ustaw
przemocić, y otwierać źrodło poniżenia zasług y fizycznych niepozwoli

ści,

Collegii Physici, i innych Professorow Szkoły Gł: przeciw X. Zmiń: skiemu Manifest—

ści, które K. Kommissya zniszczyć, umorzyć, y im nayzawzięciey zapobiedz starała
się. Zaiste chcąc K. Kommissya samę zasługę w znacach publicznych mieć wymiaru
wyższości, rościągnąć równość względem na Osoby znacem publicznym poświę-
cone, które swym wyborem, y zaufaniem zaszczycić raczyła, mieszkodzić uwa-
żacym y niegodnym Szlachetności Stanu Nauczycielskiego pretensyom iako
nay szkodliwey Zgromadzeń ucznych zarazie, y opalnie ustanowiła: aby
Professorowie Actualni Szkoły Głowney iako w Stopniach równi, nie pyszniey-
wali się do wyższości miysc na obradach swoich; przez co chciała K. Kommissya
wyrazić nie dolężne ambicye mieć dalekie od Osób, Zgromadzonych do rady-
nia ocałości istotnych ich powołania obowiązków. Dekret ten zalecony przy
obradach, dochowany był przez Schedlana w zapisywaniu Ustaw Szkoły Głó-
wney nie obrażaiąc Osob znaiących się na Jego pożytkach, y zacności. Same
Ustawy K. Kommissyi potrzebuią uzupełnienia, Imć X. Dzierzbickiego reflexyą
sobie prawo wyższości dla wpisu otrzymanego Stopnia Doktora Filozofii
albowiem w Rozdziale II. Ustawa 6ta. nayznacza Professorom zastrzeżony w
pierwsze po Prusach miysce: Ustawa zaś 24. przepisuię nad Gradę Doktoryi
ale przeciąg uczenia lat 10. do dostąpienia Emerytury, przez co też K. Kommis-
syi Ustawy oczywiście pokazuię, że sam przeciąg pracy w Nauczycielstwie da
prawo wyższości: co się dzisiaż obiasnia przez Ustawy K. Kommissyi w Roku
1781. na Stan Akademicki przepisane w Rozdziale IV. pod tytułem Szkoły-
Głowne Nro 20.mo gdzie iest wyraźnie: Na publicznych Aktach takowey
zachowa się porządek. Pierwsze miysce mieć będzie Rektor Szkoły Głowney
etc. Między zaś temi zaś Professorami Collegiow na samey dawności w tem
mii względ będzie. Mozna się było spodziewać aby Imć X. Dzierzbicki dopatrzył
się kiedy tak krzywdzącey Zwierzchności nayuprzeymi myśli, żeby Nauczyciele nie
porządkowani w wiernością swoim powołaniu przez dwa lata podług pierwszych
Ustaw K. Kommissyi, wyżsi dla nychleyszego do Szkoły Głowney wstępu, drudzy bez tey
du otrzymania tytuł mogli? y zawiedzeni w tak ważnem zamyśleniu? Dekret
Wasty ieżeli wyznaczył miysce podług Epoki otrzymania Stopni Doktorskich,
chciał zapewne rozumieć Nauczycielow widnymi bycie pośrzeczających się
Usługom publicznym. Nie można bowiem stanowić za miarę wyższości za-
mego tytułu, który nie będzie nawet pewną cechą doskonałości, nie iest nigdy
żadnym znakiem y dowodem zasługi w znacach publicznych Nauczycielstwa.

Zubr.

Lubo te nie watpliwe Prawo dyktowane Duchem Sprawiedliwey Nadgrody czuli Nauczyciele Collegii Pijskiey, wzgl atoli zawzgl mysłami X. Kommisyi, w samey hoyności o dopełnienie swych obowiązków, w gorliwości pracy, y pożytkach publicznych postanowili szukać dystynkcyi dla siebie w oczach powszechności Narodowey, nie zgrzeszą żadney po między sobą zazdrości. Wyłączył się z tey drogi Imć X. Świński zgubiwszy z oczu zamiary Zwierzchności, nastąpił na prawo zasługi nabyte, y honor Kollegi Nasze go Imć Pana Jana Śniadeckiego Szkoły Głowney Scholarzą, Matematyki wyższey y Astronomii Profesora, a wiązowy niektóre Ustawy X. Kommisyi miejsca w przeciwnem znaczeniu, nie stosuiąc każdego Artykułu do dnia, którego te Ustawy w paiacią, nie zważaiąc zbawiennością iednych roz porządzeń z dnigienii dla obiaśnienia poprzedzaiących przez następuią ce, targaiąc się na sprawiedliwe względy X. Kommisyi Nauczycielom za bespieczone, tego Imć Pana Śniadeckiego o przyznanie przywidzianey y uzwo wanej wyższości do Sądow Wielc. Rektora Szkoły Głowney zapozwał, w tym zapozwaniu oczywałenie Ustaw X. Kommisyi nie tylnie oskarzył, onemuż nie pełnienie powinności swego Urzędu przeciwko oczywistości, y świadectwu wszystkich, niesprawiedliwie zarzucił, atym przeciwnym tłomaczeniem Usta wy X. Kommisyi znieważył, targaiąc się na chwalebne przedsięwzięcia wszy stkich Szkoły Głowney Nauczycielow w sławy wyższości pracy y zasługi swo iey distynkcyi szukaiących, zapomnianą uzurpacyą y podniętrwi mi łości własney Zgromadzenie Nasze schaibił, otworzył wrota do szkodli wych nieprzyzwoitości, do gubiących y ochydzaiących uczone towarzy stwa Sporów które Ustawy X. Kommisyi wieczyście zmorzone y zniszczo ne mieć chciały. Widząc więc Nauczyciele Collegii Pijskiey y inni wiry uy rajeni zkrzywdzonego Kollegium swego, widząc że takowa uzurpacya iednemu wyrządzona, grzi niespokoyności y kłótnią mogącą się na innych kiedys wzciągnąć, przez miłość pokoiu na przyszłość przez pobudki Spra wiedliwości, bespieczeństwa każdego zasługę należytey należytego Spra wę tę, wzięli bydź sprawą wszystkich, interesuiącą każdego Szkoły Gło wney Nauczyciela honor, zasługę, spokoyność Zgromadzenia, y całość Ustaw X. Kommisyi. Mocnieie pobudki, obudzone niezmyślną uzurpacyą y du chem niespokoyności Imć X. Świńskiego znieważaią Nauczycielow Collegii Pijskiey y innych wiry wyrażonych, mimo wielki wstręt do zwad y sporów do publicznego przeciwko Autorowi ich Imć X. Świń skiemu zdenia się do czynienia dwoiego Prawa obwarowanie tak gorsze cego postępku, zagrodzenie dalszym nie przyzwoitościom, a czynienie satys

fakcyi.

fakcyi obrażonemu y skrzywdzonemu Kolledze, odwołanie nie słusznych przeciwko obowiązkom Sekretarza zarzutów, które to Manifest zdaią własną podpisany ialko pamiątkę swey gorliwości o honor, spokoyność Zgromadzenia, bespieczeństwo nadgrody y względu zasłudze winnego do Aktow publicznych podaie Dan w Krakowie Dnia 23. Mca Października Roku 1783= I. Jaskiewicz Kollegii um Fizycznego Perses. = K Czerwiakowski Pr: Chir: mpp. = W Schaster Anat: y Fizy: Pfr mp = Felix Radwański Matematyki Elementar. y Mechan: Professor: mp = Jan Schaster Farmacyi y Med: Professor: = X. Smaczyński Pfr Sc Scripturæ

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Czwartego Miesiąca Października Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Trzeciego.

X. Trzcińskiego Bernanifest.

Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głównej Koronney Obecnie przyszedszy Imć X Andrzey Trzciński ze Szkoły Głównej Koronney Akademii Krakowskiey, Filozofii Doktor Fizyki Experymentalney Professor, takowym przeciwko Jchmć Panom Janowi Jaskiewiczowi Kollegiom Fizycznego Peresowi, Kazalowi Czerwiakowskiemu Konsyliarzowi Woiei, Wincentemu Schasterowi Anatomii y Fizyol: Felixowi Radwańskiemu Matematyki Elementarney y Mechaniki, Janowi Schasterowi Farmacyi y Mat: Med: Professorom tudzież Jmć X. Wincentemu Smaczyńskiemu Pisma Sc Professorowi romanifestuie się z przeświadczeniem: = Ażeby Manifest przeciwko mnie uczyniony naymnieyszey nie zbrodnił impressyi na umysłe czytaiących, za czym potrzebuie, ze siebie osądzeiów wyrazić wiedzieć krótkim Remanifestem prostość y prawość swoią moich. Zadney Strony pragnąc chcąc zachowania Praw Akademickich, z drugiey zaś strony na gwałtowne oczekuiąc, cierpliwym y spokoynym duchem szukałem przez Przyiaciół przymowadzić Jmć Pana Swiadeckiego Szkoły Głowney Akademii Krakowskiey Sekretarza do powodzenia się temiż Prawami, y nakoniec prosiłem Jmć Pana Jaskiewicza Collegii Fizici Preses, y Jmć X. Janyckiego Swiętey Teologii y Obrzędu Prawa Doktora, Prawa Rzymskiego Profesora. Po długim nakoniec oczekiwaniu skutku żądań moich, udaiącego się do Domu, wtenczas sam Dziekan y czas przed wydaniem onego, zaszedł Jmć X. Janycki Swiętey Teologii y Obrzędu Prawa Doktor, Prawa Rzymskiego.

skiego Professor, uwiadomiaiący mnie onetchnym uznaniu od tejże Jmć Pana Sekwentana przeczytanego wpmod od siebie Dekretu Reformationis, y podobno temi Jmć. Panychi nie wyprzedł w przod odemnie, y dotey ugody całe pmychilonego, kiedy przez ow pmestępowanie Dekretu Reformationis iuż był intymowany. Poiąwszy Ducha takiey tak nieuwinnym w Naturze swoiey postępkiem moim obrażona, zamiast pmestać tego na wzaiem do mnie, y prosić się o pusczenie z Jeminu, po owiadczonej iuż z mojey Strony satysfakcyi, widnym prawie momencie zapomniawszy o ownym Dekretu Reformationis, gwałtownie chwyciła się pioro do napisania przeciwko mnie Manifestu, y wciągnienia kilka Professorow do podpisania onegoż, a podobno y przeciwko własnemu przekonaniu się, w którym to Manifescie kusi się nie tylko obwinić mnie, iakobym ustawy K. Kommissyi przeciwnie tłomaczył, iakobym iey rzeczonym zamiarom sprzeciwiał się, y nie słusznie o pmestępowanie Prawa zapozwał, ale też twierdzić ztąd inne mojemu sposobowi myślenia, y czynienia diametralnie przeciwne zarzuty, do których ile zmoiemi Sentymentami całe niezgodnych jako się bynaymniey nie znam, tak wysoko nieuii gardząc, na te zarzuty odpowiedać żadney nie mam potrzeby. Jest zwyczay z Akademiami w tym, że ten, który iest wpmod skończeniu Doktorstwa w iakowey Nauce zaszczycony, ma pierwsze mieysce na Aktach publicznych od innego poznicy pomerowanego. Przerzuca się to opatrznościa stało, że Kommissya nad Edukacyą Narodową pełozona, nie bacząc z oczu tego zwyczaiu chwalebnego Prawem go zrzegła, uznała obstnyła, y one iuż in Collegio Theologico wykonała. Zwykł potym poday ny koniecznie zaczynania nie tylko lat do Encenyny, aletey y przedtemi na Aktach publicznych z aktualnym Katedry rozpoczęciem Kommissya Prawa swego pamiętna, całe uchylita. Ale zniechęcenie Osobiste w źrzodle własnym uznania godne, tym się iuż Projektem nazbyło, y na mnie w wielu okoliczności wyraźne Prawo K. Kommissyi gwałcąc, sobie, y innym pierwsze na Aktach, y gdzie indziey zapisywało mieysce. — Sam będąc nay nowszym Sędzią niedoskonałości moich, osobiste w każdym z podpisanych szanuię Talenta, y cudzą też wyższość w ilościach nawet uznanych wielbię, ale z tego pmyczyny nikomu pmyślnego sposobu nie mogę, ani powinienem ustąpić mieysca Prawem od Zwierzchności zabezpieczonego, choć dla kontynuującego się Wojazu, za pozwoleniem szczególnym tey że Zwierzchności trochę poznicy, y to ieszcze nie od wszystkich moich rozpoczęciem Katedry. Jeżeli zaś kto w Kollegium Fizycznym domaga się w zasługach pierwszeństwa, woły mienie Opinia Powszechności nad wszelkie Prawo wyższa pobrafi każdemu znaczną Sprawiedliwość oddać, co bydzie naydroższą podług zdania Mego dla każdego nadgrodą nie mierzę. Jak, że szczególne Prawo poznieysze, mogło by skasować pierwsze, gdyż mi wiadomo, że

to.

to wszystko co ludzie robili, mogą ludzie chwalić, ale nie tayno mi tey, że te same tylko Charaktery są nie zmazane, do których się sama w nas przyłożyła Natura, nie mogąc bydź ani w Latach, ani w Promocyi młodszym, gdyż w takiey nocy iestem Starszym, ani też mogąc mocnyć, że obrymowany Stopień Doktorskiey w Akademij, podług Przywileiów Nayiaśnieyszych Królów, y Rzeczypospolitey tey że Akademij nadanych, y od S. Kommissyi roboty te przyięte, nic nie przeszkadzaią na Dobro publiczne, kiedy na nie podług ich, y sposobności pracować będę, y na koniec nie mogąc mówić, że w iakim czasie przestałem bydź Akademikiem, kiedy nim byłem nigdy nie przestałem, nie podobno mi było kiedy w życiu takowy wymienyć moment, w którym by mi był kto mógł własne moie zastąpić miysce. Gdyby tak iest, każdy cnoty y honoru nowy kochaiący choć na moment postawiwszy się na Moim Miyscu, czuie że Sprawiedliwie czyniłem, kiedy przymuszony byłem przestępuiącego Prawa Akademickie na Osobie moiey, za przewrać do Sądu Wielmożnego Rektora Szkoły Głowney Koronney Akademij Krakowskiey w Skromnych y łagodnych wyrazach, iako dotąd Zwierzchności, która ma bydź ścisłym obowiązkiem rozumiem, nie tylko zmową dla wszystkich godności Sprawiedliwość administrować, ale też nayuroczliwiey przestrzegać Praw y swobod Stanu Akademickiego. X. Andrzey Trzciński Fyz. Fryzki.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Piątego Miesiąca Października Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Trzeciego.

IPr. Śniadecki JX Trzcińskiego pozywa.

Do Aktu, y Xięg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney Osobiście przyszedszy Imć Pan Jan Śniadecki Matematyki y Astronomii w Szkole Głowney Profesor, tymże Szkoły Sekretarz, z dobrey woli y wyraźnie zeznał, iż On do Sprawy między sobą zeznawaiącym, y Imć X. Andrzeiem Trzcińskim Filozofii Doktorem, Fryzyki Profesorem, w Sądach Rektorskich przypaść maiącey Imć Pana Hoyskiego Złotnickiego specyalnym Plenipotentem stanowił, daiąc Onemu zupełną Moc Sprawy pomienioney imieniem Siebie zeznawaiącego popierania, prawnie bronienia, Dekretow w niey przypadłych przyjmowania, od niższego do wyższego Sądu udania się, y innych obowiązków do Specyalnego Plenipotenta należących pełnienia, zaręczaiąc, iż wszystkie.

kie prawnie y przyzwicie przez pomienionego Plenipotenta czynione krolu, za takie przyimie, jak gdyby Jeszan w Osobie swey czynił. Niniey-szym zeznaniem dotego szrodkuiącym.

I^mo

Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney Oblicie przyszedszy Jmć X. Antoni Popławski Obojga Prawa Doktor, Prawa Na-turalnego Ekonomicznego Politycznego y Nauk Kameralnych w Szkole Głowney Koronney Profesor, dobrowolnie y wyraznie zeznał. Iż On do Manifestu pod Dniem Dwudziestego Trzeciego Października Roku teraz bieżącego przez Jmć Pa-na Jana Jasskiewicza Prezesa Collegium Fizycznego swoim y innych Profes-sorów Szkoły Głowney natymże Manifescie podpisanych, w Aktach Szkol-nych teraźnieyszych, przeciwko Jmć X. Andrzejowi Trzcińskiemu Filozo-fii Doktorowi w Szkole Głowney Koronney Fizyki Experymentalney Pro-fesorowi zaniesionego przychila się, ten utwierdza, y iakby natymże Manifescie był podpisanym, oświadcza się niniejszym zeznaniem do tego szrodkuiącym.

Popławski do Manifestu przeciw X. Trzcińskiemu przystąpił.

II

Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney Oblicie przyszedszy Jmć X. Antoni Popławski Obojga Prawa Doktor w Szkole Głowney Koronney, Prawa Natury, Politycznego Ekonomicznego y Handlu Pro-fessor z dobrey woli y wyraznie zeznał, Iż On do niżey wyrażonych Czyn-ności, Urodzonych jakich kolwiek Jmion Januszowicza Chomentowskiego Starodzkiego w Szkołach Krakowskich Professora, Lempickiego, Kajetana Tur-skiego Podczaszyca Ziemi Nurskiey swemi Plenipotentami stanowi, daiąc ze-pełne, y niewątpliwą moc, wspomnionym Plenipotentom tak razem wzyst-kim złączonym, jako też każdemu z Osobna Sprawy wszelkich gorie kolwiek przypadaiących bronienia, popierania, Dekretow iakich kolwiek przyimo-wania, od przeciwnych, z prawem y sprawiedliwością nie zgodnych od-wołowania się Przysąg attestowania Kar Sądowych podnoszenia, zode-branych y podniesionych spełnowania, Manifestow z ogłoszeniem na-wet Kar wywołania, zaniesienia, Dzieł Sądowych, lub Kommissyi-nych pilnowania, Kondemnat zaniesienia, y innych wszelkich obowią-zków do prawdziwych y prawnie ustanowionych Plenipotentów należących dopełnienia y uskutecznienia. Zaręczaiąc y zapisuiąc, iż co-kolwiek przez wyżey wspomnionych Plenipotentów czy razem złączo-nych czy każdego z Osobna wspomnionych wszystkich czynno-

Popławski Plenipotentow stanowi

ściach.

czynnościach, należnie, sprawiedliwie, prawnie y należycie Deputowane y ustanowione będzie, to wszystko za nie wątpliwe y nie wzruszone, przyjąć przyrzeka, ni niżeyszym zeznaniem do tego Sznrhuiczym.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Osmego Miesiąca Października Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Trzeciego.

II^us

JP. Iniadecki JX. Inzinskiego pozywa —

Do Urzędu y Xięg Sądowych Rektorskich Szkoły Głównej Koronney Osobiście przyszedszy Sztt. Antoni Mazeński Bedellus Szkoły Głównej Koronney przysiągły zeznał iż On Kopią Pozwu z Pieczęcią Szkoły Głównej Koronney na Sądy Rektorskie wydanego w następuiącym brzmieniu będącego. = Hugo Stumberg Kollątay Świętey Teologii y Obojga Praw Doktor Kanonik Katedralny Krakowski, od Prześwietney Kommissyi nad Edukacyą Narodową Polskiey do Szkoły Głównej Koronney Delegowany Wizytator, tejże Szkoły wszystkich innych y całego Stanu Akademickiego wkorzenie Generalny Rektor y Sędzia Ordynaryjny. = Tobie Imć X. Andrzejowi Trzcińskiemu Filozofii Doktorowi, w Szkole Głównej Koronney Akademij Krakowskiey Fizyki Experymentalney Profesorowi, z Sprawy niżey opisaney y Dobr twoich ogólnie wszystkich mocą nam powierzoney rozkazuiemy abyś przed Nami y Sądem Naszym Rektorskim Szkoły Głównej Koronney w Wtorek od Daty niniejszey nayblizey przypadaiący, czyli zaczęty wtenczas gdy ta Sprawa z Regestru y Wpisu sobie przyzwoitych prawnie przypadnie y przywołana będzie, osobiście y zawitostawnie się, ato na Instancyą y poparcie Instygatora Sądowego, y Jego Delatora Imć Pana Jana Sniadeckiego y potym że Szkole Głównej Koronney Akademij Krakowskiey Filozofii Matematyki Astronomij Profesora, tey że Szkoły Sekretarza swoim y innych Profesorów Szkoły Stt. Koronnie niem czyniącego Powodu, który to Pozwod przychylaiąc się do Praw Koronnych, y znimi zgodnych Ustaw K. Kommissyi nad Edukacyą Narodowey

dowey

dowa dla Stanu Akademickiego y wszystkich Szkół, szczegulniey zaś do Ustaw o Szkołach Głównych napisanych, tudzież do Manifestu pod Aktami Sądu Naszego pod Dniem 23. Maia y Roku teraźniejszego uczynionego, y innych dowodów Sądownie złożyć się maiących pozywa Wmć. czyli raczey do gotowey Sprawy mocą Wmć Sobie powodowi do Sądu Naszego nie Słusznie intentowaney do gotowego Pozwu y Jego Relacyi do gotowego Wpisu mypozywa, do widzenia y przysłuchania się, zgadzaiąc na całe Wmć powodztwo, iako z Ustawami wyżey wspomnionemi nie zgodne, y owszem z obrzeżeniem onymże przeciwne, czynność niepraworządną uznać, y Siebie Pozwanego, zdo Władnym nadal obrzeżeniem od wszelkiey Wmć. Pretensyi uwolnić zaniechuiąc zaś zarzuty, y przeciwko Ustawom K. Komissyi, mianowicie Dekretowi Reformationis, wiszącym bronieniu y do innych okoliczności napisanemu, przeciwko ugrzeczney spokoyności wszelką zachowuiąc wzgledzie maiącey tychże Ustaw myśli czynione usiłowanie Wmć uchylić y to co z Prawa y Sprawiedliwości wypadać będzie orzec y ustanowić, expensy y koszto Prawnych powrócenie nakazać. Stawi się więc Wmć Terminu pilnuy y do odpowiedzi gotów. Dan w Kancellaryi Sądów Naszych Dnia 22. Października Roku 1783. w Collegium Jagiellońskim przy X. Pozwanemu dnia dzisieyszego który iest w akcie wyrażony do Rąk oddał y zostawił.

II^{cis} Do Urzędu y Xięg Sądowych Rektorskich Szkoły Głównej Koronney czoła- Ex Poplaw: Mi Stt. Lewiń- ściec przyszedszy Woźny przysięgły y uprzywileiowany Mateusz Modelski, zeznał skiego pozywa. iż On Skarpie Pozwu z Decyzyi Szkoły Głównej Koronney na Sądy Rektorskie wydanego w następuiącym brzmieniu będącego. = Hugo Stumberg Kanonik Katedralny Krakowski od Prześwietney Kommissyi nad Edukacyą Narodową przełożony Delegowany Wizytator Szkoły Królestwa Głównej wszystkich innych y całego Stanu akademickiego w Polszcze Generalny Rektor y Sędzia Subdelegowany. = Tobie Stt. Jacentemu Lewińskiemu Mieszczaninowi Krakowskiemu z Roli y Dóbr maiącemu ogólnie wszystkiego nakazuiemy abyś przed Nami czyli Sądem Naszym.

ym Rektorskim wtenczas gdy ta Sprawa z Regestru y Wpisu sobie przyzwanych do Sądzenia przysiadłe y przysłana Kędzie osobiście prawnie y zawito stawił się ale nie Instancyą y prawne poparcie Instygatora Sądowego y Jego Delata na Imię X. Antoniego Popławskiego Obojga Prawa Doktora we Szkole Głowney Koronney Akademij Krakowskiey, Naturalnego y Politycznego Prawa Profesora Seminarium Kandydatów przeszłego Rektora Powoda, który to Powod przykładaiąc się do Prawa y słuszności nie mniey dowodów sądownie umieść się, mających pozywa, czyli raczey do gotowey Sprawy wydanego Pozwu y Jego Relacyi dowodowego Wpisu z powodztwa Imci nie słusznie intentowanego podanego przypozywa y żąda na cały Aktorat Imci iako nie słusznie rozpoczętemu zadnym Dokumentem nie poparty chyć tylko nieuimnego Kłocenia widocznie okazuiącey nie słuszne oczynienie onemu Siebie Powoda od wszelkiey Imci pretensyi uwalniá y nieuinnym Kwiadczyć. To Obżymawszy zatak nie słuszne Siebie Powoda do Sądu wywołanie rzeczy tak nie sprawiedliwych na żadnym gruncie zaczęcie nie skuteczney Skargy odrzucenie, przykładnie ukaranie podług występku uchwalić, kosztow Prawnych powrocenie nakazać y to co Prawo, Sprawiedliwość y srodzay Sprawy teraźnieyszey wyciąga ustanowić. Stawi się więc Imć Termino pilnuy y do odpowiedzi bądź gotów. Działo się w Kancellaryi Naszey Sądow Rektorskich Dnia 27. Mca Października Roku Pańskiego 1783. w Pałacu Jwo Prebendarskiego dnia „dzisieyszego" „w Akcie wyrażonego do Rzeczy Pozwanemu oddał y zostawił.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Dziewiątego Miesiąca Października Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Trzeciego.

IIus

Oblata Patentu JP. Jaśkiewiczowi na katedrę Historyi Naturalney y Botaniki Tysiąc.

Do Urzędu y Xięg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney Osobiście przyszedszy Jmć Pan Jan Jaśkiewicz Filozofii y Medycyny Doktor w Szkole Głowney Koronney Historyi Naturalney Chimii y Botaniki Professor Collegii Physici Prezes Patent od K. Kommissyi nad Edukacyą Narodową, pomienionej na Professora Historyi Naturalney y Botaniki w Szkole Głowney Koronney,

Kowinney sobie Thrzeczy na Papiene Stęplem Skarbu Rzeczypospolitey za Dwa Srebrne Grosze znaczony dla wpisania go w Xięgi niniey.ze sposobem Obla- ty podał, którego treść takowa.= Collegium Præfectorum Publicæ Jn- stitutioni. = Quem=admodum Reipublicæ felicitas plurimum erecta Civium educatione pendet ita hæ educatio tum optatum sortietur effectum quando qui se illi totos impendere debeant Viri per quam idonei seligen- tur. Jd autem imprimis intendimus, in eoq operam nostram Collocamus, ut authoritate ac Privilegio Nostro munendi, ad tam præclarum Patriæ obsequium, eximia Vitæ probitas, morum exempla, eruditionis splendore, ardenti studio præstandi officij sui, maximeq necessaria prudentia commendentur, Cum vero Nobis perspectum sit requisitarum Ejusmodi do- tum permulta exhibere Documenta Clarissimum Virum Jasticiarij Phiæ et Medicinæ Doctorem, Eumq laudabili ferri studio ad impenden- das publica Obsequia idoneas Vires suas, ideo Vir muneris a Republica nobis Commissi Creamus eundem atq statuimus. in Schola Regni Trai: Professorem Historiæ Naturalis, et Botanicæ tribuendo illi authoritatem Jura necessaria ad digne sustinendum Ejusmodi munus secundum Præscripta et Institutia Nostra. Jam prout Illum aptum huic muneri reperimus, ita ante Nobis pollicemur eum non solum concepta de se opi- nioni respondurum, sed etiam daturum operam, ut diligenti ac fideli Commissi sibi muneris administratione et nostram sibi magis ac ma- gis promereatur voluntatem, et ubilis Reipublicæ Civis nomen ac laudem obtineat. In quorum fidem Literas has sigillo Officij nostri munitas, atq manu Præsidis nostri subscriptas confirmamus Datum Varsaviæ in Consessu Nostro Die 15. Jlnis Anno MDCCLXXX. = Michael Pr Ponia- towski Ep: Pr. Præsf. = Locus Sigilli = Do Professionu Historiæ Naturalis et Bo- tanicæ in Schola Reg. — Original zaś tego Patentu do siebie odebrał.

Miesiąc Listopad

Działo się w Krakowie Dnia Piętnastego Mie- siąca Listopada Roku Tysiąc Siedmset Osmdzie- siąt Trzeciego.

Do Urzędu.

I

Do Urzędu y Xięg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney &c.
Osobiście przyszedłszy Woźny Przysięgły y Uprywilejowany Augustyn Pasiński ze-
znał iż On Kopią Pozwu z Pieczęcią Szkoły Głowney Koronney na Sądy Rektorskie
wydanego w następuiącym brzmieniu będącego. = Hugo Stumberg Kottałtay
Świętey Teologii y Obojga Prawa Doktor Kanonik Katedralny Krakowski od
Prześwietney Kommissyi nad Edukacyą Narodową Wyłożonej do Szkoły Głowney
Koronney Delegowany Wizytator Szkoły Królestwa Głowney wszystkich innych
y całego Stanu Akademickiego w Polszcze Jeneralny Rektor y Sędzia Ordyna-
ryjny. = Tobie Sztt= Jmć Panu Marcinowi Bednarskiemu Filozofii Doktorowi Szko-
ły Głowney Królestwa Polskiego Vice Prokuratorowi z Sprawy niżey wyrażo-
ney y Dobr ogólnie wszystkich wzbraniamy abyś Wmć przed Nami y Sędzi
Naszym Kommissarskim z Dekretu Sądu Rektorskiego Szkoły Głowney Króle-
stwa Akademij Krakowskiey w Sobotę nadchodzącą tu w Krakowie się prawowanie
się maiących osobiście Prawnie y zawito na prawne popranie Sztt= Jacka
Lewińskiego Mieszczanina Krakowskiego Powoda stawił się, który to Powod
Pozwu Wasz ato dowiedzenia y przysłuchania się Mściwe do zeznania pod
Przysięgą świadectwa w Sprawie między Powodem a Jmć X. Pijarskim
Obojga Prawa Doktorem na punkta sądownie maiące być podane obo-
wiązania w Szkodach y Expensach prawnych mianowania Stawcie się
wie Terminu pilnuycie y sądownie nań odpowiedzcie Dan w Kancellaryi
Rektorskiey Dnia 14. Mca Listopada Roku 1783. w Kamienicy Pozwa-
nego Dziedzicznej na Wiślney Ulicy tu w Krakowie dnia dziesiątego w-
dniu wyżwionego do Rąk Pozwanemu oddał y zostawił.

Stt: Lewiński świadków przypozywa.

Do Urzędu y Xięg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney
Osobiście przyszedłszy Woźny Przysięgły y Uprywilejowany Opatrzny Augu-
styn Pasiński zeznał iż On Kopią Pozwu z Pieczęcią Szkoły Głowney Koronney
na Sądy Kommissarskie z Mocy Dekretu Sądu Rektorskiego Szkoły Głowny
tu w Krakowie agitować się maiące wydanego, w następuiącym brzmieniu
będącego. = Hugo Stumberg Kottałtay Świętey Teologii y Obojga Prawa
Doktor Kanonik Katedralny Krakowski, od Prześwietney Kommissyi nad Edeka-
cyą Narodową Wyłożonej do Szkoły Głowney Koronney Delegowany Wizyta-
tor.

tor Szkoły Królestwa Głowney wszystkich innych y całego Grona Akademickiego w Polszcze Jeneralny Rektor y Sędzia Ordynaryjny. = Wam Sławetnym Stanisławowi Suthowskiemu y Maciejowi Miemichiemu z Osoby y Dob Waszych ogolnie wszystkich rozkazuiemy, abyście przed Nami y Sędzią Naszym Komissarskim z Dekretu Sądu Rektorskiego Szkoły Głowney Królestwa Akademij Krakowskiey w Sobotę nadchodzącą tu w Krakowie Odprawować się maiącym Osobiście Prawnie y zawito na prawne poparcie Sztu Jacentego Lewickiego Mieszczanina Krakowskiego Powoda stawili się, który to Powod pozywa Was ato dowiedzenia y przysłuchania się Waszego zeznaniu pod Przysięgą świadectwa w Sprawie między Powodem a Jmć X. Pawskim Obojga Prawa Doktorem na Punkta Szczegulnie wam maiące być podane obowiązania w Szkodach y Expensach Prawnych przełożenia. Stawcie się więc Terminu pilnuycie y Szczegulnie nam odpowiedzcie Dan. w Kancellaryi Naszey Rektorskiey Dnia 14. Mca Listopada Roku 1785. w Domu Jego dnia dzisieyszego w Akcie wyrażonego do Kart Zonie Powoda nemu Jmć Panu Suthowskiego odelat y zostawił.

Rok 1784.

Miesiąc Styczeń.

I. Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Pierwszego Miesiąca Stycznia Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Czwartego.

= Do Urzędu y Xięgi Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney Akademij Krakowskiey Osobiście przyszedszy Sztt Kanty Gegenbaur, zdobrey woli y wyraźnie zeznał, Iż On do niżey wyrażonych czynności Urzędowych Jakich kolwiek Junion Januszowicza Komornikiewicza Sieradzkiego w Szkołach Krakow.

P. Kanty Gegenbaur Plenipoten. tow ustanowi.

Krakowskich Profesora, Lempickiego, Kajetana Turskiego Podczaszyca Ziemi Wiel-
kiey swoim prawdziwemi Plenipotentami Panami, Daiąc zupełną y nie
ograniczoną moc, wspomnionym Plenipotentom tak razem wszystkim złączonym
iako też każdemu z osobna Spraw wszelkich gdzie kolwiek przypadaiących bro-
nienia, popierania, Dekretów iakichkolwiek przyimowania, od przeciwnych, z
prawem y Sprawiedliwością nie=zgodnych odwoływania się, Przysięg attentowa-
nia Lat ledwiey podnoszenia, z odebranych y podnieść mogących Kwitowania, Mani-
festów z ogłoszeniem nawet Kar wywołania, Zamoszenia, Dzieł Zleconych, lub
Kommissyinych pilnowania, Kondemnat zasądzania, y innych wszelkich obowią-
zków do prawdziwych y prawnie ustanowionych Plenipotentów należących do-
pełniania y uskuteczniania. Zaręczaiąc y zapisuiąc, iż cokolwiek przez wyżey
wspomnionych Plenipotentów czy razem złączonych czy każdego z osobna
wspomnionych wszystkich czynności, uczynić, Sprawiedliwie, prawnie, y należy-
cie dopełnione y ustanowione będzie, to wszystko za niewzruszone y nie wzruszone,
przyjąć przyrzeka, niniejszym rezkazem do tego Zobowiązuie.

Miesiąc Lipiec.

Działo się w Krakowie Dnia Dziesiątego Miesią-ca Lipca Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Czwartego.

Poznanie instytuowanego Obwieszczenia Delegowanych od K. Kommissyi Obb do sprawy P. szkoły Gł: z X Marx: zrobionem —

Do Urzędu y Xiąg Szczegulnych Rektorskich Szkoły Głównej Koron-
nej Akademij Krakowskiey Osobiście przyszedszy Bedellus przysięgły tychże Szkoły
Szt: Woyciech Zastawski zeznał, iż obwieszczenia następuiącego = My Felix Cra-
czewski Pułkownik Woysk Koronnych, y Szczepan Hołowczyc Kanonik War-
szawski Delegowani od Prześwietney Kommissyi Edukacyi Narodowey, do rozpy-
tania y rozsądzenia zaszłey Sprawy, między Szkołą Główną Koronną obwinia-
iącą o Administracyą Kasy, Prokuratorya przez X. Marxena Archidyakona
Kollegiaty Wszystkich Świętych Sprawuiącego, a Między tąż samą Prokura-
torya odwołuiącą się do Prześwietney Kommissyi Edukacyinney o Uciążliwość
Kalkulacyi

Kalkulacyi rachunków expedyowanych przez Deputowanych od tegoż Szkoły, obwieszczamy Stronom, ażeby na Dzień 12. tego Miesiąca, Stanęły in Collegio Morali na Audyencyą Naszą, maiąc przygotowane odwody y dowody do objaśnienia Nam y Uprawiedliwienia zachodzących Kwestyi. Dan w Krakowie Dnia 10. Lipca 1784. Roku = Felix Oraczewski = Miejsce Pieczęci = X. Szczepan Hołowczyc Kanon: Warszawski = Miejsce Pieczęci = Dwa Oryginały rękami w tychże obwieszczeniach wyrażonych Delegowanych od Prześwietney Kommissyi Osób, y Pieczęciami tychże Stron opatrzone, iden na Probostwie Ś. Mikołaja na Wesoły przy Krakowie do Rąk Jmć X. Marxena Archidyakona Kollegiaty Wszystkich Świętych Probostwa Ś. Mikołaja, drugi w Kancelaryi JWW. Margrabstwa Pinczowskich w Rynku Krakowskim, Sytuowaney w Stancyi Jmć Pana Świadeckiego Matematyki y Astronomij Profesora Sekretarza Szkoły Głównej do Rąk Jegoż Dnia dzisieyszego, który iest w Aktach wyrażony, oddał y przedstawił.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Czwartego Miesiąca Lipca Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Czwartego.

II^do

Do Urzędu y Xięgi Sądowych Rektorskich Szkoły Głównej Koronney Akademij Krakowskiey Osobiście przyszedszy Urodzony Tomasz Żukowski Delegat przez JWW. Felixa Oraczewskiego Pułkownika Woysk Koronnych, y Jmć Pana Hołowczyca Kanonika Warszawskiego, Delegowanych od Prześwietney Kommissyi Edukacyjney, dozorządzenia Sprawy Szkoły Głównej Koronney, z Dyfunatorya tejże Szkoły, przez Jmć X. Marxena sprawowaną, między temiż Stronami ferowany, y w Sali Kollegium Jagiellońskiego przez Urodzonego Regenta Szkoły Głównej Promulgowany dla wpisania go w Xięgi niniejsze podał którego treść takowa = Działo się w Krakowie w Kollegium Jagiellońskim Dnia 24. Mca Lipca Roku 1784. = Felix Oraczewski y Szczepan Hołowczyc Kanonik Warszawski Delegowani od Kommissyi Edukacyi Narodowey do wysłuchania y wzsądzenia zaszłey Sprawy między Szkołą Gł. Koron-

Oblata Dekrecie JJWW Delegowanych od K. Kommissyi do sprawy Szkoły Gł. z swoią K. Dyfuratorya

na Assistencyą w swoey Kommissyi Prokuratoryą, przez Jmć X. Marxena Archi-
dyakona Wszystkich Swiętych sprawowana, o Administracyą Kassy, a między tąż
Prokuratoryą odwołuiącą się o uciążliwość w Kalkulacyi podanych od niey rachunków
czteroletnich a Die 24. Junij Anni 1779. ad Diem 15. Junij Anni 1783. wykonanej
przez Deputowanych od tycze Szkoły Głowney, po intymowanej nayprzod Delega-
cyi swoiey tudzież obwieszczowszy Stronę, aby przygotowali na piśmie dowody y od-
wody, y te na nastąpiących audyencyach wzaiemnowszy z wysłuchaniem potrzebnych
od Stron wyiaśnień, przystąpili do reformowania swoiey Decyzyi. — Gdy Instruk-
cya Cesarskiey Kommissyi Edukacyinney przepisała Delegowanym nayprzód
wszystkie rachunki de Perceptis & Expensis Pieniędzy z Funduszu Kommissyinego do
Prokuratoryi Szkoły Głowney wszelkich ale od 1go Października Roku 1782. aż
do 1go Kwietnia Roku 1783. nieusprawiedliwione, więc Delegowani przeyrze-
wszy pilno te Rachunki y Kwity stosownie do Etatu przez Kommissyą ustano-
wionego znaleźli remanent u Jmć X. Marxena a 1. Octobris Anni 1782. ad
15. Junij Anni 1783. to iest do końca Jego Prokuratoryi Złł. 26871. gr. 21.
iako sam przez swoie Regestra y ustnie zeznał. Lecz gdy potem w czasie po za-
Fundowaney iuż Jurysdykcyi in vim tego Remanentu wyliczył temże Jmć X. Mar-
xen Prokuratoryi teraźnieyszey Złł. 4857. zostaie więc tylko u Jmć X. Marxena
Złł 22014. gr. 21. Jeszty zaś dochodów y Opłat od 15. Junij po Jmć X. Marxe-
nie inny nastąpiony Prokurator aż do 1go Kwietnia Roku teraźnieyszego 1784. go
będzie obowiązany sprawić się, którego Osobne Regestra uprzemieszczeniu swoie
podadzą, a zatym z tych wysłuchanych Jmć X. Marxena, y zeznanych Rachunków
Delegowani mocą sobie daną nakazuią pod rygorem niżey opisanym temuż Jmć
X. Marxenowi wypłacenie rzeczonego Remanentu Złł 22014. gr. 21. do Kassy
Generalney Prokuratoryi Szkoły Głowney pro 27. Jnis Roku biegącego 1784.
iako Pieniędze żadnego z Funduszem dawnym Universitatis, y z pretensyami Jmć
X. Marxena ad Universitatem związku nieimaiące. — Co się zaś tycze tego Fun-
duszu Universitatis, y Kalkulacyi Czteroletnich Rachunków przez Prokuratoryą
przez tegoż Jmć X. Marxena a Die 24. Junij Anni 1779. ad 15. Junij Anni 1783.
sprawowanej, Artykuły z tąd wynikaiące w zarzutach y odpowiedziach wyłożone

decyduią

się przez Delegowanych następuiącym Porządkiem. — Anaypred ponie„
waż na Mocy Ustawy Reformy przez Kommissyą Edukacyiną nakazaney
pod Rokiem 1779. dniem Osmym Junij przepisanych f: które łączą wszyst„
kie dochody Communitatum Universitatis w ogolną Massę: f: Jmę X. Mar„
xen odebrawszy te dochody pod swoią Administrauyą, iako Generalny Prokura„
tor maiący sobie przydanych Vice Prokuratora y Komputystę powinien był ztych
rachować się przed Szkołą Głowną aże ubliżaiąc gorliwości o dobro ogolne
Zgromadzenia Universitatis, nie zdał Rachunkow tylko zdochodow Univer„
sitatis twierdząc: że się z tamtych sprawił Communitatibus, przeto nietylko
przestąpił Ustawę Reformy, y nie chciał przychilności nowemu Zgromadzeniu, ale
owszem przyniosł szkodę Szkole Głowney gubiąc Jey dochod który by był z przy„
szłu nadpodane per Communitates Wszystkie dochody f: ile że było przepisane Prokurato„
rowi wypłacać tym Communitatibus podane tylko przez nich samych Dochody,
a pomnożony przez Ekonomikę przybyłk iść miał na pożytek ogolney Mas„
sy Universitatis, który uymosił by do kilku, y więcey tysięcy: nie dość ieszcze na,
tym że się nierachował Szkole Głowney, ale nawet kwitami nieusprawiedli„
wił, ieżeli przynaymniey w całości wypłacił tymże Communitatibus to iest:
Kollegiacie S.te Floriana, Collegiis Majori, Juridico & Minori, takiej same dochody,
iakie do Rąk Jmę X. Marxena winne były powinny. Nadto że zaniedbała
Prokuratorya tak z Funduszem Communitatum iako z innych wszystkich
odbrać należące przepisana pro cura, et Administratione, przez co ly się Stała była
ulga na płacenie Pensyi Prokuratoryi. Zostawuie się więc to wszystko dalszemu
wyszledzeniu Szkoły Głowney, która zna swoie Prawo dopominać się uspra„
wiedliwienia, ieżeli te Dochody, z których się Jmę X. Marxen nie rachował Uni„
versitati, oddał przynaymniey w swoiey całości Communitatibus. — Drugi
Artykuł zamykaiący kwotę Złt: 350. wypłaconą przez Jmę X. Marxena w„
Roku 1779. z Massy ogólnych dochodow Universitatis Kollegiacie S.te Floria„
na: f: którey przez oddany przeciw Ustawie przybyłk nad iey podanie dość Jey
był przyniosł zyskuf: będzie należeć do 1.go Artykułu, którego dopełnienie zamyka
w sobie usprawiedliwienie 2.go. y w tym Usprawiedliwieniu powinna się znaleść
należyta Wzgroda Uszczerbku Złt 350. Massie ogolnych dochodow Universitatis uczynio„
nego — Artykuł także iedney Natury względem Złt: 387. gr 9. przez Prokura„
toryą na Reparacyą Collegiom w tym że Roku 1779. wytrzymanych, wraz
być powinien objaśniony z Pierwszym y Szkoła Głł będzie miała Prawo po„

szuhiwać nieznoney kwoty w nieusprawiedliwionych przez Jmć X. Marxena Dochodach Communitatum skłonych Artykuł pieniezny Mówi. — Co się tyczy podwoioney sobie Pensyi przez Jmć X. Marxena w pieniezym zaraz Roku 1779. Prokuratoryi swoiey, to iest że zamiast-zapłacić sobie Złt. 4000. wyznaczone przez Szkołę Głowną zaliczył sobie Jmć X. Marxen Złt 8000. To podwoienie Pensyi Prokuratorskiey, iak własnym domysłem na Funduszu Universitatis, bez żadnego Szkoły Głowney zapytania z pretextu żadney wagi mieć nie mogącego uczynione, tak mieysca mieć nie może, ile że Szkoła Głowna aż do obięcia Prokuratoryi = przez Jmć X. Marxena dnia 24. Junij Roku 1779. innego miała przed Nim Prokuratora. Tymże domysłem vice Prokuratorowi do Złt. 2000. przydane Złt. 500. Komputyście do Złt. 800. przydane Złt. 200. wiowie też iak wyżey skutkowiscia wyłączaią się z podaney Expensy. — Gdy podług zwyczaiu y przyięcia Universitatis, Jmć X. Marxen na kupienie Kalendarzów dla rozdawania w Rezencie porwolone tylko miał Złt. 128. do Expensowania, a zatym naddane do tego Złt. 97. gr. 6. z dobrey woli, bez wiadomości Universitatis, y bez potrzeby, wyłączaią się z podaney Expensy. — Co do składki Złt. 180. na publiczne Sikawki ofiarowaney Miastu przez S: p: Zołędziowskiego pod ow czas Szkoły Głowney Rektora; końcem Ulżenia Kassie tey że Szkoły S: którą składkę powieda Jmć X. Marxen że oddał Jmć X. Zołędziowskiemu S: lubo ten wydatek czyniony iest bez zniesienia się cum Universitate; że iednak użycie tey Summy iest chwalebne w każdey ponadney społeczności, gdy pokaże dowod od Miasta dawna Prokuratoryą iż mu na ten koniec wyliczyła Summę roczną Złt. 180. lub że tę zastąpiona przez S: p: Jmć X. Zołędziowskiego temuż oddała przystoi aby iey Universitas przyięła. — W Dysmembrach w tym Roku 1779. iestże ustanowanych z niektórych Dochodów Universitatis między Osoby Corpus Academicum składaiące, Jmć X Marxen przez Osobistey Dysmembry iako na Akademika przypadaiącey, brał nadto iestże drugie Dysmembra przez za Funkcyą Prokuratora Złt 124. gr. 20. która to Dysmembra powinna była należeć ad Massam Universitatis, tymbowiem końcem Prokurator zaczął bydź płatnym w tym Roku Pensyą Złt 4000. zamiast

to.

Ato które dawny miał przydane do duplikaty Dymembr. azaltym Złt 124. gr. 20 wzięte, powrocone percepcie bydź powinny. — Także do Dymembr prze Geco na tenże Rok 1779. przypadaiących nie dopłacił Jmć X. Marxen oraz thi Złt: 60. gr. 6. które równie iak pieniądze powrocić do Percepty Szkoły Głowney przyodebrania Roku 1780. Dochodów przez Generalną Prokuratoryą, pod Jmć X. Marxe„ nem z Dziesięcin, y od Summ Kapitalnych weszłych ad Mapam Univer„ sitatis zanotowane z tychże znodeł Retentad w Regestrach Prokuratoriw Commu„ nitatum oddanych Universitati, to iest z Dziesięcin Złt: 2434. gr. 22. od Summ Złt: 513. nie są odebrane, ani przyzakwitowaniu przez tęż Generalną Prokura„ toryą odrzezone, więc Jmć X. Marxen powinien usprawiedliwić te Remanen„ ta Communitatum przed Szkołą Głowną, która ma iakie ma prawo zapytać się Prokuratoriw dawnych tychże Communitatum, aby iey wyiaśnili podane przez nich Remanenta. — Gdy od Summ oddanych Prokuratoryi Generalney przez Prowizorów Burs, y Bursarzy pozostałych od Dymembrad Pieniędzy, Sum„ ma w Regestrach Jmć X. Marxena położona różni się o Złt: 416. gr. 21. więc te roznice Jmć X. Marxen do Percepty Szkoły Głowney wrócić powinien. — Pro Medio Ordinario Ubogich Studentów położywszy Prokuratoryia w Expensie zodebranemi Retentami Złt: 768. gr. 23. opuściła w Percepcie z tegoż fundu„ szu położyć Złt: 198. gr. 23. nadto inne Złt 190. zamknięte w naczoney Expensie kwitem nie usprawiedliwiła, a zatym Jmć X. Marxen pierwsze Złt: 198 gr. 23. powinien wró„ cić do Percepty Szkoły Głowney, a Złt: 190. kwitem usprawiedliwić. — Co się tycze Reparacyi Domów nad proporcya dawnego Fundu„ szu Universitatis we dwóch latach w Roku 1780. także w Roku 1781. y 1782. uczynionych, sprawiedliwe iest zażalenie Szkoły Głowney na dawną Prokuratoryą, że nadwyznaczona od niey Summa tak znacznie powiększyła wydatek na te Reparacye, ile że żadnych nie pokazuie pokonywaiących dowodów, ani gwałtowney potrzeby, aby bez doniesienia Szko„ ły Głowney pod bokiem będącey wdawała się Prokuratoryia tak znaczną na reparacye wydawać Summę, ogołem wynoszącą Złt. Złt: 2709. gr. 29. — Ale ponieważ o słuszności tego rodzaiu wydatku nie można sądzić bez Lustracyi, więc nie wypłaca„ ia się żadney tu Reparacyi, zostawia się moc Szkole Głowney, kiedy się Jey podobać będzie uczynić iak naydokładniejsze Lustracya, y Schod swoich dochodów; do których Spra„ wiedliwey nadgrody zawsze obowiązana będzie, obwiniona dawna Prokuratoryia. — Ponieważ bez Rezolucyi y bez doniesienia nawet Szkole Głowney: która wie„

wszy.

wszy naywiększy wydatek od lat kilkunastu za regułę nie znalazł wnięcy nad Złt: 1505 expensy na Kościoł Śś Hozyanow:/ Jmć X. Marxen naddał w Roku 1780. Złt: 757. gr 2. w Roku zaś 1781. y 1782. Złt: 1139. gr 27. wnięć nad wolą Zwierzchności y nad Expens nayuyższą, która by znaleść można w Regestrach kilkuna„ stoletnich naddane in Summa Złt: 1896. gr 29. wytrącaią się z podaney Expens„ sy. — Na bry Obiady w dzień Śś Xięstwa nad wyznaczone sobie na każdy Rok Złt: 360. wydane bez potrzeby w Roku 1780. Złt: 246. gr 5. w Roku zaś 1781. y w Ro„ ku 1782. Złt: 589. gr 1. tudzież naddane Złt: 124. na drwa do Sali Teologiczney y Prokuratoryi, w którey stać y opalać sam był powinien, mianie iak inni Professo„ rowie zwykli Xięstwa, wytrącaią się z Expensy podaney in Summa Złt: 959. gr 6. —

Z znacznych wydatków Prawnych bez żadnego zysku dla Szkoły Głowney przez dawną Prokuratoryą czynionych/: przez Plenipotenta osobno płatnego/ wynoszących do Złt: Vott: 8717. gr 24. gdy na Summę Złt: 1031. gr 15. niemaż żadnych dowodów, powinna się wytrącić z podaney Expensy, która ieżeli by w czasie Jmć X. Marxen usprawiedliwił, będzie w Stanie wrócić mu ią Szkoła Głowna. Sum„ ma zaś pmyytsana nad okazane Dokumenta przez Prokuratoryą wynoszącą Złt: 1182. gr 22. wytrąca się Jmć X. Marxenowi z Expensy podaney. —. Bohaty zasztyt ludzkości y obywatelstwa fundatorów dla uczących ubogich Studentów pmeznaczone, nayuiększego warte były w dopełnieniu starania y czuyrzenia się pmed Publicznością, wich Administracyi, ze onych szafunku wymaszących do Złt: 13370. Prokuratoryą pod Jmć X. Marxenem w Roku 1780. także w Roku 1781. y 1782. dokumentami pmyzwoitemi nieusprawiedliwiła, łamiąc y wyraźną Ustawę Rządu Edukacyinego y obowiązki ludzkości wołaiące o Zemstę do Boga zanaymniey„ sze, bądź przez niedbałość, bądź przez złą wolą woley mienie uchmywienie, przeto za„ sze w odpowiedzi zostaie Jmć X. Marxen ieżeliby się pokazała iaka nie pmyzwoi„ tość nadgrodzić y zastąpić krzywdę. — Od Summy Kapitalney Złt: 10000. na Bi„ bliotekę Prowizyi z Retentami podług własnych Regestrów Jmć X. Marxena powi„ nienby dopłacić Złt: 1090. Wszakże gdy się odwołuie iako by się omylił w tym wnięc nim Usprawiedliwi tę omyłkę wynoszącą Złt: 500. tym czasem ma za„ płacić Szkole Głowney ad Complementum Summy nienoney Złt: 1090. czyli

dowiedzie

dowiedzione, Złt: 590. — Lubo należało Jmć X. Marxenowi odebrać Summę Złt 3000. w całości od Pana Sikiego za płac przedany, gdy iednak zostawił u tegoż ieden Tysiąc, więc ową resztę należytości, wraz zaległą Prowizyą niech czyni Szkoła Główna tak iak iey Prawo pozwala. — Zapłacone Złt: 200. nad Etat wyznaczaiący Złt: 1000. Plenipotentowi Kommissyi Edukacyinney od Zyrè mocy tego płatnemu wybrącaią się z Expensy przez Jmć X. Marxena podaney. — Co się tycza Reparacyi Dóbr w Roku 1781. y 1782. y przytrzymowania pretensyi Dzierżawcowi bez rezolucyi Szkoły Głowney przez dawną Prokuratoryą czynionych, a nawet iak należy niesprawiedliwionych, tych Artykułów wyiaśnienia y wzmiankowania tychże Dóbr. — Anaymnod zapłacone Dzierżawcy Golczy przyięte bez Rezolucyi Universitatis przez Prokuratoryą Złt. 420. gr 15. które Lustracya od Szkoły Głowney wyznaczona y nowy Dzierżawca nieuznali wybrącaią się z podaney przez Jmć X. Marxena Expensy. — Chociaż nie powinna była dawna Prokuratorya za Jmć X. Marxena zostawić w Jgołomii na Gromadzie zakupney Złt 830. gr 15. gdy iednak twierdził Jmć X Marxen, że zostawił więc Szkoła Główna może na mieyscu dochodzić Prawdy y tylko tyle winien Jmć X. Marxenowi, ile Gromada winna y odda, a teraz położona Summa Złt 830. gr 15. wybrąca się z Expensy przez Niego podaney. — Ponieważ o Pretensye z Dzierżawy Frohnowić wypadaiące zapozwany iest przez Szkołę Główną; Jmć Pan Łączkowski przeszły Dzierżawca do Sądu Kommissyi Edukacyinney, iaki tam wypadnie wyrok dotego stosować się będzie Szkoła Główna w poszukiwaniu satysfakcyi Złt: 372. bez rezolucyi Universitatis przez Jmć X Marxena wypłaconych. — Gdy mogła przeszła Prokuratorya wziąść kwit z Bronowic od Dzierżawy na wypłacone mu Pretensye Złt: 360. za co w tak długim czasie zarutów sobie czynionych nie starała się o drugi kwit na Złt: 350. gr 9. Więc jako niesprawiedliwione y bez wiadomości Szkoły Głowney wypłacone wybrąca się z Expensy przez Jmć X Marxena podaney, atoli gdy się postara usprawiedliwić, Szkoła Główna temu powinna kwotę. — Położenie w Expensie przez Jmć X. Marxena podaney Złt: 2500. jakoby za pretensye z Dzierżawy Biały Jmć Panu Miłościwemu zapłacone bez kwitu tegoż Dzierżawcy y Rezolucyi Szkoły Głowney wybrąca się z tey Expensy, wszakże iżeli Jmć X Marxen

usprawiedli.

usprawiedliwi te prætensye y skwid okaże, Szkoła Główna będzie mu winna terocie
Myknosć. — Ponieważ Jmć X Marxen nie usprawiedliwia Kwitem tylko onąć Sum-
my wypłaconey Jmć Panu Wilkowiskiemu Dzierżawcy Xiąznickiey więc pmypi-
sane nad Dokument Złt. 1341. wrócić powinien. — Położone Złt 1900. gr. 18.
za prætensye Jmć Pana Kownackiego pmoszłego Dzierżawcy Siebownic, a nie za-
płacone wytrącaią się z Expensy pmez Jmć X Marxena podaney, Szkoła zaś gło-
wna będzie obowiązana zaspokoić prætensye Jmć Pana Kownackiego, który z zało-
ney Summy Złt 1900. gr. 18. ustępuie pmez Ugodę Złt 700. gr. 18. Kontentuiąc
się Summą Złt. 1200. z których na Szkołę Główną pmypadnie Złt. 820. ana
Pana Bednarskiego Złt. 380. iako na Jego szczegulną potrzebę w Regestrach
położone, y od Niego pmyznane. — Opuszczoną za Prokuratoryi Jmć X Marxena
Receptę z Zaległych Prowizyi, z Dzierżnicy, Zawady y Gorenic jako mniey-
szą w Rege-
strach zapisaną, a większą zkwitowo dowiedzioną zrozmica o Złt 225. Jmć X
Marxen wrócić powinien. — Te wszystkie dotąd udecydowane pmez Delegowa-
nych Artykuły tyczące się Administracyi Prokuratorskiey Jmć X Marxena ze-
brawszy pod wzrok iedni, iedne znich uznaią się wcale za niesłuszne, y nie ma-
iące bydź od Szkoły Głowney pmyięte podług ugody wyrażoney Delegowanych
Decyzyi, ale te się krotko tu powtarzaią, iakoto: podwyższone w Roku 1779.
Pensye Prokuratoryi o Złt 4700. za kalendarze nadesłane Złt 97. gr. 6. z
Dysmembry qua Prokuratorowi w tymże Roku iuż nienależący Złt 124. gr. 20.
Czynsz ad Caeum niesłodzony Złt 60. gr. 6. z Bur y Borków od Dystrybut
pozostałe Złt 416. gr. 21. pro Medico Ubogich Studentów Szkoła opuszcze-
na w Percepcie Złt. 198. gr. 23. Expens na Kościoł S. Maryana nadesłana we
trzech kwitach nad pmepis Złt 1896. gr. 29. na Imy Obiady w Dzień S. Kantego
y na drwa do Sali Teologiczney nad wyznaczenie wyexpensowane in Summa Złt.
959. gr. 6. do Wydatków pmowych pmypisane nad Dokument Złt. 1182. gr. 22.
z Prowizyi na Bibliotekę Złt. 590. Penijotentowi nadesłane Złt 200. w Dobrach Jotzy
za prætensye Dzierżawy bez Rozkazu Szkoły Głowney zapłacone Złt. 420. gr. 15.
W Xiąznickach nad Dokument pmypisane Złt. 1341. w Siebownickach nie
zapłacone.

zaytawne Dzierzawcy z napisane Złt: 1900. Summa opuszczona w Percepcie z zaległych Prowizyi z Paleszniey, Zawady, y Gorenic Złt 225. — Te wyszeregulowane Summy wynoszące Złt: Pölt: 14312. gr: 28. jako powinne bydź wrócone Szkole Głowney przez Jmć X Marxena, wytrącaią się od podanej w Expensie przez Niego Superaty Złt: 10727. gr: 1. a zpozostałey od tey Superaty Summy Złt: 5414. gr: 3. potrącaią się podług wyżey wyrażoney Delegowanych Decyzyi, takowemi Dokumentami niedowiedzione, które się tu powtarzaią, iako to: w Wydatkach Prawnych Złt: 1031. gr: 15. w Dobrach Jgołomii na Gromadach podane Złt: 830. gr: 15. w Bronowicach za Pretensye Dzierzawcy Złt: 350 gr: 9. w Biały za podobnież pretensye Złt: 2500. wszystkie wynoszące Złt: 4712. gr: 9. które iakoli usprawiedliwi Jmć X. Marxen Szkoła Głowna będzie obowiązana mu powrocić a teraz odtrącone od Złt: 5914. gr: 3. wyżey wzmiankowanych dadzą remanent Złt: 701. gr: 24. którey to Summy Saldo takowe Szkoła Głowna Jmć X Marxenowi uskuteczni na Terminie 27. Jbr: Roku bieżącego 1784. Inne Artykuły dowyżey wyrażoney Decyzyi Delegowanych maią bydź stosowane, iako to: podane przez Jzby Generalney Prokuratoryi przez Prokuratoriow Communitatum Retenta z Dziesięcin Złt 2434. gr 22. od Summ Kapitalnych Złt: 513. nie wytłuszczona Prowizya na Bibliotekę Złt: 500. Reparacye Domów we trzech latach kosztuiące Złt: Pölt: 21097. gr: 29. Potkany 13370. — Te wszystkie Summy iako Dokumentami nie usprawiedliwione zostaią Szkole Głowney do wyśledzenia kiedy się Jey będzie podobało y poszukiwania nadgrody Schodzieli by się iakie dowody Przeszłey Prokuratoryi. — Nareszcie wracaiąc się Delegowani do Rachunku Pieniędzy weszłych do Prokuratoryi Jmć X. Marxena z Kassy Generalney Kommissyinego, y do Remanentu przez tegoż zeznanego y podanego Złt: 2687. gr: 2. apotym już pozafundowaney Junysdykcyi przez zapłaconego od Jmć X Marxena do Kassy teraźnieyszey Prokuratoryi Złt: 4857. z mniey rzeczonego do Złt: 2201. gr: 21. który to Remanent iako nie maiący żadnego związku zdanym Funduszem Universitatis powtórze Delegowani nakazuią Jmć X Marxenowi, aby wyliczył do Prokuratoryi Szkoły Głowney na dzień 27. Septembr: Roku bieżącego 1784. Ogdyby na terminie tey należytości

Jmć X.

Jmć X Marxen nie wypłacił, tedy Szkoła Główna będzie miała moc czynić repety-
cyi na wszelkich Jego Dobrach ruchomych y nieruchomych gdzie kolwiek się znaydu-
iących. A że tenże Jmć X Marxen posiada dochody duchowne iuxta Beneficiorum
prawo ostatnie tych Szkoła Główna w Jurysdykcyi Biskupiey dopraszać się będzie. P.
nieważ zaś iako wyżey wypadało należy od Szkoły Głównej Jmć X. Marxenowi
Złł. 781. gr. 24. ogdy Jmć X Marxen uymowiedliwi iż winien Złł. 4712. gr. 9. prze
Szkołę Główną, należeć mu będzie taż Summa wraz złamtą od tychże Szkoły Gło-
wney, więc w Remanencie pieniędzy Kommissyi Złł. 2201½. gr. 21. maiących się
przy Jmć X Marxena Szkole Złł. wypłacić naznaczaią Delegowani Fundusz
Złł. 8000. która to Summa była destynowana podług Etatu Roku 1782.
na potrzeby Nauk Fizycznych, ato z tych Pobudek, iż Professorowie tychże Na-
uk w Roku 1779. zapłacenie nad Etat Uniwersitet przez Prokuratorya Jmć X Mar-
xena stali się obarczeni powiększonych tychże Uniwersitet wydatków nad Percepte
Są y inne Artykuły obwiniaiące Administracyą Przeszłey Prokuratoryi od 24. 1779. ad
15 Junij 1783. sprawowaney iako to Expensowanie Inbat z Kat następuiących, prze
dawanie Losów w niektórych Dobrach Universitis przenoszenie niektórych Kapitałów
bez Rezolucyi Szkoły Głównej wyexpensowanie pieniędzy za sprzedany Dom. Co wszy-
stko powinno uczynić ostrożną Szkołę Główną, aby przestrzegaiąc powinnego wy-
branym przez siebie ściśle podług Ustaw Obowiązku Administracyi Dobr y Doch-
odów starała się pomnażać Fundusz Universitis przez przywrócenie wyexpensowa-
nych Kapitałów, co teraźniejszey Prokuratoryi włożyć y dopełnić powinna zaleca,
ią: tejże Delegowani aby dla lepszego porządku y rzetelności Rachunków y Prokura-
toryi nie tylko te rachunki z Funduszu dawnego Universitis ściśle były Examino-
wane, ale też aby Regestra Pieniędzy wchodzących do Prokuratoryi z Kassy Jenerał-
nej Kommissyinej, y opłat podług Etatu czynionych wraz z kwitami były przeyr-
zane y podpisane przez Szkołę Główną, mocie y Rachunki rozrządzonych wydat-
ków na potrzeby Collegiorum y inne z pieniędzy na to wyznaczonych które to Ra-
chunki wraz z kwitami, y przyłączeniem wydatków rozrządzonych podpisane
wszystkie Prokurator Szkoły Głównej odeśle do Kassy Jenerałnej Warszawskiey —

Zaleski

Zalecaią różnie Delegowani ułatwienie wszystkich zatrudnień które między całą Universitatis y między dawnemi Jey udziałami pod tytułem Szkoły Głównej w iedne Massę ogarnionemi mogą bydź przyczyną zamięszania y niezgody aby każdy mogł pewność tego, co mu należy mógł pilnować swego obowiązku iako Profesor bez rozlargnienia y odmyślu którem wewnętrzne niezgody y czas drogi tracą y talenta do szkodliwego dla społeczności odwracaią użycia. Nayd potrzebniey Nauki ale wprzod ieszcze potrzebuie przykładu obyczaiow rzetelności y mocniey szego nad szere golne urazy Patryotyzmu któż ten przykład przynowcie dać powinien Jeżeli nie Zgromadzenie ludzi światłych y rozsądnych którym tym końcem Prawa Krajowe swoią zasłonyły Opieką y którym powinna nayważniey od zagruntowania dobrey wprzestrzeganiu opinij zawisład. Jeżeli zaś Osoby składaiące Zgromadzenie Szkoły Głównej powinny szanować Prawa swey całości, przystoi aby ta całość wzaiemnie zostrzegała ochraniała honor swych części. — Iż tedy Szkoła Główna ma przyczynę żalu do przeszłey Prokuratoryi y za Administracyą y za Manifest przeciwpełniącym Deputacyą od Szkoły Głównej do Kalkulacyi, bez usprawiedliwienia się zarzutów uczyniony atoli że ukaranie Jmć X Marxena nie było pierwey zapytane u P. Kommissyi od którey był także umocowanym w Prokuratoryi, więc Konkluzya Szkoły Głównej w tey mierze tu się podnosi tak iż gdy Jmć X Marxen Archydyakon Kollegiaty Wszystkich Świętych zdania sobie Serca Osob Szkoły Głównej y czynięc zadosyć wymowie Delegowanych, godzące się godnym pracować na Dobro Powszechne ma Prawo starać się wszystkie stopnie Osobom Universitatis służące, y teraz zaszczycać się może wszystkiemi Jey Prerogatywami, a od tąd żaden złego Grona niemoże bydź oddalony bez zezwolenia Kommissyi Edukacyjney — Co wszystko Delegowani mocą sobie nadaną z przyłożeniem Pieczęci swoich własnemi podpisuią Rękami, Dan w Sądzie w Krakowie w Kollegium Jagiellońskim Dnia 24. Mca Lipca Roku 1784. Felix Oraczewski = Miejsce Pieczęci = Szczepan Hołowczyc K.W. = Miejsce Pieczęci = Oryginał zaś tego Dekretu tenże Urodzony Żukowski nazad do Siebie odebrał.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Siodmego Miesiąca Lipca Roku Tysiąc Siedmset Osmdzie.

II^us

Osmdziesiąt Czwartego.

W^de Levigne Jurysdykcyi Rektorskiey się poddaie.

Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney osobiście przyszedszy Jmć Pan Kasper de Levigne zdobrey woli, y wyraźnie zeznał. Iż życząc u Siebie w Krakowie trzymać na Stole Dzieci, y tęż dawaczniem pierwszych u Siebie poczętkow do Nauk od P. Kommissyi Edukacyjney przepisanych przyspasabiać a nateń koniec od Jmć X. Rektora Szkoły Głowney Koronney zyskać pozwolenię, winien nastąpuiące obowiązuie się dobrzymać punkta: Naygrzed Że pierwszych tylko poczętkow Dzieci u Siebie uczyć będzie, Nastronie zaś do Nauk od Prześwietney Kommissyi przepisanych, w Szkołach publicznych dawanych. Potrzecie że dłużey u siebie Dzieci trzymać nie będzie, jak tylko do wyuczenia Ich pierwszych poczętków, a potym skończonych, zaraz ich do Szkół publicznych wysyłać będzie. Potrzecie. Że Rodzicow, ktòrzy oddawać mu swoie Dzieci będą, o wiadomi o tem, iż te po wyuczeniu się pierwszych poczętków do Szkół Publicznych udać się muszą. Poczwarte Że kogokolwiek będzie chciał wziąć do dawania Dziecion tychże Początkow ten musi bydź pierwey od Pro Rektora Szkoł, y Zgromadzenia Nauczycielow doświadczony, za zdatnego do tego obowiązku uznany y danym sobie od Jmć. X. Rektora Szkoły Głowney na piśmie zezwoleniem umocowany. Dopiąte Że Rapport z postępku Dzieci w Naukach będzie oddawał co półroku, to iest: raz, Die 1. Maij drugi raz Medijs Julij. Wzięcie tegoż Pro Rektora podpadać, y znim we wszystkim znosić się będzie. W przypadku zaś którego kolwiek z wyżey wyrażonych Punktow nie dotrzymania, lubo nemu sprzeciwienia się będzie podpadał uprzednio Jurysdykcyi Szkoły Głowney do ktòrey na mocy Praw, y Przywilejow Akademij Krakowskiey służących należy, te nad sobą uznanie, y tymże we wszystkim niżey rzeczonym podanie się zeznaniem.

Miesiąc Październik

Działo się w Krakowie Dnia Dwunastego Miesiąca Października Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Czwartego.

czwartego.

II^us Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głównej Koronnej Akade- W. Kowonacki Plenipoten: tow stanow.
mij Krakowskiey osobiście przyszedszy Wielm: Jmć Pan Józef z Suchych Kowonacki Podwojewody Powiatu Xiąskiego, zdobrey woli, y nieprzymuszony zeznał, Iż On do niżey wyrażonych czynności, Urzędzonych iakich kolwiek Jmion Januszewicza Komornickiewicza Sieradzkiego w Szkołach Krakowskich Profesora, Templickiego, Kajetana Turskiego Podczaszyca Ziemi Nurskiey swemi prawdziwemi Plenipotentami Stanowi, daiąc zupełną y niewątpliwą moc, wspomnionym Plenipotentom tak razem wszystkim złączonym, jakoteż każdemu z osobna spraw wszelkich gdzie kolwiek przypadaiących bronienia, popierania, Dekretow jakich kolwiek przymowania, od przeciwnych, z prawem y sprawiedliwością należnych odwoływania się, Przysięg attentowania kar Sądowych podwyższenia, zodebranych y podniesionych kwitowania, Manifestow zogłoszeniem nawet kar wywołania, zawieszenia, Dzieł Ziazdowych, lub Kommissyinych pilnowania, Kondemnat zaznaczania, y innych wszelkich obowiązków do prawdziwych y prawnie ustanowionych Plenipotentów należących dopełnienia y uskutecznienia nie. Zaręczaiąc y zapisuiąc, iż cokolwiek przez wyżey wspomnionych Plenipotentów, czy razem złączonych czy każdego zosobna w powierzonych wszystkich czynnościach, należycie, sprawiedliwie, prawnie, y należycie dopełnione y ustanowione będzie, to wszystko za niewątpliwe y nieuszczone przyjąć przyrzeka, niniejszym zeznaniem do tego szrodkuiącym.

Działo się w Krakowie Dnia Szesnastego Miesiąca Października Roku Tysiąc Siedmset Czterdziestego.

III Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głównej Koronnej Ur Ptaszyński z odebranych Papierow do Tegoż Bona Mortuę.
osobiście przyszedszy Urodzony Sylwester Ptaszyński Jasnie Wielmożnego Piotra Hrabi na Malachowicach Malachowskiego Wojewody Krakowskiego Orderow Orła Białego y Świętego Stanisława Biskupa y Męczennika Kawalera, Osuchowskiego y Prudzkiego Starosty przed Aktami Jurydykami Radomskiemi Woiewodztwa Sandomirskiego Dnia 12 Mca.

Mca Stycznia, Roku teraznieyszego 1784. uomocowany Renigotend, Imieniem tegoż Jlwo Dnyneyprala. swego Dobr Wsi Zgoborza w Woiewodztwie Krakowskim a Powiecie Lelowskim leżących teraznieyszego Dziedzica oznaiaiący, zdobrey woli y rozu. mnie zeznał. Iż z papierow y Dokumentow wszelkich do Dobr pomienionych Wsi Zgoborza przed tym Szkoły Głowney Koronney Akademij Krakowskiey, a teraz wspomnionego Jasnie Wielkie Woiewody Krakowskiego: iako nei Mocy Fundacyi temuż odmiedanych: dziedzicznych, z skommaniurem w Archi. wum niniejszym zostaiących zgadzaiących się; w treść Faszykułach przez sie. bie odebranych kwituie, od wszelkiey Jmpetycyi y zabudowań Prawnych oteż Pa. nieny, y Dokumenta. wspomnioną Szkołę Głowną Koronną Akademią Krakowską kondycyi kontraktu co do tego Punktu iuż dopełniaiąca wolną czyni, y ogła. sza, niniejszym zeznaniem do tego szrodkuiącym.

Rok 1785.

Miesiąc Lipiec

Działo się w Krakowie Dnia Dziewiętna. stego Miesiąca Lipca Roku Tysiąc Siedmset Osmdzie. siąt Piątego.

Oblata Zaswiadczenia Jo. Bo: onarenu stuzącego —

Do Urzędu y Xięg Ziemskich Rektorskich Szkoły Głowney Koronney osobiście przyszedszy Szlachetny Woyciech Zastawski zaswiadczenie przez Wielce Jmć X. Antoniego Krzyżowskiego Swiętey Teologii Doktora Kollegiaty Sw Floryana na Probostwa Jmkanu Jeremu Badurowsku Mieysce do Opisania go w Xięgi niniejsze podał, którego treść takowa=. Ad submissas preces Spectabilis Viri, Gregorij Bednari per presentes recognosco, quemodo ille Anno Dni 1775. ultimis.

ultimis diebus Martij, quibus munus Rectorate, in Universitate Cracoviensi egeram, humilem recursum ad me fecerit, eo fine ac successu, ut absoluto tentami-
ne ac Examine, alias peractis per agendis, quæ de jure indicta fuerand, in di-
da Universitate ad Doctoratum in Medicinis promoveri mereretur. Cujus petitioni ex
munere annuendo, attenta Statutorum loquela, ante omnia; ut dictus Dñus
Bednari, Albo Alumnorum, in prædicta Universitate studiis operam navan-
tium nomen suum daret, Rectoribusq; Academicis, obedientiam in honestis
& licitis spondendo ac polliceretur ad Notarium actorum Rectoralium eum re-
mitti curavi; at eo modo, Privilegijs Universitatis munitus, petitionis suæ
coram salubifera Ill. Medicinæ Doctorum facultate seriem instituere, ac ea
rum effectum felicius sentire, ac lucrari possit. Testimonium ergo præsens
ut in dubitatum ac certum habeatur manu mea illud subscribo, ac sigillo com-
munio Dabam Clepardiæ ad Cracoviam Anno Dñi 1785. Die 16 Julij
M. Antonius Krzanowski S. T. Doctor Collegiatæ S.ti Floriani Præpositus =
Miejsce Pieczęci na czerwonym laku myćiśnionej = In Castro Cracoviensi
Fra: 2. ante Fm: S.ti Mi Magdalenæ zrą Die scilicet 18. Mensis Julij Anno
Dñi 1785. Præsens testimonium sub hoc actu per oblatum porrectum
susceptum & inductum, quod attestor Augustinus Krzyżowski. = Oryginał zaś
tego zaświadczenia temie Szlachetny Woyciech Zastawski do siebie odebrał, y ze
branego Urzędu niniejszy zkwitował.

V.

Do Urzędu y Xiąg Rzeczy Rektorskich Szkoły Głównej Koronnej Zeznanie Szl.o Zastaw-
osobiście przyszedszy Szl.ty Woyciech Zastawski Szkoły Głównej Koronnej Be- skiego do
dellus przysięgły dobrowolnie y bez żadnego przymuszenia zeznał. Że Ro- W. Bedna-
ku 1775. ostatnich dni Marca za Rektorstwa Wielm.ego Jmć X. Antoniego Krzy- rego —
nowskiego S. T. Doktora, Proboszcza Kollegiaty S.ti Floryana Jmć Pana Jerzy Be-
dnari chcący otrzymać w Akademii Kopień Doktorstwa in Medicina nay
przod na posłuszeństwo Wielmożnemu Rektorowi Akademij przysięgę przed tym
Jednejem Akademickiem Pisarzem na ów czas Szkoły Rektorskich uskonad,
po którey, ni Album Universitatis w Xięgę Akademij tak zwaną wpisad
szy Potrzebnaney taxowey Urzędowey przysiędze, tentamen y Examen pu
Laurea Doctoratus Medicinæ na ów czas Dziekanowi, Janowi Nepomuce-

nem.

nem Ducy y Postahieniem Medicinæ Doctoranii odbyć, a Licencyatu, ze od J: p: Wielce Imć X Załęzkowskiego jako omnium Facultatum w Akademij Podkanclerzego otrzymał. Nakoniec jako już w porządku dowodu bycia ostatniego Examinu, po którym Stopień Doktora otrzymanie się miał sobie od Imć Pana Dziekana na ów czas facultatis Medicæ y Doktorów wyżey wyrażonych wydaną przysięgą stwierdzoną y rękami iey własnemi podpisaną materyą, która na maiącym się już konczyć examinie rezolwowaćy dowodzić był obligowany. Towarzysz wszystko rekurrowany od wspomnionego Imć Pana Bednarego wyżey wspomniony Sztt: Zastawski wiarą dobrą zeznaie, y oświadcza iż gdyby tego w swoim czasie potrzeba było, gotów iest na wezwanie niniejszego zeznania złożyć gotowo, niniejszym zeznaniem do tego z rodu swego.

Miesiąc Listopad.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Czwartego Miesiąca Listopada Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Piątego.

Wprowadzenie JM. Zygmuntowicza y oddanie rządu Szkoły WM JM. Ennij.

Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koron. Osobiście przysiędły Sztt: Antoni Mazeński Szkoły Głowney Koron. ney Bedellus przysięgły Dzieło niżey wyrażone dla wpisania go w Xięgi. niniejsze sposobem Oblaty podał. Działo się w Krakowie w Szkole przy Kościele Wszystkich Świętych będącey Dnia 23. Mca Listopada Roku Pańskiego 1785. Urząd niżey wyrażony Jurysdykcyi Sądowey Rektorskiey Szkoły Głowney, z wyraźnego zlecenia JWielmożnego Imć X. Hugona Kołłątaja Kanonika Katedralnego Krakowskiego, od Prześwietney Kommissyi nad Edukacyą Narodową, przełożoney Delegowanego Wizytatora do Szkoły Głowney Koronney, tey że Szkoły wszystkich innych y całego Stanu Akademickiego w Polszcze.

w Sobrze Generalnego Rektora y Sędziego Ordynaryinego, do Szkoły przy Kościele
le Wszystkich Swiętych będącey, przybywszy, y tam wprowadzeni Szlte Antonie
go Mażeńskiego y Baltazara Watorskiego Szkoły Głowney Bedellów przy
sięgłych Jurysdykcyą swoją, zafundowawszy nad zadzwonieniu ogłoszone Studen
tom wszystkim na Szkole pomienioney mieszkaiącym pod Dozorem teraz Offi
cyalisty Jana Kozłowskiego zostaiącym, y samemu Janowi Kozłowskiemu sta
nąć rozkazał, y tak Zgromadzonych o uroczyste Jmć X. Błażeja Zygmuntowicza
Filozofii Doktora po śmierci S:p: Komorowskiego na Seniora teyże Szkoły wzię
mendacyi Wielc: Jmć X Ludanowicza S. T. Dra Kanonika Katedralnego Pto
chiego Kollegiaty Wszystkich Swiętych Proboszcza, przez Jlwielmożnego Rektora
Szkoły Głowney uczynionym uwiadomił, Rząd Szkoły, dozor Uczniow temuż
Jmć X Zygmuntowiczowi oddał, pilnie zaręczył obowiązków dopełnianie, Win
ney Szkole Głowney podległość względ na Obyczaie Uczniow, a zaś Offi
cyalistie y Uczniom przyzwoite dla Jmć X Seniora, jako przełożonego nad so
bą uszanowanie, y dla Niego należącą się podległość zalecił. Moca sobie
powierzoną= Maciey Mirosławski Archiw: Szkoły Głł: Koł: y Kancellaryi
Sądowey Rektł: Regent: =

AKTA.

SĄDOWE REKTORSKIE, SZKOŁY GŁÓ: KOR:

ZA REKTORSTWA

Jasnie Wielmożnego Jegomć Pana

FELIXA Przybysławic ORACZEWSKIEGO.

KOMISSARZA EDUKACYI NARODOWEY, OD PRZEŚWIE:
TNEY KOMISSYI EDUKACYYNEY, DO SZKOŁY GŁÓWNEY
KORONNEY, DELEGOWANEGO WIZYTATORA, WSZYSTKICH
SZKÓŁ I CAŁEGO STANU AKADEMICKIEGO W KORONIE

REKTORA
Roku Pańskiego 1786.

ZACZĘTE.

50..

II

MIESIĄC LISTOPAD.

Działo się Dnia 21. Listopada. Roku 1786.

Do urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy JP. Jan Śniadecki — Sekretarz Szkoły Głównéy, Tranzakcyą ugodną między Wielmożnym Żelińskim Sędzią Grodzkim Kiiowskim, a zgromadzeniem Kollegii i Szkół Żytomirskich zawartą Aktami Grodzkiemi Kiiowskiemi aprobowaną, końcem wpisania Jey to niniejsze Księgi sposobem Oblaty podał któréy treść iest taka= Między Wielmożnym Walentym Ciotek Żelińskim, Sędzią Grodz Kiiowsk Dóbr Jurydyki Łoiżnickiey w Mieście Jk.Mci Żytomierzu Dziedzicem przez WJ. Tadeusza Żarębę z mocy Plenipotencyi specialney Roku teraźniey szego tysiąc siedemset osimdziesiąt szóstego, Dnia dwudziestego czwartego Czerwca przed Księgami Grodzkiemi Kijowskiemi zeznaney, z iedney a zgromadzeniem Collegii i Szkół Żytomierskich przez WJ. Bonifacego Garyckiego, kollegiaty Wszystkich Swiętych w Krakowie Kantora, Obojga Prawa Doktora, w Szkole Głównéy Koronney Prawa Staro=rzymskiego Profesora, Jeneralnego Wizytatora, z mocy Rezolucyi Przeświętney Komissyi Edukacyi Narodowey na Sessyi Ekonomiczney, Roku teyóż Tysiąc siedmset osimdziesiąt szostego Dnia dwudziestego Szóstego Marca w Warszawie wypadłey i Autentycznie wydaniey z drugiey strony czyniącemi, stanęła wieczna i nigdy się odmienić niemogąca Ugoda w ten sposób i oto: Iż strony między sobą czyniące iakoto W. Żeliński Sędzia Grodz Kiiowz z mocy Diploma wieczystey darowizny na Jurydykę pożarycką, w Mieście Jk.Mci Żytomierzu R.o 1774. 15. Października, w Warszawie sobie od Nayiaśniey szego Stanisława Augusta Króla Polskiego — szczęśliwie nam panuiącego łaskawie nadanego R.o Tegoż Dnia 12. Listopada w Księgach Grodz Warszaw, a późniey R.o 1775. Dnia 11. Lutego w Księgach Grodz Żyto. do mieszczonego, tudzież listu tegoż Nayiaśniey szego Stanisława Augusta do Urzędów Ziemz i Grodz Żytomier, iżby któren Urzędnik do podania i opisania wspomnioney wyżey Jurydyki na rzecz W.o Żelińskiego zlecał R.o 1774. Dnia 12. Listopada w Warszawie wydanego a R.o 1775. Dnia 3. Lutego w Xięgi Grodz Żyto wmieszczonego nakoniec Aktu podawczego R.o — 1775. Dnia 8. Lutego przez Urząd Wiasgerencialny Grodz Żyto. urządzonego, a R.o, Mieszcza tychże dnia 11. w Xięgach Grodz Żyto domieszczonego. Mieniąc że ogrod i plac odzielu Kamionki stykaiący się z murami Collegii podług brzmienia wyżwyrażonych dokumentów do posiadania iego i Jurydyki należeć powinien. Zgromadzenie zaś i Szkoły Żytomierskie, że od czasu Znieszenia XX. Jezuitów w posiadaniu ustawionym Ogrodu i placów rzeczonych

nych

rzeczonych zostaią i zostawali twierdząc, bardziey że należnością do kollegium i Rezydencyi
należy i nieodbicie do tych potrzebnemi iod nich nieroździelnemi będź uznaiąc o przy-
rzeczone plan i ogród między Jurydyką a murami Rezydencyi zgromadzenia położo-
ne, maiąc wspor między sobą, ten przez niniey.szą Ugodę takowym zatwierdzaią
sposobem: od rogu muru teraz będącego z lewey strony zgromadzenia i Szkoł obróci-
wszy się twarzą do Rzeki Kamionki i postąpiwszy prostą linią Łokci 25. postana-
wia się termin á quo od którego terminu taż sama linia prosta łokci sto trzydzie-
ści dwa wzdłuż maiąca do parkanu Jurydykę odgranicżaiącego przypisać po-
winna, a od końca zaś tey linii wziąwszy się parkanem linia prostopadła zawsze
twarzą od Kamionki obracaiąc się po prawey stronie do rowu miasto od Jury-
dyki oddzielaiącego po lewey zaś do drogi z miasta do Kamionki idącey przy-
łykać się ma, i będzie na zawsze powinna, wróciwszy się zaś znowu temiż
samemi liniami do Terminu a quo zawsze twarz do Kamionki obrócona-
maiąc, linia prostopadła w stronę lewą od Terminu a quo zaczynaiąca się
do drogi z Żytomierza do Kamionki idącey czyli parowu plac dla Wo Sędzie-
go Grodzkiego z wszelkiemi drzewami rodzaynemi i odgrodzeniem całkowi-
tym teraźnieyszym za odznaczeniem niniey.szym i przy odznaczeniu poza-
stały wiecznie oddzielać maią. Plac zaś po prawey stronie będący po wyż-
szem ograniczeniem niezaciety między murami rezydencyi Zgromadzenia,
linią teraz położoną parkanem i rowem Miasto od Jurydyki odłączaią-
cym wiecznie do Rezydencyi Zgromadzenia i Szkoł Żytomierskich na-
leżeć powinien, ostrzegaią sobie strony, że od Terminu a quo na dwadzie-
scia pięć łokci od rogu muru po wyżey wytkniętego położonego, tak ściane
do parkanu i Jurydyki idącą iako też podobną od tegoż Termina do drogi
z Żytomierza ku Kamionce idącey ogrodzenie Wo Zelińskiego zawsze utrzy-
mywać ma. Zgromadzenie zaś ścianę od gruntu teraz dla Wo Sędziego
Grodzkiego wydzielonego, Murom równoległą parkanem prosto do rowu
miasto od Jurydyki odłączaiącego ciągnącą się, utrzymywać powinno-
który to teraźnieyszy Podział Strony między sobą czyniące wiecznie trzymać
maią, Intromissyi i wolnego posiadania przyznanych sobie teraz i mię-
dzy siebie podzielonych placów, natychmiast obydwie strony sobie dopuszcza-

ią;

ią, a dopuszczoney ani Sami przez się, ani przez użyte do tego osoby przeszkadzać
nimaią, i nabędą powinne, i wszelkie sprzeczki dotąd między sobą o pomnio-
ne placu i ogrod zachodzące wiecznie umarzaią, Manifesta i Processy w tey mie-
rze zaszłe, niszczą i kassuią, niniejszey zaś ugody ważność pod karami na wzru-
szaiących dobrowolne Tranzakcye postanowionemi obwarowawszy i one w dwóch=
Oryginałach spisawszy i podpisawszy, Aktami Grodzkiemi Żytomirskiemi=
bądź Kijowskiemi roborować a roborowaną stósuiąc się do Rezolucyi Prześwię-
tney Komissyi Edukacyiney wyż wzmiankowaney do tyże Kommissyi, dla-
potwierdzenia przesłać przyrzekaią, którą tą Ugodną Tranzakcyą przy upra.szo-
nych Wm. Przyiaciołach własnemi stwierdzaią rękami= Działo się ——
w Kollegium Akademickim Żytomirskim. Dnia dwudziestego ósmego Mie-
sią Czerwca. Tysiąc siedemset ośmdziesiąt szóstego Roku= X. Bonifacy ——
Garycki Wizytator Jeneralny. (L.S.)= X. Tadeusz Zaręba iako Plenipotent (L.S.)=
= Proszony od stron obydwóch, Na tey ugodney i wiecznie trwać maiącey Tran-
zakcyi Podpisuię się Przyiaciel= Kazimierz Grabowski (L.S.)= Proszony od stron oby=
dwóch Nateż ugodney i wiecznie trwać maiącey Tranzakcyi podpisuię się Przyia-
ciel= KNr Wodecki (L.S.)= Proszony od stron obydwoch natey ugodney i wiecznie trwać=
maiącey Tranzakcyi podpisuię się Przyiaciel= Kanty Rykaczewski (L.S.)=
= 1786. R. Dnia 4. Julij Osobiście stawaiący Ur Jan Kanty Rykaczewski
Tę ugodną Tranzakcyą między Wm Żelińskim Sędzią Grod. Kijowę przez —
Wjm. X.dza Zarębę, a Zgromadzeniem Kollegii i Szkoł Żytomierskich przez —
Wjm. X.dza Garyckiego Generall. Wizyt. czyniącemi zawartą podpisami —
Rąk tychże i Wm Przyiaciół przy pieczęciach pięciu na laku czerwonym wy-
ciśnionych stwierdzoną Aktami niniejszemi approbowaną na papierze —
srebrno-groszowym spisaną do Akt Grod. Kijow. w Oblatę podał= Przyiąłem —
Ant. Wirski Mużnik Sanocki Regent przysięgły Grod. Kijow.= Oryginał tey-
Tranzakcyi tenże Wp. Śniadecki Sekretarz Szkoły Głównej do siebie odebrał.

Do Urzędu i Ksiąg sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy X.
Józef Putanowicz Kanonik Katedralny Płocki Rezolucyą Komissyi Eduka-
cyi Narodowey, rzeczonego X. Kanonika za Emeryta Szkoły Głównej uznaią-
cey, ko nam wpisania oneyże w niniejsze Akta z powodem Oblaty podał, którey

treść

treść iest taka= Komissya Edukacyi Narodowey uważaiąc trzydziesto letnią zasługę w Akademii Krakowskiey Jm^ci Putanowicza Kanonika Płockiego, Doktora S^ej Teologii, Jego prace Profesorskie i gorliwość o Dobro tyże Akademii Krakowskiey, tudzież Jego powolność rozrządzeniom i ustawom Kommissyi Edukacyi Narodowey, uznaie go za Emeryta Szkoły Głowney Koronney Rzuzoney Akademi Krak. maiącego prawo wchodzenia do wszelkich obrad Akademickich, używania wszystkich Prerogatyw i Przywileiow osobom w tym gronie zostaiącym, i całemu Stanowi Akademickiemu służących: w nadgrodę zaś wspomnionych zasług Jego zaleca Komissya rzeczoney Szkole Głowney, ażeby w linii funduszowych dochodów swoiey Akademii wyznaczyła Mu Zł: Pol: Dwa tysiące pensyi roczney która od vitæ ejus tempora ma służyć, i wypłacana mu będzie z Kassy Prokuratorskiey bez żadnego zawodu za Jego Jawitem, lub Aby przez Niego umowiony z odpowiedzią przed Komissyą za uchybienie tey roczney opłaty. Co niniejszą Rezolucyą deklaruie i stwierdza. Dan w Zamku 17. Miesiąca Lipca. 1805. R^o= Michał Xże Poniatowski, Xże Prymas= z Protokułu Ekonomicznego Komissyi Edukacyi Narodowey wypisano i wydano= (L.S.)= Franciszek Labłocki, Kom^y Edukac. Protokulista= Oyginał tey Rezolucyi tenże Jm. Kanonik Putanowicz odebrał do siebie.

Działo się w Krakowie Dnia 23. Listopada, Roku 1806.

I^mo Do Urzędu i ksiąg Sądowych Delatorskich osobiście przyszedszy Jm. Stanisław Minocki Kanonik Katedralny Krakowski delegaią na osobę Jego wydaną do Exekucyi Ołtarzów i Oratorium Szkolnego, końcem wpisania oneyże w niniejszą Akta, sposobem oblaty podał którey treść iest taka= Michael Georgius Ciotek Princeps Poniatowski Dei et Apostolicæ Sedis Gratia Archiepiscopus Gnesnensis, Legatus Natus, Primas Regni Poloniæ et Magni Ducatus Lithuaniæ, Primusque Princeps, Administrator Cum plena Iurisdictione Cracoviensis, Abbas Commendatorius Cervensis et Tinecensis, Ordinum Aquilæ Albæ et Sancti Stanislai Eques= Perillustri Adm^o Rndo Stanislao Minocki. S.T. et J.U.D. Canonico Cathedrali Cracoviensi, salutem in Domino. Cum Nomine Almæ Universitatis Cracoviensis Nobis expositum sit convenientius abhinc fore, ut Studiosi Classium in Scholis Novodworskianis

§ II.

Novodvorciani prope Collegiatam S.t Anne Cracovie existentium, Devotionibꝫ et Missis audiendis in vicina Collegiata S.te Anne interint et non jam in Oratorio dictar.e Scholar.e prout ad hoc tempora practicabatur. adeoq. postulatum fuerit ut ad hujus modi finem Altaria in prefato Oratorio sita de Consensu Nostro moveri ac tolli Idemꝫ Oratorium ad usus prorsus Scholasticos abhinc destinari queat. Nos hujus modi expositioni ac facte in eo postulationi annuentes D.ni V.ri per presentes committimus, quatenus ad predictum Oratorium personaliter descendat, ac in sui presentia Altaria ibi existantia aperiri jubeat si consecrata sunt, Sanctor.e reliquias inde extrahat ac in Sacrario Collegiate S.te Anne conservari disponat, taliterꝫ aperta et exacrata altaria de suis locis ac de prefate Oratorio moveri, tolli et penitus auferri injungat, Oratorium Sepe dictum jam abhinc nomine et Privilegiis loci Sacri destitutum ad usus prorsus Scholasticos et profanos serviturum fore declaret, omniaꝫ predicta uti Commissarius noster specialis Authoritate nostra sibi delegata palam et publice peragat, effectuet, ac ubi, et in quibꝫ Actis Universitatis Cracovien. opus fuerit ad perpetuam rei memoriam hujus modi exacrationem Authte nostra factam annotari procuret. In quor.m fidem etc. Datt Cracovie Die 10.ma Mensis Octobris Anno D.ni 1706.to = Josephus Olechowski, Suffraganeus — Archidiaconus, Auditor et Judex Generalis Cracoviensis = (L.S.) = Delegatio ad exsecrationem Altarium et Oratorij Scholastici in Scholis Novodvorsianis Cracovie.

MIESIĄC GRUDZIEŃ.

II.mus Działo się Dnia piętnastego Grudnia Roku Tysiąc siedm.set osmdziesiąt i sześć.

Do urzędu Ksiąg Sądowych Relatorskich Szlachty Ziemi Koronney osobiście przyszedszy Szlach: Woyciech Zastawski Instygator tychże Sądów, za = niosł skargę i obżalowanie przeciwko JX. Jozefowi Orzechowskiemu w Szlotach Zytomierskich Fizykowi Pstrowi, ale o to iż ten zapomniawszy o przyięłych na = siebie obowiązkach, przez daną Szkole Ziemi Sumbissyą względem podległości ustaw om od Przeświętney Komissyi Edukacyyney na Stan Nauczycielski przepisanym.

w ręce przeciw tymże Ustawom postąpił ludy nieopowiedziawszy uż rolkiem wprzód iak te Ustawy w Rozdziale I. na karcie 2. w Artykule 10. i 11. chcą, od Szkół oddalić się, przez co prócz niedopełnienia Ustaw, zawód przyiuż działaiącym na uczenie się Fizyki do tychże Szkół uczniom uczynił. A zatym na fundamencie Ustaw od Przeświętney Komisyi nad Edukacyą Narodową Przełożoney, na Stan Nauczycielski przepisanych przeciw temuż JX. Józefowi Orzechowskiemu w Sądzie przerzeczonego J.W. Rektora, z obowiązku swego czynią, i kar przyzwoitych pozbawiać będzie niniejszym uzależnieniem do tego zrodzaiącym.

Działo się dnia szesnastego Grudnia Roku Pańskiego Tysiąc Siedemset Osmdziesiąt i sześć.

Do urzędu i Ksiąg Sądowych osobiście przyszedłszy Szlach. Wątorski Bedellus Szkoły Głównej Koronney, zeznał iż on kopiią pozwu z pieczęcią Szkoły Głównej, na Sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyrazach będącego—— Felix z Krzybystawic Oraczewski Kommissarz Edukacyi Narodowey od Przeświętney Komisyi nad Edukacyą Narodową Przełożoney do Szkoły Głównej Koronney delegowany Wizytatór, wszystkich Szkół i całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor, i Sędzia ordynaryiny. Tobie JMPan Józefowi Orzechowskiemu w Szkołach Żytomirskich Fizyki Profesorowi, z osoby i z Dóbr Twoich ogólną wszystkich rozkazuiemy, ażebyś Twoię przed nami i Sądem Naszym Rektorskim, w ten czas gdy ta sprawa, z regestru i wpisu sobie przyzwoitych, przywołana będzie, osobiście, prawnie, i zawito stawił się, na nią stanąwszy i prawne popierania P. Woyciecha Zastawskiego, Instygatora Sądów naszych, Powoda, którego to powód przychylaiąc się do ustaw od Przeświętney Komisyi nad Edukacyą Narodową Przełożoney, na Stan Nauczycielski przepisanych, niemniey Manifestu przed Aktami Rektorskiemi, przez siebie w Miesiącu Grudniu 1786. Roku zaniesionego, pozywa Twoię, a to o to: iż tomu, zapomniawszy o obowiązku podległości ustawom, na Stan Nauczycielski przepisanym, przez dobrowolną submissyą Szkole Głównej, dnia 25. Października Roku 1783. uczynioną na siebie przyiętym, wręcz przeciw tym ustawom postąpiłeś: kiedy nieopowiedziawszy uż rolkiem wprzód iak te ustawy na karcie 2. w Rozdziale I. artykule 10. i 11. chcą, urząd Nauczycielski porzuciłeś, i przyieżdżaiącym uczniom na

Nauki Fizyczne

Fizyczne, do Szkoł Żydowskich zawod uczynitej, dla czego iestes Tymż pozwany, do widzenia i przystuchania się, kiedy za maiące bydź dowiedzione, teraz wspomnione Przestępstwo, przy zwortych i przykładnych, tak pieniężnych iako osobistych rozciągnienia, niemniey cosprawa tuszkniyszą i sprawiedliwość wyciągać będzie postanowienia. Stawszy się więc Tymż Dan w Krakowie w Kancelaryi Rektorskiey Szkoły Głównej Koronney Dnia 16. Grudnia Roku 1706 = = na Drzwiach Collegij Phisici dnia dzisieyszego w Akcie wyrażonego przybit.

ROK 1707.

MIESIĄC STYCZEŃ.

W Działo się Dnia drugiego Stycznia Roku Tysiąc siedmset osmdziesiąt siodmego.

Do urzędu i ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy Szlach: Antoni Mazerski Bedellus Szkoły Głównej Koronney. Zeznał iż on kopiią pozwu z pieczęcią Szkoły Głównej Koronney na Sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyrazach będącego = = Felix z Krzyżtawic Oraczewski Kommissarz Edukacyi Narodowey, od Prześwietney Kommissyi nad Edukacyą Narodową Przeszłonej, do Szkoły Głowney koronney Delegowany Wizytator, wszystkich Szkoł, i całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor i Sędzia Ordynaryyny = = Wam wszystkim i każdemu z osobna do Testamentu i pozostałości, Nieboszczyka Ś.p. Jana Kantego Turyańskiego: w Roku 1703. Zmarłego iakimkolwiek prawem, tytułem, i pretextem Interesuiącym się z Cześć i Dobr waszych ogołmie wszystkich nakazuiemy. Abyście przed Nami czyli Sędzią naszym Rektorskim, w ten czas, gdy sprawa z Regestru i Wpisu sobie przyzwoitych do rozsądzenia przypadnie i przywołana będzie, na Instancyą i prawne popieranie Instygatora Sądu Naszego, i iego Donosicielów Wielm. Józefa Putanowicza S.T. Doktora, Kościołów katedralnego Storzyńskiego kanonika Kollegiaty W.W.S.P. w Krakowie Proboszcza, Andrzeia Jurkowskiego O.P. Doktora, wspomnionej Kollegiaty W.W.S.P. kanonika Parochialnego w Pleszowie Plebana, tudzież Szlach: Jana Bartela Miszczyńskiego Krakowskiego testamentu wspomnionego ś.p. X. Jana Kantego Turyańskiego, Exekutorów, Powodów, osobiście, pra-

prawnie y Zawito w Krakowie stawili się, którzy Powodowie po Zywaią Was do widzenia i przysłuchania się maiącym się czynić Rachunkom z Dochodów i rozchodów pozostałości po śmierci Jp. X. Tenyanigo, tychże Rachunków maiący zatwierdzić Approbacyi, powagą władzy Rektorskiey i wiecznego niewzruszenia. ialco i Dekretem potwierdzenia, siebie Exekutorów do obowiązku Exekutorskiego, mocowania i to wszystko co prawo nakazuie w takowych Okolicznościach, wykonania, temu co sprawa i Sprawiedliwość wyciągać będą, zadosyć uczynienia. Stawaie się wie, terminie pilnuiąc do mówienia i odpowiedzenia będąc gotowemi, upewniaiąc że przez Wasze tu nas zapozwanych upornie w Sądach nie stawienie się od wszelkich iakichkolwiek pretensyy odsądzenie nastąpi. Dan w Krakowie w Kancellaryi Naszey Rektorskiey Dnia drugiego Stycznia Roku 1787 —— na Drzwiach Collegium Jagiellońskiego Dnia dziewiątego w celu wyrażonego przybitą.

Do urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy Plack: Antoni Marzenskie Bedellus Szkoły Głównej Koronney zeznał, iż on kopiią Pozwu z Relacyą Szkoły Głównej Koronney na Sądy Rektorskie wydanego, w następuiących wyrazach będącego —— Felix z Orzyborowic Orzechowski Komissarz Edukacyi Narodowey, od Prześwietney Komissyi nad Edukacyą Narodową Przeszłoney do Szkoły Głównej Koronney Delegowany Wizytator, wszystkich Szkół i Całego Stanu Akademickiego w Koronie Kantor i Sędzia Ordynaryiny —— Wam Wszystkim i Każdemu z osobna do Testamentu i pozostałości Nieboszczyka Jp. Józefa Dekerta w Roku 1781. zmarłego iakimkolwiek Prawem Tytułem i Kontekstem interesuiącym się Osób i Dóbr waszych ogólnie wszystkich nakazuiemy abyście przed nami czyli Sądem Naszym Rektorskim w tenczas, gdy sprawa z Regestru i wpisu sobie przyswoiących do rozsądzenia przypadnie i przywołana będzie na Instancyą i prawne popieranie Instygatora Sądu Naszego i iego Donosiciela: X. Józefa Zabla, S. P. Doktora w Moralnym Kollegium Prezesa, Kościoła Katedralnego Krakowskiego Kanonika Kollegiaty S. Anny w Krakowie, Archidiakona testamentu wspomnionego Jp. X. Józefa Dekerta Exekutora, Powodów osobiście, prawnie i Zawito w Krakowie Stawili się którzy Powodowie pozywaią was, do widzenia i przysłuchania się maiącym się

czynić Rachunkow z Dochodów i Rozchodów Pozostałości po śmierci śp. JXcy Dekłosa tychże Rachunków maiący na stępić Approbacyi powagą wotadzy Rektorskiey i wiecznego nieważnienia iako i Dekretem potwierdzenia, ieb Exekutorów od Obowiązku Exekutorskiego uwolnienia, i do wszystkich co prawo na każdej, w takowych Obowiązkach wykonania, temu Co Sprawa i sprawiedliwość wyciągać będą zadosyć uczynienia. Stawić się więc, terminu pilnuiąc, do mówienia i odpowiedzenia będąc gotowemi. Upewniaiąc zaś przez wasze tu raz zapozwanych uporczywe w Sądach nie stawienie się od wszelkich iakichkolwiek pretensyy odsądzenie nastąpi. Dan w Kraku. w Kancellaryi Naszey Rektorskiey Dnia Dwudziestego Stycznia Roku 1787 na Dziale Collegium Jagiellońskiego, Dnia Dziewiątego w Alumnii wyrażonego przyłożył.

Działo się dnia trzeciego Stycznia Roku Tysiącznego siedmsetnego ośmdziesiątego siódmego.

I Do urzędu i lawiy sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy Szlach: Antoni Marzeński zeznał iż on kopią pozwu z pieczęcią Szkoły Główney Koronę nasady Rektorskiey wydanego w następuiących wyrazach będącego — Felix z Krzyżtanowic Oraczewski Kommissarz Edukacyi Narodowey od Prześwietney Komisyi nad Edukacyą Narodową Przeszłony do Szkoły Główney Koronney Delegowany Wszystkich, wszystkich Szkół i całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor i Sędzia Ordynaryyny — Wam wszystkim i każdemu z osobna do pozostałości nieboszczyka śp. Antoniego Kumorowskiego w Roku 1785. zmarłego iakimkolwiek prawem tytułem i pretextem interessuiącym się, z osób i Dóbr waszych ogólnie wszystkich — nakazuiemy, abyście przed nami czyli Sądem Naszym Rektorskim, w ten czas, gdy sprawa z regestru i wpisu sobie przyzwoitych do rozsądzenia przypadnie i przywołana będzie na instancyą i prawne poparcie Instygatora Sądu Naszego i iego Donosicielów JXdzy. Woyciecha Sokołowskiego Dzieżana Olkuskiego, Michała Baterowicza, Filozofii Doktora Drukarni Szkoły Główney Koronney Vice-Prefekta wspomnionego śp. X. Antoniego Kumorowskiego Exekutorów powodów, osobiście, prawnie, i zawito w Kraiowi stawili się; którzy Powodowie pozywaią was, do widzenia i przysłuchania się maiącym się czynić rachunkom, z Dochodów i Rozchodów pozostałości po śmierci śp. JXcy Kumorowskiego tychże Rachunków maiący na stąpić approbacyi, powagą wotadzy Rektorskiey i wiecznego nieważnienia, iako i dekretem potwierdzenia, siebie Exi-

Exekutorów, od obowiązku Exekutorskiego uwolnienia, i te wszystko co prawo nakazuie w takowych okolicznościach wykonania, temu co sprawa i sprawiedliwość wyiągać będą zadosyć uczynienia. Stawcie się więc, terminu pilnuiąc, do mówienia i odpowiedzenia będąc gotowemi. Upominaiąc że przez wasze teraz zapozwanych uporczywe w sądach niestawienie się, do wszelkich i ałiichkolwiek Pretensyy odsądzenie nastąpi. Dan w Krakowie w Kancellaryi Naszey Rektorskiey dnia 3. Stycznia 1787. Roku == do Ręki Jmć Panny Salomey Komorowskiey s/p. Nr Komorowskiego Brata swego Sukcessorki. Oddat dnia w Akcie wyżey wyrażonego.

W Dziato się dnia czwartego Stycznia Roku Tysiącnego siedmsetnego osmdziesiątego siódmego.

Do urzędu i kwiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy Plac. Antoni Mazerski Bedellus Szkoły Głównej Koronney, zeznał iż On kopią pozwu z pieczęcią Szk: Stow: Koron: na sądy Rektorskie wydanego, w nastąpiących wyrażaiących będącego == Felix z Krzyżostawic Oraczewski komisarz Edukacyi Narodowey całego Stanu Akademickiego w koronie Rektor i Sędzia Ordynaryyny &c == Wawrzyńcowi Michałowi Mrugaczewskiemu S. T. Doktorowi i Janowi Kantemu Tarkiewicz Kanonikowi S. Anny, testamentu niegdy Wr Jd Jana Rygalskiego S. T. Doktora Exekutorom, i całey tegoż fortuny posiadaczom, z strony niżey wyrażony i dobr waszych ogołem wszystkich nakazuiemy, ażeby się przed sądem naszym Rektorskim w Poniedziałek pierwszy po nowym Roku czyli raczey w tenczas gdyby sprawa z Rejestru przyzwoitego, do sądzenia przypadnie i przywołana będzie osobiście, prawnie, i zawito stawili się; A to na instancyą Jnstygatora Sądow naszych tudzież z ięgo powodów, Jmć Pana Sebastyana Ryga i Łukasza Syna Rygalskich, niegdy Wr Jd Jana Rygalskiego Brata a względnie Synowca Rodzonych, którzy do powodowie przychylaiąc się do Prawa Powszechnego i Narodowego, pozywaią was, czyli raczey do gotowego Dekretu na powództwo JP. Łukasza Rygalskiego z wami w sądach naszych. Wypadłego, przypozywaią do widzenia i przysłuchania się naprzód do złożenia Testamentu wspomnionego Wr Jd Jana Rygalskiego sentencyą sądu przyięcia; a potym spisaniu fortuny io iakiegokolwiek istocią bądź po tymże pozostałey nakazań. Ktoby zaś asumtecznieyszy fortuny tey w Ręku waszym będącą, i gdziekolwiek bądź w cudzych rękach znayduiącą się, sobie Powodom czyli raczey Sebastyanowi Rygalskiemu iako Synowcowi Brata rodzonemu oddać i przekazać, oznaczyć Expensa niepotrzebne

dzieć y zmoderować, i to wszystko co w tey sprawie deycyi potrzebuie rozsądzić. Stanowić się woyc Wmć. terminu pilnuyąc, i do sprawy będzie gotowi. Dan w Krakowie Dnia 3. Stycznia 1707. Roku = do rąk JXa Jana Kantego — Jarskiego śp. JXa Jana Rygalskiego Exekutora dnia 3. Stycznia Roku w Akcie wyżey wyrażonego oddał.

I Do urzędu i ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy JP. Jan Tylkowski List do siebie przez śp. JXa Jabłońskiego do siebie pisany końcem wpisania onego w niniejsze akta sposobem Oblaty podał, którego treść iest taka = Wilnicia Dn 26. Lipca 1706 = Wielmożny Mć Dobrze = Na list W. W. Pana Dobrze przez WJXa Wizytatora dla zatrudnień odpowiedzieć niemogłem. Żądania iego iak bardzo oczywiste są i sprawiedliwe, taż zatrudnienie one w tym momencie życzliwym sobie gdyby czarne okoliczności nie przeszkadzały, JP. Kubiczowski może niezawodne dać świadectwo, iako w Roku teraz zakończonym przeszło 1500 złp. mam differencyi w pieniądzach moich. Uczyniż zatym Pan wołowik iżeże cierpliwości w powstrzymaniu swoiey ode mnie należącey się. w Roku na stępuiącym rzetelnie się wypłacę, a tym czasem aby W. Mć Dobrze był spokoynieyszym, rewers powracaiący do kraiowa, chcąc u mnie do czasu zatrzymać — Słychać tu że W. Mć Pan Dobrze bierze Vice-Rektorygę krakowską, cieszę się z tego wielce i winszuię z serca = W. W. Pana Dobrze nayniższy sługa Jabłoński = P.S. Jeżeliby do Winnicy iechał Professor, a był w stanie wypłacenia Czer: złp: 40. chętnie bym mu to powrócił gdyby W. Mć Dobrze tam zaiechał = WJXu Proboszczowi Kanonikowi Maiorowi Tylkowskiemu nayposłuszniey przytaczam ukłony i wszystkim Panom = Oryginał Listu tego tenże JP. Tylkowski natychmiast do siebie odebrał.

II Do urzędu i ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy Szlachetny JP. Jędrzey Kowalski Mieszcz: krakowski List przez JXa Jabłońskiego do niego pisany, mianowicie dokumentu służący mu maiący końcem wpisania onego w niniejsze akta sposobem oblaty podał = Monsieur = Mocno się konfunduię że nienależycie będąc tak rzetelnym iak powinienem i zwykłem = Rożne zatrudnienia i wydatki na tak daleką podróż wstrzymały rękę moią od zupełnego zaspokoienia W. Mci Dobrzy należytości odemnie za wino wybrane rożnemi i długiemi czasy złp: Pol. 393. gr 26. = na co zostawiam JP. dicto pięć = ot o reszcie rozmowiemy się pocztą z Kamieńca na Lublin, abo tak że W. Mć Dobrzy o rzetelności moiey powątpiewać niebędziesz. Adieu polecam mnie statecznej zawsze przyiaźni iako W. Mci Dobrzy sługa i przyiaciel = X.W. Jabłoński =

NB. Ten List niech będzie na maiscu Dokumentu = Visalbym więcey, ale myśli w tabe=
wych zabrudnieniach, czyż się mogą pozwolić bawić się Listami = Na rzeżach moich bar=
dzo wiele szkodowałem przedaiąc ie a nabywaiąc nowych = Expens o ktòrey dawniey nam
nie tem wielka, ale ią chciałem ustnie opowiedzieć niż ze od Zapust. = Oryginał Listu te=
go tenże JWP Jędrzey Kowalski na zad do siebie odebrał.

Działo się dnia piątego Stycznia Roku Tysiąc siedm=
set osmdziesiąt siodmego.

I^mo Do urzędu i kniąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy Szlach: Anto=
ni Mazeński Bedellus Szkoły Główney Koronney zeznał iż on kopią pozwu pod pie=
częcią Szkoły Główney Koronney na Sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyraża=
iących = Felix z Przybysławic Oraczewski Kommissarz Edukacyi Narodowey
od Przeswietney Komissyi nad Edukacyą Narodową Przełożony do Szkoły Główney Kor:
delegowany Wizytator, wszystkich Szkół i całego Stanu Akademickiego w Koronie Re=
ktor i Sędzia Ordynaryyny = Wam wszystkim i każdemu zosobna do Testamen=
tu i pozostałości Nieboszczyka śp. P^a Laurentego Bularniego w Roku 1785 Dnia 7mar=
tego i alium kolwiek prawem tytułem i pretextem Interesuiącym się osób i Dóbr wa=
szych ogolnie wszystkich nakazuiemy, abyście przed Nami czyli Sądem naszym Rekto=
skim, w ten czas gdy sprawa z Regestru i wpisu sobie przyzwoitych do rozsądzenia
przypadnie wyrzeczona będzie na Instancyą i prawne popieranie Instygatora =
Sądu Naszego, i iego Doradcow Jchmci P^a Jędrzeia Jurkowskiego O.P. Doktora
Kollegy WWSS. Kanc. Józefa Muszyńskiego Obojga Prawa Doktz. wspomnionej Kol=
legiaty WWSS. Kanc. tudzież z Imci Pana Rafałowicza testamentu wspomnionego śp.
P^a Laurentego Bularniego, Exekutorów Powodów osobiście prawnie, i żywo to w=
Krakowie stawili się którzy Powodowie pozywaią was do widzenia i przysłucha=
nia się maiącym się czynić rachunkom, z Dochodów i Rozchodów pozostałości po=
śmierci śp. P^a Bularnego tychże rachunków maiący nastąpić approbaty, powa=
gą władzy Rektorskiey i wiecznego milczenia iako i Dekretem potwierdzenia
siebie Exekutorow od obowiązku Exekutorskiego uwolnienia, i to wszystko co pra=
wo w takowych okolicznościach wykonania temu co sprawa i sprawie=
dliwość wyiągać będą zadosyć uczynienia. Stawcie się więc, terminu pilnuiąc, do
milczenia i odpowiedzenia będąc gotowemi upewniaiąc że przez was teraz za po=

zapozwanych uporczywe w Sądach niestawienie się od wszelkich iakichkolwiek pretensyy odsądzenie nastąpi. Dan w Krakowie w Kancellaryi Naszey Rektorskiey dnia 3. Stycznia 1787. Roku = na Drzwiach Collegium Jagiellońskiego. dnia dziewiątego w alias wyżey wyrażonego przylepił.

Działo się dnia osmego Stycznia Roku Tysiącnego Siedmsetnego osmdziesiątego siodmego.

V^to

Do urzędu i ksiąg sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy Ministerialis Regni providus Mateusz Modelski zeznał iż on kopiią pozwu na Sądy Rektorskie wydanego, w następuiących wyrazach będącego = Felix z Brzybystawic Oraczewski Komisarz Edukacyi Narodowey, całego stanu Akademickiego w Koronie Rektor i Sędzia Ordynaryyny &. Wam WW. Michałowi Mugiańewskiemu S.T.D^wi i Janowi Kantemu Tarskiemu Kanonę S.tnny testamentu niegdy W.X^go Jana Rygalskiego S.T.D. Exekutorom i całey tegoż Fortuny Posiadaczom z sprawy niżey wyrażony i Dóbr waszych ogólnie wszystkich należących. Ażeby ście przed Sądem naszym Rektorskim w poniedziałek pierwszy po nowym Roku czyli raczey wtenczas gdy ta sprawa z Rescriptu przyzwoitego do sądzenia przypadnie i przywołana będzie osobiście prawnie iż zawito stawili się. A to na instancyą Instygatora Sądów Naszych, tudzież ciężo Powodów J.M.P^ci Sebastyana Pyca i Łukasza Syna Rygalskich niegdy W.J.X^go Jana Rygalskiego Brata, a względnie Synowca, wdzięcznych którzy to powodowie przychylaiąc się do prawa powszechnego i Narodowego pozywaią was czyli raczey do gotowego Decretu na Powodztwo J.P^a Łukasza Rygalskiego z wami w Sądach naszych wypadłego przypozywaią do widzenia i przysłuchania się Nayprzód do złożenia testamentu wspomnionego W.J.X^go Pana Rygalskiego Sentencyą sądu przyimnąć, a potym spisaniu Fortuny w całey tychże ilości bądź po tymże pozostałey należeć, to zaś uskuteczniwszy Fortunę tęż w ręku waszym będącą, i gdziekolwiek bądź w cudzych rękach znayduiącą się sobie Powodom czyli raczey Sebastyanowi Rygalskiemu iako zmarłego brata wdzięcznemu oddać i przekazać, oznaczyć, Expensa niepotrzebne odciąć i zmoderować, i to wszystko co w tey sprawie decyzyi potrzebuie pozsądzić. Stawić się więc tamże terminu pilnuyąc i do sprawy bądź gotowi. Dan w Krakowie Dnia 3. Stycznia 1787 R^o = w Górze Dnia 9. Stycznia do rąk J.X^go Mugiańewskiego oddan.

Do urzędu i ksiąg sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy ministerialis Regni Providus Sebastyan Kruszek zeznał iż on kopiią pozwu na Sądy=

Rektorskiey wydanego w następuiących wyrazach będącego == Felix z Przybysławic Orzechowski Komissarz Edukacyi Narodowey od Przeświętney Komissyi nad Edukacyą Narodową Przetoźney do Szkoły Stołowey Koronney Delegowany Wizytator, wszystkich Szkół i całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor i Sędzia Ordynaryny =

=Wam wszystkim i każdemu z osobna Pry Panu Jackowi Czerchawskiemu Pry = Pani Rozalii z Czerchawskich Lochmanowey Pry Paniom i takich kolwiek Imion Pa: wskowskiey i Siedlickiey do Testamentu i pozostałości nieboszczyka śp Antoniego Czerchawskiego iakim kolwiek prawem, tytułem i pretextem interessuiącym się z Osób i = Dóbr waszych ogólnie wszystkich nakazuiemy abyście przed nami czyli Sądem naszym Rektorskim w ten czas gdy ta sprawa z Rejestru i wpisu sobie przyzwoitych do rozsądzenia przypadnie i przywołana będzie na Instancyą i prawne popieranie Instygatora Sądu Naszego i Jego Donosicielów Ichmć XXży Stanisława Załuskiego S. T. D. w Korczynie Plebana, Nepomucena Trąbskiego T. D. w Nawiakowicach Plebana, Macieia Brachmańskiego T. Dra Seminarii Academico Diecesani Vice = Pozwu testamentu wspomnionego śp. Na Antoniego Czerchawskiego Exekutorów Powodów osobiście prawnie i stawiło w Kollowie Stawili się Letorzy = powodowie pozywaią was do widzenia i przysłuchania się maiącym się czynić rachunkom z Dochodów i rozchodów pozostałości po śmierci śp. Na Czerchawskiego tychże Rachunków nastąpić maiącey approbacyi powagą władzy Rektorskiey i wiecznego niewzruszenia iako i Dekretem potwierdzenia = sobie Exekutorów obowiązku Exekutorskiego uwolnienia, i to wszystko co prawo nakazuie w takowych okolicznościach wykonania, tenu co sprawa i sprawiedliwość wyciągać będą zabogać uczynienia. Stawcie się wie = = terminu pilnuiąc do mówienia i odpowiedzenia będąc gotowemi. Upewnia = iąc że przez wasze teraz zapozwanych uporczywe niestawienie się = od wszelkich takichkolwiek pretensyy odsądzeni nastąpi. Dan w Krak. w Kancellaryi Naszey Rektorskiey Dnia 3. Stycznia 1787. Ro == do rąk K. Czerchawskiego w Grosowicach dnia 5. Stycznia oddat.

Do urzędu i ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy Sławetny Antoni Mączeński Bedellus Szkoły Stown: Koron. zeznał iż on kopią pozwu pod pieczęcią Szkoły Stołowey Koron, na Sądy Rektorskie wydaney w następuiących wy =

I.mo W wyrazach będącego = Felix z Przybystawic Oraczewski, Komissarz Edukacyi Narodowey, od Prześwietney Kommissyi nad Edukacyą Narodową Przełożoney Do Szkoły Stowney Koronę Delegowany Wizytator, wszystkich Szkół i całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor i Sędzia Ordynaryyny = Wam Woyciechowi Sobolewskiemu, Dziekanowi Olkuskiemu, i Michałowi Baterowiczowi J. Dwi Jx.a Kumorowskiego Seniora niegdyś Szkoły WW. Sr.ch bez testamentu zmarłego od Zwierzchności Rektorskiey postanowionym Exekutorom, całey tegoż substancyi Posiadaczom, zosób i Dóbr waszych ogólnie wszystkich należytości. Ażeby Wci przed Sądem Naszym Rektorskim we wtorek po trzech Królach pierwszy, czyli naszey wtenczas, gdy ta sprawa przypadnie i przywołana będzie, osobiście prawnie, i nieowłocznie stawili się. Ato na instancyą wstydliwey Salomy Komorowskiey siostry niegdyś tegoż śp. Jx.a Antoniego Kumorowskiego wdowy powodującey, która to powodująca przypozywa was do widzenia i przysłuchania się, do złożenia Rejestru rzeczy iakichkolwiek po śmierci tegoż Jx.a Kumorowskiego pozostałych a przez was spisanych, tudzież do oddania sobie powodującey, czerw: Zł: W 4ch pod rzetelnością przyrzeczonych do Dopełnienia, czerwca W. 7mia ponieważ Ji Z. powodujący oddali należycie, i z pozostałey niebożczykowskiey substancyi sobie zapłatę według pomiarkowania naznaczyć. Rejestr pozostałych Rzeczy, gdy będzie potrzeba Jeramentem potwierdzić, i to wszystko co w tey sprawie Decyzyi potrzebuie rozsądzić. Dan w Kraku w Kancellaryi Naszey Rektorskiey. Dnia 9. Stycznia 1707. Roku. = do rąk Jx.a Batorowicza oddat.

MIESIĄC MARZEC

II.ci Działo się dnia dwudziestego pierwszego Marca Roku Tysiąc siedmset ośmdziesiątego siodmego.

Do urzędu i ksiąg radowych Rektorskich Szkoły Stowney Koronney, osobiście przyszedłszy JP. Jan Śniadecki, Filozofii Doktor, Matematyki wyższey, i Astronomii w Szkole Stiey Koronę Professor, tejże Szkoły Sekretarz, Patent od Prześwietney Kommissyi, nad Edukacyą Narodową Przełożoney na Professora Matematyki wyższey, i Astronomii w Szkole Stowney Koronney, dla wpisania go w Xięgi Rektorskie sposobem oblaty podał, którego treść takowa = Collegium Praefectorum Publicæ Institutioni = Quemadmodum Rei Publicæ felicitas plerumque è recta Civium Educatione pendet, ita hæc educatio tunc optatum sortietur effectum, quando, qui se illi totos impendere debeant, viri perquam idonei seligentur. Id autem inprimis intendimus, in eo3 potissimum nostram collocamus, ex Authoritate ac privilegio Nostro, muniendi ad tam præclarium Patriæ obsequium, eximia vitæ probitate, morum exemplo, eruditionis splendore, ardenti studio præstandi officii sui maxime eo

necessaria prudentia commendentur. Cum vero nobis perspectum sit requisitarũ ejusmodi dotium permulta exhibere documenta Clarissimum Virum Joannem = Sniadecki, Philosophiæ Drem, eumq. laudabili ferri studio ad impendendas pu= blico Obsequio idoneas vires suas; Ideo vi muneris á Republica nobis commissi, creamus eundem atque statuimus Publicum Matheseos sublimioris et Astro= nomiæ in Collegio Physico Scholæ Principis Regni Cracoviensis Professorem: tri= buendo illi authoritatem et jura Necessaria ad digne sustinendum ejus modi munus, atque adimplenda ejg officia, juxta prælscripta et Instituta nostra. Jam prout illum aptum huic muneri reperimg, ita certo nobis polliceмur eum, non solum conceptæ de se opinioni responsurum, sed etiam datorum operam, ut di= ligenti ac fideli commissi sibi muneris administratione et nostram sibi magis ac magis demereatur voluntatem, et utilis Reipublicæ Civis nomen ac lau= dem obtineat. In quor omnium fidem, Literas has sigillo officii nostri muni= tas, atque manu Præsidis nostri subscriptas, confirmamus. Datum Varsaviæ die 26. Mensis Septembris Anno 1781 == Michael Pr: Poniatowski Epus Pl: ski Præses == (L.S.) == Franciszek Zabłocki Konz Ecclæ Protok=

Działo się w Krakowie dnia 22: Marca Roku Pańskiego 1787

Ilus Do urzędu i ksiąg sądowych Rektorskich Szkoły Gł: Koronz, osobiście przyszedszy JP: Jan Śniadecki Filozofii Doktor, Matematyki Wyższey, i Astro= nomii w Szkole Głównej koronney Professor i Sekretarz, dobrowolnie i wyraźnie zeznał, iż on do niżey wyrażonych czynności JJMM. i JPW: Bonifacego Jany= ckiego S.J. i OP. Doktora, w Szkole Głównej Koronney Prawa Rzymskie= go Professora, Wincentego Smaciński[illegible]iego S.J. Doktora, Pisma Św: Professo= ra, Waleryana Bogdanowicza O.P. Doktora, Prawa Kanonicznego Profes= sora, Felixa Radwańskiego, Filozofii Doktora, Matematyki Elementarney Professora, ll Franciszka Scheycha ll Józefa Januszowicza Filozofii Doktora, Vice-Professora Pra= wa, specyalnemi i niewątpliwemi Plenipotentami stanowi, daiąc zupełną i niewątpliwą moc wspomnionym Plenipotentom, spraw wszel= kich gdziekolwiek przypadaiących bronienia, popierania, Dekretów ia= kichkolwiek przyymowania, od przeciwnych z prawem i sprawie= dliwością niezgodnych odwoływania, przysięg attentowania, Kon= demnat zarzucania, Summ wszelkich podnoszenia, z podniesionych i odebranych Imieniem siebie zeznawaiącego kwitowania, wszelkich interesów których powierzył Imieniem swoim w Szkole Głównej wy= noszenia, i innych wszelkich obowiązków do specyalnych i = prawnie ustanowionych Plenipotentów należących, dopełnienia i uskutecznienia, Plenipotentów nawet na swoie miejsce, z podo= bną lub bardziey określoną mocą zapisywania i ustanowienia, zare= zaiąc i zapisuiąc iż cokolwiek przez wyżey wspomnionych JJMM. i =

&c.

Jmć P. Bonifacego Garycluego. Wincentego Smaźnińskiego. Walentyana Bogdanowicza. Felixa Radwańskiego. Józefa Janusz-owicza. lub postanowionych przez nich Plenipotentów w pomienionych wszystkich czynnościach. rzetelnie, sprawiedliwie, prawnie i należycie uczynione będzie, to wszystko za niewątpliwe i niewznuszone przyiąć przyrzeka niniejszym zeznaniem do tego siodlaiącym.

Jan Swiadecki mpr

MIESIĄC KWIECIEŃ

W Działo się dnia siodmego kwietnia Roku Pańskiego Tysiąc siedmset osmdziesiątego siodmego.

Do urzędu i ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Gł. Koronny osobiście przyszedłszy Jmć P. Jan Tylkowski Filozofii Doktor w Szkołach Krakowskich Prawa i Medycyny Profesor. dobrowolnie i wyraźnie zeznał iż on Jmć P. Sebastyana Girtlera Szkot Winnickich Profesora specyalnym i niewątpliwem Plenipotentem stanowi. daiąc mu zupełną i niewątpliwą moc sprawy z Exekutorami śp. Jmć P. Woyciecha Jabłońskiego popierania, dekretów i należytości przyymowania. od przeciwnych z prawem i sprawiedliwością niezgodnych odwoływania się przysiąg adendowania, kondemnat zarzucania, summ wszelkich podnoszenia, z podniesionych i odebranych pieniędzy siebie zeznawaiącego kwitowania, i innych wszelkich obowiązków do specyalnego i prawnie ustanowionego Plenipotenta należących dopełnienia. i ubezpieczenia. Plenipotentów nawet na swoie miejsce z podobną lub bardziey określoną mocą zapisywania i ustanowienia. zarzekaiąc i zapisuiąc iż cokolwiek przez wyżey wspomnionego Jmć P. Sebastyana Girtlera. lub postanowionych przez niego plenipotentów w pomienionym Interesie, rzetelnie sprawiedliwie, prawnie, i należycie, uczynione będzie, to wszystko za niewątpliwe przyiąć przyrzeka niniejszym zeznaniem Do tego siodlaiącym Jan Tylkowski mpr

MIESIĄC MAY

Działo się Dnia trzeciego Maja Roku Pańskiego Tysiąc siedymset osmdziesiąt siodmego.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy Stanowetny Antoni Marzyński Bedelus Szkoły Gł. Koronney zeznał iż on kopiią pozwu pod Pieczęcią Szkoły Gł. Koronney. na Sądy Rektorskie wydanego

Tego w następuiących wyrazach będącego = Felix z Przybysławic Oraczew
ski, Komissarz Edukacyi Narodowey, całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor
i Sędzia Ordynaryiny dd. Wam Wmu Michałowi Mrugaszewskiemu S.T. Doktoro
wi, Kollegiaty S. Floryana Kustoszowi i Jkanterowi Tarskiemu Kanonikowi S. Anny
testamentu niegdy Wo JX Jana Rygalskiego S.T. Doktora Exekutorom i całey tegoż fortu
ny posiadaczom, sprawy niżey wyrażoney i dobr ważnych ogolnie Wszystkich nakazuiemy
azebyście przed Sądem Naszym Rektorskim, W Krakowie na Kadencyi Czerwcowey od prawiac
się nayblizey maiącym, wtenczas gdy ta sprawa z Regestru przyszłowitego do sądzenia przypa
dnie i przywołana będzie, osobiście prawnie i zawito stawili się. Ato na Instancyą Jn=
stygatora Sądow naszych, tudzież iego Powodow JPanow Sebastyana Oyca i Łukasza Syna
Rygalskich, niegdy Wo JX Jana Rygalskiego Brata względnie Synowca rodzonych, którzy to
Powodowie, przychylaiąc się do prawa powszechnego i Narodowego pozywaią was, albo raczey
do gotowego Dekretu na powodztwo JP. Łukasza Rygalskiego zwami w Sądach Naszych wypadłego
przypozywaią do widzenia się i do przysłuchania nayprzod do złożenia Testamentu wspomnio=
nego Wo JX Jana Rygalskiego, sentencyą sądow przyciśnąć, a potym spisanie fortuny wiąkiey
kolwiek istocie bądź po tymże pozostałey nakazać to zaś uskutecznionszy, fortunę tęż w Roku wa
szym będącą, i gdziekolwiek bądź w cudzych rękach Znayduiącą się sobie Powodom czyli raczey
Sebastyanowi Rygalskiemu iako Zmarłego Brata rodzonemu oddać i przekazać, oznaczyć niepo
bzebne expensa odeiąć i Zmoderować, i to wszystko co w tey sprawie Decyzyi potrzebuie rozsą=
dzić. Stawcie się więc Wo JPanowie, terminu pilnuycie, i do sprawy będźcie gotowi.=
Dan w Krakowie Dnia pierwszego Maia 1787 Roku. Do Rąk JX
Tarskiego Dnia trzeciego Maja oddał.

Działo się Dnia piątego Maja Roku Pańskiego Tysiącznego
Siedemsetnego Osmdziesiątego Siodmego
Do Urzędu i Xiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy Stanisław Janicki
Woźny Grodzki Krakowski zeznał iż On kopią pozwu na Sądy Rektorskie pod pieczęcią Szkoły Głó.
Koronney wydanego, wnastępuiących wyrazach będącego = Felix z Przybysławic.....
Oraczewski Komissarz Edukacyy Narodowey, całego Stanu Akademickiego w
Koronie Rektor, y Sędzia Ordynaryyny. dd. Wam Wmu Michałowi Mrugaszew
skiemu S.T. Doktorowi, Kollegiaty S. Floryana Kustoszowi i Jkanterowi Tarskiemu
Kanonikowi S. Anny, testamentu niegdy Wo JX Jana Rygalskiego S.T. Do
ktora Exekutorom, i całey tegoż fortuny posiadaczom, sprawy niżey wyrażoney, i dobr
waszych ogolnie wszystkich nakazuiemy, azebyście przed Sądem naszym Rektorskim
w Krakowie na Kadencyy czerwcowey od prawiac się nayblizey maiącym, wtenczas gdy
ta sprawa z Regestru przyszłowitego do sądzenia wypadnie i przywołana będzie osobi
ście prawnie i zawito stawili się. Ato na Instancyą Jnstygatora Sądow naszych, tu
dzież iego powodow JPanow Sebastyana Oyca i Łukasza Syna Rygalskich, niegdy Wo
JX Jana Rygalskiego Brata względnie Synowca rodzonych, którzy to Powodowie przycho
dzaiąc się do prawa powszechnego y Narodowego pozywaią was, albo raczey do Gotowego
Dekretu na powodztwo JP. Łukasza Rygalskiego, zwami w sądach naszych wypadłego
przypozywaią do widzenia się i do przysłuchania nayprzod do złożenia testamentu wspo=
mnionego JX Jana Rygalskiego sentencyą sądow przyciśnąć, a potym spisanie fortuny
wiąkiey kolwiek istocie bądź po tymże pozostałey nakazać, to zaś uskutecznionszy fortunę
tęż w roku waszym będącą i gdziekolwiek bądź w cudzych rękach Znayduiącą się sobie Powo=
dom, czyli raczey Sebastyanowi Rygalskiemu iako Zmarłego Bratu rodzonemu oddać
i przekazać, oznaczyć niepotrzebne expensa odeiąć i Zmoderować to wszystko, co w
tey sprawie Dyecyzyi potrzebuie rozsądzić. Stawcie się więc Wo JP. terminu pilnuy=
cie

cie

cie i do sprawy będzie gotowi. Dan w Krakowie Dnia pierwszego Maia 1787. Roku = Do Rąk JX Mnugaczewskiego w Godzy oddan.

Działo się Dnia Maja pietnastego Roku Pańskiego Tysiąc Siedym set Osimdziesiąt Siodmego.

1mo Do Urzędu i Xiąg Sądowych Rektorskich, osobiście przyszedszy Jan Stanowski, Nauk wyzwolonych i Filozofii Doktor Exprofessor Emeryt zeznał iż on do Odebrania z Kassy pensyy octobrowey Emerytowskiey i Zakwitowania tenże, obrał sobie za Plenipotenta JP. Andrzeja Stanowskiego zaręczaiąc iż takowe wspomnionego JP. Andrzeja Stanowskiego Zakwitowanie za prawne i niewątpliwe przyymie, niniejszym Zeznaniem do tego zrodzaiącym = Jan Stanowski. aa. Ll. Dr Phus Ex Prof Emerit.

Działo się Dnia 16 Maja Roku Pańskiego Tysiącznego Osmsetnego Osimdziesiątego Siodmego.

2do Do Urzędu i Xiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy stawaiący Antoni Mazenski Bedell, Szkoły Gło. Koronney, zeznał iż on kopią pozwu pod pieczęcią Szkoły Gło. Koronney na sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyrazach będącego = Felix z Przybysławic Cwaczewski Kommissarz Edukacyy Narodowey od Przeswietney Kommissyy nad Edukacyą Narodową przełożoney do Szkoły Gło. Koronney Delegowany Wizytator, wszystkich szkół i całego Stanu Akademickiego w koronie Rektor i Sędzia Ordynaryyny. dd. Tobie Jt. Jezetowi Wileńskiemu w Przestawney Akademii Krak. Professorowi i sprawy niżey opisaney Dobr twoich ogólnie wszystkich nakazuiemy azebys przed Sądem naszym Rektorskim w poniedziałek pierwszy po Swięcie S. Troycy tym razem wtenczas gdy ta sprawa przypadnie i dowiedzenia przywołana będzie. Osobiście prawnie i nieodwłocznie stawił się a to na Instancyą Szlachetnego Woniakowskiego Kupca Krakowskiego Powodu, który to Powod przychylaiąc się do wiary dobrey przez Ciebie wyniesszey okoliczności wtoczony, tudzież Rejestrow swoich Kupieckich, tudzież dokumentu przez ciebie na rzecz powodu danego, przy pozywa Ciebie do widzenia i wysłuchania się do zapłacenia kwoty Sto Osmdziesiąt Dwa złote gr 7½ za wino przez Ciebie brane winney, i do oddania przyrzeczony wraz i powyżey przynależytości, Expensa pewne w niniejszy okoliczności złożone powrocie, nakazał i to co sprawa wypadać będzie rozsądzić, bądź wiec gotow terminu patrzay i nawyżey wspomnione prawnie odpowiedz. Dan w Krakowie Dnia 12 Maja Roku 1787 = Do Rąk JMX. Widgowicz.

Skiego Dnia 16 Maja oddał.

Działo się Dnia 24. Maia Roku Pańskiego Tysiącznego, Siedymsetnego, Osimdziesiątego Siodmego.

Do Urzędu i Xiąg Sądowych Rektorskich, osobiście przyszedszy Antoni Mażeński Bedellus Szkoły Gł. Koronney, wroczyste przedtymże Urzędem i Xięgami niniejszemi przeciwko Balcerowi Watorskiemu, Bedelowi tey że Szkoły, z ciężkiem serca swego żalem zanosi oświadczenie wten sposob. Iż Watorski przeciwko prawu wszelkiemu postępuiąc sobie i nieuważaiąc nakaze przeciwko szkaliącym i niewinnych ludzi obławiaiącym podług Prawa oznaczone Nienawiści i umysłu swego złośliwego a niegodziwego chcąc dysredytować wtasze wielmożnego JMC. X. Prokuratora teraźnieyszego Generalnego Szkoły Gł. Koronney trapnować i złotnie oszczerać tym końcem oświadczaiącego lat już 30 w Krestawney Akademii służącego przed tymże X Prokuratorem szkalnie powstawa za niewinnie i niesłusznie iako i Synow oświadczaiącego stawia, że Mażenski Bursy Nieświeskiey gdzieteraz mieszka podziera, że iest piak wielki wszędzie szkaliie i inne niegodziwe i nieuczciwe znieca baśnie dobrey stawie szkodzące i tenże zmyślaiący baśnie Watorskiey oświadczaiącego Mażeńskiego tak dawno bez noty służącego w Nienawiść niechybnie u WJM. X Prokuratora ale też i innych Panow podaie wtasze ich nuynnie, lubo oświadczaiący tyle tat iako uszy swoich niebyt i nie iest do tąd podeyźrany, przyzchaiąc tego wszystkie go gdzie sprawa wyszadnie dowodzic, i wszystko co koloriech Prawo, Assumpt i cały interes wyciągać będzie czynic i domagać się niniejszym zazalenem do tego zrodzaiącym, którego poprawienie lub umorzenie woney swey zachowuie = Antoni Mażeński

Działo się dnia 26 Maja Roku Pańskiego Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Siedm*

Do Urzędu y Xiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy Antoni Mażeński, Bedellus Szkoły Gł. Koronney, zeznał iż oni Kopia pozwu pod pieczęcią Szkoły Gł Koronney wydanego w następuiących wyrazach będącego =

(L.S.) Felix z Przybysławic Oraczewski, Kommissarz Edukacyy Narodowey od Prześwietney Kommissyy nad Edukacyą Narodową przełożoney, do Szkoły Gł Koronney Delegowany Wizytator wszystkich Szkoł i całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor y Sędzia Ordynaryjny &c. Wam Szlachetnym Wawrzencowi y Salomei Rumorowskim, Bratu i Siostrze wszystkim y każdemu z Osobna, do pozostałości Sp Nieboszczyka Antoniego Rumorowskiego, w Roku 1785. Zmarłego, iakiemkolwiek prawem tytułem i pretekstem interesuiącym się z Osob Dobr ważych ogołnie wszystkich natiazuiemy abyście przed nami tu do Sądu naszego Rektorskim na Sadowey Czerwcowey, w tenczas gdy sprawa z Regestru i Wpisu sobie przyzwoitych do rozsądzenia przypadnie i przywołana będzie na Instancyą y Prawne poparcie Prokuratora Sądu naszego y Jego donosicielow, JMC. Xięży Woyciecha Sokołowskiego Dziekana Oszmiańskiego, Michała Balcerowicza Filozofiy Doktora, wspomnionego Sp JMC. X. Rumorowskiego Exekutorow Powodów, osobiście prawnie y zawitko w Kratowie stawili się, którzy powo-

dowie

dowie pożywaią was czyli raczey stosuiąc się do praw ieniniey[szy] okaliczności przepisanych do Gotowey Sprawy i czynności przez Was do Iacku Intentowaney, gotowey na was niektorych przypożywaiących otrzymaney Kondemnaty a ze niektorym Suspensionis Decretu przypożywaią w zamiast czynienia Exekucyy przypożywaią was do widzenia i przysłuchania się maiącym się czynić rachunkow rozchodow i roschodow pozostałości po smierci Sp X. Kurnorowskiego, tychże rachunkow maiących nastąpić approbacyy Powagę wdawszy Rektorskiey i wieczystego wprowadzenia iakoż y Decretu potwierdzenia siebie Exekutorow od obowiązkow Exekutoryy uwolnienia y to wszystko co prawo nakazuie w takowych okolicznościach wykonania, temu co z Prawa i Sprawiedliwości wynikać będzie radonyć uczynienia, Kar naznaczenie Kondemnaty na Kadencyy przeszły otrzymaney rosagnienia. Stawcie się wyż Terminu Pilnuycie i do Opowiedzenia będz ie gotowi Dań w Krakowie Dnia 16 Maja Roku 1787 — Do Rąk Jmć Pana Rumorowskiego Dnia 26. Maja oddał.

Działo się Dnia 20 Maja Roku Pańskiego Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Siedmego.

Do Urzędu i Xiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy Artykuł Marenski Bedellus Szkoły Gł Koronney, zeznał iż on kopią pozwu pod pieczęcią Szkoły Gł Koronney na Sądy wydanego w nastąpiących wyrazach będącego — Felix z Przybysławic Draczewski Kom. missarz Edukacyy Narodowey, od Przeswietney Komissyy nad Edukacyą Narodową Przedtroney, do Szkoły Gł Koronney Delegowany Wizytator wszelkich Szkoł i całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor y Rządzia Ordynaryuszy. Wam Widebnym Stanisławowi Patelskiemu S. Th. Doktorowi, Kościoła w Starym Korczynie Plebanowi, Nepomucenowi Trąbskiemu, Kościoła w Nasiechowicach Plebanowi y Maiejowi Brachuckiemu Filozofii Doktorowi testamentu niegdy Jx Czerchawskiego Exekutorom pozwanym z Osob i Dobr wszych ogulnie wszystkich należnemy aby się przed nami czyli Sądem naszym Rektorskim wtenczas gdy sprawa z Regestru i Wpisu sobie przyszłych do rozsądzenia przypadnie i przywołana będzie osobiście prawnie i Zawito Stawili się a To na prawne poparcie Sądow naszych Instygatora i Jego Donosicielow Urodzonych Jacka Czerchawskiego Kozakii Lochmanowey, Maryanny Siedlickii i Helena Jx Franciszka Pawlikowskiego z Czerchawskich Małżonek, Brata i siostr między sobą Rodzonych, niegdy Jx Antoniego Czerchawskiego Sukcessorow Prawa Powodow, którzy Powodowie z przynależytą które iey wyciągaią Asystencyą, stosuiąc się do Praw Koronnych pożywaią was czyli raczey do gotowego z strony waszey przeciwko sobie Powodom wydanego Terminu, gotowey przez was obie intentowaney do Sądu Naszego Sprawy, wzaiemnie przypożywaią was do widzenia i przysłuchania się was na samprzod do widzenia Testamentu przez niegdyś Jx Czerchawskiego sporządzonego, pod przysięgą przymowie, po którym widzeniu iżeli ten podług Prawa zatwierdzi, iżeli zaś inaczey to uchyli do spisania Regestru wszystkich ruchomych iakiegokolwiek natury sum pieniężnych Skryptow Membran i całey Substancyy Smercią niegdyś Jx Czerchawskiego pozostałych pod przysięgą zebrania i w ich Powodom iako prawym Sukcessorom oddać nakazał. Stawcie się wyż Terminu pilnuyąc i na to czego Sądownie zadano będzie odpowiedzieć Dabt. w Kra

lowie w Kancellaryy naszey Rektorskiey, Dnia 29go Maja 1787.
Roku. = Do Akt JMPX Brachuckiego oddał.

Działo się Dnia 20 Maia Roku Pańskiego Tysiąc
Siedmset Osmdziesiąt Siodmego.

Do Urzędu i Xiąg Sądowych Rektorskich, przyszedłszy Osobiście Ant.
toni Mazenski, Bedellus Szkoły Gł Koronney, ze Zwat iż on Kopią Po=
zwu na Sądy Rektorskie wydanego pod Pieczęcią Szkoły Gł Koronney bę=
dącego, w wyrazach następuiących = Felix z Przybysławic Brzezowski Kom=
missarz Edukacyy Narodowey, od Brzeskiey Kommissyy nad Edukacyą Naro
dową Przełożony do Szkoły Gł Koronney Delegowany Wizytator, uszystkim
Szlot y całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor y Sędzia Odyna
szy = Wam wszystkim i każdemu zosobna do pozostałości Ś.p JMX. Bularu=
nego Laurentego, w Roku 1782 z Marca, iakiemkolwiek Prawem Tytułem
i pretextu interesuiącym się oraz iego Krewnym i Sukcessorom, Jawnie Wo=
dzimy

następuiących wyrazach będącego = Felix z Przybysławic Oraczew-
ski, Kommissarz Edukacyy Narodowey, od Przewielmoney Komissyey nad Edu-
kacyą Narodową Prześwietney Do Skoty Gł Koronney Delegowany Wizyta-
tor, całego Stanu Akademickiego i wszystkich Szkół wkoronie Rektor
i Sędzia Ordynaryyny = Wam Jchć xx Woyciechowi Sokołowskiemu
Dziekanowi Altarskiemu i Michałowi Walorowiczowi Filozofii Doktorowi
Śp Jmć. Antoniego Kumorowskiego Exekutorom, z Cob i maiątkow teta-
mentalnych nakazuiemy, Abyście przed nami albo Sądem Naszym Rektorskim, wte-
dy gdy ta sprawa z Regestru sobie przyzwoitego przywołana będzie i do
Sądzenia przypadnie. Osobiście prawnie y Pawło stawili się. Ato na In-
stancyą Instygatora Sądu naszego i ugo Denuncyatki, z Szlachetny Salomei
Kumorowskiey, niegdy Szlachetnych Symona Kumorowskiego y Agnieszki Z
Czubieńskich Małżonków Cerlis a z Tobiasza Cudnickiego i Reginy Mat-
kow Denuncyatki, a względem Śp Jmć. Antoniego Kumarnego Testy nadany Po-
wodki Listu przychylaiąc się do Praw Woly mieiąc ustanowionych a osobliwie
do. 1780go, tudzież Dokumentow w Sądzie naszym zdaye się maiących, iako też Ma-
nifestu nieżyiącego lub nieżynie maiącego, pozwa Sądy radzey do go dwey
sprawy przez was przeciwko Swoiey Powodce, do Sądu naszego wyniesiony
gotowych wpisow, przypozwa do sądzenia i przystąpienia się Wam do dzienia
Tranzakcyi między Śp X Antonim Kumorowskim swey i swoiey powodki Sio-
strą zdrowy, a Urodzonym Janem Woyciechowskim o przywarz Domu z Gron
tami pod Miastem Lubuckiem leżących Ł 12 Maia zpisanego Dnia tegoż
y Roku Aktami Grodu Prabowskiego Roborowanej. Tudzież Testamentu
przez Reginę Cudnicką swoią Powodki Babkę zpisanego na Dwory i Grunta
według woli swoiey dysponuiącego, iako też wszelkich Tranzakcyy do tegoż Dwo-
ru i Gruntow należących pod Cesorza Przysięgą zobowiązay, takowe zdzyskać Sum-
my za tenże Dwor y Grunta Babiste przez Śp X. Antoniego Kumorowskie
go, lubo nie wprawnie bez ieżeli wprzyzwoitey kwocie ustanowiony i Prawa
Natury swoiey Powodce służący, i tę wspieraiące krzywdzić zdawać się nie będą
dy, do tego nie skomunikowany i nie zatwierdzony z Maiątku niegdy Śp
X Antoniego Kumorowskiego, do tego wzkazkach wszych znayduiącego się, wra-
z Powodą zaptaceniu, iako Stuy prawdziwego y sprawiedliwego na rzecz
samey powodki nakazanie, Jeżeliby zaś te Tranzakcye o pomienione Dwo-
ry przynależące swoią Powodkę w Prawie Natury krzywdzić zdawały na
każdy zatrzymanie maiątku całego po tymże Śp Antonim Kumorow-
skim pozostałego przez was powołanych za przysędze rzetelney, po rozpa-
trzenie i wzpoznanie krzywdzących Tranzakcyy, iakoteż i pozwolenia na
Fundusza dla swey skarżącey w przypadku niezgadzaiącego Maiątku
Śp X Antoniego Kumorowskiego, w tym stanie do Sądu przyzwoitego odesłać
Proces zaś ieżeli iakowey niesprawny na Stuy powodce otrzymanie, tem-
że bez kaźnie, i co prawo i sprawiedliwość wymaga będzie postanowić.
Stawcie się wże Terminu pilnuycie, i na to wwam Sądownie zadane będzie
prawnie odpowiedzice. Dan Wtorek Dn. 13go Czerwca R 1780go = Do Rak

JMC. X. Batorowicza oddał.

172.

1mo Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego szostego Czerwca Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Siodmego Roku.

Do Urzędu Xięgg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy Urodz Jacenty Czerchawski, z Dobrey woli i wyraźnie zeznał iż On Do niżey Wyrażonych czynności Urodz Jana Nepom. Kulczyckiego swoim prawdziwym Plenipotentem stanowi, daiąc zupełną i nieograniczoną moc w.pomnionemu Plenipotentowi sprawy z Dekutorami ś.p. X. Antoniego Czerchawskiego w Sądach Rektora Szkoły Głównej Koronney bronienia popierania Dekretow ichkolwiek przysądzonych, do przeciwnych z prawem i sprawiedliwością niezgodnych odwoływania się, Przysięg attestowania, ksiąg Sądowych poznania z odebranych, podniesionych kwitowania, Manifestow zaniesienia, Dzieł sądowych lub Kommissyinych pilnowania, Komemorat zarzucania, i innych wszelkich obowiązkow do prawdziwych i prawnie ustanowionych Plenipotentow należących dopełnienia. Zaręczaiąc i zapisuiąc iż cokolwiek przez wyżey wspomnionego Plenipotenta w pomienionych czynnościach rzetelnie sprawiedliwie prawnie dopełnione i ustanowione będzie, to wszystko za nieważne i niewzruszone przyiąć przyrzeka niżey się podpisuiąc zeznaniem do tego rzeczonego Xięgi.

= Jacenty Czerchawski

Actum Lipiec.

Działo się w Krakowie dnia iedynastego Lipca, Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Siodmego Roku.

2do Do Urzędu i Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney osobiście przyszedłszy urodz Maciey Mirosławski były Regent Kancelaryi Jurisdykcyi i Archiwi Szkoły Głowney, to w pilności naprzeciw Urodzonemu Jozefowi Habowskiemu byłemu Sądow Rektorskich Pisarzowi zanosi zażalenie: Lubo wdzięczność sprawiedliwie Komu kolwiek należąca się z naywiększą uskutecznianą teraz zwykła bydź trudnością, tym mocniey iednak zapomnienie oney czuć się daie, gdy ten komu się należy, nie tylko skutkow oney nie doświadcza, ale nadto w tym-

Nonemi sykanami przez obowiązanego do wdzięczności zrządzonemi, obardzon mieć bydź widzi. W nowym zostaiący przypadku z przyczyny Urodz. Habowskiego, tedy zalecy się Urodz. Mirosławski przymuszony iest pamięć takowey czynności w Attach niniejszych zostawić. — W Roku 1782 Urodz. Habowski na Urząd Pisarza Jurydyki Rektorskiey wybrany, obowiązany był do pełnienia należytych powinności swoiey, do za to miał sobie Etatem P. Kommissyi Edukacyynej naznaczoną corocznie Pensyą Zł: Pol: tysiąc. Interessa Jego osobiste, i inne osobny zysk Mu przynoszące, gdy do dopełnienia obowiązków do urzędu Jego należących byłby mu przeszkodą, został zupełnie zastępiony, tak w pisaniu Dekretow wszelkich, iako też w słuchaniu przysiąg, innych rożnego rodzaiu powinności, w przeciągu tak trzech przez dziś idącego się tak dalece, iż iedyn tylko Dekret, dzieła pracy Ur: Habowskiego własney przez niego napisany zaświadcza — Czuł w sercu swoim w owym czasie Ur. Habowski należącą się Ur. Mirosławskiemu wdzięczność, oświadczał też taką rekompensę, iaka pracy zalecego się iaka Pensyi przez Urodz. Habowskiego dalemnie wybranej Korrespondencia bydź była powinna — Zamiast iednak tego co z taką czułością tyle krotnie Ur: Habowski oświadczał, dziś przez swoy postępowania sposob, łatwo umieiącym zapomnieć, i starać obowiązek wdzięczności być się okazał — Wziął Ur: Mirosławski pożyczanym sposobem od Ur. Habowskiego ~~##~~ 20. które w rekompensę przy ułożeniu się między sobą nastąpić maią tym wrachowane bydź miały, Zierdza Ur. Mirosławski do Krakowa, a zamiast tego Ułożenia, które w mieyscu i w tym czasie z strony Ur. Habowskiego dopełnić należało, zamiast ugodzenia się, za trzechletnie zupełne onego zastępowanie, tegoż Ur. Habowskiego w Krakowie nie znayduie, i nie dość że cierpi zawod w odebraniu takiey należytości iakaby wypadła po odtrąceniu ~~##~~ 20 przez siebie od Urodz. Habowskiego wziętych, ale nadto widzi się klutonym od Urodz. Barchanowskiego, który owych 20 ~~##~~ przez cesyą Ur: Habowskiego iak oświadcza miał się stać Wierzycielem. — Inna tedy Ur. Mirosławski tego interessu znalazły

postać

postać gdy od dobrowolnego udania się Ur. Habowskiego przez taki postępek dalekim znajduie, gdy na mieysce wdzięczności i wypłacenia się z należytych obowiązków rzetelni i kłotni doświadcza, iest w niedobitey potrzebie takiey Ur. Habowskiego rzymości, z ową czułe zaręczaiąca wdzięcznością nie zapłacenia, z oświadczeniem, iż nayprzód naznaczenie za zupełne i dokładne powinności Ur. Habowskiego w czasie Jego Pisarstwa pełnienie nadgrody proporcyonalney do pensyi przez tegoż Ur. Habowskiego wybranej, i tey nadgrody po odtrąceniu z niey ## 20 wypłacenia, nakazania, potym Ker za nieprzyzwoity postępowania sposob przykładnych rozciągnienia, nareszcie wszelkich szkod z przyczyn zakłocenia i wszelkiego Processu o ## 20 z powodu Ur. Habowskiego zrządzić się mogących powrocenia, tudzież expensy wszelkiey prawney bonifikowania z Osoby tegoż Ur. Habowskiego w Sądzie przyzwoitym pozwu kiwać i żądać Kdzie, niżey tym zażaleniem do tego rozkładaiącym, którego wolność poprawienia uchylenia lub dodania sobie zostawia = Maciey Mirosławski.

Działo się w Krakowie dnia iedenastego Lipca. Tysiąc Siedmset Czterdziestego Drugiego Roku.

Jus Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney osobiście przyszedszy Ur. Maciey Mirosławski, osobiście i wyraźnie zeznał, iż on do wszystkich spraw swoich, w którymkolwiek Sądzie i Urzędzie przypaść mogących, specyalnemi prawdziwemi i nie wątpliwemi Plenipotentami Urodzonych iakich kolwiek Jmion Zborowskiego Turskiego Dzierzka Nowakowskiego Kulczyckiego Janowi Księdzu zupełną i nie wątpliwą moc w sporach niniejszych Plenipotentom, spraw wszelkich gdziekolwiek przypadaiących bronienia, popierania, Dekretów iakich kolwiek przymowania, od przeciwnych z prawem i sprawiedliwością nie zgodnych odwoływania się, Przysięg attentowania, Kar Sądowych ponoszenia, podniesionych i odebranych Quitowania, Manifestów zanoszenia, Dział Ziarnowych lub Kommissyrych.

nych attentowania, Kondemnat zarzucania, Summ wszelkich podnoszenia, z podniesionych i odebranych Imieniem siebie zeznawaiącego Kwitowania, i innych wszelkich obowiązkow do specyalnych i prawnie ustanowionych Plenipotentow należących dopełnienia i uskutecznienia, Plenipotentow nawet na swoie miysce z podobną, lub bardziey okreslona mocą zapisywania i ustanowienia, zarzeczaiąc i zapisuiąc, zarzeczaiąc iż cokolwiek przez wyrzey wyporzniotych Plenipotentow, w porzenionych wszystkich czynnościach, rzetelnie, sprawiedliwie, prawnie, i należycie dopełnione będzie, to wszystko za nie wątpliwe i nie wzruszone przyiąć przyrzeka, niniejszym zeznaniem do tego Instrumentu. Maciey Mirosławski

DNIA SIEDMNASTEGO SIERPNIA

Działo się w Krakowie dnia Siedmnastego Sierpnia Tysiąc Siedmset Dwudziestego Roku

1° Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney Pobiskie przyszedł Xiądz Franciszek Scheyot Collegium Fizycznego Vice Prefect tegoż Collegium Sekretarz dobrowolnie i dowcipnie zeznał iż do niżey wyrażonych czynności JX. Bonifacego Garyckiego Wincentego Smaciarskiego Walerya Bogdanowicza i JJPP Jana Siedleckiego Jana Chrastera Felixa Cadwarskiego w Szkole Głowney Koronney Profesorow i JP Xięcia Januszowicza w tey że Szkole Głown: Koronn: Vice Prefect Krawa specyalnemi prawdziwemi i nie wątpliwemi Plenipotentami stanowi daiąc zupełną i nieodwołalną moc wyporzniotym Plenipotentom, spraw wszelkich gdziekolwiek przypadaiących bronienia, popierania Dekretow iakichkolwiek otrzymowania o przeciwnych z prawem i sprawiedliwością nie zgodnych odwoływania się, przysiąg attentowania, Kondemnat zarzucania, Summ wszelkich podnoszenia z podniesionych i odebranych Imieniem siebie zeznawaiącego Kwitowania, i innych wszelkich obowiązkow do specyalnych i prawnie ustanowionych Plenipotentow należących dopełnienia i uskutecznienia. Plenipotentow nawet na swoie miysce z podobną lub bardziey okreslona mocą zapisywania

nia i ustanowienia, zaręczaiąc i zapisuiąc iż cokolwiek przez wyżey wspomnionych Plenipotentów, w pomnionych ustępkach czynnościach, rzetelnie sprawiedliwie prawnie i należycie dopełnione będzie, to wszystko za nie ważne i nie wzruszone przyiąć przyrzeka, niniejszym rezwaniem do tego Protokułu podpisuiąc — Franciszek Scheidt Archipr. i Sekret. Coll. Regens

1787.

MIESIĄC PAŹDZIERNIK

Działo się w Krakowie dnia Dziewiętnastego Października, Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Siodmego.

Pos. Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głównej Koronney, osobiście przyszedłszy P. Woyciech Zastawski Sądow Rektorskich teyże Szkoły Głównej Iustygator z obowiązku przez Zwierzchność na siebie włożonego czyniący, Zagrobiegaiąc o całość Praw i Ustaw Przeswietney Komissyi Edukacyi Narodowey, oraz Ordynacyi przez JW. Rektora ułożoney i wydaney, niemniey stąd mogącemu wynikać nieporządkowi, talowy przeciwko JX. Piotrowi Rydulskiemu Seminarium Akademickiego Dyecezalnego Prefektowi, Praw i Ustaw Przeswietney Komissyi Edukacyi Narodowey oraz Ordynacyi Rektorskiey zaniedbuiącemu, ręką własną podpisany zawsze Manifest = Wyżey wspomniony JX. Rydulski maiąc od Zwierzchności do rządu swoiego powierzonych Alumnow Seminarii, opowieza od początku Funduszu tegoż Seminarium dla dobra Seminarystow ustanowiony porządek, aby wspomnionych Alumnow dla nauki na Lekcyie Publiczne przyiechał, tak iak zawsze chodzili. A że teraz zapomnienie obowiązku względem Władzy Rektorskiey w JX. Rydulskim do tego przyszło stopnia, iż rzeczonym Alumnow chodzenia na Lekcyie Publiczne zabronił, i nawet Mandatowi wyraźnemu Rektorskiemu nie zupełnie zadosyc

Iustygatora przeciwko JX. Rydulskiemu Manifest.

czyni,

1707. Październik. czyni, przez co Profesorow publicznych oczernia, i przeciwko Ustawom Komissyi Edukacyi Narodowey oraz Ordynacyi Rektorskiey postępuie, i inne nieprzyzwoitości popełnia: áby więc takowy postępek nie uszedł bez kary, JX. Rydulskiemu oświadcza się P. Justygator, á to prawnie z tymże JX. Rydulskim czynić, i podług występku kar przykładnych po Nim dochodzić, tym Manifestem do tego srzodkuiącym, salvis de jure salvandis. Dan w Krakowie dnia 19. Października, Roku 1707.=

Woyciech Zastawski Justygator Sądow Rektorskich Szk. Gł. K.

1707.

Działo się, Dnia Dwudziestego Drugiego Miesiąca Października, Roku Pańskiego Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Siodmego.

1mus

Justygator Szkoły Gł. JX. Rydulskiego pozywa.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich przyszedłszy osobiście Szl. Antoni Mazenski Bedellus przysięgły Szkoły Głowney Koronney Akademii Krakowskiey, zeznał iż On Kopiią Pozwu z pieczęcią Szkoły Głowney Koronney na Sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyrazach=

Felix z Przybystawic Oraczewski Kawaler Orderu S. Stanisława, Komissarz Edukacyi Narodowey, od Przeswietney Komissyi nad Edukacyą Narodową Przełożoney do Szkoły Głowney Koronney Delegowany Wizytator, Wszystkich Szkół i Całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor i Sędzia Ordynaryiny. Tobie Wielebnemu Xiędzu Piotrowi Rydulskiemu, S. Teologii Doktorowi, Kollegiaty S. Anny Kanclerzowi, Kościołow S. Szczepana i S. Piotra Proboszczowi, Seminarium Akademickiego Dyecezalnego Prefektowi, z Osoby i Dobr Twoich ogólnie wszystkich nasza Nam powierzona rozkazuiemy, áby przed Nami i Sądem Naszym Rektorskim Szkoły Głowney Koronney, prosto w Tydzień od położenia Tobie niniejszego Pozwu, czyli raczey w ten czas, kiedy ta Sprawa z Rejestru i Wpisu sobie przyzwoitych prawnie przypaduie i przywołana będzie, osobiście, prawnie i zawito stawił się, á to na Instancyą i

prawne

1707. Październik

prawne poparcie P. Woyciecha Zastawskiego Justygatora Sądow Naszych czyniącego Powoda, ktory stosuiąc się do Manifestu przez Siebie z Urzędu swego przeciwko Tobie przed Altanni Rektorskiemi urzędownie uczynionego, oraz do Praw i Statutow Akademii Krakowskiey, á w ogolnosci do Ustaw Przeswietney Komissyi Edukacyjney dla Szkot Glownych i Całego Stanu Akademickiego przepisanych, pozywa Ciebie á to o to: że Ty zapomniawszy o obowiązkach podległosci i subordynacyi z Osoby i Urzędu swego, wykroczyłes przeciw Jurisdykcyi Naszey Rektorskiey i Szkoły Glowney Koronney, przeciw Ustawom Przeswietney Komissyi Edukacyjney i przeciw Statutom Szkoły Glowney Koronney Akademii Krakowskiey de Recidentia Rektorowi i Szkole Glowney przepisanym. A to Nro. Że zapomniawszy obowiązkow swemu Rządowi Alumnow Seminarii w duchu nágannym ważyłes się własną wolą, od słuchania Lekcyi Publicznych w Szkole Glowney stosownie do Jch powołania dawanych wstrzymáć. 2do. W odpowiedzi Twoiey na zapytanie Nasze Rektorskie, dla czego Alumni Seminarii na Lekcyie Collegii Moralis nie chodzą, nieprzyzwoicie Zwierzchności Swoiey odpisałes, i Nauczycielom Szkoły Glowney winnego zaufania uchybiłes, i nadto rozrządzeniu Nauk Akademickich które Przeswietna Komissyia Edukacyjna przepisała i uchwaliła, należytego uszanowania zapomniałes. 3tio. Jntymowanemu Mandatowi Naszemu Rektorskiemu przykazuiącemu, aby Alumnowie Seminarii natychmiast na Lekcyie Kollegium Moralnego przystąpili byli, nie w całości zadosyć uczyniłes. 4to. Utrzymuiąc u Siebie pod imieniem nauczycielskiem Osoby nie approbowane i nieznajome ani z nauki ani z obyczaiow, naywyższemu Dozorowi Szkoły Glowney Koronney uchybiłes, i Alumnow od Nauczycielow Publicznych wyborem Przeswietney Komissyi zaszczytnych, odstręczyłes, na szkodę Uczniow, Kraiu i Stanu, ktory

wybrali

1787. Październik. wybrali. 5to. Wyraznie Przełozonej nad Soba Zwierzchnosci z nieroszwaznem uchybieniem Powadze Naszey Rektorskiey i całey Szkoły Gtowney takiemi krokami przeciwiac się, publiczne zgorszenie dates. 6to. Przysiagłszy na Prawa i Przywileie Akademii, i Jey dobro wiernie i gorliwie pomnażać i bronic obowiązawszy się, teraz na Jey oczernienie swiesz godzic, przeciw przysiędze swoiey postępuiąc. Dla czego pozwany iestes, iako wyłamuiący się z pod Władzy Szkoły Gtowney; iako czerniący Stawę Nauczycielow tąże Szkoły Gtowney; iako nie sasie posłuszny Mandatowi Naszemu Rektorskiemu; iako szpecący potwarzą Nauki Publiczne; iako gorszący przeciwnym przysiędze krolicm; do wyzucia Ciebie z tych Prerogatyw, Przywilejow i z Urzędu mocą Szkoły Gtowney Tobie nádanego: ktorych na złe użytes:, tudzież do widzenia i przyiścia się innych kar za maiące być dowiedzione teraz wspomnione przestępstwa przyzwoitych i przyłatwych, aby nápotem takowe niepryzwoitosci nie działy się surowo zakazuia, niemniey co Sprawa teraznieysza i Sprawiedliwość wyiągac będzie rozsądzenia. Stawi się więc, Termin pilny i náwyżey wyrażone prawnie odpowiedz. Działo się w Krakowie Dnia 22. Miesiąca Października, Roku Pańskiego 1787. w Kancellaryi Naszey Rektorskiey Szkoły Gtowney Koronney. = Do Rąk Jx. Macieia Brachuckiego Seminarium Akademickiego Vice. Prefekta oddat i zostawit.

MIESIĄC LISTOPAD

1787. Listopad. Działo się Dnia Dziesiątego Miesiąca Listopada, Roku Pańskiego Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Siodmego.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich przyszedłszy osobiście Franiszek Pasak Woźny przysiegły i uprzywilejowany, zeznał iż On kopiią Pozwu z Pieczęcią Szkoły Gtowney

Jos

Głowney Koronney ná Sądy Relatorskie wydanego w następuią-
cych wyrazach == Felix z Przybystawic Oraczewski Kawa-
ler Orderu S. Stanisława, Komissarz Edukacyi Narodowey, od Prze-
swietney Kommissyi nad Edukacyią Narodową Przetozoney do
Szkoły Głowney Koronney Delegowany Wizytator, Wszystkich Szkół
i Całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor i Sędzia
Ordynaryjny. Tobie Pracowitemu Banawenturze Jastrzębskiemu
w Dobrak wsi Bieńczyckich do Probostwa S. Floryana należą-
cych Młynarzowi, i Katarzynie Małżonkom, z osob, maiątku
i dobr waszych ogołnie wszystkich, mocą Nam powierzoną roz-
kazuiemy, abyście przed Nami i Sądem Naszym Rektorskim
Szkoły Głowney Koronney, ná Kadencyi Sądow w Miesiącu
Styczniu przyszłego roku 1788. przypadaiącey, czyli raczey w ten
czas, kiedy ta Sprawa z Rejestru i Wpisu sobie przyzwoitych pra-
wnie przypadnie i przywołana będzie, prawnie i zawito stawili
sie, á to na Instancyią i prawne poparcie Justycyatora Sądu
Naszego, i jego Powoda W. Jx. Antoniego Krzanowskiego
S. Teologii Doktora, Kollegiaty c. Floryana Proboszcza, Dobr
Bieńczyc do tego Probostwa należących Possessora, który Powod
stosuiąc się do Manifestow w Sądach Grodzkim i Duchownym
Krakowskim przeciw Tobie prawowitey Jastrzębski urzędownie
uczynionych, oraz do Praw Sobie i swoiemu Probostwu stu-
żących, prozwa Ciebie á to o to: że Ty posiadaiąc po Rodzi-
cach Twoich Tomaszu i Reginie Młyn w Bieńczycach, Młyn
ten iako też Budynki i gruntu do niego należące przez
nierząd i niedozor znacznie zniszczałe; przez oderwanie
gruntow przyległych do Wsi Krzestawic /: iako to zaświad-
cza urzędownie wyprowadzona Wizyta :/ wielką szkodę Mły-
nowi pomienionemu uczynić dopuściłaś. Dla czego poz-
wa na iestes do nieodwłocznego z pomienionego Młyna i iego pos-
sessyi ustąpienia, Przywileiu na Osobie Twoiey Kończącego się.
Za którym Młyn Bieńczycki posiadasz, z przyczyn wyżey
wymienionych całkowicie uchylenia, Kalkulacyi z roku bieżą-
cego

Jśl. Krzanowski Professor S. Floryana Młynarzu Bieńczyckiego pozwa

1787. Listopad.

cego Do czasu maiacey być wyznaczoney Kommissyi z prowentow wszelkich tak Młyna iako i ieszcze przyległych gruntow Powodowi uczynienia, pretensyi wszelkich z rozney zrzodła wynikaiacych rozpoznania, i w tym celu Kommissyi na grunt Wsi Bieńczyc naznáczenia, Inkwizycyi z Świadkow wiary godnych wyprowadzenia, niemniey co Sprawa teraznieysza i Sprawiedliwość wyiaśniać będzie rozsądzenia. Stawaić się więc, Termino pilnuiąc, i ná wyżey wyráżone prawnie odpowiedzieć. Działo się w Krakowie Dnia 8. Listopada, Roku Pańskiego 1787. w Kancellaryi Naszey Rektorskiey Szkoły Głowney Koronney. = Do Rąk Corki dorosłey dnia 10. tegoż Miesiąca ná mieyscu oddać i zostáwić.

Działo się Dnia Czternastego Miesiąca Listopada, Roku Pańskiego Tysiąc Siedmset Osmdziesiątego Siodmego.

Jus

Jx. Krzanowski Proboszcz S. Floryana Młynarzow Bieńczyckich pozywa.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich przyszedłszy osobiście Franciszek Pasak Woźny Przysięgły i uprzywileiowany, zeznał, iż On Kopią Pozwu z Pieczęcią Szkoły Głowney Koronney na Sądy Rektorskie wydaney w następuiących wyrazach = Felix z Przybysławic Oraczewski Kawaler Orderu S. Stanisława, Komissarz Edukacyi Narodowey, od Przeswietney Komissyi nad Edukacyią Narodową, Przełożoney do Szkoły Głowney Koronney Delegowany Wizytator, Wszystkich Szkoł i Całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor i Sędzia Ordynaryiny. Wam Uczciwym Bonawenturze i Katarzynie Małżonkom w Dobrach Wsi Bieńczycach do Probostwa S. Floryana należących Młynarzom, z osob, maiątku i dobr waszych ogołnie wszystkich, mocą Nam powierzoną rozkazuiemy, abyście przed Nami i Sądem Naszym Rektorskim Szkoły Głowney Koronney, na Kadencyi Sądow w Miesiącu Styczniu przyszłego roku 1788. przypadaiącey, czyli raczey w ten czas, kiedy ta Sprawa z Rejestru i Wpisu sobie przynależytych prawnie przypadnie i przywołana będzie, prawnie i zawito

1707
Listopad

wito stawili się, a to na Instancyią i prawne poparcie Justy-
gatora Sądu Naszego, i jego Powoda W. JX. Antoniego
Krzanowskiego S. Teologii Doktora, Kollegiaty S. Floryia-
na Proboszcza, Dobr Bieńczyc do tego Probostwa należących
Possessora, ktory Powod stosuiąc się do Praw Koronnych
czynić iakiekolwiek przykrości i czernić cudzy honor i sta-
we zakazuiących, pozywa Was a to o to: Naprzod, że
Wy bez względu na poczciwość i słuszność, nieprzyzwoitemi
słowami i fałszem trwoiąc spokojność i szarpiąc stawe
niniejszego Powoda; czerniąc Go iż to w Memoryałach
do pierwszych Osób podanych, iż po mieyscach publicznych,
iako to po Wsi, w Karczmach, Browarach i na Jarmar-
kach, w czem sama uczciwa Jastrzębka obłaże się być
naybardziey winną. Powtore, żeście się ważyli w roku
bieżącym 1707 Dnia 18. Czerwca, Mikołaia Krązla Woy-
ta Bieńczyckiego namawiać, aby On Gromadę przeciwko
Dworowi Bieńczyckiemu do niepostuszeństwa, Wotum i
Buntu wzruszył, zaiątrzył i zachęcił, aby imieniem
Gromady Bieńczyckiey napisać kazał o migżhiwaniach
w Panszczyznie Memoryał, ktory chcieliście podać Zwierz-
chności przeciwko Powodowi. A kiedy Woyt nie poszedł
za Waszemi namowami, wzyardził waszą intencyią i
zganił Wam rozstropnie wasz zuchwały i niegodziwy
postępek, zelżony i znieważony był od Was naymie-
uczciwszemi słowy. Dla czego pozwani iesteście do widze-
nia i przysłuchania się "tak cielesnych iako i pieniężnych"
"kar" za maiące być dowiedzione teraz
wspomnione przestępstwa przyzwoitych i przystadnych, aby na
potem takowe niepryzwoitości nie działy się surowo zakazania,
nie mniey co Sprawa teraźnieysza i Sprawiedliwość wyiągać
będzie rozsądzenia. Stawić się więc, Terminu pilnuiąc i
na wyżey

1707 Listopad.

ná wyżey wyrazone prawnie odpowiedzieć. Działo się w Krakowie Dnia 12. Listopada, Roku Pańskiego 1707. w Kancelaryi Naszey Rektorskiey Szkoły Głównej Koronney. =

Do Rąk Uczciwego Jastrzębskiego ná miejscu oddat i zostawił.

ROK 1708.

MIESIĄC STYCZEN

Działo się Dnia Siódmego Miesiąca Stycznia, Roku Pańskiego Tysiąc Siedmset Osmdziesiątego Osmego.

1mo Justygator Sądow Rektorskich Uroczego Chirurga pozywa

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich przyszedłszy osobiście Szlt. Antoni Mażeński Bedellus Przywileg. Szkoły Głównej Koronney Akademii Krakowskiey, zeznał, iż On Kopią Pozwu z pieczęcią Szkoły Głównej Koronney ná Sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyrazach = Felix z Przybystawic Oraczewski Kawaler Orderu Ś.ś Stanisława, Komissarz Edukacyi Narodowey, od Przew. Komissyi nad Edukacyą Narodową Przełożoney do Szkoły Głównej Koronney Delegowany Wizytator, Wszystkich Szkół i Całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor i Sędzia Ordynaryiny. Tobie Janowi Moraniemu Chirurgowi ná Publiczne Lekcyie chodzącemu, z Osoby i maiątku twego, mocą Nam powierzoną, rozkazuiemy, abyś przed Nami i Sądem Naszym Rektorskim Szkoły Głównej Koronney, na Kadencyi Sądow w tym roku i miesiącu przypadaiącey, w ten czas kiedy ta Sprawa z Rejestru i Wpisu sobie przyzwoitych prawnie przypadnie i przywołana będzie, prawnie i zawito stawił się, á to na Instancyą i prawne poparcie Justygatora Sądu Naszego i Jego Powoda Jx Antoniego Muszyńskiego Bursy Lekarskiey Prefekta, ktory Powod stosuiąc się do Praw i Statutow dla Chirurgow i Uczniow Szkoły Głównej przepisanych, pozywa Ciebie á to o to: Że ty Zapomniawszy o obowiązkach skromności, podległości i subordynacyi, wykroczyłeś przeciw dobrym obyczaiom, przeciw publiczney spokoyności i przeciw Iurisdykcyi Naszey Rektorskiey. A to 1mo. Że idąc podpity

z drugiemi

1788. Styczeń

z drugiemi dnia 2. Grudnia roku przeszłego przez Kazimierza, bez żadney przyczyny dates napaść na drodze publiczney naprzod Organiście Jezuitarskiemu lżąc go niemiłemi słowy; powtore Synowi W. Kreczmera, ważyć się uderzyć go laską, upadłe w rzodkiew maiącą. 2do Tamowa napaść zasiarzony przed JW. Rektorem, który napisał bilet do Prefekta, ażeby Tobie obwinionemu i przekonanemu plag 10. dać kazał w swym pokoiu w przytomności 4 Chirurgow stanecznych, i Bedellow, maiąc sobie oznaymiony ten wyrok Zwierzchności Twoiey, nie tylko mu się poddać nie chciałes, ale ieszcze przyszedłszy do stancyi Prefekta z ukrytą w lasce szpadą, oświadczyłes się nieroznmie, że wolisz życie sobie odebrać, niżeli karę wyznaczoną przyiąć, sięgaiąc się do broni i będąc gotowy iey dobyć, gdyby Prefekt chciał tę wykonać Zwierzchności wyroku. 3tio Tym iesteś winniey szy, że będąc uwarowym przez Dekret Delegacyi dnia 30 Grudnia 1786 roku, za pobicie człowieka do twoiey władzy nieналeżącego, pogrożono ci rownie iako i innym przestępstwa wspolnikom, iż gdybyś raz ieszcze podobny występek i nieposzanowanie przeciw Zwierzchności popełnił, odebrawszy przykładną karę, będziesz wygnany ze Szkot i z Burzy, i Departamentowi Policyi oraz Miastu swoiemu za buntownika i powstaiącego przeciw Zwierzchności Krayowey doniesiony. 4to. Uchyliwszy się od wyznaczonej sobie Kary, ważyłes się potem odgrażać Cechowi Burszackiey biciem, do którego nałog wkorzeniony okazałes, pobiwszy się z swoim współuczniem Podbowiczem. Dlaczego pozwany iesteś, iako gorszący dobrych złym przykładem; iako łaiący „swawolnie „publiczną sposobność; iako wykraczaiący nieposzanowaniem przeciw Powadze i uszanowaniu Zwierzchności; iako czyniący wstyd Nauczycielom Szkoły Głowney i zarabiaiący na własną hańbę; iako niepoprawiaiący się ani od napomnienia ani Kary; iako nie dbaiący żadney poprawy godney uczciwego człowieka; iako uczeń zły, rozpustny, zuchwały i imienia Chirurga niegodny; do wyrzucenia cię z Burzy, odięcia od Społeczności Uczniow Szkoły Głowney Koronney, ogłoszenia z praw i przywileiow tymże Uczniom służących /: których na złe używaiąc, pokazałes się być aż nadto niegodnym :/ tudzież do widzenia i przysłuchania się innych Kar za wyrzuconie teraz przestępstwa przyzwoitych i przykładnych, aby nagotem takowe niegrzeczności nie

działy się

1788 Styczeń. Działy się surowo zakazania, nie mniey o Sprawa teraznieysza i sprawiedliwość wyciągać będzie, rozsądzenia. Stanie się wiec. Termin pilny, i na wyżey wyrażone prawnie odpowiedz. Działo się w Krakowie Dnia 7. Miesiąca Stycznia, Roku Pańskiego 1788. w Kancellarzi Naszey Rektorskiey Szkoły Głowney Koronney= Do Rąk Pozwanego w Burszy Lekarskiey oddać i zostawić.

Działo się Dnia Siodmego Stycznia Roku Pańskiego Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Osmego.

1mus Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy Staw. Bonawentura Jastrzębski, Kopiią Manifestu w Grodzie Krakowskim uczynionego, dla wpisania go w Księgi niniejsze sposobem oblaty podał, którego treść talowa= Do Ksiąg Grodzkich Starozakonskich Krakowskich osobiście przyszedłszy Stawaet. Bonawentura i Katarzyna Jastrzębscy, Ulgę na dolnego Zalmyego we Wsi Bieńczycach prawem bożkiem i naturalną Sukcessyią uprzywilejowani Poseforowie, przeciwko W. Jx. Antoniemu Krzanowskiemu S. Teologii Doktorowi, Kollegiaty S. Floryana przy Krakowie na Kleparzu będącey Proboszczowi, Dobr Wsi Bieńczyc do tegoż Probostwa należących Dożywotniemu Poseforowi, Czyniący niniejsze w obronie maiątków swoich z bolesią sere Zanoszą, Zasharzenie i Zalenie. A to o to: iż Zasharzony i Zazalony W. Jx Krzanowski iako i inni będący przed nim Proboszczowie S. Floryana, Kontentowali się według Przywilejow na Ulgę Doby Bieńczyckiey po Złt. Polskich 150 corocznie ze wszystkiem, i do roku 1769 żadnego zamieszania Praw i Przywileiow nie czynili, ale spokojnie swoią przyzwoitość odbierali, iako i W. Jx Krzanowski odbierał i więcey nie żądał, i tak pomienionych Zazalaiących się kurtował. Od Roku zaś 1769. czem więcey w lata idąc, tym więcey dostatków i pieniędzy pragnąc bez wszelkiego funamentu przeciwko prawom i przywileiom za rok 1770, iż nie po Złt. 150, ale po Złt 230, za rok 1771, Złt 256, za rok 1772 Złt 270, i tak coroczne aż do teraznieyszego Aktu Zazalenia i oświadczenia tego po Złt 270 bezprawnie wymogł i wymaga, podroże czterokonne o 5, o 6 mil i 7, osobliwie do lasow na kilka dni, na powaby do zimia po trzy i po 4 niedziele wroczne nad opis przywileju Zasharzaiących i oświadczaiących się swoią mocą i exyoensą, wymogł wymaga i surowo exekwnie, pasienia koni bydła i trzody na gromadzkim i dworskim zakazie i niepozwala, w dezolacyach gruntu przez nieuchronne i nieuchamowane

powodzie

Ulgi Bieńczyckiego przeciwko Jx. Krzanowskiemu Manifest.

powodzie i wylewy wod po dwa i po trzy razy do roku praktykowa-
ne nie ratował i nie ratuie, i Administratorom swoim, chociaż nie
darmo, ale za podarunkami i zapłatą ratować zakazuie, Manifesta-
mi, Pozwami przeciwko prawu Cosciemu i naturalney Sukcessyi,
prawu Koronnemu i przywileiom, też przywileie opasznie tłumacz
i opisuie, prawa zgwałcić, Zalączyli się z possessyi wzuc, też wła-
sności maiątku odebrać, skonfiskować á Kom innemu bezprawnie spro-
dać albo i innym w Bieńczycach Ustynarzom tak uczynić dozwala.
Przez które zamieszanie przez Zastarzonego praktykowane, drze-
wo na budowlą, ustyna sprowadzone i obrobione á do budowli nie
dopuszczone powodzie i wylewy wod zabrały, inne materyały dla
tegoż zamieszania prawami, poguity. I tak dzień w dzień w więk-
szą á większą poniesiony W Jmc X Proboszcz wprowadza
klęskę i utratę fortuny, á ustyna Zalanego przez Zazalaią-
cych się restaurowanego do tym lepszego porządku: lubo i tak pu-
stek nic ma: i stanu Zabrania przyiścia, i Zazalaiących się nie
tylko aukcyami danin do Summy 111 Pol. 3750 nad przywiley
wymuszonemi, ale prawami i swemi dworskiemi sposobami do-
mowemi niszczy, i do ostatniey ruiny przyprowadzić zada. Przez co
sam Zastarzony abnosum przez chciwość cudzego dobra własności,
nieprzyzwoite rządy i panowanie propetnia, kondycyi w przywile-
nie zachowuie, do dobrego gospodarstwa i dobrego ziemia prze-
rządza, pod czas metnia dworskiego bez miarek dla złotni
przez poddanych swoich z ograniczeniem ludzi od dalszego przy-
wożenia zboża do metnia oddala i odstręcza. Dlaczego Zazalaiący
i Oświadczaiący się uciekaią się pod obronę prawa, i o zwyż wyra-
żone czynności i krzywdy z pomienionego Zastarzonego nadgrody
zgdac i kar dopraszac się zechcą. Jako też o nieważności Manifestu,
wizyi i wszelkich czynności na podstęp Zazalaiący się przez po-
mienionego W Jx Krzyżowskiego Proboszcza knowane, czyniąc pisnie
tym Zastarzeniem i Oświadczeniem się do tego zrządzeniem,
którego poprawienia, polepszenia lub w inną formę odmienienia
Zazalaiący i Oświadczaiący się zupełną moc i władzę zostawuią.
Sobie = Bonawentura Jastrzębski = Katarzyna Jastrzębska mpp
Decr

1788. Styczeń.

Działo się Dnia Dziewiątego Stycznia, Roku Pańskiego Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Osmego.

1mus Mtynarz Bieńczycki JX. Krzanowskiego Proboszcza S. Floryana pozwa.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy Franciszek Pasak Woźny Przysięgły i uprzywileiowany zeznał, iż On Kopiią Pozwu z Pieczęcią Szkoły Głowney Koronney na Sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyrazach == Felix z Przybysławic Oraczewski Kawaler Orderu S. Stanisława, Kommissarz Edukacyi Narodowey, od Przewn. Kommissyi nad Edukacyą Narodową Przełożoney do Szkoły Głowney Koronney Delegowany Wizytator, Wszystkich Szkół i Całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor i Sędzia Ordynaryiny. Tobie W. Imci X Antoniemu Krzanowskiemu S. Teologii Doktorowi, Proboszczowi Kollegiaty S. Floryana, Dóbr Bieńczyc do tegoż Probostwa należących Possessorowi Pozwanemu, z Osoby, maiątku i Dóbr twoich ogólnie wszystkich mocą Nam powierzoną rozkazuiemy, ażebyś przed Nami i Sądem Naszym Rektorskim Szkoły Głowney Koronney na Kadencyi w Miesiącu Styczniu Roku 1788 przypadaiącey, czyli raczey w ten czas, gdy Sprawa ta z rejestru przyzwoitego wołana do sądzenia przypadnie i przywołana będzie, osobiście i prawnie stawił się, a to na Instancyią Justygatora Sądowego i Jego Dowodzących Stanetnych Bonawentury i Katarzyny Jastrzębskich Małżonków, w Dobrach Bieńczycach do Probostwa S. Floryana należących leżących dobrego zalumpnego uprzywileiowanych Possessorów Powodów, którzy to Powodowie polegaiąc na prawie i sprawiedliwości, stawiąc się oraz do Manifestów przed Xięgami Grodzkiemi uczynionych i maiących być zamieszonych pozywaią, a bardziey do iednego tegoż termium sobie Powodom przez Ciebie do Sądu Naszego wydanego, i Sprawy przywoływaią Cię, a to o to: Iż ty Powodow swoich Manifestami i Wizami opisanych, prawa i przywileie przez przeszłych Jchmć Xięży Proboszczow iako i przez Ciebie Sądzonego Pozwanego podpisane, i kwity z danin i przywilejow wypadaiące swoie własne tamiesz i pomieszasz, złamates i zepsutes; z possessyi zwykłych Powodow podległe wyżey uiścieszes, Czynszow zamyślonych nad przywrócić pomienionych przywilejow Ill. Polsk. 1831 ankeyowanych od roku 1770. aż do roku 1787. nadebrates, za inne pretensyi nad przywileiy i sprawiedliwość wymyślone Złt 1927 osobnym rejestrem

1700. Styczeń.

jestrem spisane na złł Polsk. 3750 poturzyd'zitel. do niedostatku Powodow swoich przyprowadziteł i przyprowadzarz, gruntowi przeciwko wyżewom wod i powodziom powody nie daiesz, na Powodow swoich niesposobności przemowy wyżewow wody powinnoś ustawić, dasz, przewoz nad ustawione prawa nad Powodami swemi Nadwiszu, uprzedz ił, przebiagac, przemowy pomnieyszyć a ziebie nie daiesz, i niedopuszczasz, niepryzwoitemi karami odgrazasz. Przeto Sprawę i czynność przeciwko Sobie Powodom twoie w Sądzie naszym zaczętą, niepryzwoitą uznać, ankyonowaną Summę wraz z pretensyami nad osnowę Przywileiow wybraną i z innemi pretensyami Tobie już kommunikowanemi Złotych Polsk. 3750 nakazac zaptacic, przywileie ubespieczyc, w possessyi upewnic, ankyi dalszey Danin nad przywileie zakazac, za ankyonowanie Danin 2000 grzywien według prawa ukarac, i od niepryzwoitego rządu wstrzymac ił Debitorowac, i cokolwiek Sprawa wyciągac będzie przeciwko Tobie stanowic. Stawuiesz więc, Terminu pilnuy, i do odpowiedzi bądz gotow. Dan w Krakowie Dnia 8 Stycznia Roku Pańskiego 1700 nego. =

Do Rąk P. Dzinkiewicza Podstarościego Bieczyckiego oddat i zostawit w Bieczycach.

1700. Luty.

MIESIĄC LUTY.

Działo się Dnia Czternastego Miesiąca Lutego Roku Pańskiego Tysiąc Siedmset Osmdziesiątego Osmego

J.X. Smaczyńskiego od Executoryi Recess.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy J.X. Wincenty Smaczyński S. T. Doktor i Profesor, zdrowy na umyśle i ciele wroczyście oświadczył, iako będąc naznaczony w Testamencie Exekutorem od śp. J.X. Józefa Putanowicza S.T. Doktora, Kollegium Teologicznego Emeryta, Kollegiaty Akademickiey WW. SS. w Krakowie, i Kościoła w Przemyślu Proboszcza, który swoy Testament dnia XXIIII miesiąca i roku bieżących, rano w poniedziałek ręką swoią napisał, i dnia tegoż o godzinie 1ej po południu mieszkaiąc u Kapucynow umarł; od obowiązków rzeczonej Exekutoryi Recess czyni, a to z przyczyn zatrudnień ciągłych do urzędu Prokuratorskiego w Szkole Gł. przywiązanych. Talmy zaś Recess wroczyście uczyniony do wpisania w Akta Rektorskie podał, i podpisał ręką własną Dnia 14. Lutego 1700 Roku.

X. Wincenty Smaczyński
S. T. Dr y Prof

1700 Luty

Działo się Dnia Dwudziestego Trzeciego Miesiąca Lutego Roku Pańskiego Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Osmego.

Justygator Sądow Rektorskich Ruszewskiego Kandydata pozywa.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedł Szl. Antoni Mączenski Bedellus Przysięgły Szkoły Cztowney Koronney Akademii Krakowskiey, zeznał, iż On ley pieczęcią Szkoły Głowney Koronney na Sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyrazach == Felix z Przybystawic Oraczewski Kawaler Orderu S. Stanisława, Komissarz Edukacyi Narodowey, od Przew. Komissyi nad Edukacyą Narodową Przełożoney do Szkoły Głowney Koronney Delegowany Wizytator, Wszystkich Szkół i całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor i Sędzia Ordynaryiny. Tobie Szymonowi Maiewskiemu Kandydatowi Trzeciego Roku, z osoby i maiątku twego mocą Mam powierzoną rozkazuiemy, abyś przed Nami i Sądem Naszym Rektorskim Szkoły Głowney Koronney, prosto w Tydzień od położenia tobie niniejszego Pozwu, czyli raczey w ten czas, kiedy ta Sprawa z Rejestru i Wpisu sobie przyzwoitych prawnie przypadnie i przywołana będzie, prawnie i zawito stawił się, á to na Instancyą i prawne poparcie Justygatora Sądu Naszego, Pana Woyciecha Zastawskiego Powoda, Który to Powod stosuiąc się do praw i ustaw dla Kandydatow Stanu Akademickiego i Uczniow Szkoły Głowney przepisanych, pozywa Ciebie, á to o to: Że ty zapomniawszy o obowiązkach Krnąbrności, nauki, Cogobożności i subordynacyi, wykroczyłes przeciw Naywyższey w Kraiu nad naukami Magistraturze Przew. Komissyi Edukacyiney; przeciw dawney władzy pod którą iako Kandydat zostawałes; przeciw samey Szkole Głowney; przeciw czystym Zamiarom teraźnieyszey Zwierzchności, iaką iest Departament Regencyi Kandydatow; przeciw uszanowaniu tegoż Departamentu; przeciw świętości obyczaiow; przeciw intencyi publiczności; i przeciw godzie Naszey Rektorskiey. A to na porzod: Zgrzeszyłes przeciw Nayw. w Kraiu nad naukami Magistraturze Przew. Komissyi Edukacyiney, gdy wysłuchawszy ostatniego Jey względem Rządu nad Kandydatami wyroku, w Rezolucyi przy ustanowieniu Departamentu czytaney, zamiast szanowania tey Zwierzchności, które tylko zli i zepsuci obawiać mogą, przeciw Niey się buntowałes.

Powtore

Powtore. Zgrzeszyłes przeciw dawney władzy, pod ktorą iakoś Kandydat byłes, podaiąc ią w złośliwe podeyrzenie; gdy zamiast powołowsi na wyroki Naywyższey Magistratury nad Naukami, przy pierwszem Rozrządzeniu Departamentu do Niey ustanowionego, okazałeś się krnąbrnym, niecnotliwym i fałszywym Jego potwarcą, iakoś gdyby Kandydatow ná Nauczycielow w Kraju przeznaczonym zamiast sentymentow szanowania i powołowsi dla tey nad stanem uczącym i uczącym się Naywyższey i Oświeconey w Narodzie Magistratury, niewdzięczność i niedbałość inspirowana od przełożonych łżyła. Potrzecie. Zgrzeszyłes przeciw samey Szkole Głownej, gdy przyięte od Niey z winnem uszanowaniem Przesw. Komissyi wyroki pozwalasz sobie złośliwie sądzić, gdzie tylko słuchać i szanować wolno Kandydatom. Poczwarte. Zgrzeszyłes przeciw iawnym i czystym zamiarom teraźnieyszey twoiey Zwierzchności, iaką iest Departament Regencyi Kandydatow do Przesw. Kommissyi Edukacyinej ustanowiony; gdy w Memoryale niesprawiedliwie napisanym i Nam bez względu należytego oddanym, niewstrzemięźliwie, podło i fałszywie zarzucasz Departamentowi, iakoby Ten w wydanej ná Popisy Książce krzywdził na honorze piłnych i dobrze się sprawuiących Kandydatow. gdy w pomienionej książce wszystkim ogłosić zalecasz bóiaźń Boga, uszanowanie starszych, w obyczaiach przystoyność, w naukach piłność, i staranie się u Publiczności o dobre imię. Popięte. Zgrzeszyłes przeciw podległości i uszanowaniu tegoż Departamentu, gdy umiałes bez przewodnikiem spisku i buntu, rekrutuiąc, namawiaiąc, przymuszaiąc innych do pisania się ná Memoryale przeciw Departamentowi; á dobrze myślących i niechcących się pisać i buntować przeciw swoiey Zwierzchności, obrzywałes szyderstwem, łżyłes i prześladowałes nieczcziwemi słowy. Powtore. Zgrzeszyłes przeciw swiętości obyczaiow, gdy gorszyłes współkandydatow twoich nie tylko

1780. Luty

tylko mowq nieprzystoyną, mowiąc złośliwie o Zwierzchności i Nauczycielach twoich, którym prawem natury, prawem Bożkiem i ludzkiem winien es respekt i wdzięczność; ale też zabawami szkolnemi, do których w mieszkaniu twoiem Kollegow zgromadzac zwykłes, z utratą czasu do nauk, i zgorszeniem dla Studentow w Burzy mieszkaiących. Powtóre. Zgrzeszyłes przeciw nayczystszey intencyi Publiczności, która o każdym Kandydacie nie inaczey duie stycznie, tylko że iest w postępkach skromny, spokoyny, nauk iedynie pilnuiący i uiczący się w dobrych obyczaiach; gdy Jey daiesz okazyą sądzenia przez twoie zachowanie te postępki, że wszyscy Kandydaci Stanu Akademickiego, nie maią ducha bogoboyności, „ducha zgody i pokoiu, „nie maią chęci oziębienia umysłu, uporu wania serca i podlegania nayzbawiennieyszym przepisom; ale tchną duchem buntowniczym, duchem swawoli i rozwiązłości, a przez to zawodzą nadzieie Naywyższey w Kraiu nad Stanem Akademickim Magistratury, która ich łaskawie opatrzyć publicznym kosztem, wyciąga po nich, ażeby w czasie byli cnotliwemi, umieiętnemi i przykładnemi Nauczycielami w Szkołach Narodowych; bez których to przymiotow, grozilby publiczności niebezpieczeństwem zarażania Młodzi Narodowey złym przykładem, który teraz z zadziwieniem i umartwieniem w tobie widzi. Nayostatek. Zgrzeszyłes przeciw Powadze Nayszey Rektorskiey, której winnyś względow szczególnie ubliżyłes, gdy przyszedłszy skrycie na czele czterech od siebie uczniowskich Kollegow, ważyłes się w rezydencyi Nayszey Rektorskiey podać Nam pismo splamione i buntownicze, pełne fałszu, niepryzwoitości, zgorszenia, obelgi i niewdzięczności dla tey Zwierzchności, która się tobą i innemi dopiero zaczęła troskliwie i tkliwie opiekować. Dla czego, nim przystąpimy do roztrząsania i rozsądzenia postępku insiedzionych Kollegow twoich,

poważny

1700. Luty

pozwany iestes, iako krzywdzący powagę Departamentu Regencyi Kandydatow od Przews. Komissyi Edukacyi Narodowey ustanowionego, ktory swoią troskliwością do tego iedynie zmierza celu, azeby Kandydati Stanu Akademickiego zasługiwali sobie na szacunek i dobre imię w Narodzie przez dobre obyczaie; iako przewodnik spisku i buntu przeciw Zwierzchności nigdy w Stanie Akademickim nie tolerowanego; iako czerniący Zwierzchność swoią porzecz tabic postępku; iako Kurzący spokoyność Kandydatow; iako gorszący Dobrych i cnotliwych rozwiozłością przykładem; iako krzywdzący i podaiący na wzgardę i szyderstwo u Publiczności, poczciwych, skromnych i niewinnych Kandydatow: do wymazania siebie z grona tychże Kandydatow Stanu Akademickiego; odięcia od Społeczności uczniow Szkoły Głowney Koronney; ogłoszenia z. praw i przywileiow Komunikuiących z podległych Iurisdykcyi naszey Rektorskiey strzegących; poszukiwania na twoiey Osobie i maiątku strawnych kosztow publicznych na twoią edukacyią przy Szkole Głowney tłomnych, ktorych źle używszy i pokazawszy się gorszącym i dobrodzieystwa niewdzięcznym, aż nadto stałeś się niegodnym; do ogłoszenia ciebie po wszystkich Szkołach Narodowych za przestępcę praw i ustaw i za buntownika przeciw Zwierzchności; tudzież do widzenia i przystuchania się innych kar zadanych; wspomnione teraz przestępstwa przyzwoitych i przykładnych, aby naprotem takowe niegodziwości i zgorszenia nie działy się surowo zakazania, nic mniey co sprawa teraźnieysza i sprawiedliwość wyciągać będzie, rozsądzenia. Stawić się więc Termin pilny. i na wyżey wyrażone prawnie odpowiedz. Działo się w Krakowie Dnia 23go Miesiąca Lutego, Roku Pańskiego 1700. w Kancellaryi Naszey Rektorskiey Szkoły Głowney Koronney. = Do rąk P. Maiewskiego oddat i zostawił.

MIESIĄC KWIECIEŃ.

Działo się

1700. Kwiecień. Działo się Dnia Piątego Kwietnia Roku Pańskiego. Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Osmego.

1mus

Jx. Krzanowskiego Proboszcza S. Floryana, z Młynarzem Bieńczyckim Ugoda.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy Pawow: Bonawentura i Katarzyna Jastrzębscy Młynarze Bieńczyccy podali "sposobem złotej" przy dwoch świadkach do wpisania w Księgi niniejsze i stwierdzili własnemi rękami następuiącą umowę i ugodę = Między W Jmcią Xiędzem Antonim Krzanowskim, Kollegiaty Sgo Floryana na Kleparzu Proboszczem, wsi Bieńczyc do tegoż Probostwa należącey dożywotnym Panem y Dziedzicem z iedney, a Uczciwemi Bonawentura y Katarzyna Jastrzębskiemi Małżonkami, Młynarzami Bieńczyckiemi, z drugiey strony stanęła pewna kompanacya albo wzaiemna ugoda, w takowy sposob. W Roku Pańskim 1766. Uczciwa Regina Jastrzębska Wdowa, Matka Bonawentury, posiadaiąc Młyn Dolny w Bieńczycach, będący za przywileiem przez W niegdy Jx Marcina Kurowskiego, Kollegiaty Sgo Floryana Proboszcza w Roku 1732 dnia 17 Kwietnia nadanym, przez perswazye y remonstracye JW Jmci Xiędza Tomasza Michałowskiego, Kanonika Katedralnego Krakowskiego, iako od J. O. Xiążęcia Kaietana Sołtyka Biskupa Krakowskiego na ten czas Apostolskiego y Królewskiego Akademii Krakowskiey Wizytatora wyznaczonego, Dóbr Bieńczyc Lustratora będąc naktoniona do dobrowolnego, iako Czynszu, tak danin w Przywileiu wyrażonych podwyższenia tenże Czynsz Roczny od Zł. 120 do Zł. 180 za wieprza Zł 30 do Zł 36. podniosłszy, tey summę Złotych 66. annuyonowana corocznie Dworowi Bieńczyckiemu według opisu w Przywileiu przez lat siedm żyiąc za Possessyi swoiey wypłacała, iako po iey śmierci, odebrawszy w Possessyą tenże Młyn Bonawentura Jastrzębski, przez lat dziesięć do Roku 1787, iednomyślnie bez wszelkich sporów lub przykrości wypłacał. A ponieważ pomieniony Bonawentura Jastrzębski, dopiero w Roku 1787. podwyższona płacę Zł. 66 za uciążliwą dla siebie poczytał, y do tego zamiaru List instancyalny od JO Xiążęcia

1788.
Kwiecień.

Poniatowskiego, Prymasa, Biskupstwa Krakowskiego Administratora, do JMci Xiędza Proboszcza Kollegiaty Ś.go Floryana wymogł y wyprosił, w ktorym to Liście JO Xiąże Prymas obliguie J.X. Proboszcza o okazanie litości nad Jastrzębskiemi, wiec Wysokiey Władzy JOXcia Prymasa zadosyć "czynięcy" Xiądz Proboszcz, okazuiąc żądane politowanie pomienionym Jastrzębskim, summę podniesioną przez lat siedmnaście wypłacaną Złt. Polskich 1050 wynoszącą powraca y oddaie, deklaruiąc nadto tychże Jastrzębskich, iako przy płaceniu Czynszu, tak inszych danin y obowiązkow w Przywileiu opisanych dopełnienie, w dalszych latach utrzymywać y konserwować. A ponieważ pomieniony Bonawentura y Katarzyna Jastrzębscy wzmiankowaną summę Złotych 1050 sobie w złocie ważnym wyliczoną odbieraią wiec nie tylko z odebraney WJMci Xiędza Proboszcza niniejszym skryptem kwituią wszystkie pretensye do siebie z obustronnie uformowane y podane obiedwie strony umarzaią Wybiegow Prawnych, iakoto Manifestów, Protestacyi teraźnieyszą Transakcyą ostabiaiących, pod winą trzysta Grzywien wyrzekaią sie ale też od Processow Prawnych w Sądzie Rektorskim Szkoły Głowney Akademii Krakowskiey przez siebie intentowanego odstępuią obydwie strony, recesuią sie tż kwituią. Co wszystko w szczególności, wiarą y Słowem deklaruią dotrzymać, przyrzekaią niniejszą Komplanacyą aby w Sądzie Rektorskim oblatowana y roborowana była zezwalaią własnemi rękami podpisuią. Działo sie na Kleparzu w Rezydencyi Probostwskiey Ś.go Floryana. Roku Pańskiego 1788 Dnia 5 Kwietnia.

Bonawentura Jastrzębski
mp

Katarzyna Jastrzębska

Karol Domański Mpro

Józef Korbut
mp

1788.
Kwiecien

Dziato się Dnia Szostego Kwietnia Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Osmego.

Jus JPa Mirosławskiego przeciwko JP. Sniadeckiemu Manifest.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Kor: Akademii Krakowskiey osobiście przyszedłszy Urodzony Maciey Mirosławski Archivum teyże Szkoły bywszy Regent, y Jurysdykcyi Sądow pomienionych bywszy Pisarz, to naprzeciw Jmć Panu Janowi Sniadeckiemu aktualnemu dotąd w Szkole Głowney Profesorowi Matematyki a bywszemu teyże Szkoły Sekretarzowi w pilności zanosi zażalenie = Ktokolwiek czysta w postępowaniu idąc droga, pełnienie Obowiązkow Urzędu swoiego miał za nayistotnieysza powinność, ktokolwiek zachowywaniem się w przyzwoitych Obrębach względem swoiey Zwierzchności, Zasługiwaniem sobie na uprzeymość współrownych, a wzgardą dla zaślepionych miłością własną chcących przewodzić nad niepowodującemi się Ich nieważnemi zasiadami, a nawet Zwierzchność oppryskliwością y zbytnią Zuchwałością obrażaiących miał napełnione Serce, taki zapewne wszystkie kroki wymierzał do znalezienia istotney dla Sumnienia Satysfakcyi y nie nadwerężenia w niczem honoru y charakteru swoiego — Ten był istotny Zamiar dziś żalącego się od nabycia światła rozumu, tym się bez przestannie rządzić będzie y ten miał za nayprzewodnią regułę na Urzędzie Regenta Archiwi Szkoły Gł od K. Kommissyi Edukacyiney, a na Urzędzie Pisarza Jurysdykcyi Rektorskiey od teyże Jurysdykcyi sobie powierzonym zostawuiąc — Doznawaiąc ciągłe uchontentowania Urodz: Mirosławski teraz żalący się z przekonania, które miał o dopełnieniu takowych Zamiarow, nie sobie do wymowienia względem swoich obowiązkow, tym bardziey względem swego Charakteru y Sumnienia nie maiąc — Nie mogł wiec tylko z nayprzykrzonieyszym Smutkiem y ubolewaniem przyiąć tey wiadomości, ktora go doszła o postępku Jana Sniadeckiego bywszego Szkoły Głowney Sekretarza od wyżey wyrażonych Celow: co nawet Akta Sądowe Jurysdykcyi Szkoły Gł zaświadczaią: zawsze dalekiego — Gdy na fundamencie Ustaw dla Stanu Akademickiego przepisanych w czasie kończącego się Urzędu Letniego Rektorskiego Wizyta od K. Kommissyi nad Edukacyą Narodową przełożoney do Szkoły Gł zesłana była a w trakcie oney Delegacyi z roznych Osob do wielorakich materyi w celu informowania teyże wizyty o stanie Szkoły Gł ustanowione zostały w ow czas dostało się obowiązek Jmć. Sniadeckiemu uwiadomienia Wizyty w Materyi Rządu wewnętrznego teyże Szkoły Gł. - - - - - - - - Nie iest

1700.
Kwiecien

Nie iest Celem Dziś zalaczego sie naganiac sposobu, iakiego sie ś.p. Jm Pan Sniadecki do opisywania tey materyi, znalazszy, iedynie w pismie Jego pod tytułem: = Protokoły Szkoły Gł. &c = czytanymo przed Wizytą y całem Zgromadzeniem, nayobelżywsze na siebie Paszkwile, y zarzuty honor czemiące, uchybienie wremości w wychodzeniu kontraktow trzechletnich zamiast rocznych, okrzyknienie powszechne swoiey Osoby, złe użycie Pieczęci Szkoły Gł. naresie iakichsis imaginowanych defaktow pod kaxt Zgromadzenia podpadaiących, dowieść usiłowanie, z nayboleśniejszą wiadomością serca swoiego czytał takowe pismo, którym go Jm Pan Sniadecki nie tylko przed wszystkiemi Szkoły Gł. Osobami, pierwszy raz o tym słyszącemi, ale nawet przed Jw. Oraczewskim Kommissarem Edukacyinym, y Delegowanym Wizytatorem nayztoslwiey oczernić y naymocniey dotknąć odważył sie — Żaden zarzut bez dowodow nic stanowić nie może, złość y sama złodzieia napoione słowa, dla przykładnych y Sprawiedliwość kochaiących Sędziow, nigdy nie będą mocna konwikcya, a potwarz narzędzie naypodleyszych Ludzi, y ostatnia Ulaczka chcących uimnąć niewinności, znagadza zawsze na siebie nayprzykładnieysze kary, y sromotna dla Autora Oney ochydę — Interessa Dziś zalaczego sie Intrygi knowane, przewrdywana przyszły nakoniec własna spokoyność radziły mu na początku roku nowy Kząd Szkole Głowney przynoszącego, podziękować za ten Urząd, który przyniozł tyle Ur. Mirosławskiemu zysku, iż w Aktach publicznych zalic sie musi na oczernienie siebie z powodu tego Urzędu pochodzące — Gdyby Ur. Mirosławski w czasie zostawania w Zgromadzeniu Szkoły Gł. takowe niosł zazalenie, starałby sie przełożyć przyczyny, które Jm Pana Sniadeckiego na tak śmiały determinowały postępek; dowodziły iż podział Protokołow, to iest na interessa Ekonomiczne, y prawne, iednego w ręce Regenta Archiv oddanego, y na interessa Nauk, y rządu wewnętrznego w ręku Sekretarza zostawionego, dawniey zaś obydwoch przez Sekretarza trzymanych Ustawami K. Kommissyi Edukacyinej determinowany naymocnieysza, by dobudka Jmpanu Sniadeckiemu zdaiąca z tem przeświadczeniem, które miał w sercu swoim iż Urod. Mirosławski, ani wolą ani Principiami, ani rozumem Jego, ile pogardzaiący wszelkiemi na Zwierzchność targaiącemi sie krokami, spokoyność burzącemi, y buntowniczemi Zamiarami, powodować sie nigdy nie będzie — Ale że dziś tylko Ur. Mirosławski ma w celu dochodzenia krzywdy przez Jpana Sniadeckiego Sławie swoiey, Charakterowi, honorowi wyrządzoney nayprzyzwoitszey poszukuiąc satysfakcyi udaie sie do Obrony Praw Krajowych, których Exekucya w Sądzie

1700.
Kwietnia

w Sądzie Stanu Akademickiego powierzona iest Osobie krwią stanowiących y pisz.ących ta Prawa Polakow zaszczyconey, pewny, iż tam Sprawiedliwości skutkow doznać musi, gdzie iasność Interessu, względ na krzywdę honoru przeświadczenie, iż potwarz bezkarnie uchodzić nie może Umysłem Sędziego kierować będzie — Nadto zaufany Ur Mirosławski, w pewności okazania fałszywemi wszystkich JP. Śniadeckiego Zarzutow zostaie, nie w nich więcey nad złość, y zuchwałą Autora nie widząc determinacyą Rzucа albowiem Jm. Śniadecki tonem troskliwości o całość interessow Zgromadzenia nayztosliwszą na Ur Mirosławskiego potwarz, a gdzież iedney przynaymniey z nim złączoney Osoby Szkoły Gł. o prawdzie tego przeświadczenie, gdzież w Aktach lub innych Protokodach Szkoły Gł. wyrzucenie naymnieyszey Ur Mirosławskiemu zdroznosci? Samto tylko JP. Śniadecki uprzedzony imaginowaną swą Znaiomością Interessow Zgromadzenia, pragnął błędnie za sobą prowadzić Osoby Cnotą y Charakterem nieskażone, Pisma swe chciał mieć za niedomienne prawidło, nigdy sobie nie umieiąc tey wystawić prawdy, iż Sprawiedliwość mieysce mu tylko podległości przeznaczyła — Nie też nie skutkowały w Umysłach poczciwych Jego zamiary, sam iedynie przy nich został a Ur Mirosławski doznał nadto wewnętrzney satysfakcyi z publicznego świadectwa, gdy Nayważszey nad Edukacyą Magistratury w czasie swoiey funkcyi, rekompensę za podięte [: oprocz pełnionych w Szkole Gł. :] prace, a po podziękowaniu za Urząd, w wyrazach nadgradzaiących swe w Szkole Gł. zasługi, zyskał od K. Kommissyi Rezolucyą — Żali się więc nayprzyzwoicie przed temi Aktami, które są nayblizsze umieszczonego przez Jm. Śniadeckiego Paszkwilu, a czuły o całość swoiego Charakteru, honoru y reputacyi, oświadcza się Ur Mirosławski, iż w Sądzie z powołania Stanu dla Jm. Pa Śniadeckiego przyzwoitym Pisma Jego uniszczenia, iże nic dobrey sławie załącego się szkodzić nie może deklarowania, kar za tak bezczelną odwagę y krzywdy sobie wyrządzone na Jm. Panu Śniadeckim z Prawem Krajowym de famosis libellis napisanym zgodnych rozciągnienia, y tych przykładnych Osobistych przysądzenia żądać, y domagać się będzie Niniejszym zażaleniem do tego środkuiącym, którego Salwę poprawiania, odmienienia lub dodania sobie Ur Mirosławski zostawia

Maciey Mirosławski

Działo się Dnia osmego Kwietnia Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Osmego.

1708.
Kwiecień.

1mo Do Urzędu y Ksiąg Sądowych Jurysdykcyi Rektorskiey Szkoły Gł. koron. Akademii Krakowskiey osobiście przyszedszy Woźny Całokoronny Opatrzny Mateusz Modelski dobrowolnie y wyraźnie zeznał. Iż On kopią Pozwu z Pieczęcią Szkoły Gł koron na Sądy Rektorskie wydanego w następuiącym brzmieniu = Felix z Przybysławic Draczewski Orderu Sgo Stanisława Kawaler, Kommissyi Edukacyi Narodowey Kommissarz od teyże Kommissyi do Szkoły Gł Delegowany Wizytator, Całego Stanu Nauczycielskiego w Polszcze Generalny Rektor y Sędzia Ordynaryny — Tobie X. Śniadeckiemu byłszemu Szkoły Gł Sekretarzowi, Matematyki y Astronomii Dotąd publicznemu Professorowi, z Osoby Sprawy teraźnieyszey y Dóbr Twoich ogólnie wszystkich rozkazuiemy, abyś przed Nami y Sądem Naszym Rektorskim w Krakowie agituiącym się odtąd za tydzień ieden, czyli raczey wten czas, gdy ta Sprawa z Regestru i Wpisu sobie przyzwoitych do Sądzenia przypadnie i przywołana będzie, Prawnie, osobiście i zawito stawił się ato na Instancyą i Prawne popanie Instygatora Sądu Naszego i Ur. Maurycia Mirosławskiego Archiwum Szkoły Gł. Kor byłszego Regenta i Jurysdykcyi Naszey Dawnego Pisarza Powoda, który to Powod stosuiąc się do Prawa i Sprawiedliwości zażalenia w tey mierze przyzwoicie zaniesionych, lub zanieść mianych, tudzież Dowodów Sprawę teraźnieyszą ewinkuiących pozywa WMć ato oto. Iż WMć w czasie zostawania na Urzędzie Sekretarza Szkoły Gł. Pismem przez siebie samego utworzonym, w Zgromadzeniu Całey Szkoły pod Prezydencyą Naszą, iako od K. Kommissyi Edukacyiney Delegowanego Wizytatora czytanym: z którego Pisma Excerpt w Sądzie Swoim złożony będzie: / teraźnieyszego Powoda nieprzyzwoitemi, honor i Charakter łżącemi, a od prawdy dalekiemi słowy, niegodziwie swoim własnym domysłem z osobistey niechęci utworzonym opisywać y czernić ważyłeś się tymże Pismem do Akt Wizyty od K. Kommissyi Edukacyi do Szkoły Gł zesłaney wciągnionym pomimo wielorakie szlakowania uchybienie iakieyśkolwiek Wierności dla Zgromadzenia Szkoły Gł w wypisie kontraktu 3letniego na Jgołomia w Roku 1782 dla JWo Ożarowskiego teraźnieyszemu Powodowi zadawać, i rozlicznie złościa, zołcią i podstępami napoione zarzuty za Prawdę udawać ważyłeś się. Dla tego iesteś WMć pozwany do Widzenia i przysłuchania się naypryod WMć do przyznania, czyli Excerpt z Pisma Jego pod tytułem = Protokoły Szkoły Gł w Sądzie Swoim od Powoda maiący bydź złożony zgadza się z Oryginałem przez WMć Wizytacyę podanym przymuszenia, a po nastąpionym przyznaniu J: chyba gdybyś WMć niepodawanie do Akt, nie pisanie przez siebie, i nieczytanie takowego Pisma Przysięga odwiódł: / za Zarzuty niczym

nie

J.P. Ulrostawski J.P. Śniadeckiego pozywa.

1788 Kwiecien

nie dowiedzione na czczych tylko y złośliwych WMć ugruntowane Słowach podług Praw Krajowych de Calumniatoribus napisanych przykładnie ukarania, Pisma takowego, iako niegodziwego, i z prawdą niezgodnego, za żadne i nie dobrey stawie teraźnieyszego powodu szkodzić nie mogące uznania, i to co sprawa i Sprawiedliwość wyciągać będzie postanowienia. Staw się więc WMć terminu pilnuy y do odpowiedzi bądź gotow. Dan w Kancellaryi Rektor Dnia 20 Marca 1788=

Jmć Panu Śniadeckiemu samemu do rąk w stancyi Jego w Kamienicy JWW Margrabstwa Pinczowskich dziedzicznej Dnia 8 Kwietnia Oddany y zostawiony.

Działo się Dnia Dwudziestego Osmego Kwietnia Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Osmego Roku.

pus

Testament śp. JX Putanowicza.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy Jmć Józef Sołtykowicz Nauczyciel Klassy II. w Szkołach Przygotowych Krakowskich podał sposobem oblaty Testament ręką S. Pamięci JX Aloyzego Putanowicza Świętey Teologii Doktora, Kollegium Teologicznego Emeryta, Kollegiaty Akademickiey WW SPw Krakowie, i Kościoła w Przemyskowie Proboszcza „napisany, i od JW. Rektora approbowany" tak następuie = IN NOMINE Sanctissimæ et Individuæ Trinitatis Patris et Filii et Spiritus Sancti Amen. Ego Josephus Aloysius Laurentius a Brandusio, conscius mortalitatis meæ sed diem mortis ignorans, quamdiu sanus mente, nec ægritudine nimis pressus tale ultimum testamentum condo. Deo Optimo Maximo Spiritum commendo, corpus terræ restituo, protectioni Beatissimæ Virginis Mariæ et reliquorum Sanctorum Patronorum meorum Tutelarium et Familiarium me totum plenus fiducia subjicio. In Executores ultimæ Voluntatis meæ quam Distincti Codicilli declarabunt Perillustres Admodum Reverendos DD MM Canonum Marxen Præpositum S. Nicolai, Petrum Rydulski Præpositum S. Stephani, Vincentium Smaczninski Procuratorem Generalem Principis Regni Scholæ, Andream Jurkowski Canonicum et Procuratorem Ecclesiæ Collegiatæ SS OO, uti meos fidissimos in vita amicos rogatos volo, totum vero id omne Protectioni et Approbationi Illustrissimi et Magnifici Domini Principis Scholæ Regni Rectoris quem plurimi faciebam et pro merito colebam submitto. Seipsi

has

has ultimas Tabulas Die 11 Februarij 1788 Ao
M. Josephus Putanowicz

Ten Testament approbuie
Felix Oraczewski KEXP Sz. Stl. Ry W

Działo się Dnia Dwudziestego Miesiąca Maia Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Osmego Roku

1mus Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy JX Antoni Muszynski Prefekt Bursy Lekarskiey podał sposobem oblaty Dekret JMZo Rektora w sprawie obranionych Chirurgiow w teyże Bursie ferowany, iak następuie=

Dekret w Sprawie Alumnow Bursy Lekarskiey

Zaskarzeni przed Zwierzchnością Naszą Rektorską Maiewski z Radomia, Puchalski z Garwolina, y Morani z Warszawy za pobicie Kapuscińskiego Sądownika, ponieważ żadnemi dowodami usprawiedliwić nie mogli przed Delegowanemi swóy zuchwały i naganny postępek, a za powód pobicia służyć onym nie mogło wdawanie się Kapuscińskiego w interessa gospodarskie, iak powiadaią, chociażby ich pokrzywdzał dzieleniem porcyi na części zbyt drobne, radą na wymę lub odmianę iedney potrawy na drugie potrzeby, tudzież wynoszeniem z Bursy drew czyli trzasek i innych drobiazgów, ani ich do tey nieprzyzwoitości przywieść nie mogły inszych chociażby wszystkich współalumnów rady y namowy, bo wyiąwszy sześciu niżey zanotowanych, całe zgromadzenie mieszkaiących w Bursie Alumnów, ani onych namawiało, ani radą swoią przywiodło do tego przestępstwa, a maiąc nad sobą przełożonych, mogli przez stopnie zanosić zażalenia swoie, na takowy nieżąd, i dopraszać się ażeby Kapuscinski, iako pokrzywdzaiący Alumnow, i niemaiący żadney fukcyi w Bursie, był natychmiast oddalonym; takowy zaś zuchwały postępek ubliża nie tylko Prefektowskiey władzy, ale nadto Zwierzchności Naszey Rektorskiey; przeto My, maiąc za Cel nayczulszy Rządow Naszych Rektorskich wpaiać w Młodź Szkolną, oprocz inszych Cnot obyczayność, skromność i posłuszeństwo, przeciwnie vyrzyiąc w nich wszystkie wady gorszące i szkodliwe onym samym i całemu obywatelstwu, nie możemy bez

lamo=

1788
May

kamości omiiać takowe młodzi postępki, ktore ich nieformuia na dobrych, cnotliwych i użytecznych, ale na szkodliwych krajowi mieszkańcow, tem bardziey gdy iuż oburzeni Maiewski Luchalski i Morani, co do nagannych obyczaiow napomnieni i dway pierwsi skarani nie obiecuia żadney poprawy, owszem zuchwałość coraz bardziey w nich wzrastać poczyna, gdy przed Delegowanemi reprezentuiącemi Nas Rektora i całą Główną Szkołę zwyma naszey Zwierzchności Rektorskiey i szacunku dla Delegowanych odgrażać ważyli się temuż Kapusciniskiemu, iżeliby za niego kare ponieśli. Należałoby się onych iako burzących w zgromadzeniu spokoyność, ubliżaiących Naszey Zwierzchności Rektorskiey, krnąbrnych, nieposłusznych i niepoprawnych ze Szkół wszystkich krajowych Jurysdykcyi Naszey Rektorskiey podległych exkludować, i za exkludowanych, burzycielów, krnąbrnych, nieposłusznych, i nieobiecuiących poprawy Przeswietnemu Departamentowi Policyi i Miastom swoim donieść, ogłosić i oświadczyć, ażeby koszta z funduszu publicznego na nich łożone sposobem upakarzaiącym ich zuchwałość i nieposłuszeństwo odzyskane zostały. My iednak zawieszaiąc raz ieszcze sprawiedliwości surowość do dalszey onych poprawy, rozciągamy na nich kary nie rownie łagodnieysze, i za ukaranych miec chcemy tym sposobem, ażeby Maiewski, ktory, przybrawszy sobie za pomocnika Moraniego, w Wilią Bożego Narodzenia zrana pobił Kapuścińskiego i powtore po obiedzie, niekontentuiąc się tem iednem przestępstwem, bez względu na swoiego Rządcę, wpadłszy do Stancyi J.X. Prefekta, gwałtownie tegoż Kapuścińskiego wyniosł i obił go z Luchalskim przez dni ośm podczas obiadow i wieczerzy stołow obydwoch klęczał, przed obiadami i wieczerzami maiącemi się konczyć publicznie swoy występek wyznawał, poprawę obiecywał i swoich Współ-Alumnów prosił, aby się z niego nie gorszyli, ale owszem spokoyność w zgromadzeniu, dobre obyczaynosć i posłuszeństwo ku swoim Przełożonym iak nayściśley zachowywali, nie zapatruiąc się na iego postępek, ile warłaiący naysurowszey nagany i kary: dopiero po wstaniu Alumnow od obydwoch stołow

1780.
May.

porcya iedna przytym chlebem i woda przez te ośm dni kontentował
się Morani ile wzniecony od Maiewskiego i po południu utrzymuiący
onego od bicia, przez czterey dni, też same kary poniosą. A ponieważ
za współwinnych i tych przyznać należy, którzy rada i namową swo-
ią w to przestępstwo wchodzili, za takowych zaś oświadczyli się dobro-
wolnie przed Delegowanemi Chromowicz, Brantmiller, Romanow-
ski, Roginski, Lackowski, i Jezykowski, przeto i na tych też same kary
a to tylko do dwoch dni rozciągamy, i nakazuiemy, ażeby kary te na
obwinionych wyznaczone, od dnia pierwszego Stycznia Roku na-
stępuiącego 1787. do exekucyi iak nayściśley przywiedzione były,
tudzież oddaiąc wszelka satysfakcyę JX. Prefektowi, iako pokrzyw-
dzonemu, ażeby wszyscy za obwinionych i z obwinionemi z przepro-
szeniem do pocałowania ręki JX. Prefekta przy Delegowanym
Jmći X. Bogdanowiczu przystąpili: Kapuscinski zaś żeby nigdy
do Bursy nie był wpuszczany, ani się znaydował, ani wchodził,
w rozrządzenia gospodarskie, surowo zalecamy. Y gdyby kiedy na
którego z obwinionych albo z współ-alumnow swoich miało się
raz ieszcze podobne przestępstwo y nieposzanowanie ku Zwierzchno-
ści pokazać, lub gdyby ktory śmieli podnieść rękę na Kapusciń-
skiego, onego zbić, albo mu odgrażać, nayprzod przewody, po
przykładnych i naysurowszych otrzymanych karach, wygnani pu-
blicznie i X. Departamentowi Policyi, oraz Miastom swoim za
buntowników i powstaiących na Zwierzchność Krajowa doniesieni
zostaną, a nakoniec ażeby z nich odzyskanie kosztow z funduszu
publicznego łożonych sposobem ugodzaiącym poszukiwane by-
ło, My moca i powaga Nasza Rektorska starać się będziemy.
Z nieukontentowaniem także odbieramy zażalenia, iakoby Prze-
łożeni Bursy strofuiąc Alumnow używali wyrazów grubych, po-
niżaiących i niezdobiących Rządy: przeto my zalecaiąc onym, iak
nayrostropnieysza powolność w postępowaniu z temiż Alumnami,
mieć chcemy, ażeby X Vice-Prefekt wstrzymywał się od takowych
wyrazow, czulszym oraz i pilnieyszym był w dopełnieniu obowią-
zkow swoich, ani się absentował od bursy, i nigdy za bursę nie wy-
chodził nie ogrowiadziawszy się JX. Prefektowi, ktory onemuż wycho-

dzić

1700.
Maj. dzic zabraniac będzie, ile razy sam JX. Prefekt będzie miał potrzebę wyiścia do Miasta: Wola albowiem iest Nasza; ażeby zawsze iden z Przełożonych był w Bursie przytomny: a ponieważ JX. Prefekt zostaiąc ieszcze na funkcyach Nauczycielskich i Urzędach szkolnych, z zupełnem ukatentowaniem Zwierzchności i z zgodną z powołaniem Jego łagodnością i grzecznością sprawował powinności swoie; zapewniaią Nas Rektora JX. Prefekta rostropność i Oycowskie przyuiązanie ku Alumnom, iż iako pod ow czas nie używał, tak i teraz używac nie będzie podobnych wyrazów, ani kary cielesne na obwinionych rozciągac bez nawadzenia się Osoby ex Collegio Medico prezyduiącey w tym tygodniu na Examinach Alumnow. Mieć także będzie baczność JX. Prefekt, ażeby siadaiących do drugiego Stołu tyle porcyi dochodziło, ile się zwykło dawać siadaiącym do pierwszego Stołu.

Na ostatek zalecamy JX. Prefektowi, ażeby kazał wprawić dzwonek przy furcie, bursę zawsze zamkniętą trzymał, i na zadzwonienie chcącego wnijść do bursy, iaden z parobkow codzień kolegno otwierał i wpuszczał byle nie podeyrzanych Osob, i klucze na noc oddawał JX. Prefektowi. Żaden zas z Alumnow pod surowością kar z bursy wychodzić nie może bez pozwolenia JX. Prefekta oprocz godzin szkolnych: czego X. Vice-Prefekt i Dyrektorowie, tudzież ochędostwo po stancyiach, kuntarzach i po całey bursie pilnować przestrzegać, i za to odpowiadać powinni.

Dano w Krakowie dnia 30 Grudnia R. 1786.

Felix Oraczewsk. K.E.N. Sz. St. K. R.

MIESIĄC CZERWIEC.

1mus Działo się Dnia Dwunastego Miesiąca Czerwca Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Osmego Roku.

Exekutorowie sp. Bularmiego JX. Marzena pozywaią

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy Szl. Antoni Mażeński Bedellus Przysięgły Szkoły Głównéy Koronnéy Akademii Krakowskiéy, zeznał, iż On Kopią Pozwu z pieczęcią Szkoły Głównéy Koronnéy na Sądy

1788.
Czerwiec

Do Rektorstwá wspánego w następuiących wyrazach = Felix z Przyłuskiedic Oraczewski Kawaler Orderu Sº Stanisława, Kommissarz Edukacyi Narodowey, do Prześw. Kommissyi nad Edukacyą Narodową przełożonéy do Szkoły Głównéy Koronnéy Delegowany Wizytator, Wszystkich Szkół i Całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor i Sędzia Ordynaryiny. Tobie Wielebnemu Jx. Karolowi Marxenowi Proboszczowi Sº Mikołaia pozwanego, z Sprawy niżey opisaney i Dóbr Twoich ogólnie wszystkich nakazuiemy, abyś przed Nami czyli Sędem naszym Rektorskim w ten czas gdy Sprawa z Rejestru i wpisu sobie przyzwoitych do rozsądzenia przypadnie i przywołana będzie, osobiście, prawnie i zawito stawił się, a to na prawne poparcie Sędów naszych Instygatora i Jego Donosicielów Jxxży Andrzeia Jurkowskiego, Józefa Muszyńskiego i Szlachetn. Jana Rafałowicza niegdy Jx. Bularniego Testamentu Exekutorów, Powodów. Którzy to Powodowie przytrzymuiąc się do Praw Koronnych a mianowicie do Dekretu Naszego pod Dniem 9. Stycznia Roku teraźnieyszego, między sobą Powodami z jedney, a Sukcessorami Jx. pomienionego Bularniego z drugiey Strony zapadłego Przypozwanie Ciebie Pozwanego nakazuiącego, pozywaią do widzenia i przystuchania się, Ciebie do attentowania Sprawy między sobą Powodami, a Sukcessorami niegdy Jx. Bularniego w Sądzie naszym agitować się maiącey przymusić, i na to co przeciwko Tobie mówiono będzie odpowiedzieć i zeznać nakazać. Stáw się więc, Terminu pilny, i do Odpowiedzi bądź gotów. Działo się w Kancellaryi Naszey Rektorskiey Dnia 7. Maia 1788. Roku. = Do rąk Pozwanego na Probostwie Sº Mikołaia Edat i zostawił.

MANDAT LUSTRACYINY.

Działo się w Krakowie Dnia Drugiego miesiąca Lipca, Tysiąc Siedmset Ośmdziesiąt Dziewiątego Roku.

Do

1788.
Lipiec. 7as

Magistrat Krakowski JP. Czerwińskiego pozwa.

Do Urzędu i Ksiąg sądowych Rektorskich Osobiście przyszedłszy Szl. Antoni Mażeński Bedellus Przysięgły Szkoły Głównéy Koronnéy Akademii Krakowskiéy, zeznał, iż On Kopią Pozwu z pieczęcią Szkoły Głównéy Koronnéy na Sądy Rektorskié wydanego w następuiących wyrazach ==

Felix z Przyłęgowic Oraczewski, Kawaler Orderu Ś.ś Stanisława, Kommissarz Edukacyi Narodowéy, od Prześw. Kommissyi nad Edukacyą Narodową przełożony do Szkoły Głównéy Koronnéy Delegowany Wizytator, Wszystkich Szkół i Całego Stanu Akademickiego w Koronie Jeneralny Rektor, i Sędzia Ordynaryjny.

Tobie Urodz. Rafałowi Czerniechowskiemu Medycyny Doktorowi z Osoby, Sprawy niżéy wyrażonéy i Dóbr twoich ogółem wszystkich nakazuiémy, abyś przed Nami i Sądem Naszym tu w Krakowie w miejscu i czasie zwykłym odprawiać się maiącym, w tydzień po zakończonych dniach do prac i nauk szkolnych uwalniaiących Wakacye rzeczonych, na pierwszéy Sądów Naszych Sesyi, czyli raczéy w tén czas, gdy ta Sprawa z Rejestru sobie przyzwoitego do rozsądzenia przypadnie i przywołana będzie, Osobiście, prawnie, i zawito stawić się, a to na prawné poparcie Szl. Prezydenta, Radzonych i całego Magistratu Miasta Krakowa Powodów, którzy to Powodowie przychylaiąc się do Prawa Publicznego, o władzy publicznych i uprzywileiowanych ordynaryjnych Jurysdykcyach ustanowionego, pozywaią Cię, a to o to: Iż ty, lubo doskonale wiedziałeś, że ieżeli Cię w czém Szl. Józef Romanowski Mieszcz. Krak. pokrzywdził, że po Sprawiedliwość z niego do Szl. Magistratu Krak. udać się był powinieneś, i té żebyś był pewnie pozyskał, ilé z publicznego świadectwa nieszkodliwe, że tę Sprawiedliwość Szl. Powodowie każdemu żądaiącemu onéyże, bez dowłoki a przykładnie wymierzaią: przeciż ty mniéy na to zważaiąc, pominąwszy témuż Szl. Józefowi Ro-

C

1788.
Lipiec.

Romanowskiemu Mieszczę Krakę przyzwoitą Jurysdykcyą, toiest Szło. Powodów, iego napastować, szkalować, i łżyć, a nareszcie na niego zrzucać się, i iego policzkować, tudzież do woli swéy bić powáżyłeś się, co też i na tychmiast dopełniłeś, zkąd Jurysdykcyą Szło. Powodów znieważyłeś i pokrzywdziłeś, bezpieczeństwo publiczne każdemu służące, tudzież Prawa Mieszczy Krakę służące zgwałciłeś, a ztąd Kary przykładné za to na siebie ściągnąłeś. Do tych więc na Ciebie rozciągnieniá, i na potém tobie podobnych złych postępków surowo zakazaniá, Szło. Powodów publicznego przeproszeniá, i w Unkosztach prawnych pokonaniá pozwany iesteś. Stáw się więc, Terminu pilnuy, i do Odpowiedzi na to wszystko sądownéy bądź gotów. Pisano w Kancellaryi naszéy Dnia 2. Lipca 1788. Roku. ==
Do rąk Pozwanego Oddał i zostawił.

Działo się w Krakowie Dnia Drugiego Miesiąca Lipca, Tysiąc siedmset Osmdziesiąt Osmego Roku.

1mo Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Osobiście przyszedłszy Szło. Antoni Mażeński Bedellus Przysięgły Szkoły Głównéy Koronnéy Akademii Krakowskiéy, zeznał, iż On Kopiią Pozwu z pieczęcią Szkoły Głównéy Koronnéy na Sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyrazach. == Felix z Przybysławic Oraczewski, Kawaler Or. Oderu Sō Stanisława, Kommissarz Edukacyi Narodowey, do Prześw. Kommissyi nad Edukacyą Narodową przełożonéy do Szkoły Głównéy Koronnéy Delegowany Wizytator, Wszystkich Szkół i Całego Stanu Akademickiego w Koronie Jeneralny Rektor i Sędzia Ordynaryjny. Tobie Urodzo Rafatowi Czerniechowskiemu Medycyny Doktorowi z Osoby, Sprawy niżéy wyrażonéy i Dóbr twoich ogółem wszystkich roz-

P. Romanowski Cyrulik. JP. Doktora Czerwiakowskiego pozywa

1788.
Lipiec.

rozkazuiémy, ażebyś przed Nami i Sądem naszym tu w Krakowie w mieyscu i czasie zwyktym odprawiać się mianym, w tydzień po zakończonych Oniach od prác i nauk Szkolnych uwalniaiących Wakacye rzeczonych, na pierwszéy Sądów naszych Sessyi, czyli raczéy w tén czas, gdy ta Sprawa z Rejestru sobie przyzwoitego do rozsądzénia przypadnie i przywołaną będzie, osobiście, prawnie, i zawito stawit się, a to na prawné poparcié Szl. Józefa Romanowskiego Mieszczanina Krakowskiego Powoda. Który to Powód przychylaiąc się do Prawa i Sprawiedliwości, tudzież Manifestu przeciwko tobie uczynionego, czyli uczynić mianego, pozwał Cię, a to o to: Iż ty niedbając dobrze że nikogo napastować, łżyć, i szkalować, a cóż dopiéro na niego zrywać się, i iego policzkować, i bić nie godzi się, ale z każdego, ieżeli Ciebie w czém pokrzywdzaiącego, w przyzwoitéy iému Jurysdykcyi poszukiwać Sprawiedliwości należy: przecież ty mniemy na to wszystko zuażaiąc, Szl. Powoda Mieszczę Krakowskiego dobrze bis a dlego, do Ciebie w pewnym Interessie przychodzącego, bez wszelkiéy przyczyny zelżyć i zeszkalować, nierzetelność Jemu zadawać, a dalécy na niego zrywać się, i Jego publicznie policzkować, bić do woli swoiéy powáżyłeś się, iakoż to gwałtownie wykonałeś, przez co zgorszénié przytomnému Ludowi stałeś, Szl. Powoda Mieszczę Krakowskiego znacznie tak na sławie, iako też i Zdrowiu skrzywdziłeś, bezpieczeństwo publiczné zgwałciłeś, a stąd Karę na siebie przykładną za tym postępkiém zasłużyłeś. Pozwanym więc iesteś do widzénia i przysłuchania się téż Kary na Ciebie rozciągnąć i wskazać, na potém tego tobie pod surowszémi Karami zakazać, dowołanié stów zelżywych zalécić, i w Kosztach Prawnych wskazać, iako obszerniéy na przyszłym Terminie przeciw tobie wnoszono będzie. Staw się więc, Terminu tego pilnuy, i do Odpowiedzi na to wszystko bądź gotów, oraz do napastowania Szl. Powoda, iego szkalowania, i w jakim kolwiek innym sposobie pokrzywdzania Koniecznie wstrzymay się. Co Ci surowo przykazuię. Pisan w Kancellaryi naszéy Rektorskiéy Dnia 2. Miesiąca Lipca 1788 Roku. —— Do rąk Pozwanego oddał i zostawił.

1788.
Grudzień.

MIESIĄC GRUDZIEN.

Działo się w Krakowie Dnia Pierwszego Miesiąca Grudnia, Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Osmego Roku.

Jacs

Do Urzędu i Ziąg Sądowych Rektorskich Osobiście przyszedszy Szl. Antoni Mazeński Bedellus Przysięgły Szkoły Głównéy Koronnéy Akademii Krakowskiéy, zeznał, iż On ko-
piią Pozwu z pieczęcią Szkoły Głównéy Koronnéy na Sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyrazach ==

Magistrat Krakowski JP. Czerniakowskiego pozywa

Felix z Przybystawic Oraczewski, Kawaler Orderu Sᵗᵉ Stanisława, Kommissarz Edukacyi Narodowéy, do Wrześn. Kommissyi nad Edukacyą Narodową przełożonéy do Szkoły Głównéy Koronnéy Delegowany Wizytator, Wszystkich Szkół i Całego Stanu Akademickiego w Koronie Jeneralny Rektor i Sędzia Ordynaryjny.

Tobie Urodz. Ratatoui Czerniechowskiemu Medycyny Doktorowi z Osoby Sprawy niżéy wyrażonéy i Dóbr Twoich ogotém wszystkich nakazuiémy, abyś przed nami i Sądem Naszym tu w Krakowie w mieyscu i czasie zwykłym odprawiać się mianym, na Kadencyi Ordynacyą Sądów Naszych przepisanéy, a w Miesiącu Styczniu Rᵘᵉ da Bóg przyszłego 1789 przypadaiącéy, czyli raczéy w ten czas, gdy ta Sprawa z Rejestru tobie przyzwitego do rozsądzenia przypadnie i przywołaną będzie, Osobiście, prawnie i zawito stawił się, a to na Prawne poparcie Szl. Prezydenta, Radnych, i całego Magistratu Miasta Krakowa Powodów, którzy to Powodowie przychylaiąc się do Prawa publicznego, o władzy Publicznych i uprzywileiowanych Ordynaryjnych Zwyczaiach ustanowionego, po upadłych dawnieyszych Tobie w téy Sprawie wydanych na dniu 2. Mcá Lipca Roku bieżącego Pozwach i Terminach, przypozywaią cię a to o to: Iż ty lubo dostatecznie niedziałeś, że ieżeli cię w czém Szl. Józef Romanowski Mieszczą Krakę pokrzywdził, że po Sprawiedliwość z niego do Szl. Magistratu Krakę. udać się był powinieneś, i że zabyś

był

1788.

Grudzień. tyt pewnie pozyskał, ile z publicznego świadectwa nieszdoskonale, że tąż Sprawiedliwość Szl. Powodowie każdemu żądaiącemu onejże bez dwłoki a przykładnie wymierzaią. Przeciw tym mniey na to zważaiąc, pominąwszy temuż Szl. Józefowi Romanowskiemu M.K. przyzwoitą Jurysdykcyą, to iest Szl. Powodów, iego napastować, szkalować i łżyć, a na reszcie na niego zrywać się, co też i na tych miast dopełnitesz, skąd Jurysdykcyą Szl. Powodów znieważyłeś i pokrzywdziłeś, bezpieczeństwo publiczne każdemu służące, tudzież Prawa Mieszczą Kraiu służące zgwałciłeś, a stąd kary przykładne za to na siebie ściągnąłeś. Do tych więc na Ciebie rozciągnionych, i na potém Tobie podobnych złych postępków surowo zakazania. Szl. Powodów publicznego przemówienia i w Urzędach prawnych pokonania powzwany iesteś. Stáw się więc, Terminu pilnuy, i do odpowiedzi na to wszystko Sądowi bądź gotów. Dan w Kancellaryi Naszéy Dnia 1go Miesiąca Grudnia Rku 1go 1788. = Do Rąk powzwanego Odat i zostawił.

Działo się w Krakowie Dnia Pierwszego Miesiąca Grudnia, Tysiąc, Siedmset, Osmdziesiąt Osmego Roku.

jus

P. Romanowski Cyrulik W. Czerwiakowskiego Doktora pozwa

Do Urzędu i Stanu Sądowych Rektorskich Osobiście przyszedłszy Szl. Antoni Mażeński Bedellus Przysięgły Szkoły Głównéy Koronnéy Akademii Krakowskiéy, zeznał, iż On Kopiią Pozwu z pieczęcią Szkoły Głównéy Koronnéy na Sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyrazach. =

Felix z Krzybystawic Oraczewski, Kawaler Orderu Sgo Stanisława, Kommissarz Edukacyi Narodowéy, od Prześw. Kommissyi nad Edukacyą Narodową przełożonéy do Szkoły Głównéy Koronnéy Delegowany Wizytator, Wszystkich Szkół i Całego Stanu Akademickiego w Koronie Generalny Rektor i Sędzia Ordynaryiny. Tobie Urzędowi Rafałowi Czerwiakowskiemu Medycyny Doktorowi z Osoby Sprawy niżéy wyrażonéy i Dóbr Twoich ogołem wszystkich nakazuiemy, abyś przed Nami i Sądem naszym

1788.
Grudzień.

naszym tu w Krakowie w mieyscu i czasie zwyktym Do-
prawiać się mianym, na Kádencyi Ordynacyi Sądów naszych
przepisanéy, a w miesiącu Styczniu R^u Dá Bóg przyszłégo
1789 przypádaiącéy, czyli raczéy w tén czas, gdy sprawa ta
z Rejestru sobie przyzwoitégo do rozsądzeniá przypádnie i przy-
wołana będzie osobiście, prawnie, i zawito stawić się, a to
na prawné poparcie Szl^e Józefa Romanowskiégo Mieszcz.
Krak. Powoda, który to Powód przychylaiąc się do Prawa i
Sprawiedliwości, tudzież Manifestu przeciwko Tobie uczy-
nionégo lub uczynić mianégo, po upadłych dáwnieyszych
Tobie w téy sprawie wydanych na Dniu Dzisiem Mcá Lipca
Roku bieżącego Pozwach i Terminach, przypozywá się, a to
o to: Iż ty niedasz dobrze że niego napastować, łżyć, i szka-
lować, a cóż dopiero na niego zrywać się i iego policzkować
i bić nie godzi się ale z każdego ieżeli Ciebie w czém pokrzy-
wdzaiącego w przyzwoitéy iému Jurysdykcyi poszukiwać Spra-
wiedliwości należy. Przeciwż ty mniey na to wszystko zważaiąc,
Szl. Powoda Mieszcz. Krak. dobrze osiadłégo, do Ciebie w pewnym
Interessie przychodzącégo, bez wszelkiéy przyczyny zelżyć i ze-
szkalować, nieprzetelność iému zadawać, a dalécy na niego zrywać
się, iego publicznie policzkować, bić do woli swoiéy powáży-
łeś się, iakoż to gwałtownie uynałeś, przez co zgorszeniá przy-
tomnému Ludowi stałeś, Szl. Powoda Mieszcz. Krak.
znacznie tak na Stánie iakoli też i Zdrowiu skrzywdziłeś,
bezpieczeństwo publiczne zgwałciłeś, a stąd Karę na siebie
przykładną, za tym postępkiem zasłużyłeś. Pozwanym więc
iesteś do widzeniá i przysłuchiwaniá się, téż Kary na Cie-
bie rozciągnąć i wskazać, na potém tego Tobie pod surowszé-
mi karami zakazać, odwołanie złożonych zalécić, i
w kosztach prawnych wskazać, iako obszérniey na przyszłym
Terminie przeciw Tobie wnoszono będzie. Stáw się więc
Terminu tego pilnuy, i do Odpowiedzi na to wszystko bądź
gotów,

1788.

Grudzień. gotów, oraz do napastowaniá Szl. Powoda iego szkalowaniá i wjaźnikolwiek sposobie innym potrzywdzaniá koniecznie wstrzymáy się. Co ci surowo przykazuię. Dan w Kancellaryi Naszey Rektorskiey Dnia 19go Mcá Grudnia Rku 1go 1788.=

Do Rąk pozwanego oddał i zostawił.

Rok 1789.

MIESIĄC STYCZEN.

jus 1mo

Działo się w Krakowie Dnia ósmego Stycznia Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Dziewiątego Roku.

Do Urzędu i Xiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy Szl. Antoni Mączeński Bedellus przysięgły Szkoły Głowney Koronney Akademi Krakowskiey, zeznał, iż on kopiią Pozwu Aresztownego z pieczęcią Szkoły Głowney Koronney na Sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyrazach= Felix z Przybysławic Oraczewski Kawaler Orderu Swiętego Stanisława, Kommissarz Edukacyi Narodowey, od Przeswiętney Kommissyi nad Edukacyą Narodową przełożoney do Szkoły Głowney Koronney Delegowany Wizytator, Wszystkich Szkół i Całego Stanu Akademickiego w Koronie Generalny Rektor i Sędzia Ordynaryjny. Jobie Wam Rafałowi Czerwińskiemu Medycyny Doktorowi, z Osoby Sprawy niżey wyrażoney i Dobr twoich ogułem wszystkich nakazuiemy, ażeby ś przed Nami i Sądem Naszym blisko na przyszłey Kadencyi w Miesiącu Czerwcu Roku teraźbiegaiącego 1789 w miejscu i czasie zwyklym odprawiać się maiącey, czyli raczey w tenczas gdy sprawa Ta z Regestru i wpisu sobie przyzwoytego do Sądzenia przypadnie i przywołaną będzie, osobiście prawnie i zawito stawiwszy, a to na praw

P. Romanowski Cyrulik. Pp. Czerwińskiego Doktora pozwa.

ne

1709. Styczen

ne poparcie Sᵗᵗ Jozefa Romanowskiego M. K. Powoda z Instygatorem Sądu Naszego czyniącym, ktory to Powod pozywa Cię a to o to: abyś ty Uczciwych Franciszka Lokaia i na ten czas będącego Stużącego i Stużącą twoich ſ: ktory niniejszym u Ciebie aż do zadosyć uczynienia w niżey wyrażoney okoliczności Aresztuią się Pozwemi ſ do zeznania rzetelney prawdy w sprawie między sobą Powodem a tobą Pozwanym w Sądach Naszych o uczynkowe przez Ciebie Powoda pokrzywdzenie zachodzącey świadectwo do kancellaryi Sądu Naszego na Kchwizycyą Powoda stawił. Pozwany więc iesteś do widzenia i przysłuchania się Aresztu niniejszego w mocy swey zachowania i ciebie do zadosyć uczynienia zgodnemu sprawiedliwemu Powoda, przychylenia iako szerzey na terminie przeciwko Tobie wnoszono będzie. Stawo się więc, Terminu pilnuy i do odpowiedzi Sądowey bądź gotow. Dan w kancellaryi naszey Rektorskiey Dnia 8. Miesiąca Stycznia Roku 1709.=

Do Rąk Pozwanego w własnym domu oddał i zostawił, dnia i Roku tegoż

MIESIĄC MARZEC.

Actum Cracoviæ Die Vigesima Tertia Mensis Martii, Millesimo Septingensimo Octuagesimo Nono Anno.

Ad Officium et Acta publica Rectoralia Principis Regni Schola Universitatis Cracoviensis personaliter veniens Reverendissimus Dnus Simon de Lipnica Skiwski Canonicus Metropolitanus Gnesnensis, Præpositus Laszczynensis, videns se præter omnem suam expectationem ad hæc facienda coactum, præfatis Actis infrascriptam Manifestationem inseruit Quum Ei nihil antiquius fuisset, quam voluntati Celsissimi Principis Archiepiscopi Gnesnensis obsequi, eo animo anno Christi 1709. Die 21. Martii venit Cracoviam, atque ibidem

J. X. Skiwskiego przeciwko Szkole Karskiey Manifest.

Medicinæ

1789.
Marzec Medicinæ tam theoretice quam practicæ in publico Nosocomio annis duobus operam pro viribus navavit, quemadmodum Testimonia scriptis data ab Academia hujus Professoribus palam faciunt. Exactis hoc in labore duobus annis dum iterum Voluntati Celsissimi Principis Archiepiscopi Gnesnensis morem gerere in animo constituisset, a Principe Regni Schola dato hac in re scripto Anno 1789 Die 4. Martii petiit, ut pro capessendo Doctoris Medici gradu examinaretur: Princeps Regni Schola in Consessu suo die eadem postulatis ejus annuens rem omnem Collegio Physico demandandam esse censuit. De definito Examinis die certior factus, cum ad examen faciendum se coram Præside Collegii Physici ut moris fuit accinxisset, ab hoc protestatione facta unius è facultate Medica ob absentiam personæ ex eadem facultate, se abstinere debere compulsum sensit. Cum vero in literis ad eum datis ab uno è facultate Medica Professore, examen non aliter legitimum fore legisset, nisi coram Viccancellario Academiæ fieret, atque iterum contra hoc examen protestationem allatam ini didicisset, veritus, ne ob privatas inter Professores inimicitias atque cavillationes, et examen suum, et Doctoris gradus in dubium aliquando vocaretur, hac solemni manifestatione præcavendum sibi censet, simulque declarandum se in alia Academia licet invitum, nullaque sua culpa Doctoris gradum quærere oportere.

Simon de Liponica Skiwski
Can. Arch. Gnesnensis.

MIESIĄC KWIECIEŃ

Dziatowig w Krakowie Dnia 25 Miesiąca Kwietnia Roku Pańskiego Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Dziewiątego.

1789.
Kwiecień

Do Urzędu i Xiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy Jx. Andrzey Trzciński Kanonik Koadjutor Krakowski, Fizyki Profesor i Kollegium Fizycznego Prezes w Szkole Głowney, to naprzeciw Fakyom spokoyność wewnętrzną burzącym w Kollegium Fizycznem i Szkole Głowney, a mianowicie przeciwko JW. Janowi Krzcicielowi Śniadeckiemu Nauczycielowi Matematyki i Astronomii w Szkole Głowney, iako Duchowi fakcyy zanosi zażalenie.

Duch fakcyy i intryg, którego od tego momentu, kiedy mi chciał wziąść mieysce nawet Akademickie, ogołem tak nazywam nie chcąc go wyszczególniać, bo o nim na zawsze zapomnieć pragnę; duch mowię fakcyy i intryg do nay wyższego szczebla zuchwałości wyniesiony, zdawiwszy się na ostatnie Sessye Collegii Physici, a będąc z dawna wyrokiem dla swoich sprzymierzeńcow, których wolą kieruie iak chce wedle swoiey fantazyi, podyktował do Protokółu prædicti Collegii Konkluzye, z których iedne są Ustawom Przeswietney Kommissyi przeciwne, iakoto względem Examinow; drugie zuchwałe, iaka iest względem Przywileiu Królewskiego favore Excellentis Gruell wydanego; inne nadzwyczayne, iakoto względem czynienia prosto. do Przeswietney Kommissyi Reprezentacyy independenter od Akademii, co do Rezolucyy od Nicy nawet akceptowanych; co by się stało niewyczerpanem zrzodłem wieczney woyny między Kollegiami i Akademią. To czyniąc zapalczywością zaięty, ubliża powadze Przeswietney Kommissyi i Ustawom Jey: iakoto, że Ustawy Kommissyi są partykularne, a zatem obowiązywać nie mogą, że kto wie co się stanie z Kommissyą? że Kommissya sobie kontradykuie wydaiąc Rezolucye

JX. Trzcińskiego Prezesa Collegii Physici, przeciwko JP. Śniadeckiemu Manifest.

1709.

Kwietnia cye nieprzyzwoite, iaka iest względem kompletu osob na Sessye itd. Bownie izy Akademią ze Sessye Jey dzisieysze nie mogą bydź ważne, ze wstyd bydź Akademikiem, ze gdyby była Akademia co postanowiła na absentuiących się od takowych Sessyy, dopieroby był pokazał ze osoby nie chodzące na takie Sessye powinny mieć meritum, a demeritum chodzące na nie; ze lepiey iest zeby nie było Akademii, niż taka ma bydź ze to wszystko zbiera i w czasie może nie długim co z tem zrobi; zamilczaiąc o tem wszystkiem o czem roztropność zamilczać każe. Nakoniec wyrzucaiąc mi, ze iestem iednym z Szykanuiących osoby Pun-ktami na konwokacye, i ze po księgach nawet onez szkaluię, chcę Collegium Physicum trzymać w sekwestrze; zapytał się iakim prawem wrzgd Prezesa posiadam? i za iakie zasługi? Temi i tym podobnemi mięzgę mnie bluźnierstwami na drugiey osobliwie Sessyi przez godzin przeszło cztery, wyznaczył na nicy Delegacyą do napisania Noty do Przeswietney kommissyi z przełożeniem popełnionych przezemnie nieprzyzwoytości i gwałtowności ktore pokaże każdego czasu uroionemi, ma zas zadane pokaże gwałtownościami rzetelnemi. O prawdziwych do tey Noty powodach nadmienitem wedle sumienia w liscie, ktoren miałem honor adressować do J. O. Xcia Imci Poyma ia-kaw Przeswietney kommissyi Prezyduiącego. Na trzeciey w tym samym prawie Interesie Sessyi pod Dyktaturą tegoż Ducha jakeyś w Akademi naszey, czytano Notę w pozorną gorliwość o wzrost Nauk przybraną, a w istocie pełną fałszu i potwarzy, od Delegowanych niby napisaną, a w rzeczy od niego samego utworzoną, iakoto każdy pozna, kto tylko zna pioro i charakter iego. Jest to wyskok rzadky zawziętości przeciwko mnie

i przeciwko dzisiayszemu Akademii Rządowi swiatłemu, poczciwemu, pilnemu, sprawiedliwemu, i Cnotliwemu żadney mi tam nie przyznaią zasługi, a wiele przypisuią niedoskonałości, na co odpowiada poczęść drukowana Pism moich Treść, względem ktorey na podaną do Przewietney kommissyi Notę w Styczniu ostatnim pożądaney wyglądam Rezolucyi. Nakoniec przeciwko okrytemu obelgą wroga przez zadyktowaną konkluzyą pomimo Rezolucyą Przewietney kommissyi podobnego kroku samey nawet Akademii zakazuiącą, że iako ad malam informationem iestem postanowiony Prezes, tak daley żadnych nie powinienem sprawować funkcyy. Przeciwko takowemu postępkowi niesłychanemu zaprotestowawszy się ustnie i wszelkie czynności ktoreby się mogły pod innym prezyduiącym od tegoż Ducha fakcyy nominowanym in Collegio manco ceu sub spurio Præside odprawiać, za nieważne pocytuiąc, iako wstecz idące prawym porządzeniom tak dzielney i tak sprawiedliwey Magistratury iaką iest Przewietna kommissya Edukacyina; przyrzekłem uroczyście zanieść Manifest przeciwko temu burzliwemu, niebezpiecznemu i nadzwyczaynemu w same tylko przewrotności człowiekowi, to iest, przeciwko J.P. Janowi Chrzcicielowi Śniadeckiemu Nauczycielowi Matematyki i Astronomii w Szkole Koronney, iakoż tenże Manifest do Akt Rektorskich przeciw Temuż zanoszę, i na osobie Jego wszelkiey satysfakcyi ścigać muszę, za takie niesłychane kalumnie i obelgi, ktoreby cierpliwość samego nawet Stoika poruszyły. Są to prawdy, do ktorych za przysięzenia

1809.

Kwiecień niektore Jndividua Collegii Physici przypozwę: prawdy, ktorebym był obowiązany napisać przeciwko Bratu nawet rodzonemu, ktorego gdybym miał, nie mogł bym mu był więcey czynić, iakem czynił temu przeciwko mnie Duchowi fakcyy, bom go przez moy kredyt z ostatnicy wyciągnął biedy, i w gwałtownych zasilał potrzebach; a on mnie za to wszystko nic da ani kawałka chleba kwaśnego zapracowanego ieść spokoynie, ani sypiać spokoynie, ani pracować spokoynie.

Andrzey Jrzeiński Kanonik Koadjutor Katy Krakg Fizyki Profesor i Kollegium Fizycznego Prezes w Szkole Głow Koronng

1mus Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Siodmego Miesiąca Kwietnia, Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Dziewiątego Roku.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy Xiądz Antoni Mg Jrzeiński Bedellus przysięgły Szkoły Głowney Koronney Akademii Krakowskiey, zeznał, iż Jr. Jrzeiński Prezes Collegii Phzii W. Scheidtaon Sekretarza Collegii Phzii pozywa. kopiią Pozwu z pieczęcią Szkoły Głowney Koronney na Sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyrazach = Felix z Przybysławic Oraczewski Kawaler Orderu Sgo Stanisława, Kommissarz w Przeswietney Kommissyi nad Edukacyą Narodową, Delegowany do Szkoły Głowney Koronney Wizytator, Wszystkich Szkół i całego Stanu Akademickiego w Koronie Jeneralny Rektor i Sędzia Ordynaryiny. = Tobie Xiędzu Franciszkowi Scheidtowi katedrę Historyi Naturalney i Chimii zastępuiącemu, Profesorowi, Sekretarzowi Kollegium Fizycznego z Osoby i Maiątku twego ogołem wszystkiego, stosuiąc się do Ustaw Przeswietney Kommissyi nad

1789.
Kwiecień.

nad Edukacyą Narodową wyraznie nakazuiącey
fol. 10 w Roz. II zadnych bez wiadomości swoiey
nie stanowić przepisow i odmian; Mocą Nam po-
wierzona rozkazuiemy, aby w przed nami i Sądem
naszym Rektorskim na kadencyą w Czerwcu przy
padaiącą w Roku bieżącym 1789. kiedy ta Spra
wa z Regestru i wpisu sobie przywoytych prawo
nie przypadnie i przywołana będzie, na mie-
scu zwyklem osobiście, prawnie, i zawito sta-
wił się, a to na Instancyą Instygatora Sądo-
wego, i Jego Powoda J.W. Prezesa Collegii Phy-
sici, ktory to Powod zastaniaiąc się Prawami
i Powagą Naywyższey nad Edukacyą Naro-
dową Magistratury, niemniey iak Prawami
bezpieczeństwa publicznego, zapozywa WMCPana
a to oto: iakoś zapomniawszy o powinno-
sciach Urzędu Twego i subordynacyi, wy-
kroczył przeciw Przeswietney Kommissyi
Edukacyi Narodowey, przeciw Szkole Glow
ney Koronney, i przeciw prawom bezpie
czeństwa publicznego, ktore ściśle zachować
prawem naturalnym i kraiowym iesteś
obowiązany iako podległy. A naprzod wy
kroczyłeś przeciwko Przeswietney Kommis
syi Edukacyi Narodowey, gdy wiedząc do
brze o konferowanym teraźnieyszemu Prze-
sowi Urzędzie Prezesa Collegii Physici, iako
mu się sprawiedliwie należącym, ważyłeś
się prawnie wydane od niego Sessyi Collegii
Physici w kilku Artykułach, z polecenia
Szkoły Glowney ogłoszenie u siebie zatrzymać
a na to miejsce wydać bezprawnie inne na
dzień inny ogłoszenie swoie, iako Cię o tém prze-
kona przed Sądem naszym Rektorskim zachowa
ne.

1789.
Kwiecień

ne w Pełni Prezesa Collegii Fizyki Pismo twoie
Wykroczyłeś przeciwko Szkole Głównej, bo wiedząc
że Patent Jmci X.ego Grzebińskiemu iako inter Jndivi-
Collegii Fizyki Professorowi w Akademii nayda-
wnieyszemu i nayzasłużeńszemu od Przeswietney
Kommissyi na Urząd Prezesa dany, od Niey być
winną powolnością przyięty, iako nie mogący być
od nikogo subordynacyą znaiącego zaprzeczany i ta-
mowany; a Tyś prawa Prezesa Patentem mu wra-
czyscie zabezpieczone swawolnie nadwerężył. Wy-
kroczyłeś też przeciwko Jurysdykcyi Naszey Re-
ktorskiey prawami publicznemi upoważnio-
ney, gdy pod bokiem tey Zwierzchności, ważyłeś
się bez wiedzy Jey krok tak naganny, zuchwały
i gorszący uczynić. Wykroczyłeś nareszcie prze-
ciwko Urzędowi Sekretarza, bo obowiązany stro-
rozporządzeń Przeswietney Kommissyi iako zawsze
troskliwey o wzrost Nauk i obyczaiow w Na-
rodzie, wbrew przeciwko zbawiennym Jey za-
miarom postępuiesz, gdy powiększaiąc liczbę
krnąbrnych, Interessem osobistym zaiętych i sub-
ordinacyi niecierpiących, przeciwko którym za-
niesione iest do Aktow naszych Rektorskich za-
zalenie, iawną daiesz okazyą do kłótni, niespo-
kojności, które zwykły czas drogi truć Ludziom
Naukami pożytecznemi zaiętym. Dla czego Wm
Pan pozwany iesteś iako uwłaczaiący powadze
Nayważszey nad Naukami w Kraiu Magistra-
turey, pozwany iesteś iako krzywdzący honor
Szkoły Głównej, i szkodzący Dobru Jey w opinii
publicznej; pozwany iesteś iako hańbiący stan
Nauczycielski w oczach Narodu, przez niepodle-
głość Twoim Zwierzchnościom, które przykładnie
respektować winieneś i przez wszczęte niesnaski,

a to

1809.

a to do złożenia ogłoszenia Sessyi Collegii Physici pra-
wnie od Prezesa jego wydanego, i do oskarżenia Cię
o urząd Twoy źle sprawowany; Dla ukarania Cię
za knąbrne i zuchwałe postępki, i do surowego ogo-
tem zakazania, aby się na potem takowe niepry-
zwoitości i zgorszenia nie działy, z pilnem teraz
ostrzeżeniem, abyś się nie ważył odtąd podobnych
dopuszczać się bezprawiow, pokli sprawiedliwy Cię-
du wyrok lub Rezolucya Prześwietney Kommi-
syi wyraźnie w tym razie nie zapadnie. Dano
Kancellaryi Naszey Rektorskiey Dnia 27. Kwietnia
Roku 1809. = Do Rąk P. Scheidta Pozwanego
Oddał i zostawił dnia i Roku tegoż.

Kwiecień

Działo się w Krakowie Dnia Dwudzie-
stego Dziewiątego Miesiąca Kwietnia
Tysiąc Siedmset Osmdziesiątego Dzie-
wiątego Roku.

Jst. Jrziński Preses Collegii Physici pp. Radwańskiego pozywa

Jst Do Urzędu i Sądu Sądowych Rektorskich
osobiście przyszedłszy Szlo. Antoni Mazeński
Bedellus przysięgły Szkoły Głowney Koron-
ney Akademii Krakowskiey, zeznał iż on
kopiią Pozwu z pieczęcią Szkoły Głowney
Koronney na Sądy Rektorskie wydanego w na-
stępuiących wyrazach = Felix z Przybysławic
Oraczewski Kawaler Orderu Sgo Stanisława,
Kommissarz w Przeswietney Kommissyi nad Edu-
kacyą Narodową, Delegowany do Szkoły Głowney
Koronney Wizytator, wszystkich Szkół i całego Sta-
nu Akademickiego w Koronie Jeneralny Rektor
i Sędzia Ordynaryiny = Tobie P. Felixowi Ra-
dwańskiemu Mechaniki i Hidraulikі Professorowi
z Osoby i Maiątku Twego ogołem wszystkiego, sto-
suiąc się do Praw stuszności i do Ustaw Prześwi-
tney nad Edukacyą Narodową Kommissyi, Mocą
Nam powierzoną rozkazuiemy: abyś Wmć Pan przed

Nami

1789.

Kwiecień nami i Sądem naszym Rektorskim na kadencyą w Czerwcu bliskim przypadaiącą w Roku 1789. kiedy ta Sprawa z Rejestru i wpisu sobie przyzwoitych prawnie przypadnie i przywołana będzie, na miejscu zwyktem osobiście prawnie i zawito stawić się, a to na Instancyą Instygatora Sądowego i Jego Powoda Imci X.a Prezesa Collegii Physici, ktory to Powod maiąc po sobie Prawo i Sprawiedliwość, zapozywa Waszmć. a to o to: Jako przestępuiąc Prawa Subordynacyi, przewinites naprzod przeciw Przeswietney kommissyi nad Edukacyą Narodową, bo wiesz dobrze o konferowanym teraznieyszemu Prezesowi urzędzie Prezesa Collegii Physici iako mu się sprawiedliwie należącym, a przecie chodząc niewolniczym sposobem duchowi fakcyi, ktory powstawszy nieraz na Zwierzchności wtawne, burząc wewnętrzną spokoyność, kusi się wszystko dobre obalać, a na to mieysce stawiać nieład, niepodległość i nieszanowanie idąc za Jego fantazyami bez względu na Sprawiedliwość i Uczciwość wielką, ważytes się na ostatnich Sessyach Collegi Physici oczywistą rokoszą Zwierzchnościom grożących, na stowną iego nominacyą przyiąć prezydowanie na schadzkach bezprawnych, pomimo wolą Przeswietney kommissyi, ktorey się podobało kogo całe innego na prezydowanie prawym obradom Collegii Physici uroczyście upatentować. Przewinites powtore przeciw Szkole Słowney, bo wiedząc, że Patent Jmci X.u Trzcińskiemu iako inter Individua Collegii Physici Professorowi w Akademi Krakowskiey naydawniieyszemu i nayzasłużeńszemu od Przeswietney Kommissyi Edukacyiney na urząd Prezesa ejusdem Collegi Physici dany, od Niey był z winną po-

wolnoscią przyięty iako niemogący bydź od niko-
go subordynacyą znaiącego zaprzeczany i tamowany
a wMBan nie stuchaiąc zamanifestowania się i Pro-
testacyi przeciwko nie waznosci wszystkich postęp-
kow bezprawnych nonnullorum Individuorum Colle-
gii Physici, podiąwszy się Preiudowac schadzkom
na mieyscu Obrad Collegii Physici, wazytes się kom-
bnie i zuchwale nastąpić na Patent Teraznieysze-
go Prezesa, ktory staraiąc się dla wszelkiego w ne-
czach porządku i co do swego kollegium zacho-
wania Ustaw Przeswietney Kommissyi Edukacyi-
cyney scisle przestrzegać i wroczyscie Temuż
Prezesowi obwarowany przez Patent Urząd za-
stępować, na ktorym dopuscites się iuż tylu
nieprzyzwoytości i występkow, ato podpisa-
niem nierozmyslnem kilku konklurzy duche-
nie podległości i rokoszy podyktowanych, z
z ktorych iedne są Ustawom Przeswietney
Kommissyi Edukacyinej przeciwne, iako to np
względem Examinowi inne zuchwałe iaka
iest względem Przywileiu Krolewskiego fa-
vore Excell. Gruell wydanego, inne nadzwy-
czayne iako to względem czynienia prosto do
Przeswietney kommissyi Edukacyinej Repre-
zentacyy independenter od Akademii, co do Re-
zolucyy i Patentow od Niey nawet akceptowa-
nych co by się stało niewyczerpanem zrzodłem
wiekuistey woyny między Collegium i Akade-
mią. Przewinites nareszcie przeciw prawom
własność cudzą zabespieczaiącym, ktore sci-
sle zachować obowiązany iestes prawem Na-
tury i Kraiu iako podległy - zatem WaszMć
pozwany iestes iako Recalcitrans Magistra-
tibus, quos ex officio Professoris ad exemplum
alionum teneris colere ac venerari, pozwany

1789
Kwiecień

iestes iako usurpator muneris alieni, pozwany iestes iako w szkodliwe podaigcy podeyrzenie Konspiracyi Szkoły Krolestwa, ktora bydz powinna przykładem Cnoty i zasługi w oczach narodu, pozwany iestes iako krzywdzący honor tey Szkoły i szkodzący Jey w opinii publiczney przez wszczęte kłotnie i niespokoynosći, ktore życie truią i czas drogi zabieraią Ludziom dla dobra Nauk użytym. Słowem pozwany iestes Waszmć o występek bezpieczeństwo publiczne wzruszaiący, a to do ukarania Cię zań ad Exemplum aliorum, rownie iak za podpis bezprawny rzeczonych wyzey konkluzyy, koniecznie zapobieżenia na potem podobnym nieprzyzwoytościom i zgorszeniom, i do ogłoszenia za bezprawne i nic nieznaczące schadzki quorundam Individuarum Collegii Physici ceu sub spurio Præside, i do wymazania na zawsze z Protokołu konkluzyy wbrew idących tak dzielney i Sprawiedliwey Magistraturze iaka iest Przeswietna Kommissya nad Edukacyą Narodową, ktora usiłuie w Narodzie rozkrzewiać nauki pożyteczne i dobre Obyczaie, a przeciwnie wykorzeniać kłotnie i swary, niedostatek Moralności, umysłu miernosć i drobnosć oznaczaiące, i daiące tym zgorszenie, ktorzy się uczyć a nie pieniać powinni: pilnie Cię teraz ostrzegaiąc i surowo Ci zakazuiąc aby się Waszmć odtąd nie ważył podobnych do puszczać się bezprawiow i występkow, poki Sprawiedliwy Sądu wyrok w tey sprawie nie zapadnie. Dan w Kancellaryi Naszey Rektorskiey Dnia 29 Kwietnia Roku 1789
Do ręki JW. Radwańskiego Pozwanego od Dat i zostawił dnia i Roku tegoż

1789.
May.

MIESIĄC MAJ.

Działo się w Krakowie Dnia Jedenastego Miesiąca Maia, Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Dziewiątego Roku.

1mo = Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Stołeczney koronney Akademii krakowskiey, osobiście przyszedłszy JM. Walerian Bogdanowicz O. P. D. Prawa Kościelnego w Szkole Stołeczney Profesor, iako Plenipotent JPana Konstantego Raczkowskiego, Skrypt ręczny od sp. JP. Kantego Otpinskiego na Zł. 240. temuż JP. Konstantemu Raczkowskiemu w Wiedniu dany, dla wpisania go w Xięgi niniejsze sposobem oblaty podał, którego treść takowa = Niżey na podpisie wyrażony, znam tymtu moim własnym Pismem, iako w razie prawdziwych potrzeb wybratem na kredyt od WJmći Pa Raczkowskiego Zł. Niemcy 60. dico sześćdziesiąt: który dług obowiązuię się w wszelkiey zupełności temuż W. JMci Panu Raczkowskiemu, iżeli nie na koncu Junii, to zapewne pierwszych dni następuiącego Miesiąca Julii wypłacić. Daię to na siebie Pismo w Wiedniu 16. Junii w Roku 1789 = Jkanty Otpiński.

Oblata Skryptu od sp. JP. Otpinskiego danego JP. Raczkowskiemu w Wiedniu Zł. 240.

2dus = Działo się w Krakowie Dnia Jedenastego Miesiąca Maia, Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Dziewiątego Roku.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Stołeczney koronney Akademii krakowskiey, osobiście przyszedłszy JM. Walerian Bogdanowicz O. P. D. Prawa Kościelnego w Szkole Stołeczney Profesor. Plenipotencyą od JPana Konstantego Raczkowskiego z Wiednia sobie przysłaną dla wpisania iey w Xięgi niniejsze

Oblata Plenipotencyi danej JM. Bogdanowiczowi od JP. Raczkowskiego.

1789.
May.

sposobem Oblaty podać, ktorey treść takowa=Ni-
zey wyrazony na podpisie, daię zupełną Plenipotencyą Wielmoznemu JMu Walentyanowi Bogdanowiczowi Obuyga Prawa Doktorowi, w Szkole Głowney krakowskiey koronney Prawa Duchownego Professorowi publicznemu do attentowania sprawy moiey w Sądach Rektorskich krakowskich z Wielmoznemi Jchmć Exekutorami toczącey się, z przyczyny należytości moiey wynoszącey złotych Polskich dwieście Czterdzieści, do skryptu rzecznego pod dniem 16go Junii 1786. roku w Wiedniu przez Swiątey Pamięci JPa Jana Kantego Opinskiego Akademika krakowskiego, sobie zeznawaiącemu dawnego służącego, pomienioney Summy do kogo będzie należało odebrania, z odebranej takowey Summy imieniem zeznawaiącego zupełnie zakwitowania, oraz na miejsce swoie, iżeli okoliczności wymagać będą in-
nego Plenipotenta z rowną powagą i mocą substytuowania, waruiąc sobie, iż cokolwiek przez pomienionego Plenipotenta lub Substytuowanego będzie sprawowano i sądownie uczyniono, to wszystko za ważne prawne i niewzruszone przyięte będzie. Dan w Wiedniu 4 17. Kwietnia 1789. Ten zaś plenipotencyą dla lepszey wagi i wiary przy przycisnieniu pieczęci swoiey ręką własną podpisuię. = (L. S.) = Konstanty Raczkowski.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Trzeciego Maia, Tysiąc, Siedmset, Osmdziesiąt Dziewiątego Roku.

Do urzę-

1789.
Maj.

Jus

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głównéy Koronnéy Akademii Krakowskiéy, osobiście przyszedłszy W. Rafał Czerwiakowski Filozofii i Medycyny Doktor, Chirurgii i Sztuki Położniczéy Profesor, to naprzeciw Jchmć P. Janowi Śniadeckiemu Matematyki i Astronomii; Felixowi Radwańskiemu Mechaniki i Hidrauliki; Janowi Schasterowi Farmacyi i Materyi lékárskiéy; Wincéntému Schasterowi Anatomii i Fizyologii; Franciszkowi Scheidtowi Historyi Naturalnéy i Chémii Profesorom; którzy Go do prezydowaniá na bezprawnie zwołanéy Sessyi Collegii Physici i podpisaniá Kaptularza Obrad tegoż Kollegium wymuszonym sposobém znieważyli, w pilności zanosi zażalénié i tłumaczénié się. Naprzód: Oświadczam się że przez podpis mój w Kaptularzu na zeyściu się Osób Collegii Physici, a szczególniéy Facultatis Médicæ, nie chciałém, ani chcę nigdy uzurpować práw i prerogatyw Præsidis Collegii Physici, od Prześw. Kommissyi patentowanégo, et solius legitimi, iak Go zawsze z winném uszanowaniém uznaię. Powtóré: Że znaiąc Rezolucyą Prześw. Kommissyi na dniu 29. Kwietnia zapadłą, i na Sessyi Szkoły Głównéy dnia 6. Maia promulgowaną, która żadnych Obrad Collegiorum, od prawégo Prezesa nie zwołanych, ani od niego nie podpisanych sprawiedliwie za nieważné uznaie, nie chciałém się woli Magistratury sprzeciwić; lubo przymuszony nalégaiącémi głosami Osób wyżéy wymiénionych, dla własnéy spokoyności podpisałém się w Kaptularzu na téyże Sessyi dnia 21. Maia od prawégo Prezesa nie zwołanéy i nie prezydowanéy, a zastanowiwszy się potém uwagą nad podstępnym krokiém moich Współkollegów, i aby nie przestąpić tym sposobém woli Magistratury, takowéy Sessyi w Protokóle nie podpisałém i nie podpiszę. Potrzécié: Że sądziłém za rzecz obcą podpisać się w takich punktach, które nieosobiste iakowé szykany, lecz publiczny Interess na célu miały; i że nié mogłszy pogodzić Sprawiedliwości, iaká się należała uczniom Medycyny i Chirurgii do examinu publicznégo prezentuiącym się, i o stopień Doktorski proszącym, z okolicznościami mnie całé nieznanémi, które tę publiczną sprawiedliwość dla Uczniów przez niezgodę i osobisté urazy Nauczycielów tamowały,

J.W. Czerwiakowskiego Medycyny Doktora przeciwko nieletoryum Obwom Collegii Physici manifest.

1789. 11 May.

waty pod Rapportem o Examinach zdanym, miałém podpis imiénia mégo, nie za przeciwny Zwierzchności powadze, lecz iedynie za approbuiący applikacyą tychże Uczniów. Poczwárté: Że iako dotąd w żadné związki i partye nie wstępuiątém, pragnąc tylko z serca powinność moią do Profession przyuiązaną, náygorliwiéy, a day Boże náyspokoyniéy dopełniać: tak w tém wszystkiém cokolwiek i teráz dla Korpusu Akademii niechwálebnégo, a w oczach Publiczności nagannégo, z przyczyny prześladowaniá się, często grubiańskiégo i nieludzkiégo zaszło lub zachodzi, żadnégo uczestnictwa mieć nie chcę, ani wiedzieć o żadnéy operacyi Osób składaiących sobie składzki pod imiénièm Sessyi Collegii Physici, przeciw orzeczéniu ustaw, prerogatywóm legitimi Presidis; napomnieniom Przesz. Kommissyi, i powadze Szkoły Głównéy, i że podpis móy gdziekolwiek położony, ale położony przy Rapporcie o Examinach, mám za zeznanie przygotowané tylko do zdania go komuby kiedy należało, a nie Collegio Physico, którego teráz bez Prezesa nie máss. Popiaté: Że chętnie zeznáłám /: byle bez potrzyżenia examinowanych Uczniów :/ na nieważnienie podpisu mégo w Raptularzu Sessyi quasi Collegii Physici, co do tego punktu, że Sessyá była nieprawna, kiedy tak Zwierzchność stósownie do swych ustaw i Rezolucyi zaleci; ale przy podpisaniu się moiém, iako że uczniowie rigorose są examinowani i zdolnymi znalezieni sacrosancte przez sprawiedliwość obstawám. Poszóste: Że dotąd, ażeby zapobiedz nieprzyzwoitościom gorszącym i truiącym spokoyność Korpusu, krzywdzącym Uczniów na nadzieiach i nagrodach, do których przez applikacyą nabywaią prawa, a w które náyniewinniejszy nawet Profession náydzie się w gronie niezgodnych, szykanuiących się, i interessa publiczné nauk, z interessami prywatnéy nienawiści lub zemsty mieszaiących wpłatanym, pomimo náylepszé chęci bydź może i często musi: Oświadczám się, iako /: i pomimo wszelkié zgorszeniá Publicznéj do żadnéy na potém Promocyi in Facultate Medica nie przystąpię, póki wprzód stósownie do Ustaw dla Szkoły Głównéy pod art. 15. Collegia legitime in pleno do swych Prezesów zwołané, nie ułożą statuty Ustawy względem Kondycyi dla maiących odbierać stopnie Doktorskié. Któreto ustawy gdy na Radzie Szkoły Głównéy roztrząśnione, i za zdaniém téyże Rady do Przesz. Kommissyi przestané,

otrzy-

otrzymawszy od Niéy potwierdzénié, moc prawa miec będą, i które wykreślaią cały obrządek doktorowaniá, = iakoto czas pewny w roku, = Sposób prezéntowania się, komu, i iakim porządkiem Kandydatów do Doktoryi, = mieysce Examinów, i iakié Osoby téż składać, lub przy nich przytomnémi bydź maią = utatuiaiąc wszelkié wątpliwości, iakié z kollizyy Przywileiu Podkanclérzégo, Prerogatyw Szkoły Głównéy w wydawaniu Dyplomatów, Prerogatywy Prezesa przy Examinach, iako niegdyś Dziekana bywać obowiązanégo, i udawaniá się służącégo samym Kollegiom w takim razie, a z których osobisté zayściá mogą robić pretexta do mieszaniá wszystkiégo, należytégo porządku nie postanowią, i ścisłym wszelkich dróg nie przetną. Takowé tłumaczénié się i zażalénié przeciw Osobom na początku wyrażonym do aktów Rektorskich zanoszą, resta własną podpisuię

Rafał Czerniakowski Filozofii i
Medycyny Doktór, Chirurgii i Sztuki
Położniczéy Profesór.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Piątego Maja, Tysiąc, Siedmset Ośmdziesiąt Dziewiątego Roku.

pcs

Do Urzędu i Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głównéy Koronnéy Akademii Krakowskiéy, Osobiście przyszedłszy JX. Andrzey Trzciński Profesor Fizyki w Szkole Głównéy i Praeses Collegii Physici, to naprzeciw postępkom quorundam Individuorum Collegii Physici w pilności zanosi Zażalenie = Po przeczytaniu na Sessyi Szkoły Głównéy Dnia 6. Maja Rezolucyi Prześwietnéy Kommissyi tyczącéy się wypuszczenia Dobr dawnym Dzierżawcom i uznawania Osób Patentami do Prezydencyi wyznaczonych za prawnie prezyduiące na Sessyach Collegiorum, wydałem podług zwyczaiu obwieszczenie Sessyi Collegii Physici na Dzień 9. Maja, to iest na Sobotę, abym był mógł na Niedzielę dać raport Prześw. Kommissyi o zachodzących Interessach. Sekretarz Collegii Physici więcéy względu maiąc na Konkluzyą 6. 28. Marca na Sessyi Collegii Physici zadyktowaną od ducha partyi, aniżeli na Rezolucyą Prześw. Kommissyi tak iasną i tak wyraźną ważył się zatrzymać znowu u Siebie moie oglądzenie a na to mie-

JX. Trzcińskiego przeciwko JJPP. Świadeckiemu, Schasterowi, Radwańskiemu i Scheidtowi

Manifest.

1789.
May.

sce wydał swoie na d. 10. Maja, położywszy wprzód te Artykuły, które z porządku i natury rzeczy powinny były być dopiero po moich Artykułach traktowane. Ja znowu zatrzymawszy iego ogłoszenie artykułujące na dowod oczywistego sprzeciwiania się wyrokom Prześw. Kommissyi wydałem na tenże sam Dzień ogłoszenie moje Sessyi, wpisawszy w nie słowo w słowo Artykuły Sekretarza i innych, a nawet Artykuł od JMP. Sniadeckiego podany w tych wyrazach: Do doniesienia Collegio o popisach z Nauk Matematycznych przez Kandydatów Stanu Akademickiego i zaradzenia nieprzyzwoitościom stąd wypadaiącym, których to nieprzyzwoitości sam iest przyczyną, iakto to wczasie pokaże, bo przez dwie od siebie proponuje wydane sprzeciwił się Rezolucyi Prześw. Kommissyi co do rozrządzenia nauk matematycznych, na popisie chciał Kandydata examinować z tego co do niego nie należało, a nie chciał go examinować z tego co do Kandydata należało, powstawszy na Departament nie bez zgorszenia młodzi i zakroiwszy na drugą podobno wtoiż z Kandydatami z popisu wyszedł. Zrzedłszy się na godzinę wyznaczoną JJP. Sniadecki, Radwański, Schedt i Wincenty Szaster i Ja wzywałem Jchmć do ułatwienia porządnie wydanych przeze mnie punktów. Na co JmPan Sniadecki odezwał się: iż Sessya przeze mnie wydana nie iest legalna, gdyż do wydania Sessyi, Collegium Physicum wyznaczyło sobie na dniu 28. Marca Sekretarza Collegii. Na to odpowiedziałem: że w tym Artykule moim doniesione wyrazy Rezolucyi Prześw. Kommissyi zapobiegaią temu wszystkiemu. Na to JP. Wincenty Szaster mówił: że to, co ia pisze nie iest dla niikogo prawem. Wypadło przeczytać per extensum wzmiankowaną Rezolucyą Kommissyi, po której przeczytaniu JmPn Sniadecki odezwał się że ta Rezolucya nic wiąże, że o iednéy tylko stronie wzmiankuie w niey, że trzeba na to Declaratie. Wniosł przeto że Sessya nie może mieć miysca, ale na iinny dzień powinna być przez Sekretarza wydana. Replikowałem, że ią Intencya potrzebuiące załatwienia, iakoto: przestanie iuxta prædscripta do

Prześw.

1789.
May.

Przeswietney Kommissyi Propozycyi z Patalogii na konkurs do zawakowany Katedry in forma podtuy ustaw Przeso. Kommissyi, takze zatatwienie podtuy ustaw Przeso. Kommissyi, interessa proszących się o Examen. Nato JP. Sniadecki odpowiedział ze dotąd Collegium nie wydá na konkurs do Katedry Patalogii Propozycyi, która iuż dawno iest postana Kommissyi, potu nie odbiorze odpowiedzi na swóy Memoryał, gdzie takze idzie o tę katedrę, choć to nie Collegium, ale on sám napisał ten Memoryał, i dał go do podpisa: nominowanemu przez siebie Prezesowi; co do drugiego powiedział: że interes o Medycynie nie może bydź traktowany, bo ieden tylko iest Medyk, zaś JP. Jan Szaster nie przyszedł, na co musiał bydź namówionym. Co się tyże Examinów, ja utrzymuię, że Examina odprawiać się powinny in casu absentis Vice-Cancellarii pod prezydencyą Prezesa, do któ: rego podtuy ustaw Przeso. Kommissyi należy náyblizszy dozor Examinów, popisów i Aktów publicznych, aby wiedział że się też Examina odprawuią podtuy przepi: sów tak Przeso. Kommissyi iako i Szkoty Głd. ia= miał o tém dawać sám przez się Raporta. Partya powstaie przeciw zwyczaiowi i Ustawóm, aby znadź Ka= dy wprawie podobno w woyny Kommissyą i Akademi= ią z Kanclerzem. Utrzymuią dalej: że konferowanie Doktoryi przez Delegowanych od Akademii Osob wy= pada na Raport o odbytych przyzwoicie Examinach, na których nie iest obowiązany koniecznie znáydować się zawsze Procancellarius, znanych pospolicie bywał. Pre= zes iako Natus assistens presente Vicecancellario dla przyczyn dopiero przełożonych. Gdy nakoniec JP. Sniad= decki inną proponował Sessyą, miniąć bydź od Mnie wydaną illegalną, powiedziałem, że nie będzie ważną, zwłaszcza podtuy ostatniey Rezolucyi Przeso. Kommis= syi. Na co JP. Radwański mówił: że on iest tak dobrym Prezesem a Collegio nominowanym: aż Ja nazywam ie bydź Collegium manicum: iak Ja iestem od Kommis=

syi

1789.

May. Syi wyznaczonym, i że on iest Dawniyszym Professorem. na co ia mu replikowałem, że iżlibym tak, iak on, rachował lata wojażu, to ia zapewne przed Seniu Academicum iestem Emerytury nayblizszym, a zatem nayDawniyszym Professorem, gdyż z aktualnego w Klasses Nauczycielstwa nayprzerwiey wyiechałem za Patentem i z Porętu P. Kommissyi. Nadomiec dodałem, iż kto się ostrzedz chce owszelkich Kroliach nieprzyzwoitych, niech się postara o List na Sessyi Szkoły Gł. czytany, czego iakgdyby nie słyszane, zwłaszcza kiedy P. Sniadecki odbieraiąc za przeszłe Relatorye listy napominaiąc chciwie się na Sessyach stawiemiich przypomniał mnie. Przydał P. Radwański, że im trzeba Prezesa, któryby ich nie przetrząsał i nie podawał w podeyrzenie o czynione wydatki, i że ia iestem poczciwem wszystkiego, Na co ia mu tak odpowiedziałem, iak przedtem nieraz innym: że P. Jan Szaster podobno nasadzony na moy Artykuł, który podałem był do udecydowania na Sessyą Szkoły Gł. względem uważanych się medycyny i względem Dyplomatów maiących wychodzić pod pieczęcią Szkoły Gł. nastąpiwszy na mnie bez respektu na miejsce nawet Zgromadzenia wyciągnął ten interess, iak go o tem z łka własna przekona na Sessyą Collegii Physici, na którey Duch partyi porobił to, o czem aż nadto iest wiadomo Przeswietney Kommissyi.

Trwaiąc w uporze swym Sekretarz Collegii wydał znowu na mocy Konkluzyi gwoździan Individuum Sessyą na Dzień 12. Maja, którą ia w tenże sam Dzień odebrawszy i za illegalną uznawszy stąd nawet, że powinna bydź każda Sessya podług ostatney Rezolucyi P. Kommissyi względem kompletu osob na Sessyę przydz obnoszona, zauważy od P. Relatora, który zwykł punkta wpisywać do Deliberacyi, ieśli iakie sądzi bydź potrzebne; przeto dawną moią na d. 9. Maja wydaną Schedę obostałem, dopisawszy przybyłe Artykuły i poleciwszy nalotnienie się do wyraźney Rezolucyi Przeswietney Kommissyi

Kommissyi, którey Partya przedtem żądała, zarzucaiąc mi dawniey że Patent na Prezestwo otrzymałem podstępnie i bez wyraźney Rezolucyi J. Kommissyi. Zjechawszy się wszystkie Osoby i zasiadłszy na miyscach przystąpiły do obierania sobie Prezesa, z czego gdy się JP. Czerwiakowski wymówił i w krótce potem na Lekcyą wyszedł, nominowano znowu JP. Radwańskiego. Zaprotestowawszy się przeciwko nieważności tych postępków i nielegalności tey Sessyi, chciałem zostawić Rezolucyą ostatnią Prezes. Kommy. Sekretarzowi. JP. Śniadeckiemu odezwawszy: że wiedzą co tam w niey iest, dał mi poznać, że Jey niepotrzebuią. Widząc się tedy z sobą aby się nie zawonita wyszedłem, zostawiwszy in statu quo eorum conventiculum. Już tedy powtórnie sprzeciwiaią się wyrokom Prezes. Kommy. JJ. P. Radwańskiemu, Szaniawskiemu i Scheidtowi, których wodzem iest JP. Śniadecki. Są to Imiona iuż nie raz wyśmiane przeciwko Powinności notowane z oczywistem wielu innych zgorszeniem—

Przeto raczy Powinność wzyąć nie tak łagodności i powolności, iako raczey Sprawiedliwości i Powagi od Narodu udzieloney, na wprowadzenie porządku do tey Szkoły, która bydź powinna Szkołą Cnoty i Nauki w oczach Narodu. Są to znowu prawdy prosto opisane i opowiedziane, które do Akt Rektorskich zanosząc i Rękę własną podpisuię—

CZERWIAKOWSKI. X. Andrzey Trzciński Collegii Physici Prases mpp

Działo się w Krakowie Dnia Szostego Miesiąca Czerwca, Tysiąc, Siedmset, Osmdziesiąt, Dziewiątego Roku.

Do Urzędu i Ciąg Sądowych Rektorskich Szkoły Cztowney Koronney Akademii Krakowskiey osobiście przyszedłszy JX. Andrzey Trzciński Kollegium Fizycznego Prezes, to dalsze przeciwko postępkom quorundam Individuorum Collegii Physici wpisawszy Zawsze Zażalenie — Po przeczytaniu na ostatniey Sessyi

JX. Trzcińskiego przeciwko JPP. Śniadeckiemu, Schaftrom, Radwańskiemu i Scheidtowi dalszy Manifest.

1789.
Czerwiec

Sessyi Szkoły Głowney dnia 30 maia Rezolucyi Przeswietney kommissyi annichiluiącey schadzki quorundam Individuorum Collegii Physici sub præsidibus spuriis, i za takowe postępki zawieszaiącey onymże pensye rączne, wydałem na dzień 3. Czerwca obwieszczenie Sessyi Collegii Physici do wciągnienia w Protokoł ejusdem Collegii rzeczoney Rezolucyi, ktorey kopią per extensum przytaczyłem do wiadomości wszystkich, i do wydania justa præscripta kwestyi na konkurs do katedry Patologii. Co gdy kołowało po osobach Collegii, i do rąk JP. Sniadeckiego doszło, wspomniony dopiero Jego MC, bydąc Duszą całey Kołoszy i Partyi, wazył się daley zatrzymać u siebie toż obwieszczenie, powiedziawszy Pedello Universitatis, że to do Sekretarza Collegii Physici należy, i że mu to wyszło odeszle. Jakoż Pedellus dowiedział się potem od samego JP. Scheidta, że tey Sessyi ktorą ia ogłosiłem na Srzodę nie będzie, ale będzie inna w piątek od niego wydana. Nie spodziewaiąc się tak wielkiey Rekalcytrancyi, czekałem dnia 3. Czerwca cum Pedello na Sali Collegii gdzie się Sessye zwykły odprawiać, przez 3 kwadranse, alem się nikogo nie doczekał. Zaraz potem przyszedł do mnie JP. Czerwiakowski wymawiaiąc się, że na czas zniść nie mogł dla choroby pewnego pacyenta. W piątek toiest dnia 5. Czerwca oddał JP. Scheidt Pedello obwieszczenie moie, zatrzymawszy u siebie Extrakt rzeczoney Rezolucyi Przeswietney kommissyi, ktore to obwieszczenie rownie tak iak inne oblatować winienem i oblatuię w Aktach Rektorskich na oczywisty dowod powtornego sprzeciwiania się rozrządzeniom Przeswietney Kommissyi przez JJP. Szastrow Radwanskiego, Sniadeckiego i Scheidta, Za tak publiczne zgorszenie na publiczne zasługuią ukaranie te imiona

a

a osobliwie Primum mobile Nauczyciel Matematyki i Astronomii, a rzetelny i oczywisty tylu niesnasek i nieporządku w Akademii Autor. Niech mi jeszcze wolno zakończyć Raport o tak przykrey materyi zdaniem Starowego Filozofa w tych wyrazach zamkniętym: c'est une très grande cruauté envers les hommes que la pitié pour les mechans = X. Trzciński Kollegium Fizycznego Prezes.

Działo się w Krakowie Dnia Trzynastego Miesiąca Czerwca, Tysiąc, Siedmset Osmdziesiąt Dziewiątego Roku.

jus

Do Urzędu i Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głównej Koronnej Akademii Krakowskiey osobiście przyszedłszy JP. Jan Śniadecki Matematyki i Astronomii w Szkole Głównej Profesor, to naprzeciw Jmci Xcu Andrzejowi Trzcińskiemu Profesorowi Fizyki w tejże Szkole Głównej, zawsze Zażalenie = Dowiedziawszy się o niesprawiedliwiey napaści i potwarzy J.X. Andrzeia Trzcińskiego Profesora Fizyki w Szkole Głowney, podanej pod imieniem zażalenia do Akt Sądowych Rektorskich na dniu 25 Miesiąca Kwietnia roku bieżącego, napełnioney zarzutami tak od prawdy dalekiemi, i tak niezgodnemi nawet z Aktami i dowodami do których się J.X. Trzciński odwołuie, tak przeciwnemi znaney wszystkim od początku aż do-tąd moiey w Stanie Akademickim sytuacyi i sposobowi myślenia, iż rozumiałem że JX. Trzciński przeniesiony z świata Fizycznego na świat wyobrażenia, maluie sobie żołcią widowisko, okazuiąc w tym swoie niewiadomość rzeczy i ludzi w swoym Manifeście wythniętych. Oświadczam się przed całą powszechnością z szczerym serca moiego żalem i upokorzeniem umysłu, że nic maiąc nigdy myśli ani przedsięwzięcia posądzenia JX. Trzcińskiego o tędy.

JP. Śniadeckiego przeciwko Jmci Trzcińskiemu Manifest.

1789.

Czerwiec o błędy i niedostatek wiadomości moralnych, wciągniony iestem przez niego w smutną potrzebę i powinność chazania mu, że obiektow przewidzenia nie można bezkarnie udawać w rządzie Towarzystwa ludzkiego za prawdziwą postać rzeczy: i że nie można zabronić imaginacyi obtgkanej podług skłonności serca bawić się nawet z krzywdą cudzych charakterow, nie wolno przecięż takowych zabawek udawać i ogłaszać w towarzystwie za rzeczy prawdziwe, bo to narusza prawa społeczeństwa. Jakoż w okazaniu tak prostey prawdy skutecznie przekonał J.X. Trzcińskiego, nie użyię do tego żadnego rozumowania, ale w iego gusście drogą samey Obserwacyi i doświadczenia postępuiąc, odwołuię się do tych samych świadectw, pism, i Aktow, które J.X. Trzciński w swym Manifeście kładzie za dowody służyć mu maiące do sprawy. Nie mogę ieszcze opuścić bardzo potrzebney obserwacyi dla J.X. Trzcińskiego, iż ieżeli rozumie, że iest celem mey nienawiści i zemsty, nadto mnie krzywdzi, bo niesprawiedliwość lub napaść komu wyrządzona nie koniecznie wzbudzaią nienawieść i zemstę w czuciu kierowanym pociągkami rozumu; ale mogą wzbudzić politowanie lub wzgardę. W miarę dalszych obserwacyi nadarzyć się mogących zostawiam sobie wolność odmienienia lub powiększenia teraźnieyszego zatosnego oświadczenia. = Jan Śniadecki Matematyki i Astronomii Profesor.

1mo Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Miesiąca Czerwca, Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Dziewiątego Roku.

J.X. Trzciński od Sprawy z JPP. Radwańskim i Scheidtem ucy odstępuie.

Do Urzędu i Xiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głow. Koronney Akademii Krakowskiey, osobiście przyszedłszy JX. Andrzey Trzciński Kollegium Fizycznego Prezes, od powołania JP. Rad-

1789. Czerwiec

JP. Radwańskiego i JP. Scheidta do Sądow Rektorskich i od Sprawy z nimi zaczętey, niniejszy czyni Recess= Lubo z obowiązku Urzędu mojego zaprzwałem ad Judicia Rectoralia JPP. Radwańskiego i Scheidta o nieważność i annihilowanie Obrad in conventiculis gwrundam Judicibwrum Collegii Physici sub spurio Praeside czynionych, na Ktorych ieden z Jurów przwanych piow trzymał i owcz bezprawnie obwieszczał, a inny prezydował i owcz podpisywał; gdy ieduak wyższa Magistratura, to iest, Przew. Komissya Edukacyina iż temu zapobiegła, uznawszy dicta conventicula za nieważne, i Obrady ich iako bezprawne annihilowawszy przez swoie Rezolucyą pod dniem 25 Maia bieżącego roku zapadłą; Ja niżey podpisany przestaiąc na tym wyroku i wszelkich ktotni w Sądach tuteyszych unikaiąc, na okazanie w tym nawet punkcie umiarkowania i łagodności chrześciańskiey, od dalszego tey Sprawy attentowania i od Aktoratu iey uroczyście czynię Recess=

K. Andrzey Trzciński
Kollegium Fizycznego Prezes.

MIESIĄC LIPIEC

Działo się w Krakowie Dnia Pierwszego Miesiąca Lipca, Tysiąc, Siedmset Osiemdziesiąt Dziewiątego Roku.

Do Urzędu i Stanu Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney Akademii Krakowskiey, osobiście przyszedłszy JP. Andrzey Smolikowski Kandydat Czwartoletni, Jeometra JKMci Przysięgły, Instrument na Jeometrę JKMci sobie dany, i w Grodzie Krakowskim Dnia 30. Października, Roku 1787 oblatowany, do wciągnienia w Akta niniejsze sposobem Oblaty podał, iak następuie:

Oblata Instrumentu Danego JP. Smolikowskiemu na Jeometrę JK. Mci.

Stanislaus Augustus Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kijoviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolenciae, Severiae, Czerniechoviaeque.

Significamus praesentibus Litteris Nostris quorum interest universis

1789.
Lipiec.

Universis & Singulis. – Quia Nos Commendatam habentes Gnosi Andreæ Smolikowski in Arte Geometrica scientiam, in delineatione Mapparum peritiam in dimensuratione fundorum habilitatem ac industriam, faciendum esse duximus, & ipsum in Geometram Nrum juratum creavemus, & constituerimus, prout quidem creamus & constituimus præsentibus Literis Nostris. – Dantes & concedentes eidem Gnõ Andreæ Smolikowski plenam facultatem potestatemque Nrum Geometræ jurati & Publici per totum Regnum ac terasque Ditiones Nostras exercendi, fundos & agros dimensurandi. Mappas delineandi, aliosque actus Geometræ secundum Leges & Constitutiones competentes peragendi, & debito modo explendi: Illiusque dimensurationibus, dilimitationibus, delineationibus, & omnibus ejus actibus ad legale Officium Geometræ jurati & publici pertinentibus, ubique locorum tam in Judicijs, quam extra, plenam fidem habendam esse declaramus. – Jtatamen ut Juramentum Corporale de fideliter administrando Officio Geometræ coram quocunque Officio sive Terrestri, sive Castrensi præstare teneatur, & sit adstrictus. – Quod omnibus, quorum interest, præsertim vero Mgcis Senatoribus, Gnosis Dignitariis, Officialibus, nec non quibusvis Judiciis & Officijs tum Magistratibus Civitatum & Oppidorum Regni Nri notum esse volentes mandamus, ut præfatum Gnosum Andream Smolikowski abhinc pro vero, legitimo & actuali Geometra jurato habeant, nominent & agnoscant, Eidemque Officio hoc libere fori permittant & ab aliis permitti curent. pro Gratia Nra. – Jn quorum fidem præsentes Manu Nra subscriptas, Sigillo Regni communivi jussimus. – Datum Varsaviæ die XVIII. Mensis 7bris – Anno Domini MDCCLXXXVII. – Regni vero Nri XXIII. – Anno = Stanislaus Augustus Rex = L. S. = Nicolaus – Sikorski Sr Rnis Mtis = & Sigilli Minoris Rni pte. Secretarius. mpp

1es

Extrakt Przysięgi W. Smolikowskiego w Grodzie Krak. na Jometrę Krn.

Ad Officium &c. in quo protunc Magnifici Josephus de Michałow Michałowski Vice-Capitaneus & Judex tum Simon de Janowice Chwalibog Notarius Castrenses Cracovienses Judicia Causarum Quevelarum celebrantes præsidebant &c. Actaque præsentia Castrensia, Capitanealia Cracovienſia personaliter veniens Generosus Andreas Smolikowski Sacræ Regiæ Majestatis Geometra insistendo Instrumento a Sacra Regia Majestate Varsaviæ Die decima octava Mensis Septembris Anno Currenti super munus Geometræ in rem sui emanato, manu Sacræ Regiæ

Majestatis

Majestatis subscripto, Sigillo Minoris Cancellarie Regni communito, ad Acta presentia die hodierna per oblatam porrecto, prestitit coram eodem Officio Actisque presentibus super hocce Munus Geometrie juramentum corporale flexis genibus ad Imaginem crucifixi Domini Nostri JEsu Christi observata juramentorum solemnitate in hanc juramenti Rotham == Ego Andreas juro Deo Omnipotenti, quod quotiescunque ad dimensionem geometricam vocatus et invitatus, aut per Decretum alicujus Officii assignatus fuero, agros, campos, prata, rubeta, sylvas, aquas, lacus, ceteraque terre partes sive in plano, sive in solido juxta mensuram in Statutis Regni expressam et regulas Geometricas, sine favore, sine odio, sine metu, sine Acceptione Personarum exdividam, describam, delineabo, et dimensurabo, Munusque Geometre juxta conscientiam et precepta Artis Geometrice fideliter exequar et obibo, sic me Deus adjuvet == Deo Omnipotente et Sacro Sancta Jesu Christi passione ita ipsum in premissis adjuvante. Quod juramentum Officium presens ad ipso suscepit et Actis suis connotavit. == Actum in Castro Cracoviensi. Feria tertia post Festum Sanctorum Simonis et Jude Apostolorum, proxima die: Scilicet: 30. Mensis Octobris - Anno Dni 1787. == L. S. == Correxit - Kowytowski == Legi Gutowski.

Lipiec.

Działo się w Krakowie Dnia Pierwszego Miesiąca Lipca, Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Dziewiątego Roku.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głównej Koronney Akademii Krakowskiey osobiście przyszedszy Szl. Antoni Mączyński Bedellus Przysięgły Szkoły Gł. Kor. zeznał, iż On Kopią Pozwu z pieczęcią Szkoły Gł. Kor. na Sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyrazach == „Felix etc. == Sądzicielowi Bractwickiemu Filozofii Doktorowi Seminarium Akademickiego Vice-Prefektowi i W. Sebastyanowi Czohrowi Prawa Doktorowi, Sekretarzowi Szkoły Głównej Koronney, iako Testamentu niegdy W. Otpinskiego Exekutorowi i pozostałego po nim maiątku Kuratorowi, z Ojc. strony niżey wyrażonej i Dobr Wsi ogółem wszystkich rozkazuiemy, abyście przed Nami i Sądem Naszym na blisko przypadaiącey w Miesiącu Styczniu Roku nadchodzącego Kadencyi, albo raczey w ten czas, gdy ta Sprawa z Rejestru sobie przyzwoitego do sądze-

W. Opat Wodzicki w Exekutorow kwotę dla W. Raczkow. skiego Dekretem wyznaczoną, aresztuie.

1789.
Lipiec.

do sądzenia wotana przypadnie, osobiście, prawnie i zawito stawili się, a to na prawne Poparcie JW Jmci X. Jana Kantego Wodzickiego Opata Kommendataryusza Mogilskiego, Kanonika Katedralnego Krakow: Orderu S. Stanisława Kawalera Powódzkiey to Powod stosuiąc się do Praw Koronnych, pozywa Wmion a to o to: Abysie Wm Jmmy takowey, iakowa JP. Konstantemu Raczkowskiemu z pozwtatego po niegdy JP. Kantym Ogińskim maiątku do Skrypta przezeń mianego przyznaną i przysądzoną iest, á która u Wmii niniejszym przyporucza się Pozwem, temuż JP. Raczkowskiemu lub komu innemu pod żadnym pretextem wydawac i wyliczac nie ważyli się: Pokąd Powod w Summie XV 14. sobie od tegoż JP. Raczkowskiego należący, istotnie zaspokojonym nie będzie. Wzabiór dybyście Wmii pomimo niniejszego naszego Przyporczenia Summę takową, wspomnionemu JP. Raczkowskiemu lub komu innemu na rzecz Jego wydac powazyli się. Maiąc wiedzieć o tém: iż nie tylko do zaspokojenia Powoda w należytości Jego z własnemi obowiązami będziecie, ale nadto kary za pogwałcenie niniejszego Aresztu Prawem opisane na siebie ściągnięcie. Pozwani zatem iesteście do widzenia i przysłuchania się niniejsze Przyporczenie w mocy swoiey zachowac, i Wmii na zabudach i kosztach prawnych pokonac. Stawcie się, Terminu pilnuiąc, i do odpowiedzi będąc gotowemi. Dan w Kancellaryi Naszey Dnia 30. Miesiąca Czerwca 1789 Roku. = Do Rąk Pozwanych Dnia 1go Lipca oddał i zastawił.

MIESIĄC PAŹDZIERNIK

Jus

Actum Cracoviæ Die Decima Sexta Mensis Octobris Anno Domini Millesimo Septingentesimo Octuagesimo Nono.

Oblata Instrumenta per Do. Ktorąś danego w Rzymie Jx. Lipińskiemu Kan. Kat. Płockiemu.

Ad Officium et Acta publica Rectoralia Principis Regni Scholæ Universitatis Cracoviensis personaliter veniens Perillustris et Reverendissimus Dominus Augustinus Lipinski Canonicus

1709.
Październik

Canonicus Cathedralis Cracoviensis et Plocensis, obtulit, et ad inserendum eidem Officio porrexit infra scriptum Instrumentum sui Doctoratus in Utroque Jure. Romæ in Gymnasio publico Regionis S. Eustachii Die 4. Martii 1709. sub scriptum, ac in pergameno cum Sigillo pensili sibi extraditum, cujus tenor sequitur ejusmodi=

In Nomine Domini Amen

Gloriosa Studiorum mater Roma, dum inter omnes Mundi Civitates celeberrima Scientiarum omnium studio decorata existit, atque singularibus Privilegiis Pontificiis, et Imperialibus sublimata, cujus etiam in toto terrarum Orbe veneranda famosissima, et antiquissima clarissimorum Doctorum undecunque confluentium authoritas, sydereis veluti splendoribus illustrata obtinet Principatum illos duntaxat ad publicam, et eminentem Cathedram sypremique Doctoratus Utriusque Censuræ splendidissimam Dignitatem sublimat, et extollit, quos longo exercitio, studio labore, et disciplina, spretis relictisq; Mundi deliciis sese Doctrinæ penitus dantes, ipsam penes divinam Canonicam, Civilemque Scientiam adeptos maximis laudibus accurate reperit probatissimos, et quos certaminis subtilis Examinis digne ad id promovet per concurrentium virtutum opiam, meritorumque excellentiam; ita ut taliter Promovendi apud universos Mundi Prelatos Principes, et Rectores provectum existentia, et ad gubernandum, et ad bene, beateque regendum Ecclesias Respublicas, aliasque Dignitates cæteris hominum generibus, et ejusdem Ordinis singularibus privilegiis, prærogativis, laudibus, et honoribus, ac Dignitatum culmine (id, quod rerum præstantissima virtus expostulat) veniant meritissimè præferendi. Cum itaque Actus Reus Dñus Augustinus Lipinski Canonicus Cathedralis Ecclesiæ Plocensis, qui Scientia præclarus, moribus modestus, ingenio acutus et omni doctrina præclarus celeberrimis in studiis exercitatus apicibus vigiliis Juribus Pontificio, et Cæsareo sollicitam operam jugiter navavit, habita prius debita informatione de illius Religione, et Fide Catholica, ac præcedente ejusdem Fidei Catholicæ professione ac juramento super SS. Dei Evangeliis, palam et publice in manibus Collegii infrascriptorum Jll. DD. J. U. DD. Consistorialium Advocatorum præstito juxta formam Brevium fel. recordationis Pii PP. IV. fuerit legitime

præsentatus

1789.
Październik

presentatus per Ill. D. Jt. D. Consistorialem Advocatum Josephum Mariam Monti ejus Promotorem veram Peritiam et Rmo D. Carolo Origo Sacrae Rotae Auditore, ac Emi et Rmi D. Caroli Episcopi Portuensis Cardinalis Rezzonico S. R. E. Camerarii, inclytique Romani Studii Universitatis Cancellarii, in Officio Cancellariatus hujusmodi Locumtenente meritissimo, examinandus et approbandus in Jure Canonico, et Civili, et ob hoc se subjecerit arduo, et rigoroso examini privato omnium infrascriptor, Ill. DD. J. U. DD. Consistorialium Advocatorum videlicet DD. Julii Caesaris Fagnani, Josephi Mae Monti, et Caroli Curtantini. In quo quidem examine d. D. Augustinus Punta sibi assignata in Jure Canonico Cap. Cum super p. de aucto. et usu Pallii, et in Jure Civili Leg. Cum de Bonis M. Cod. de Donationib. mira ordine recitavit optimando rubricas, textus dividendo, notabilia colligendo, ampliando, limitando, pro et contra arguendo, argumentisque eorundem de Collegio Doctorum auctè, et subtiliter respondendo adeo docte eleganter, et bene se habuit, ut fuerit ab omnibus d. Collegii Advocatis in Jure Canonico, et Civili idoneus, et sufficiens habitus tentus, et reputatus, et ob id ab eis in dcto. Jurium Canonico, et Civili unanimiter conveniter pari voto, nemine penitus, penitusque discrepante, ac viva voce, vivisque suffragiis (quod duntaxat doctissimis, et consummatissimis Personis concedi solet) jure et benemerito approbatus. Cluius Perill. et Rmus D. Locumtenens consideratis scientia moribus virtute, et honestate, quibus eundem D. Augustinum Abbatissimus illustravit, authoritate sti Eminentissimi et Rmi D. Cardinalis Camerarii, et Cancellarii, et qua in hac parte fungitur eundem D. Augustinum benemeritum, dignum, sufficientem, et idoneum ad d. Jt. Doctoratus gradum assumendum, et recipiendum fore et esse pronuntiavit, et declaravit, ac ipsum in Jure Canonico, et Civili Doctorem fecit, creavit, deputavit ac solemniter ordinavit, ita ut in futurum omnibus, et singulis privilegiis prerogativis, exemptionibus, dignitatibus favoribus gratiis, et prœeminentiis, quibus alii Jt. DD. utuntur, potiuntur et gaudent, ipse quoque D. Augustinus Jt. D. creatus utatur, et gaudeat; dans insuper eidem liberam, et plenam facultatem legendi, docendi, glossandi, interpretandi, magistralem Cathedram ascendendi, omnesque alios, et singulos actus publicè, et privatim exercendi. His sic peractis pte D. Augustinus considerans, quòd ad perfectionem cujuslibet humani actus finis congruus appetendus est, à pto Ill. D. Promotore solita Doctoratus insignia sibi conferri ac tradi humiliter postulavit; unde pte Ill. D. Promotor petitioni

petitioni ejus honesta annuens ipsum in Cathedram doctoream advocavit, eique libros Juris Canonici et Civilis dantes mox, et apertos in manibus prebuit, et digito annulari annulum pro desponsatione, et Capiti Birretum pro Corona imposuit; ac ut intelligeret se inter Jct. D.D. fuisse receptum ad osculum fraternum à singulis receptus fuit ad laudem, et Gloriam Omnipotentis Dei. In quorum fidem presens Instrumentum manu infrapti Perill. et Rmi D. Locumtenentis subscriptum, ac solito pti Emi et Rmi D. Cardinalis Camerarii, et Cancellarii Sigillo munitum in privilegii forma pti Perill. et Rmus D. Locumtenens per me d. Collegii Secretarium fieri subscribi, et publicari mandavit. Actum Romæ in Gymnasio publico Regionis S. Eustachii Anno à Nativitate Dni MDCCLXXIX. Indictione XII. Die verò IV. Martii, Pontificatus autem S.D.N.D. Pii Divina Providentia PP. VI. Anno ejus Quinto. Presentibus DD. Blasio Pellegrini, et Philip. Dognario Testibus. = C. Origo Sacræ Rotæ Auditor et Locumtenens = Joseph. Maria Monti Sacræ Consistorialis Aulæ Advocatus et Promotor = Et Ego infrascriptus pti celeberrimi Collegii Illmorum et Exmorum DD. Sacri Consistorialis Aulæ Advocatorum Almæ Urbis Secretarius specialiter deputatus, quia de præmissis **omnibus** rogatus, ideo presens Doctoratus Privilegium subscripsi, et publicavi, meoque solito Signo signavi Hac die 4. Martii 1779. In fidem omnium præmissorum rogt et regt = L. S. = Ita est Cajetanus Golt Secrius.

1791.
Styczeń.

AKTA.

Sądowe Rektorskie Szkoły Głowney Koronney za Rektorstwa Wielmożnego Mci Xiędza Józefa Tomasza Szabla Swiętey Teologii Doktora, Kanonika Katedralnego Płockiego, wszystkich Szkół i całego Stanu Akademickiego w Koronie REKTORA i Sędziego Ordynaryinego Roku Pańskiego 1790.

ZACZĘTE.

Jus
Instygator Sądow Rektorskich XX. Swiątkowskiego, i Wiłkowskiego pozywa.

Do Urzędu i Ksiąg Sądow Rektorskich osobiście przyszedszy Szl: Antoni Mączenski Bedellus przysięgły Szkoły Głowney Koronney Akademii Krakowskiey zeznał, iż on Kopią Pozwu z pieczęcią Szkoły Głowney Koronney na Sądy Rektorskie Dnia 25 Miesiąca Stycznia Roku Pańskiego 1791. wydanego w następuiących wyrazach = Xiądz Józef Tomasz Szabel Swiętey Teologii Doktor, Kanonik Katedralny Płocki, wszystkich Szkół, i całego Stanu Akademickiego w Koronie Generalny Rektor, i Sędzia Ordynaryiny. Wam Wielebnym Jmciom XX. Antoniemu Swiącickiemu Szkoły Kollegiaty S. Anny, Józefowi Wiłkowskiemu Bibliotekii Akademii naszey Adjutantowi, Szkoły przy Kościele S. Szczepana Seniorom, Filozofii Doktorom, z'Osob i Dobr waszych ogulnie wszystkich nakazuiemy: abyście przed Nami, czyli Sądem Rektorskim Szkoły Głowney Koronney, w ten czas, gdy ta Sprawa z Reiestru i wpisu sobie przyzwoitych, do rozsądzenia przypadnie, i przywołana będzie, osobiście prawnie i zawito stawili się, ato na Instancyą Instygatora Sądu naszego Powoda i Donosiciela, z obowiązku swego ciążącego; Ktoryto Powod stosuiąc się do Ordynacyi w Roku zeszłym 1790, dnia zafundowanej Jurysdykcyi Sądu naszego tego Miesiąca Lipca wydanej, pozywa Warmosciow ato oto: iż W mość będąc Prerogatywą Stanu Akademickiego zaszczyceni, nie umieiąc tego zaszczytu szanować, w nocy pijani, po ulicach tutaiąc się, od straży Regimentu tu w Krakowie konsystuiącego poimani, i na Hauptwach zaprowadzeni byliście, tam z słowy gorszącemi Publiczność stykaiąc się, dalibście się, zgoła aby przykład z siebie dalibście. Pozwani iesteście, do widzenia i przysłuchania się, kar przykładnych na Was mocą, iako przestępuiących Statuta i Ustawy Akademickiey Kommissyi, tudzież przeciw uczciwości, i przystoyności z gorszeniem sprawuiących się, i niestawaiących Stanowi Akademickiemu ciążących, w tychże Statutach Szkoły Gło-

Szkoły Głowney Koronney i Ustaw Przewiętney Kommissyi przepisanych, rozciągnienia, niemniey co Sprawa teraźnieyszá i Sprawiedliwość wyciągać będzie rozsądzenia. Stawcie się Wniość Terminu pilnuycie, i na to wszystko co przeciwko Waszmościom wnoszono będzie sądownie odpowiedzcie. Dan w Kancellaryi Naszey Rektorskiey Roku Pańskiego 1791. Dnia 25 Miesiąca Stycznia ——————.
Do rąk każdemu oddat i oryginały zostawił z. ikohu iak wyrzey.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Piątego Stycznia Miesiąca Roku Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego 1go

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy Szl: Antoni Mączenski Bedellus przysięgły Szkoły Głow: Koron: Akademii Krakowskiey, zeznał, iż Kopią Pozwu z pieczęcią Szkoły Głowney Koronney na Sądy Rektorskie wydanego, w następuiących wyrazach = Xiądz Joseph Tomasz Szabel, Świętey Teologii Doktor, Kanonik Katedralny Płocki, wszystkich Szkół, i całego Stanu Akademickiego w Koronie Jeneralny Rektor i Sędzia Ordynaryiny. Tobie Szl: Stanisławowi Bugayskiemu Publicznych Lekcyi słuchaiącemu, w Bursy Jurisperitorum mieszkaiącemu, z osoby twoiey, i maiątku ogólnie wszystkiego rozkazuiemy, abyś przed Nami, czyli Sądem Naszym Rektorskim, w ten czas gdy ta sprawa z Rejestru, i wpisu sobie przyzwoitego do sądzenia przypadnie, i przywołana będzie, osobiście prawnie i zawito stawił się, a to na Instancyą Instygatora Sądu Naszego Rektorskiego, i iego Donosiciela Staw: Kaspra Litwienskiego Mieszczanina Kaliskiego, Powodow, którzy to przychylaiąc się do Praw i Konstytucyi, Szpiecerstwo Kardenu i spokoyność ustanowionych, nie mniey do Statutow Uniwersytetu w tey okoliczności służących, pozywaią cię za to: Iż ty wiedząc dobrze, zwłaszcza maiąc rozum i wiek doskonały, iż między cudze interessa, a bardziey między Stan Małżeński, wdawać się nie należy, ty nie tylko się wdałeś, ale wpatrzywszy czas, namowiłeś do tego inne osoby, dobrze tobie znaiome, i sam z niemi, iako i Matrzonkę Donosiciela będąc, rzeczy ruchome z Domu iego własnego, wprzód kłótki podbiiawszy, raptownie zostały zabrane, i przez ciebie naięte osoby do Matrzonki Donosiciela zaniesione są, a ogołociwszy z porządku Dom, drzwi nie poramy tamtych odesłałeś, przez co Donosiciel na maiątku swoim wielką szkodę poniósł. Pozwany

Instygator Sądow Rektorskich i Liwienski. Bugayskiego pozywaią.

Pozwany iestes do widzenia i przysłuchania się kar przykładnych, iako na przestępuiącego Prawa i Konstytucye w tym przewinieniu, i innych podmawianie służących na osobę twoią rozciągnienia, niemniey co sprawa i słuszność wyciągać będzie rozsądzenia, kosztów prawnych, do których stanes się przyzwyczaia wynadgrodzenia. Staw się więc Terminu pilny, i na wniesienia przeciwko tobie sądownie odpowiedz. Dan w Kancellaryi Rektorskiey Dnia 25 Stycznia Roku 1791.

Do rąk Pozwanemu oddał i zostawił, Dnia i Rku iakwyżey.

Jus

Instygator Sądow Rektorskich, i Szl: Piotr Kostecki Bojarskiego pozywaią.

Działo się w Krakowie Dnia Czternastego Miesiąca Marca Roku Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Pierwszego. Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy Szl: Antoni Mączenski Bedellus przysięgły Szkoły Głowney Koronney Akademii Krakowskiey, zeznał, iż Oryginał Pozwu z pieczęcią Szkoły Głowney Koronney na Sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyrazach — Xiądz Józef Tomasz Szabel Świętey Teologii Doktor, Kanonik Katedralny Płocki, wszystkich Szkół, i całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor y Sędzia Ordynaryiny. Tobie Szl: Piotrowi Bojarskiemu Lekcyi Publicznych słuchaiącemu w Burzy Pauperum mieszkaiącemu, z osoby twoiey y maiątku ogułem wszelkiego, mocą Nam powierzoną rozkazuiemy abyś przed Nami, czyli Sądem Rektorskim Szkoły Głowney Koronney w sprawie przeciwko tobie wszczętey, dnia trzeciego, od położenia niniejszego Pozwu, czyli rawey w ten czas, gdy ta Sprawa z Rejestru i wpisu sobie przyzwoitych, przypadnie i przywołana będzie, osobiście prawnie i zawito stawił się ato na Instancyą Instygatora Sądu Naszego Rektorskiego niemniey Szl: Piotra Kosteckiego Ucznia Nauki Lekarskiey, i Lekcyi publicznych Audytora Donosiciela Powodów; którzyż to Powodowie a mianowicie Instygator, przychylaiąc się do Praw y Ustaw Uczniom Szkole Głowney Koronney służących, pozywa cię ato o to: Że ty zapomniawszy o obowiązkach skromności, Bogoboyności, wykroczyłeś przeciwko władzy pod którą

zostaiesz

1791.

Marzec

zostaiesz, i niby zapomniawszy, zes za dawne wykroczenia był karany, z surowym nawet napomnieniem, abys się od dalszych wykroczeń wstrzymał, pod utraceniem mieysca w Bursy, znowu teraz na nowe ito większe odważyłes się, kiedy prywatną mocą, nawet z gorszeniem innych Uczniów, nie obawiaiąc się kary, w nocy o godzinie dziewiątey Dnia iedenastego Marca Roku tego, gdzie o tym czasie Każdy spokoyność mieć powinien, do Szla: Kostechiego Stancyi drzwi dwoie mocno zamkniętych wybiłes, i roztłupałes, i wpadłszy do Stancyi temuż Szl: Kostechiemu znaczną ranę w głowę zadałes, innych buntowałes, zgoła całey Bursy zgorszenie uczyniłes, zkąd kary przykładne na siebie ściągnęłes. Pozwany iesteś do widzenia i przysłuchania się Kar przykładnych na ciebie rozciągnienia, od społeczności Uczniow oddalenia, kosztow na ciebie łożonych, na twey osobie i maiątku poszukiwania, za przestępcę i buntownika, po wszystkich Szkołach ogłoszenia, aby się na potym takie nieprzyzwoitości nie działy, pod surowszemi karami zakazania, niemniey co sprawa teraźnieysza i sprawiedliwość wymagać będzie rozsądzenia. Stąd się więc, Terminu pilnuy, i co przeciwko sobie wnoszono będzie, sądownie odpowiedz. Dan. w Kancellaryi Rektorskiey Szłoty Głowney Koronney Dnia 14 Marca Roku 1791.
Do rąk pozwanemu Oryginał oddał Ż. i Ruiah wyrey.

jus

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Trzeciego Miesiąca Maia Roku Pańskiego Tysiąc, Siedmset Dziewięćdziesiątego Pierwszego. Przytomnych do Akt Akademii Głowney Krakowskiey Szł: Piotr Kostechi Ucznia Nauki Lekarskiey, uroczyście żałuiąc się na Szł: Piotra Boiarskiego teyże Nauki Ucznia, ado o to: iż tenże

Szł: Kostechiego przeciwko Boiarskiemu Manifest.

1791.

Maj. iż tenże Pan Boiarski Wyrokowi Sądów Rektorskich ieszcze pod Dniem zrostym Maia Roku bieżącego ferowanemu, dotąd zadosić nie uczynił, i temu sprzeciwił się. A iako Pu Prefektowi był zdany czas Exekucyi oznaczoney Dekretem, Pan Prefekt po trzykroć Actadzie Sessyą, chciał zadosić czynić Dekretowi wypadłemu. Boiarski zaś pogardzaiąc Dekretem, na dwie Sessye stawić się nie chciał, a gdy na trzecią surową rozkazał Wielmożny Jmość Xiądz Rektor, przez Gdzie Prefekta, i na to nie zważaiąc, zupełnie się z Bursy uchylił, i w Mieście zostaiąc niekiedy do Bursy przychodził. Oświadcza się tedy Szla: Piotr Kostecki o nie zadosić uczynienie wygadłemu Dekretowi, a tym bardziey sprzeciwienie się onemu. Nierownie zali się na Szla: Stanisława Kopinskiego, iż tenże wdawszy się w Sprawę Pana Boiarskiego zfomentował onego, i niedopuszczał zadosić czynić Dekretowi Panu Boiarskiemu, za które niestusznie pogardzaiące Dekretem intrygi, i niepotrzebne zawłoczenia zasłużyły by swoiey był karany, w czym prawnie postanawiam dopomnieć się. Więc za tak wielkie nieuszanowanie do Kogo należeć będzie, o dalszą nierownie większą Exekucyą dopuszczać się będzie, tym swoim Manifestem do tego służącym, który własną ręką podpisuie. Piotr Kostecki.

Jdus Działo się w Krakowie Dnia Czternastego Miesiąca Marca Roku Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Pierwszego. Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy Szlt: Antoni Mężeński Bedellus przysiężny, zeznał iż on Oryginał Pozwu z pieczęcią Szkoły Głowney Koronney na Sądy Rektorskie wydanego, w naszey pisanych wyrazach = Xiądz Józef Tomasz Szabel Swiętey Teologii Doktor, Kanonik Katedralny Stodchi

Instygator Sądow Rektorskich Xdza Skibieńskiego pozywa.

wszystkich Szkot, i całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor y Sędzia Ordynaryjny. Tobie Wielebnemu Xiędzu Wawrzyńcowi Skibieńskiemu Filozofii Doktorowi, z Osoby i maiątku twego ogułem wszystkiego, mocą Nam powierzoną nakazuiemy, abyś Wmość przed Nami czyli Sądem Rektorskim Szkoły Głównej Koronnej, w Sprawie niżey opisanej na Terminie, czyli w ten czas, gdy ta sprawa z Reiestru i wpisu sobie przyzwoitych przypadnie i przywołana będzie osobiście stawił się. Ato na Instancyą Instygatora Sądu Naszego Rektorskiego Szkoły Głównej Koronnej Powoda. Który to Powod, przychylaiąc się do Praw y Ustaw Szkole Głównej służących, powywa Wmości ato o to: że Wmość będąc Prerogatywą Stanu Akademickiego zaszczycony, tey nie umieiąc, czyli prawey nie chcąc szanować, na iedyną chańbę podaiesz się, i innym zgorszenie czynisz, a zapomniawszy niby, że ieszcze iesteś w odpowiedzi, za przewinienia dawnieysze, nie przestaiesz nowych przyczyniać, kiedy się w domach szynkownych trunkami zabawiasz, któremi im bardziey głowę zagrzeiesz, tym bardziey się w oczy Publiczności, mianowicie na Operę zgromadzoney ciśniesz, a nie maiąc czym zapłacić Biletu, laskę, tabakierkę, i tym podobne rzeczy, na zastaw daiesz, i na tychże Operach nie przystoynie sprawniesz się. Albo o takowe y tym podobne niepryzwoitości, bytes Wmość przy Godnym Świadku, z zagrożeniem nawet przykładnego ukarania napominany, iednak przeciwnie postępuiąc, i niby na wzgardę uczynionego napomnienia, znowu bezwstydnie, dawszy z siebie na zastaw za Bilet, płaszcz z futrem na Operę poyść

powazy-

powarytes ię, okaraniem ptochych gestóo granice skromnoli przestąpites, przez co i wtasny, y catey Szkoty Glowney Koronney honor znacznie skrzywdzites, a tak kary przykladne zasłużytes. Lozwany Wmość iestes do widzenia y przysłuchania ię tychże dat rozciągnienia, niemniey co sprawa niniejsza y sprawiedliwość wyciągać będzie rozsądzenia. Staw ię Wmość Terminu pilnuy, i co przeciwko Wmości wnoszono będzie sądownie odpowiedz. Dan. w Kancellaryi Rektorskiey Szkoły Glowney Koronney Dnia 14. Miesiąca Marca Roku 1791. Do rąk Lozwanemu Oryginat oddat i zostawił.

Działo ię w Krakowie Dnia Trzynastego Miesiąca Lazdziernika Roku Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Pierwszego.

Oblata Oddalenia z liczby Uczniow, Synowieckiego.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy Szl: Antoni Mężeński Bedellus przysięgły Akademii Krakowskiey zeznał iż Oryginały tey Dekretu z Synowieckim w Sądach Rektorskich zapadłego, z pieczęcią Szkoły Glowney Koronney, pierwszy na drzwiach Kollegium wielkiego, drugi na Klasses, trzeci na Szkole przy Kościele Archiprezbiteralnym N. Maryi Panny stoiącey przylepił, oraz Kopią tegoż Dekretu zostawił w następuiących wyrazach — Sąd Szkoły Glowney Koronney Akademii Krakowskiey. Wszystkim niniejsze pismo czytaiącym wiadomo czyni: iż przychylaiąc ię do Praw y Ustaw przeciwko Uczniom występuiącym ustanowionych, i onież w swey mocy zachowuiąc, Jozefa Synowieckiego Studenta, na Szkole przy Kościele Archiprezbiteralnym Nayśw: Panny Maryi dotąd mieszkaiącego, tak

z powo=

z powodu napisanego przez niego potrzebuiącemu służby fałszywego Zawiadczenia, y na tymże Zawiadczeniu, rękę cudzey zmyślenia, iako też z przyczyny bezpożytecznie na rzeczoney Szkole od lat kilku mieszkania, Dekretem swoim, dnia Dwunastego Miesiąca Października Roku bieżącego Tysiąc, Siedmset Dziewięćdziesiątego Pierwszego wypadłym, tegoż Józefa Synowieckiego, z liczby ubiegaiących się wyłączaiąc, y od wszelkich przywileiów temu Stanowi służących oddalił. To uwiadomienie, aby każdego wiadomości doszło, na drzwiach mieysc przyzwoitych przylepić rozkazał. Dan w Sądzie Rektorskim Szkoły Głowney Koronney, Dnia 12 Miesiąca Października Roku 1791. Rafał Józef Czerwiakowski Filozofii i Medycyny Doktor, Chirurgiae publiczny Ordynaryiny Profesor, Sądów Rektorskich Konsyliarz, protunc pioro trzymaiący.

Działo się w Krakowie Dnia Czternastego Miesiąca Marca Roku Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Drugiego.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich, osobiście przyszedłszy Jksiądz Franciszek Kołędowicz, Swiętey Teologii Doktor, i Profesor, Scholastyk Swiętey Anny, zdrowy na umyśle i ciele, uroczyście oświadczył, iako będąc naznaczony w Testamencie Exekutorem od ś.p. JXa Andrzeia Znaiewskiego Kollegiaty Swiętey Anny w Krakowie kanonika, od obowiązku tey uroczney Exekutoryi Recess czyni, i takowy uroczyście do wpisania w Akta Rektorskie Szkoły Głowney Koronney sposobem oblaty podał, i rękę własną podpisał. Dnia y Roku iak wyżey.

JXa Kołędowicza od Exekutoryi ś.p. JXa Znaiewskiego Recess.

X. Franciszek Kołendowicz
Scholastyk S. Anny. ręką.

1792.

Czerwiec Działo się w Krakowie Dnia Dziewiętnastego Czerwca Roku Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Drugiego.

Jus Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy Szl: Antoni Mgrzeński Bedellus przysięgły Szkoły Głowney Koronney Akademii Krakowskiey, zeznał, iż Oryginał Pozwu do Sądu Rektorskiego wydanego, w następuiących wyrazach = Xiądz Józef Tomasz Szabel, Swiętey Teologii Doktor, Kanonik Katedralny Płocki, wszystkich Szkół, i całego Stanu Akademickiego w Koronie Jeneralny Rektor i Sędzia Ordynaryiny. Tobie Urodzonemu Karolowi Tylmanowi Kandydatowi Stanu Akademickiego, z Osoby i maiątku Wmości ogułem wszystkiego, mocą Nam powierzoną rostazuiemy: abyś Wmość przed Sądem Naszym Rektorskim Szkoły Głowney Koronney, dnia trzeciego, od położenia niniejszego Pozwu, czyli rawey w ten czas, gdy ta Sprawa, z Reiestru i wpisu sobie przyrzeczonych, do sądzenia przypadnie i przywołana będzie, osobiście prawnie i zawito stawił się. Ato na popieranie Instygatora Sądu Naszego, oraz iego donoszącego Urodz: Andrzeia Korbeckiego Pewoda, Ktoryto Powod przychylaiąc się do Prawa Koronnego, niemniey Oblukcyi sądownie złożyć mianey pozywa Wmości ato o to: iż Wmość wziąwszy Sygnet od Powoda w zastaw na złotych sześć, gdy te w czasie Powod Wmości oddawać, Wmość oświadczyłeś, iż Wielmoży Bteszyński za iakowyś dług, niby odpowoda winny tenże Sygnet przyaresztował, i Xtu: rzeczon nie wziętes, tudzież rzeczy osobnym Reiestrem spisanych, podchowaniem Lokaia Wmci Pana Cinskiego dotąd niesłusznie trzymanych, na kilkakrotną rekwizycyą wydać nie dozwolitеś, nadto, gdy teraz Powod przysiędzony do Wmci Pana Cinskie=

Instygator Sądow Rektorskich i Ur: Kor: bedzi Ur: Typ: mana pozywaią

Cińskiego, który pod Dyrekcyą Wmości zostaie, końcem zgodzenia Jego Laski, aby się o wydanie Sygneta i innych rzeczy racyt do Wmości przyczynić, i iako Replikę na kilkakrotne Pisma wymoc, Wmość nadszedłszy z ulice, nie maiąc żadnego politowania, widząc Powoda w sędziwym wieku, nayprzod na iego stawę powstáł, a potym gwałtownie bił, kopał powarzyłes się, przez co kary przykładne na siebie ściągnąłes. Pozwany Wść iestes, nayprzod do oddania Sygneta, rzeczy pod schowaniem Lokaia zostaiących wydania, za gwałtowne pobicie, przykładnych kar na Wmości rozciągnienia, koszbow prawnych wynadgrodzenia, zgoła co sprawa i sprawiedliwość wymagáć będzie zadosć uczynienia. Staw się Wmość Terminu pilnuy, i co przeciwko Wmości wnoszono będzie, sądownie odpowiedzieć będź gotow. Dan w Kancellaryi Rektorskiey Dnia 19 Miesiąca Czerwca Roku 1792go.

Do rąk pozwanego oddat y zostawił dnia y R^ve iak wyżey.

Działo się w Krakowie Dnia Szesnastego Miesiąca Maia Roku Tysiąc, Siedmset Dziewięćdziesiątego Drugiego.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney, osobiście przyszedłszy W. J^mc X. Bonifacy Garychii, Swiętey Teologii y Prawa Oboyga Doktor, Prawa Cywilnego Profesor, Kollegiaty Swiętey Anny Krakowskiey, Dekret Sądu Delegacyinego Szkoły Głowney Koronney Akademii Krakowskiey, oraz i Inwentarz Wsi Bieńczyc niżey wyrażone, końcem wpisania ich w Księgi niniejsze, sposobem Oblaty podał, Oblata. Którego to Dekretu Osnowa słowo w słowo iest taka

Między W^mX. Mirzgnowskim i Gromadą Wsi Bieńczyc

Oblata.

= Działo się w Bieńczycach na Sądzie Delegacyynym Szkoły Głowney Koronney Akademii Krakowskiey Dnia 23 Mie=

1792

Miesiąca Lutego Roku Pańskiego Tysiącznego, Siedmsetnego, Dziewięćdziesiątego Drugiego. Między Gromadą Wsi Bienowyc, do Probostwa Kollegiaty Akademickiey Świętego Floryana na Kleparzu przy Krakowie leżącey, żalącą się osobiście, a WJXiędzem Antonim Krzygnowskim w Szkole Głowney Koronney Akademii Krakowskiey Świętey Teologii Doktorem y Profesorem wystuzonym, Proboszczem Kollegiaty Świętego Floryana przez WJmć Pana Justyniana Miedzinskiego, Kisarza Apostolskiego umocowanego Plenipotenta, stawaiącemi. Sąd Delegacyyny od Szkoły Głowney Koronney, na zgodanie Gromady, dnia dwodziestego siódmego Miesiąca Stycznia Roku bieżącego Tysiącznego, Siedmsetnego, Dziewięćdziesiątego Drugiego, z zupełną mocą wyznaczony, rozsądzaiąc skargi i pretensye Gromady Bienowyckiey, która składaiąc wypis Erekcyi Proboszczow Kollegiaty Świętego Floryana do wsi Bienowyc służącey, ex Libro Beneficiorum Dyecezyi Krakowskiey wyięty, żali się, iż WJXiądz Antoni Krzygnowski Proboszcz Kollegiaty Świętego Floryana, podniosłszy Pańszczyzny z ról kmiecych do pięciu dni w Tydzień, przestąpił wyrzey wspomnione Prawo, nakazuiąc Pańszczyzny w Tydzień tylko po trzy dni, albo opłacanie Czynszu rocznego, z każdey roli kmiecey, po dwie Marki, i iednym Fertonie: a w osobnym Memoryale do WJXiędza Proboszcza, dnia dziesiątego Miesiąca Stycznia Roku bieżącego Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Drugiego podanym, dopraszaią się o dzień ieden w Tydzień, to iest Sobotę, którego dnia dawniey nie rabiano Pańszczyzny, a teraz przymuszono odrabiać, gdyby w Tygodniu Święto uroczyste przypadło: iż WJXiądz Proboszcz, kiedy wypadło siekierą, albo

albo Lopatą przychodźić na Panskie, nie kontentuiąc się ie=
dnym ostowiekiem, po dwoch przysyłáć za dzień ieden
zniewalat, podrozy o mil dziesięc, mniey lub więcey, nie
tylko na potrzebę Dworu, ale i obcych nakazywat, opra-
wę przędzy, od sześciu tokii, do dwonastu powiększył; iż
razem orać, wtorzyć i siáć przymuszat, do czego więcey
przędzayi, i ludzi kazdy Gospodarz wysyłáć powinien: iż
prosć czynszowych, parę kapłonów, trzeciego za Grosz
sześć chowáć i dawáć nakazywat, ze Lnu takze, Dzieśię=
ciny wybierat po sześć snopkow z zagona, przeciwko Ze=
kcyi i powszechnemu zwyczaiowi, Szarwarkow dawniey
nie bywało, teraz podwoyne wniesione, na Wiosnę i
pod Jesień. Straza tylko nocna bywała, teraz i dnio=
wa wprowadzona: iż do wozenia nawozu z Krakowa,
kiedy dawniey parę koni sprzęgali, teraz czteremi, i to
ieszcze po trzy razy muszą obradáć: iż orái po czter=
dzieści zagonow zniewalał, kiedy przedtym według mo=
cy bydła, co kto mogł zorał, bez wymierzoney liczby
zagonow: iż Zagrodnicy robiąc dawniey od Swiętego
Jana do Swiętego Michała po dni cztery w Tydzień,
a od Swiętego Michała do Swiętego Jana po trzy dni,
teraz przymuszeni raz wraz po cztery dni w Tydzień
odrabiáć: Chatupnicy raz po Zagonow osmdziesiąt ma=
iący, zimą po dwa, latem po trzy dni w Tydzień odra=
biáć są uciążeni: iż Wxiądz Proboszcz, postawiwszy Chatu=
py w Bienczycach, uciążył Gromadę opłacaniem Dymo=
wego, z Każdey chatupy po Złotych pięć Groszy piętnaście,
kiedy od mieszkaiących wybiera Gromada tylko po potro=
ra Złotego, naywięcey po dwa Złote: iż kazał obciąć wie=
rzby całey Gromadzie; a na Chatupników, i Komorników
podniosł podatek sparnego od bydła po Złotych dwa,

pastu=

pasturze po Groszy pietnaście, czego dawniey nie bywało,
iż broni wymłotu Dziesięciny ze stomy, a wytykania
uciążliwego wysyłu, który snopki spisne z krzywdą
Gromady wybiera, iż Komorników, nie maiących swe-
go mieszkania do dnia iednego w Tydzień mieszkać,
iż kapustę sadzić, owce strzyc darmo nakazuie, nakoń-
niec podatek Subsidij Charitativi na Gromadę rozłożyć,
do którego ponoszenia sam WJXiądz Proboszcz iest obo-
wiązany, a zatym uchyliwszy wszelkie bezprawia,
przez WJXiędza Proboszcza wniesione, uwolnienia
Kmieciów od robienia bydłem po pięć dni w Tydzień,
a przyznania trzech dni Pańskich, na mocy wyżey
wspomnioney Exekucyi, nadgrodzenia wymuszanego
nad trzy dni Pańszczyzny, tudzież uwolnienia
od wysyłania po dwoch ludzi za dzień ieden pieszy,
odległey podróży, tak dla Dworu, iako i obcych, opra-
wy nad tołcz rześć, dawania nad przepis Kaptonow, wy-
bierania dziesięciny ze Lnu, Szarwarków, stróży dzien-
ney zaharania, wywozu gnoiu z Krakowa do dwoch fur
parokonnych na dzień umiarkowania, oranie bez
wydzielonej zagonów liczby, do mocy bydła zostawie-
nia, Zagrodników, y Chatupników, do dawnych odrabia-
nia obowiązków przywrocenia, z chatup nowopostá-
wionych opłatę Dymowego naharania, nadgrodzenia,
za obięte wierzby, podatku spasnego, spisnego dla wy-
tykacza uchylenia, strzyżenia owiec, i sadzenia dar-
mo, kapusty zaharania, wymłotu Dziesięciny ze sto-
my sobie przysądzenia, nakoniec uwolnienia Groma-
dy od Subsidium Charitativum, a do iego ponosze-
nia, rownie iak powrocenia, tegoż opłacanego
przez Gromadę Podatku WJXiędza Proboszcza zobowią-
zania

zania, wnosi y doprasza się. Zas WXiądz Antoni Krzyznowski Proboszcz Kollegiaty Swiętego Floryana Aktadaiąc ze strony swoiey tąż Exhibuią ex Libro Beneficiorum Dyecezyi Krakowskiey wypisaną, Inwentarz wszelkich Robocizn y Danin całey Gromady Wsi Bieńczyc przez Wielebnego Andrzeia Czyrzyckiewicza, niegdy Kollegiaty Swiętego Floryana Proboszcza w Roku Tysiącznym Siedmsetnym Szostym, dnia dwodziestego piątego Miesiąca Czerwca w Bieńczycach sporządzony y podpisany, Memoryat Gromady Wsi Bieńczyc, dnia dziesiątego Miesiąca Stycznia Roku bieżącego Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Drugiego. sobie podany, przywodzi, że Liber Beneficiorum opisuiący powinności Kmieciow w słowach = Item sunt in eadem Villa lanei Cmethonales decem et septem, quorum quilibet solvit pro annuo Censu Proposito pro Festo Sancti Martini duas Marcas, et unum fertonem. Item quilibet Cmetho de lanco laborat tres dies in Septimana, proprio curru, aut aratro integrò Annô = nie zostawuie do woli Kmieciow, albo się czynszowáć, albo po trzy dni w Tydzien bydłem odrabiáć, lecz ich razem wiąże, y do odrabiania bydłem po trzy dni w Tydzień, i płacenia Czynszu rocznego z każdey roli Kmiecey po dwie Marki y iednym ferdonie, a Wielebny X. Andrzey Czyrzyckiewicz, niegdy Proboszcz Swiętego Floryana, widząc z iakiem uciążeniem bydłoby dla Kmieciow Bieńczyckich, gdyby mieli oprocz trzech dni Páńszczyzny, płacić Czynszu rocznego po dwie Marki i iednym ferdonie podług szacunku Grzywien i Ferdonów, iaki był w czasie opisania dochodów Kościelnych, czyli Libri Beneficiorum Dyecezyi Krakowskiey w Roku Tysiąc Czterysta Czterdziestego zapadłego, za wspolnym zniesieniem się z Kmieciami, zamienił też dwie Marki i ieden ferdon, na dwa dni Páńszczyzny, bydłem odrabiáć się mianych w tydzień,

oprocz

oprocz trzech dni in Libro Beneficiorum wythnietych, tadowy zaś uktad odrabiania po pięc dni w tydzień z każdey roli Kmiecey, trwa bez przerwy w spokoynym zachowaniu przez lat osmdziesiąt sześć, a względem darowania Soboty, odpowiada, kiedy przez tydzień od Poniedziatku do Piątku zwyczayną odbędą Panszczyznę, zawsze Sobota będzie wolna dla nich; kiedy zaś w Sobotę przypada Swięto Uroczyste, dzień Kmieciom przepada, według wyżey wspomnionego Inwentarza Tysiącznego Siedmsetnego Szostego Roku. co zas do wysytania po iednem oztowiechu na odrabianie dni pieszo, topatą lub siekierą, przestaie na opisie tegoż Inwentarza, a podroże bez ograniczoney mil liczby nakazuie Liber Beneficiorum w słowach = Item ducturas faciunt in Cracoviam ex ordine absque die. Alias autem ducturas faciunt ad rationem dierum in Septimana debitorum = w Inwentarzu zaś aby nad pięc mil nie wyciągał podroży, o pieszey tylko nakaz; takoż względem oprawy po toku sześć, radlenia, siania i włoczenia, dawanie po parze Kaptonow, przestaie na opisie Inwentarza; od wydawania zaś Dziesięciny ze lnu, nie uwalnia Gromadę wyżey wspomniona Ereksya, przyznaiąc Proboszczom wytyczną bez wyiątku ziarna, owszem i z konopi oddawać nakazuie, a na sianie lnu, ma cała Gromada ogrody przy swoich Chatupach, sieiąc zaś po zagonów przeszło dwadzieścia samego lnu, dazytoby to, na oczywiste oszukaństwo Prawa do wytyczney Dziesięciny. Prawo zaś Statutowe Vol: 1° fol: 97. tit: de Decimis seminatorum in hortis wyraznie powiada: gdziekolwiek pługiem w ogrodzie, albo na polu będzie orano, Dziesięcina zupełnie ma bydź oddawana. Szarwarki zaś i stroż dzienną dzisiejszy W. Xiądz Proboszcz, na pierwsze Gromady żądanie poznosił, a względem wożenia

na-wozu

nawozu z Krakowa odwołuie się do opisu Inwentarza Roku Tysiąc Siedmsetnego Szostego. Dozwalaią zas Gromadzie orái na Páńskim bez wydzielonej zagonow liczby, bytoby z wielkiem oporzeniem w Gospodarstwie, kiedy po inszych wsiach Akademickich wyoruią kmiecie zagonow czterdzieści, i toż samo przez lat trydzieści trzy działo się w Bieńczycach bez zarzekania Gromady, za Possessyi dotąd trwaiącey WJXiędza Proboszcza: Co do żądania Zagrodników więtszych, aby podług opisu Inwentarza odrabiali w Tydzien od Swiętego Jana do Swiętego Michała przez cztery dni pieszą od Swiętego Michała do Sgo Jana po trzy dni, gdy się pokazało z rozmiaru gruntow Zagrodniczych, iż ich role są więtsze od rol zagrodników mniey szych, chociaż ci Zagrodnicy w Roku Tysiąc, Siedmset, Siedmdziesiątego Drugiego, dnia Dwonastego Października nie życząc sobie więcia nad wymiar gruntu, dobrowolnie zezwolili na odrabianie czterech dni w Tydzień przez Rok cały, wszelako zezwala WJXiądz Proboszcz na ich żądanie, do dalszego iednak wymiaru gruntow tey wiosny maiącego nastąpić. Względem powinności Chałupników, odwołuiąc się do wyżey wspomnionego Inwentarza, i na opisie iego przestaiąc, dowodzi zeznaniem ludzi gromadzkich, iż postawiwszy chałupy na gruntach Bieńczyckich, uczynił to na usilne nalegania Gromady, która maiąc swoich krewnych y przyiaciół, po cudzych chałupach tułaiących się, aby naresźie za Granicą wsi nie wysli, iak sama żądała postawienia chałup, tak rozkład ten Dymowego po złotego złotego naywięcey po dwa złote na nowych chałupników sama uczyniła, resztę zaś zbywaiącą Summę na siebie przyięła. Co do obciętych wierzb, gdy Uniwersałem Przeswietney Komissyi Cywilno=Woyskowey Woiewodztwa Krakowskiego Powiatow Krakowskiego y Proszowskiego wszystkie wsie pod

prze:

przewinieniem byty obowigzane do reparacyi drog, ktora bez
chrustu obeyiść się nie mogła, to obięcie, aby sama Wieś
Bieńczyce tarze nie podpadła następić musiało. Drozno
zaś Gromada żali się, o podniesienie spasnego po Złoty ch
dwa, pastusze po Groszy piętnaście, będąc przeświadczoną, iż
Dworskie ugory wypasać swoim bydłem nie może, wszela=
ko gdy i to zdaie się bydź z uciążeniem dla niey, nie od=
mawia WJXiędz Proboszcz umiarkowaï opłatę spasne=
go na mnieyszą. a co do wymłotu Dziesięciny zestomy,
gdy podług opisu Erekcyi powinna Gromada odwozić
Dziesięcinę w snopie do Stodot WJXiędza Proboszcza, nie
może się dopominaï o stomę, ktorey iednak nigdy Dwor
nie zatuie, i zawsze udziela dla swych Poddanych czy=
to na poszycie Budynkow, czy na gasze dla bydła.
Nadto że Wytykacz snopki spisne wybiera, nie iest to wy=
nalazek WJXiędza Proboszcza lecz samych Poddanych, ktorzy
daią po snopkowi dla wytykacza, więcey oszczędzaią dla sie=
bie, a mniey wnoszą do Stodot Dworskich; aby zas na dal
y Gromada i sam Dwor z takowego wytykacza nie był u=
ciążony, tak spisne zabronić, iako i nie więcey wyty=
kacza wysyłaï przyrzeka. Względem Komornikow ich
mienią znicwalanych do dnia w Tydzien Pańskiego, sa=
dzenia kapusty, i strzyżenia darmo owiec, przestaie
na opisie Inwentarza Roku Tysiąc, Siedmsetnego Szo=
stego. Nakoniec do podatku Subsidij Charitativi, gdy ten
podatek iest dopełnieniem simpli Hiberny Konstytu=
cyą Seymu Tysiąc Siedmset Siedmdziesiątego Pią=
tego Roku podwyższoney, do opłaty zaś simpli Hi=
berny Wieś Bieńczyce iako Duchowna, na mocy
Konstytucyi Seymu Tysiąc Siedmset Siedmnaste=
go Roku tit: Dyspozycya Hiberny dt: iest obowiązana,
i nie

i nieprzerwanie optacata, ani od tey optaty wyraznym Prawem uwolniona nie iest, owszem iak się z Kwitow okazanych dowodzi, mniey teraz do Skarbu, iak dawniey wnosi, a Wjxiądz Proboszcz doptacaiąc reszty, i Gromadzie ulzyt, i to wnosi do Skarbu co tytułu Subsidij Charitativi z nowego rozkładu na dopełnienie Simpli Liberny, rzeczoną Konstytucyą Tysiąc Siedmset Siedmdziesiątego Piątego Roku podwyższoney ze wsi Bienczyc doptacái należy: zaczym nienależnie w tey Kategoryi czynic, rownie iak w poprzedzaiących, i przez lat Trzydzieści trzy za swoiey Possessyi niesłyszanych, ktory nad opis Rektyi i Normalnego Jnwentarza Tysiąc Siedmsetnego Szostego Roku, do niczego nie pociągał Gromadę, ani też Gromada nigdy się o iakies uciążliwości nie żalila, owszem chętnie, zgodnie, i bez żadnych wymowek wszelkie odbywała powinności, dopiero w Roku Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątym Pierwszym. usłyszawszy że Poddani iakowes Schadzki poczynic składaią, i na nich się za wewnętrznym podburzeniem na iakowas dla siebie i swego dożywotniego Possessora niespokoyność zmawiaią, Wjxiądz Proboszcz zaleciwszy onym podał sobie na pismie, o co też Schadzki mieiwaią, i toż pismo dnia dziesiątego Stycznia Roku bieżącego Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Drugiego odebrane, Konfrontowawszy z rzeczonemi Rektyą i Jnwentarzem, widząc iż ich pretensye nie są zgodne z powinnościami Prawem nakazanemi, drugie od dwodziestu kilku lat zadawnione, może przez Dzierzawcow y Ekonomow sprawione, ktorych należało się zaraz donieść i zaskarzyć, nie mogły bydź w swey rzetelności udowodnione, dla rozproszonych po Polszcze Dzierzawcow y Ekonomow, insze naddatki, czy w robociznie, czy daninie przez tychże poczynione, sam zniosł Wjxiądz Proboszcz na pierwsze Poddanych żądanie, o ktorym zniesieniu

zniesieniu uwiadomiona Gromada przez Krzyla Woyta y dwoch Przysięznych poddanych Binczyckich, dnia ośmnastego Stycznia Roku bieżącego Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Drugiego z podziękowaniem przyięta tą powolność W Xiędza Proboszcza, teraz zaś powtore z temiż pretensyami odzywa się y oburza; odwszelkich robocizn y danin podług opisu Exekucyi y Inwentarza Tysiąc Siedmsetnego Szostego Roku całą Gromadę przynaglenia, za niesłuszną napaść y wzruszoną spokoyność przyzwoicie uharania, do powrocenia wszelkich kosztow obowiązania, wnoszącego W Xiędza Proboszcza, rownie iak całą Gromadę zgodownie czyniącą wysłuchawszy, oraz wszelkie stron zażalenia y obrony z przywiedzionemi Prawami y dowodami pilną rozbrzegnąwszy uwagą. gdy tak W Xiądz Antoni Krzyznowski Proboszcz Kollegiaty Swiętego Floryana, iako też cała Gromada wsi Bieńczyc, wszelkie swoie wnieśienia dowodzić usiłuią z Exekucyi czyli Libro Beneficiorum Proboszwa teyże Kollegiaty Swiętego Floryana, tudzież z Inwentarza Roku Tysiąc Siedmsetnego Szostego, dnia Dwodziestego piątego Miesiąca Czerwca, przez Wielebnego Xiędza Andrzeia Czyrzychiewicza niegdy Kollegiaty Swiętego Floryana Proboszcza w Binczycach sporządzonego, w nieprzerwanym i spokoynym zachowaniu przez lat ośmdziesiątześć zostaiącego, do którego y Gromada często się w dzisieyszym Sądzie odwoływała na poparcie swych żądań. Sąd Delegacyiny zważaiąc, iż Exekucya czyli Liber Beneficiorum opisuiący powinności z ról kmiecych, nie nadaie Kmieciom tyle wolności, aby albo odrabiali bydłem po trzy dni w Tydzień przez cały Rok, albo opłacali Czynszu rocznego po dwie Marki y iednym fertonie, lecz y odrabiáć bydłem po trzy dni w tydzień, i razem płacić Czynszu rocznego po dwie Marki y iednym fertonie wyraznie nakazuie, a takowa opłata,

iako

iako uięzaiąca Kmieciow, wyżey wspomnionym Inwentarzem iest zamieniona na dwa dni bydtem robocizny w tydzień oprocz trzech dni w Erekcyi opisanych, ktory iako dogodnieyszy, byt nieprzerwanie y spokoynie przez lat Osmdziesiąt sześć zachowany, dzisieyszy zaś Wgl Xiądz Proboszcz ulzyć ieszcze Gromadzie, nad opis Inwentarza, nie pociągaiąc Kmieciow do pięciu dni całorocznej robocizny w tydzien, lecz tylko od Swiętego Woyciecha do Swiętego Michała po pięć dni bydtem w tydzień, od Swiętego Michała do Swiętego Woyciecha po cztery dni w tydzien takoż bydtem, toż od Półrolnikow, chociaż na mocy Inwentarza winni są odrabiać bydtem po potrzecia dnia w tydzień przez cały Rok, nie wyciąga więcey Pańszczyzny, iak od Swiętego Woyciecha do Swiętego Michała po potrzecia dnia, od Swiętego Michała do Swiętego Woyciecha po dwa dni w Tydzień bydtem, y tak daley; przeto do umiarkowania Pańszczyzny y wszelkich Danin całey Gromady biorąca Prawidło wyżey wspomnioną Erekcyą y Inwentarz Tysiącznego Siedmsetnego Szostego Roku, nie naruszaiąc folgi, ktorą tąż Gromada doznaie w Pańszczyznie z strony Wgl Xiędza Proboszcza, tudzież w niczym nie tykaiąc powinności Karczmarzow y Młynarzow w Erekcyi y Inwentarzu opisanych, następuiące stanowi przepisy dla całey Gromady w dopełnieniu Pańszczyzny, danin y innych powinności: Każdy Kmieć ma odrabiać bydtem od Swiętego Woyciecha do Swiętego Michała po pięć dni w tydzien, od Swiętego Michała do Swiętego Woyciecha także bydtem po cztery dni w tydzien. Półrolnicy od Swiętego Woyciecha do Swiętego Michała po dni dwa, i pół w tydzien bydtem, od Swiętego Michała do Swiętego Woyciecha po dwa dni w Tydzień bydtem.

Zagro=

1792.

Zagrodnicy według swego zgdania do dalszego iednak rozmiaru gruntów odrabiáć będą pieszą od Swiętego Jana do Swiętego Michała po cztery dni w Tydzień, od Swiętego Michała do Swiętego Jana po trzy dni w Tydzień. Chatupnicy więksi, którzy oprocz ogrodów maią grunta, odrabiáć powinni na mocy Inwenta= rza Tymiąc Siedmsetnego Szostego Roku po dwa dni w Tydzień. Chatupnicy mnieyśi, którzy maią ogrodki bez gruntów, i biora po zagonow cztery pod Jęczmień od Swiętego Jana do Swiętego Michała po dwa dni w Tydzień, od Swiętego Michała do Swie= tego Jana po dniu iednym. Chatupnicy bez ogrodow i grun= tów, którzy biorą po zagonow cztery pod Jęczmień, przez cały Rok po dniu iednym w tydzień. Komornicy, którzy biorą po zagonow cztery pod Jęczmień, po dniu iednym w Tydzień odrabiáć powinni przez cały Rok. Kątnice, które nie biorą po zagonow cztery pod Jęczmień są wolne od robienia dnia w tydzień, do plewienia iednak, grabienia siana, i ugrabowania sadow, na mocy rzeczonego Inwentarza wychodzić powinny. A gdyby od Poniedziałku do Soboty Swięto Uroczyste przypa= dło, Kmiecie y Potrolnicy podług opisu tegoż Inwentarza są wolni od odrabiania tego dnia; gdyby zaś w Sobotę trafiło się Swięto Uroczyste, ten dzień Kmieciom y Potrolnikom przepada. Nadto każdy Kmieć i Potrolnik za wzpolną stron ugoda, przy Sądzie przyjętą, orać powinien swoim pługiem i sprzę= żaią po zagonow czterdzieści na dzień: w czasie zaś wielkiey posuchy, albo wilgoci, ile zmogą bez wydzieloney liczby zago= now: aby zaś razem do radlenia, włoczki i siwu nie byli pociągani, do czego by więcey sprzęzayi i ludzi każdy Gospo= darz czy Rolnik, czy Potrolnik wyżyłáć był zniewolony, następuiące umiarkowanie z opisu wyżey wspomnionego Inwentarza zachowáć się powinno: kiedy radlić radłem iednym, włoczyć parą koni y parą bron, kiedy siáć, to ka=

zdy

kazdy Gospodarz przy Bronach Siewacza wysytáí, albo sam wychodźić powinien. Także do nawozu ze Dworá Binowyckiego para bydłem i naktadawcem iednym, ile zmogą na dzień, bez ograniczoney fur liczby, z Krakowa záś po dwie fur naleźytych parokonnych podług zarzćy między stronami zgody, ciż Komiecie i Potrolnicy wywozić powinni. z pola zaś zboże wozić, y siano z tgk owsgiem, lub troygiem bydła, tudzież do podawania drugiego ostowieka posytáć. Na targ ze zbożem do Krakowa, koleyną z rol catych swoim powozem samowtor iachać, i wszelkie podruże, tylko na potrzebę Dworu Binowyckiego i samego Wźiędza Proboszcza odbywać są obowiązani. Potrolnicy záś, ktorzy bydła nie maią sprzęgać się powinni, a ktory ma swoim, iezli chce, iedzie, a ile dni będzie w drodze ony catorolnik, ony Potrolnik, tyle mu się wytrąci z Páńszczyzny. Od wszelkiey inney podroży, i roboty dla obcych i po cudzych Dobrach, lub iakichkolwiek mieyscach do Probostwa Swiętego Floryana y Wśi Binowyć nie należących, przez Wźiędza Proboszcza, albo Wśi Binowyc Dzierżawcow naznaczony, są wolni wszyscy Poddani Binowyccy Zaużni i Pieśi, ato pod nieważnością Kontraktu Dzierżawy, y dochodzeniem sprawiedliwości na samego Wźiędza Proboszcza, ale żeby tylko w wtasney Wśi Binowycach lub na Probostwie Swiętego Floryana, za rozkazem Wźiędza Proboszcza dni Páńskie odbywali. Kiedy tarą Rolnikom y Potrolnikom wychodzić do żniwa z sierpem, do grabienia siana, albo plewidła, po dwoygu za dzień ieden, kiedy záś siekiera, lub topatą, albo siekrą rznąć, młócić po iednemu za dzień ieden podług Inwentarza Tysiąc, Siedmsetnego Szostego Roku robić powinni. Kazdy Komiec po parze Kapłonow, iay trzy dzieści. Potrolnik po iednym Kapłonie iay piętnaście co Roh dawáć Dworowi są winni. Stroża iednego y to tylko

tylko na noc cała Gromada przy Dworze Binczyckim ma chować
y ptaiić, do pilnowania zaś Kop w polu, na każdą noc, byle
Stróżow posytáć ile potrzeba. Zagrodnicy i Chatuśnicy podu-
ż pieszą odprawiáć powinni, która nie ma bydź dalsza od
Binczyc nad pięć Mil, a ile dni będzie który w drodze, tyle mu
się z Páńszczyzny wytrąci. Do oprawy przędzy, tylko po
tokci sześć są obowiązani Cátorolnicy, Potrolnicy, Zagrodnicy
Chatuśnicy y Komornicy, Hołnice, które ani ogrodow nie
maią, ani biorą po zagonow cztery pod Jęczmień, są wolne
od przędzy. Liniana oprawa na motowidło tokciowe, w tokieć
po pasm dwadzieścia, w paśmie po trzydzieści nici. Kono-
pna w tokieć po pasm czternaście, w paśmie po nici trzy-
dzieści. Zgrzebna po pasm dziesięć, w paśmie po nici trzy-
dzieści oddawana będzie. Co do Dziesięciny wybieraney ze
Lnu, ponieważ Erekcya czyli Liber Beneficiorum przy-
znaie Proboszczom Kollegiaty Swiętego Floryana Dziesiąci-
ną wytyczną ze wszystkich rol Gromadzkich, bez wyiątku
ziarna, owszem i z konopia oddawáć nakazuie, á na sia-
nie Lnu ma cała Gromada ogrody przy swoich chatuśach,
sieiąc zas samego Lnu po dwadzieścia przeszło zagonów,
dałyby to na oczywiste oszukaństwo y skrzywdzenie Pro-
boszczow, bo wczasie musieliby odpaść od wytyczney dzie-
sięciny, gdyby godziło się coraz więcey siáć tego ziarna,
bez wydawania dziesiątego snopka. Prawo zas Statutowe
Vol. 1mo fol. 97. tit. De Decimis seminatorum in hortis w
stowach = Ubicunque aratro in hortis vel campis aratum
fuerit, decima plenarie exsolvatur, exceptis rapis, papa-
vere caulibus = to iest = Gdziekolwiek pługiem w ogrodzie albo
na polu będzie orano, Dziesięcina zupełnie ma bydź dawana,
wyiąwszy rzepę, mak, kapustę = nie wytęcza dziesięcinę ze
Lnu nawet po ogrodach pługiem oranych siánego, zwyczay

zaś

záś od niepamiętnych czasow wzniesiony, nie dawania Dziesięciny
z ogrodów, chociażby pługiem byty orane, trwa nieprzerwanie i we wsi
Binczycach; przeto uwalniaiąc Gromadę od dawania Dziesięciny ze
lnu, po ogrodach oranych sianego, do wydawania dziesięciny z tegóż
lnu sianego po polach obowiązuie, czyto po sześć snopkow z zago=
na, czy w dziesiątym snopku, podług umowy, iaka zaydzie mię=
dzy Dworem, a całą Gromadą. A gdy taż Gromada oddaie Dziesię=
cinę wytyczną, prozno się dopomina o wymłot ze stomy, kiedy sa=
ma odwozące dziesięcinę w snopach, razem ze stomą winna iest
złożyć w Dworskich stodołach. Co do opłacania przez Gromadę po=
datku dymowego, z chatąs na gruntach Binczyckich przez W.
Xiędza Proboszcza postawionych, gdy takowe chatipy, iak się
pokazało z zeznania ludzi Gromadzkich, byty postawione na
usilne prozby Gromady, aby ich krewni y przyiaciele, tuta=
iący się po cudzych chatach, nie wyśli za granicę wsi Binczyc,
cała zas Gromada uczyniła taki rozkład Dymowego, aby z
nowo postawionych chatips, płacono po połtora złotego, nay=
więcey po dwa złote, a resztę zbywaiącą Summę rozłożyła
na siebie, nadto od woli Gromady zależało taki rozkład uczy=
nić, y zależy ieszcze od iey woli inszy iakikolwiek przedsię=
wziąść, byle Summa z dymow Binczyckich całkowicie do Skar=
bu wchodziła. Sąd WXiędza Proboszcza od tey opłaty iako nie
należney uwalnia, rownie iak od nadgrodzenia za wierzby ob=
cięte a na mocy Uniwersału Przeswytney Komissyi Cywil=
no=Woyskowey na reparacye dróg użyte, aby przez to i wygo=
dzie publiczney dogodzić, y Gromadę od wszelkiego przewinie=
nia uwolnić, gdyby roskazowi Zwierzchności nie stało się zado=
syć. A co do Szarwarkow, strzyżenia owiec, y sadzenia dar=
mo kapusty, wybierania przez wyżytkarza snopki spisne,
mimo woli WXiędza Proboszcza wniesione, gdy sam WXiędz
Proboszcz od nich odstępuie, a w opisie Inwentarza nie maią

żadney

żadney wzmianki o tych powinnościach, cała Gromada doża=
dnych szarwarkow, strzyżenia owiec y sadzenia darmo kapu=
sty, wydawania snopki spisne nie może bydź pociągang.
Względem płacenia spaśnego po złotych dwa, pastusze po
Groszy pietnaście, gdy chałupnicy y Komornicy nie mo=
gą wypasać swoim bydłem Dworskie ugóry, bez uszkodze=
nia Dworowi, a WJXiędz Proboszcz postanowił powyższą
zapłatę, od woli nas Chałupników y Komorników zależało albo
płacić, albo nie wypasáć Dworskie ugóry, dzisiay záś taż płaca
zmnieyszona do złotego iednego, bez przykładania ię na pastu=
chę po groszy pietnaście; przeto kto odtąd pasat bydło na Dwor=
skich ugórach, nie więcey winien płacić Dworowi iak po zło=
temu iednemu. Co do podatku Subsidij Charitativi, gdy na mo=
cy Konstytucyi Seymu Tysiąc Siedmsetnego Siedmna=
stego Roku, tit: Dyspozycya Hyberny = opłacała wieś Bin=
czyce iako Duchowna Simplę Hiberną, od ktorey Konsty tu=
cyą Seymu Tysiąc Siedmset Siedmdziesiątego Piątego Roku
tit: Subsidium Charitativum = nie iest uwolniona, owszem po=
dług nowego rozkładu więceyby płacić powinna, z Kwitow
záś pokazanych dowiodło ię, iż teraz nie rocznie mniey
wnosi do Skarbu, iak dawniey, to reszty dopłacaiąc WJX.
Proboszcz y Gromadzie ulżył, y to wnosi do Skarbu co
tiulo Subsidij Charitativi na dopełnienie Simpli Hyber=
ny, rzeczoną Konstytucyą Tysiąc Siedmset Siedmdzieią=
tego Piątego Roku podwyższoney, dopłacáć należy, nie=
należnie domaga ię Gromada, aby WJXiądz Proboszcz Summę
z Simpli Hyberny do Skarbu przez Gromadę wniesioną po=
wrocił, y nadal tęż opłatę ponosił. Z tych skarg y zażaleń
Gromady rozpoznanych, y zadecydowanych, gdy ię nic ta=
kowego przeciwko WJXiędzu Proboszczowi nie dowiodło, w czym=
by uciążał Gromadę, y nad opis Ordynacyi, tudzież Normalnego

Inwen=

Inwentarza do nowych powinnosci pociągat, owszem że niemato
ułzyt Gromadzie, y z swego Prawa ustąpit, iasnie się pokarato, a
w czym czuta się uciążoną przez obcych, na pierwsze donie-
sienie WJXdza Proboszcrowi uczynione, zupełną obrzyma-
ta satysfakcyą. Sąd uznawszy za sprawiedliwe wniesienie
WJXdza Proboszcza na vkavanie Gromady za wzruszo-
ną spokoyność i niesłuszną napaść, gdy bardziey poprze-
wy umysłowey po Gromadzie zgoda, i zachowania się w o-
brębach spokoyności y posłuszeństwa, uwalniaiąc naten
raz od kar Prawem skazanych, aby za swoie przewinie-
nie, WJXdza Proboszcza przez woyta y Przysięznych
Bieńczychich przy dwoch godnych Świadkach przepro-
sita, a to w ciągu trzech dni od publikaty niniejszego
nakazu, nadal zaś w zupełney spokoyności i posłuszeń-
stwie zachowata się, pod ostrością Prawa przykazuie. Mo-
cą tego Dekretu. Xiądz Bonifacy Garychi. Swiętey Teo-
logii y Oboyga Prawa Doktor, Prawa Cywilnego Profesor,
Kollegiaty Swiętey Anny Proboszcz Sędzia delegowany.
(Locus Sigilli.) Xiądz Waleryan Bogdanowicz Oboyga
Prawa Doktor Prawa Kościelnego Profesor Sędzia Delego-
wany (Locus Sigilli.).

Inwentarza zaś Osnowa słowo w słowo iest taka = Inwentarz
Gromady Bieńczychiey y ich robocizny tygodniowey spisany w
Roku Pańskim Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątym Drugim
Dnia Dwudziestego Czwartego Lutego =

Inwentarza Gromady Bieńczychiey i ich robocizny tygodniowey Oblata.

Jus

Kmiecie.

Mikołay Krzyzel. Andrzey Zybura, Sebastyan Perlik.
Dominik Biernat. Andrzey Orda. Floryan Kubus.
Ordzina Wdowa. Ciż Kmiecie robią Dni od Swiętego Woyciecha
do Swiętego Michała po dni pięć, a od Swiętego Michała do Swię-
tego Woyciecha po dni cztery bydłem.

Puta-

Putanicy.

Szymon Kudta. Błazey Wach. Maciey Biernat.
Mateusz Grochalski. Woyciech Grochalski. Antoni Halik.
Ci Putanicy robią od Swiętego Woyciecha do Swiętego Michała
po dni dwa y pół. a od Swiętego Michała do Swiętego Woy.
ciecha po dni dwa bydłem.

Zagrodnicy Pieśi.

Jakub Zybura. Michał Krawczyk.
Józef Grochalski Przysiężny ze Synem żonatym.
Balcer Krawczyk. Adam Marcinek.
Marcin Krawczyk. ci na iedney zagrodzie.
Błazey Turbasa. Stanisław Szumny. Jakub Kura.
Franciszek Ciepiela. Ci Zagrodnicy od Swiętego Jana do
Swiętego Michała po cztery dni w tydzień, od Swiętego
Michała do Swiętego Jana po trzy dni w tydzień = do dal=
szego iednak rozmiaru zagrodniczych gruntow.

Chatupnicy wiesi, którzy oprocz ogrodow, maią Grunta

Franciszek Xitko. Stanisław Kaszowski Przysiężny.
Woyciech Hudy. Błazey Perlik Polowy.
Mikołay Ciepiela. Jan Kaszowski. Jacenty Tynor.
Stanisław Tynor. Ci na iedney roli.
Stanisław Haydecki. Andrzey Ciepiela. ci na iedney roli.
Ignacy Salwinski. Franciszek Perlik. Jakub Tynor.
Kanty Wach. Mikołay Tatara. Kazimierz Koziara.
Franciszek Jędrzyk. Benedykt Tynor. Balcer Lata.
Piotr Bąk. Tomasz Ciepiela.
Balcer Wielgus. Maciey Wielgus. ci na iedney roli.
Ci Chatupnicy robią po dwa dni w tydzień, przez cały Rok.

Chatupnicy mnieysi, którzy maią Ogrodki bez Gruntow.

Miko=

Mikołay Tynor. Szabelska Wdowa. Kanty Salwinski.
Piotr Grelecki Kowal. Karol Zybura. Klemens Zybura.
Walenty Zybura Knap. Fabian Ciepiela.
Jan Stanowski. Jozef Tynor. Ci Chatupnicy co maią O=
grodki robią od Swiętego Jana do Swiętego Michała po dni
dwa, a od Swiętego Michała do Swiętego Jana po dniu iednym,
biorą zagonow cztery pod Jęczmien.

Chatupnicy bez Ogrodkow y Gruntów.

Marcin Zwierzynski. Woyciech Krawczyk. Sebastyan Chudy.
Jan Kowalowski. Błazey Wołkowski. Woyciech Jędras.
Mikołay Rybak. Mateusz Perlik. Tomasz Kapiętek.
Błazey Kaszerowski. Ci caty Rok po dniu iednym w ty=
dzień robią, biorą po zagonow cztery pod Jęczmien.

Komornicy bez Chatupek.

Andrzey Jędrczyk. Łukasz Kaszowski. Tomaszowa Stano=
wska. Gawet Mul. Marcinowa Mulka. Sebastyan Stawiec.
Franciszek Kubus. Jozef Terneus. Jakub Szabelski.
Marcin Ciepiela. Stanisław Płoń. Laina Wdowa.
Franciszek Chudy. Jan Gierczak. Grzegorz Kandyz.
Kasprzycka Wdowa. Wincenty Kubus. Bartłomiey Kasprzycki.
Marcin Bizan. Szymon Ciepiela. Jan Tynor.
Łukasz Scigata. Walenty Jędrczyk. Ci Komornicy robią
caty Rok po dniu iednym w tydzien, biorą na Pańskim
pod Jęczmien po zagonow cztery.
Kątnicc, ktore nie biorą po zagonow cztery pod Jęczmień,
są wolne od robienia dnia w tydzien, do plewienia iednak,
grabienia siana, y ugrabowania Sadow wychodzić powinny.
Gdyby od Poniedziałku do Piątku Swięto uroczyste przypadło,
dzień Dworowi ginie, y gdyby w Sobotę, Kmieciom y Pol=
rolnikom przepada.
Kmiecie y Polrolnicy zorái powinni swoim pługiem
y sprzę:

y sprzęzaią, po zagonow czterdzieści na dzień, w czasie zaś wielkiey posuchy y wilgoci, ile zmogą. Do nawozu ze Dworu Bieńczyckiego parą bydłem i naktadaurem iednym ile zmogą bez ograniczoney fur liczby, z Krakowa zaś po dwie fur należytych parokonnych wywozić powinni. Na targ ze zbożem do Krakowa Koleyną zwol całych swoim powozem samowtor iachać, y wszelkie podroże, tylko na potrzebę Dworu Bieńczyckiego y samego JXiędza Proboszcza odbywać powinni. Potrolnicy zaś ktorzy bydła nie maią, sprzęgać się a ktory ma swoim iezli chce, iachać, powinni. Zagrodnicy także y Chatupnicy podroże pieszą odprawiać maią, nie daley nad pięć mil od Bieńczyc, a ile dni będzie ktory w drodze, czy z zaciężnych, czy z pieszych Poddanych, tyle mu się wytrąci z Panszczyzny. Od wszelkiey inney podrozy y roboty dla obcych y po cudzych Dobrach, lub iakichkolwiek mieyscach do Probostwa Swiętego Floryana y Wsi Bieńczyc nienależących, przez W JXiędza Proboszcza albo Wsi Bieńczyc Dzierżawcow nakazaney, są wolni wszyscy Poddani Bieńczyccy Zaciężni y Piesi, a to pod nieważnością Kontraktu Dzierżawy, y dochodzeniem sprawiedliwości na samego JXiędza Proboszcza, ale zeby tylko w własney Wsi Bieńczycach, lub na Probostwie Swiętego Floryana, za rozkazem W JXiędza Proboszcza dni Panskie odbywali. Kątnice są wolne od oprawy przędzy. Każdy Kmieć y Potrolnik: kiedy radlić radłem iednym, wtoczyć parą koni y parą Bron. Kiedy siać, to każdy Gospodarz przy Bronach siewacza posytać, albo sam wychodzić powinien. Z Pola zboże wozić, y siano z tąk czworgiem lub troygiem bydła, tudzież do godowania drugiego człowieka posytać powinien. Kiedy żarą Rolnikom y Potrolnikom wychodzić do żniwa z sierpem, do siana grabienia, albo plewidła po dwoygu na dzień ieden. Kiedy zaś z siekierą

lub to-

lub topatą, albo sieczkę rznąć, lub młocić po iednemu na dzień.
Oprocz robocizn wyżey wyszczegulnionych, każdy Kmieć po
parze Kaptonow, iay trzydzieści. Potrolnik, po iednym Kaptonie,
iay pietnaście corok dawáć Dworowi są winni. Stroża przy
Dworze iednego, y to tylko na noc cała Gromada chowa i płáci, który
na każdą noc strzegáć powinien. Do pilnowania záś w polu Kop
na każdą noc tyle strożow posyłáć, ile potrzeba, poki z pola nie
zwiozą. Do oprawy przędzy po tokci sześć Catrolnicy, Potrolni-
cy, Zagrodnicy, Chatupnicy y Komornicy, są obowiązani. Lnia-
na oprawa na motowidło tokiowe, to tokieć po pasm dwadzieścia,
w pasmie po trzydzieści nici. Konopna w tokieć po pasm czter-
nascie w pasmie po trzydzieści nici. Zgrzebna po pasm dzie-
sięć w pasmie po trzydzieści nici oddawana bydź powinna.
Do kopania Jarzyny Kmiecie powinni posyłáć po dwoygu, Cha-
tupnicy y Zagrodnicy po iednemu, a w wieczor powinni posy-
łáć do obierania, w ten czas kiedy kopią, a kiedy nie kopią, to nie
powinni posyłáć. Swinie Dworskie cała Gromada kolcyno pa-
sie, albo Pasterza do nich chowa, ale tylko w lecie, poki w
pole chodzić mogą. Powabę w zniwa wszystka Gromada tak
Kmiecie iako y Zagrodnicy, Chatupnicy Komornicy Kuźmarz
y Młynarze, wszyscy powinni posyłáć, raz do oziminy, dru-
gi raz do iarzyny po iednemu. Także do siana grabienia
powinni postáć Kuźmarz y Młynarze, poki z tąd nie przy-
szą. Kuźmarz Franciszek Wielgus, Piwo, Gorzałki y wszel-
kie likwory z Dworu dawane szynkuie. z Roli Potrolniczey
Czynszu Złt: Pol: Dwiescie Pięćdziesiąt płáci, y Kaptonow
cztery corocznie daie. Mostowego záś Złt: Polskich Sześć-
dziesiąt na Rok płáci. Nawozy wszystkie z Karczmy za-
wsze bywaią zabierane furami Kmiecemi na Grunta Dwor-
skie. Podczas zniwa dla żniwiarzów według potrzeby wodę
wozi. a nie powinien borgowáć trunkow Kmieciowi więcey nad

Złt:

Złotych Dziesięć. Zagrodnikowi nad Złt: sześć Parobkowi nad Złt: cztery. Młynarz górni Maciey Ziomek Czynszu na Rok daie Złt: Polskich Sto Osmdziesiąt. Wieprza z Dworu danego do sytości uharmia, albo za niego Złt. Pol: Trzydzieści, y Kapłonow Harmnych cztery Dworowi oddaie. Na potrzeby Dworu y Browaru, wszystkie zboża y słody, także Ordynaryę dla Czeladzi Dworskiey mleć, bez brania miarek powinien. Do naprawy Budynków czy Dworskich, czyli na Probostwie S. Floryana umieiętnego Młynarczyka z siekierą dzień w tydzień przez Rok cały posyłać powinien. Także Podatki, wszelkie ustawy Kontrybucyye, albo składki według zwyczaiu do Gromady oddawać powinien. Młynarz dolny Bonawentura Jastrzębski, Czynszu na Rok daie Złt: Pol: Sto Pięćdziesiąt, Wieprza danego z Dworu do sytości uharmia, albo za niego Złt: Pol: Trzydzieści. Na potrzeby Dworu miele bez miarek iak y pierwszy, do naprawy Budynkow Dworskich posyła, Podatki y Składki także opłaca. Poddani Binczyccy nikomu obcemu do inney Wsi Gruntow naymować nie powinni, pod kara Konfiskowania takowegóż zboża do Dworu, w czym ma bydź dozor Dworski. Komornicy nigdzie indziey roboty za pieniądze szukać nie powinni, pokąd do Dworu będą potrzebowáć ludzi naięc do roboty za pieniądze. Powinnosci Młynarzow, stoią tylko do Expiracyi Przywileiow. Inwentarz ten sporządzony na mocy Dekretu Dnia Dwodziestego Trzeciego Lutego Roku Tysiąc, Siedmset Dziewięćdziesiątego Drugiego. Xiądz Bonifacy Garychi Swiętey Teologii y Oboyga Prawa Doktor, Prawa Cywilnego Profesor, Kollegiaty Swiętey Anny Proboszcz, Sędzia od Szkoły Głowney Delegowany (Locus Sigilli) Xiądz Walenyan Bogdanowicz Oboyga Prawa Doktor, Profesor Prawa Duchownego Sędzia Delegowany (Locus Sigilli)

Jak De=

Iak Dekretu, tak Inwentarza niniejszego, przy Aktach Sądow Rektorskich Szkoły Głowney Koronney Oryginały zostawić.

Działo się w Krakowie Dnia Dwodziestego Pierwszego Miesiąca Maia Roku Tysiąc Siedmsetnego Dziewięćdziesiątego Drugiego——.

Do Urzędu y Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney, osobiście przyszedłszy W. J^o^ Mg Xiądz Bonifacy Garyckі Swiętey Teologii y Prawa Obojga Doktor, Prawa Cywilnego Professor Kollegiaty Swiętey Anny Proboszcz, Dekret Sądu Delegacyinego Szkoły Głowney Koronney Akademii Krakowskiey niżey wyrażony, Końcem wpisania onego w Księgi niniejsze, sposobem Oblaty podał. Którego to Dekretu osnowa słowo w słowo iest taka == Działo się w Krakowie Dnia Czternastego Miesiąca Marca Roku Tysiącznego Siedmsetnego Dziewięćdziesiątego Drugiego. Między Pracowitym Stanisławem Okuniem Wsi Bieńczyć poddanym żałcym się osobiście, a W. J. Mg Xiędzem Antonim Chrząnowskim w Szkole Głowney Koronney Akademi Krakowskiey Swiętey Teologii Doktorem Professorem Wystuzonym, Proboszczem Kollegiaty Swiętego Floryana na Kleparzu przy Krakowie przez W. J. Mg Pana Justyniana Niedzinskiego Pisarza Apostolskiego, umocowanego Plenipotenta, tudzież Pracowitemi Maciejem y Apolonią Ziomkami Małżonkami, Wsi Bieńczyc Poddanemi osobiście stawaiącemi. Sąd Delegacyiny od Szkoły Głowney Koronney na żądanie Poddanych Bieńczyckich Dnia Dwodziestego Siodmego Miesiąca Stycznia Roku bieżącego wyznaczony, po zaszłey na wzaiem od Stron Kommunikacyi, wszelkich Dokumentów, odpowiedzi y pretensyi, rozsądzaiąc sporow pra-

Między Okuniami Wsi Bieńczyć Poddaniemi a W. J. X. Krzanowskim tabre Ziomkami ~. Dekretu Oblata.

prawnych przed sobą obszernie roniesionych wysłuchawszy, w których Pracowity Stanisław Okoń, złożywszy z strony swoiey następuiące Dokumenta, Przywiley oryginalny, przez Wielebnego Andrzeia Czyrzychiewicza niegdy Kollegiaty Swiętego Floryana Proboszcza, Pracowitym Woyciechowi y Dorocie Czerwikowskim Matzonkom poddanym Binczyckim, tudzież ich Synowi albo Corce na Młyn Górny Binczycki na Rzece zwaney Dłubni, na troie dożywocia, dnia Piętnastego Miesiąca Października Roku Tysiąc Siedmsetnego Czternastego nadany, Kontrakt Resignationis za Złotych Polskich Pięćset tegoż Młyna górnego, y wszelkich do niego należytości y pretensyi, na rzecz y osobę Prawowitego Stanisława Okonia, przez Sławetnego Piotra Czerwikowskiego, Syna niegdy Tomasza i Reginy Czerwikowskich, a Stanisława Okonia Brata przyrodnego, na Biskupim przy Krakowie, dnia Dwodziestego Szostego Miesiąca Września Roku Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Pierwszego. Ktorego Oblata w Xięgach Ziemiańskich Krakowskich Dnia Szostego Miesiąca Marca Roku Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Drugiego. Stwierdzenie wyżey wspomnionych Resignationis Kontraktu przez Zuzannę iedyną Corkę Piotra Czerwikowskiego, y Piotra Kleyne Matzonków Mieszczan Kieparskich przy Krakowie, w Xięgach Ziemianskich Krakowskich dnia Szostego Miesiąca Marca Roku Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Drugiego. Inwentarz sprzętów y wszelkich ruchomości po zmarłych Rodzicach bez daty Miesiąca y Roku. A po złożeniu takowych dowodow wniosłszy, ponieważ Woyciech y Dorota Czerwikowscy Matzonkowie Wsi Binczyc Poddani, nabywszy Prawem Kupna dziedzictwo tegoż Młyna górnego na Rzecze Dłubni od Wielebnego Andrzeia Czyrzychiewicza, niegdy Kollegiaty Swiętego Floryana Proboszcza,

szcza, toż Prawo dziedzictwa zlali na swych Potomkow, iakiemi byli y ią Tomasz Syn pierwszych posiadaczow Mtyna Woyciecha y Doroty Czerwikowskich z Matzonką swoią Reginą, y z tych spłodzeni Tomasz y Piotr Czerwikowscy Braia rodzeni, tudzież zyiący Powod Stanisław Okoń, z teyże Reginy primo voto Czerwikowskiey, secundo Okoniowy pokolenie biorący, Brat przyrodny Tomasza y Piotra Czerwikowskich; zaś WJmć Xiądz Antoni Chrząnowski Proboszcz Kollegiaty Swiętego Floryana, nie zważaiąc na Prawo wieczności y pokolenia, po zmarłych Woyciechu y Dorocie Matzonkow, tudzież ich Synie Tomaszu Czerwikowskich, przedat ow Mtyn pozostały Wdowie Reginie Tomaszowey Czerwikowskiey, y iey Synowi Tomaszowi na dwoie dożywocia, a po śmierci Reginy Matki y Syna Tomasza Czerwikowskich, Tomaszowi Bochenkowi Wsi Kantorowic poddanemu, nakoniec Maciciowi y Apolonii Ziomkom Matzonkom Wsi Binczyc poddanym, przez co oddalił od Sukcessyi Dziedziczney Piotra Czerwikowskiego, y siebie Stanisława Okonia z Reginy primo voto Czerwikowskiey, secundo Okoniowey pochodzącego, zabrawszy cały maiątek Okońskich, w koniach, wołach, trzodzie, w narzędziach y sprzętach gospodarskich, z uprawionemi y obsianemi gruntami, y one Maciciowi y Apolonii Ziomkom oddawszy, zawzym odsądzenia od tegoż Mtyna gornego y wszelkich do niego należytości dzisieyszych Macieia y Apolonii Ziomkow Posiadaczów rzeczonego Mtyna, iako z linii Czerwikowskich niepochodzących, sobie zaś iako prawemu z Reginy primo voto Czerwikowskiey, a powtore Okoniowey Sukcessorami, maiącemu Cessye, na temże Mtynie gornym Binczyckim i wszelkich do niego należytości, od prawego także Sukcessora Staw: Piotra Czerwikowskiego Dnia Dwodziestego Szostego Miesiąca Września Roku Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Pierwszego.

za

Złotych Polskich Pięcset nabytą, w Xięgach Ziemianskich Krakowskich Dnia Szostego Miesiąca Marca Roku Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Drugiego zaoblatowaną, a tegóż Roku y dnia Miesiąca w rzeczonych Xięgach przez Zuzannę iedyną Corkę Piotra Czerwikowskiego y Piotra Kleyne Małżonków stwierdzoną, przysądzenia, Summę pieniężną z nienależnie po kilkakroć przedanego Młyna y wybieranego Czynszu sobie powrocenia, tudzież oddania bydła, trzody, koni, y wszelkich sprzętow gospodarskich podług złożonego Inwentarza, zabranych przez dzisieyszego W JMć Xiędza Proboszcza z uprawnemi i obsianemi gruntami, nakoniec wszelkich szkod odczasu odięty przez W JMć Xiędza Proboszcza possessyi nadgrodzenia domaga się. Druga zaś Strona to iest W JXiądz Antoni Chrzanowski Proboszcz Kollegiaty Swiętego Floryana, oraz Prawowici Maciey i Apolonia Ziomkowie Małżonkowie, dzisieysi Młyna gornego Binczychiego Posiadacze, składaiąc Kopią Przywileiu zgodną z oryginałem przez Wielebnego Andrzeia Czyrzychiewicza niegdy Kollegiaty Swiętego Floryana Proboszcza, Pracowitym Woyciechowi y Dorocie Czerwikowskim Małżonkom na Młyn górny Binczychi na troie dożywocia Roku Tysiąc Siedmsetnego Czternastego dnia Pietnastego Października nadany. Drugi oryginalny Przywiley na tenże Młyn gorny Reginie Wdowey po swym Mężu Tomaszu Czerwikowskim, i iey Synowi Tomaszowi na dwoie dożywocia przez dzisieyszego W JMć Xiędza Proboszcza Roku Tysiąc Siedmset Siedmdziesiątego dnia Trzeciego Miesiąca Stycznia dany. Trzeci także oryginalny Prawowitym Maciciowi i Apolonii Ziomkom Małżonkom na tenże Młyn, y przez tegóż Wielmożnego Proboszcza Roku Tysiąc

siąc Siedmset Osmdziesiątego Osmego. Dnia Dwodziestego Mie-
siąca Października Testament zmarłego Tomasza Ostatnicego z
linii Czerwikowskich po swey Matce Reginie tegóż Młyna
Posiadacza Roku Tysiąc Siedmset Osmdziesiątego Czwartego
Dnia Dwodziestego Pierwszego Kwietnia w Binczycach spo-
rządzony, przy Poddanych Wsi Binczyc podpisany, Reiestr
sprzętow po smierci tegóż Tomasza Czerwikowskiego Roku
Tysiąc Siedmset Osmdziesiątego Czwartego, przy Swiadkach
spisany y podpisany, drugi Reiestr długow po tymże To-
maszu Czerwikowskim zaspokoionych przez Macieia y
Apolonią Ziomkow Małżonkow, a z drugiey strony Reie-
stru specyfikacya wydatkow na reparacyą młyna gornego
y wszelkich Budowli do niego należących, przywodzi, iż
gdy z Przywileiu na młyn górny Binczycki, przez Wie-
lebnego Andrzeia Czyrzychiewicza niegdy Kollegiaty Swiąte-
go Floryana Proboszcza Prawowitym Woyciechowi y Do-
rocie Czerwikowskim Małżonkom nadanego w słowach=
Wiadomo czyniemy &c:= tymże wzwyż mianowanym Mał-
żonkom Woyciechowi Czerwikowskiemu y Dorocie Roso-
townie y Synowi albo Corce z nich urodzonym, to iest
na troie dożywocia dalismy y pozwolilismy im zakupnym
Prawem= wyraznie dowodzi się, że ci Woyciech y Doro-
ta Czerwikowscy Małżonkowie, nie Prawo wieczności,
lecz tylko dożywocia zakupili na siebie y swego iedy-
nego Syna albo Corkę, zaczym zlewaiąc toż Prawo, na
swego Syna Tomasza nie mogli mu nadać tegoż Mły-
na dziedzictwa, którego sami Rodzice na mocy Przywile-
iu nie mieli: po smierci zaś Tomasza Syna Woyciecha
y Doroty Czerwikowskich, trzeciego dożywotnika Młyna gór-
nego, gdy Prawo zakupienstwa Czerwikowskich wygasło, y wro-
ciło się do wolnego rozrządzenia Proboszczow Kollegiaty Swiętego
Flo=

Floryana, dzisieyszy WJMć Xiądz Proboszcz maiąc względ na Re-
ginę Żonę zmartego Tomasza Czerwikowskiego z dwoygiem Sy-
now Tomaszem y Piotrem pozostałą wdową. Roku Tysiąc
Siedmset Siedmdziesiątego, dnia Trzeciego Miesiąca Sty-
cznia wypuscił iey Prawem zakupnym tonże Młyn gorny
na dwoie tylko dożywocia, to iest na samę Reginę i iey Sy-
na Tomasza, a po smierci Reginy primo voto Czerwikowskiey,
secundo Okoniowey, tudzież iey Syna Tomasza Czerwiko-
wskiego toż Prawo zakupienstwa spaść nie mogło na Pio-
tra Czerwikowskiego Brata rodzonego zmartego Tomasza,
tym mniey na Stanisława z Szymona y Reyny Oko-
niow Małżonkow pochodzącego, lecz podług opisu Przywi-
leiu woroci to się także do wolnego rozrządzenia WJXiędza
Proboszcza, zas WJXiądz Proboszcz z dobrey swoiey woli,
nie z powinnosci, obestawszy Piotra Czerwikowskiego niegdy
męcznika Krakowskiego z uwiadomieniem, iż pozwala mu
zakupienstwa tegoż Młyna gornego, a Piotr Czerwikowski z Żoną
swoią podziękował, ize go nie żąda wyraznie oświadczył, potym
zaś wezwawszy do tegoż zakupienstwa Tomasza Bochenka
wsi Kantorowic poddanego, i po iego odstąpieniu Apolonię
Corkę Bochenka, Żonę wdowę zmartego Tomasza Czerwiko-
wskiego, i iey Męża dzisieyszego Macieia Ziomka, nic
nie ubliżył, ani Piotrowi Czerwikowskiemu, ani Stani-
sławowi Ziombkowi z ich mniemanego Prawa, które Koń-
czyło się na drugim Dożywotniku Tomaszu Czerwiko-
wskim Synie Reginy, dawniey Czerwikowskiey, potym
Okoniowey; zaczym Piotr Czerwikowski iako nie mogł
ustępować Prawa do Młyna gornego Binerzyckiego Sta-
nisławowi Okoniowi, bo go nigdy nie miał, tak Stani-
sław Okoń ani na mocy Sukcessyi, ani Cessyi bezpra-
wney, nie urzędowney, chociaż potym zaoblatowaney
y Awier-

stwierdzoney przez Stawetną Zuzannę tegoż Piotra Czerwikowskiego iedyną Corkę y Piotra Reyne Małżonkow w Xięgach Ziemianskich Krakowskich dnia Szostego Miesiąca Marca Roku bieżącego Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Drugiego, żadnego Prawa do Possessyi Młyna gornego rościć sobie nie może, rownie iak do pozostałych niby sprzętow i ruchomości, tudzież bydła rożnego gatunku, y gruntow vprawnych y obsianych po zmarłych swych Rodzicach Szymonie y Reginie Okoniow, przez Wgmę Xiędza Proboszcza wziętych, a oddanych Maciiowi y Apolonii Ziomkom Małżonkom, dzisieyszym Młyna gornego Posiadaczom. Gdy bowiem Pracowity Stanisław Okoń nie udowodnia czyli Oyciec iego Szymon, będąc turnym Parobkiem, i za takowego służąc u Gospodarzy, miał iaki maiątek, gdy wszedł w Dom y Gospodarstwo Reginy Czerwikowskiey Wdowy, a potem swey Żony, Reiestr zaś pozostałego po Rodzicach maiątku przez niego polikadany, nie dowodzi, żeby ten maiątek był właściwie Okoniow, bo mogł bydź Tomasza Czerwikowskiego, pierwszego Reginy Okoniowey Męża, który po swych Rodzicach Woyciecha y Doroty Czerwikowskich wszedłszy w Possessyą Młyna gornego, otrzymał cały po nich maiątek, z uprawnemi y obsianemi gruntami, a to wszystko po iey śmierci przy Reginie swey Żonie zostało, z czego y Szymon Okoń Oyciec Stanisława Okonia, wszedłszy w toż Gospodarstwo nie mało korzystał. Pracowici zaś Maciey y Apolonia Ziomkowie, z dyspozycyi Wgdzięda Proboszcza odebrawszy cały maiątek po zmarłym Tomaszu Synie Tomasza y Reginy Czerwikowskich, na zaspokoienie wszelkich długow zmarłego Tomasza y Okoniow, dowodzą z oryginalnego Testamentu tegoż Tomasza Czerwikowskiego, iako te długi, nie tylko po nim,

też

lecz y po Szymonie Okoniu Oyca Stanisława Okonia pozosta-
le w Summie Złotych Polskich Czterysta Trzydzieści dwa
Groszy Dwadzieścia Cztery przenoszą wartość całego maiątku
czy po Okoniach, czy po temże zmarłym Tomaszu Czerwi-
kowskim pozostałego w sprzętach, y trzech Koniach ocenio-
nych na gruncie przy Swiadkach za Złotych Polskich
Trzysta Dziewięćdziesiąt Dziewięć, iako zaswiadcza Re-
iestr tychże ruchomości na gruncie sporządzony, y przez
Swiadkow podpisany Roku Tysiąc Siedmset Osmdzie-
siątego Czwartego, do tego czasu ieszcze, sam Stanisław
Okoń został winien zmarłemu Tomaszowi za pięć gar-
cy gorzałki Złotych Polskich Dwadzieścia ieden Groszy
Dziesięć, iako się z tegoż Testamentu dowodzi, rownie iak
że więcey nadebrał, kiedy tenże Tomasz wyszczegulnia-
iąc sług Stanisława Okonia, y to o nim w swym Testa-
mencie wyraził w słowach = a przedtym pamiętał też
o sobie = to iest bierał na bórg, ani záś tenże Stani-
sław Okoń, ani Brat iego przyrodny, a rodzony Toma-
sza Czerwikowskiego Piotr Czerwikowski niegdy mącznik
Krakowski nie przytoczyli się, tak do zaspokoienia dłu-
gow Okoniowych, y Tomasza Czerwikowskiego, iako też do
reparacyi Młyna gornego y wszelkich Budowli zruyno-
wanych za ich possessyi, na co Maciey y Apolonia Ziom-
kowie udowodniaią pokładnemi Reiestrami Roku Tysiąc
Siedmset Osmdziesiątego Piątego = że wydali Złotych Pol-
skich Dziewięćset Siedmdziesiąt, z tych zatym po-
wodow W. Jmć Xiądz Antoni Chrzgnowski, oraz Pracowici
Maciey y Apolonia Ziomkowie Małżonkowie Młyna
gornego Posiadacze, Pracowitego Stanisława Okonia w Po-
wodztwie swym nieprzyzwoicie czynić, siebie záś od ie-
go impetycyi uwolnić, Stanisława Okonia za nieste-

szeg

rzną napaść przyzwoicie ukarać, oraz do powrocenia Expensow zobowią-
zać zgdaią. Ktorych stron wszystkie spory obszernie czynione wraz
z dowodami przywiedzionemi pilną roztrząsnąwszy uwagą. Gdy z po-
kładanych Przywileiow Roku Tysiąc Siedmset Czternastego, dnia
Piętnastego Miesiąca Października, y Tysiącznego Siedmsetne-
go Siedmdziesiątego dnia Trzeciego Miesiąca Stycznia na Młyn
gorny Binczychi, dazuie się tylko Prawo dożywocia w pier-
wszym na trzy, w drugim na dwie osoby nadane, i już spet-
nione, a Prawo wieczności Possessorum Dobr Duchownych, iako
Dożywotnikom nie służące, nikomu nie mogło bydź ani ustą-
pione, ani przedane przez tychże Possessorow dożywotnikow,
iakiemi byli y są Proboszczowie Kollegiaty Swiętego Floryana.
A co do bydła y sprzętow gospodarskich niby po Okoniach po-
zostałych, kiedy tenże Prawowity Stanisław Okoń nie dowiodł,
żeby ów pozostały maiątek miał bydź właściwie Szymo-
na Okonia, massa zaś długow w Summie Złotych Polskich
Czterysta Trzydzieści Dwa Groszy Dwadzieścia Cztery
po Okoniach y Tomaszu Czerwikowskim, tudzież druga
w Summie Złotych Polskich Dziewięcset Siedmdzie-
siąt na reparacye Młyna gornego y wszelkich Budo-
wli, za possessye Okoniow y Tomasza Czerwikowskiego
zderelowanych, tozona, przenoszą wartość massy ca-
łey Substancyi w Summie Złotych Polskich Trzy-
sta Dziewięćdziesiąt Dziewięć pozostałey, y ciż Sta-
wetny Piotr Czerwikowski, tudzież Prawowity Stanisław
Okoń, nie przytoczywszy się, ani do zaspokoienia dłu-
gow, ani do reparacyi powyższych Budowli; nie mo-
gą pretendować wyżey wyrażonych sprzętow, niby
po swych Rodzicach y Bracie Tomaszu Czerwikowskim,
Prawowici zaś Maciey y Apolonia Ziomkowie Małżon-
kowie, Młyna gornego Binczychiego Posiadacze, przy-

igwszy

igwszy na siebie wypłacanie długów y reparacye tychże Budowli, nadali Złotych Polskich Tysiąc trzy grosze Dwadzieścia cztery, ani pociągaią Prawowitego Stanisława Okonia do oddania Złotych Polskich Dwadzieścia i eden Groszy Dziesięc. zaległych u niego za pięć Garcy gorzałki, y do zeznania pod przysięgą, co więcey nadebrał u Tomasza Czerwikowskiego podług złożonego Testamentu. Sąd Delegaceyny Prawowitego Stanisława Okonia tak z swego Powodztwa, iako też z Cessyi Brata swego przyrodnego Stawetnego Piotra Czerwikowskiego niegdy Mącznika Krakowskiego w obydwoch Kategoryach niepryzwoicie czynić uznaie, y od dalszey impetracyi o też Kategorye W JMć Xiędza Antoniego Chrząnowskiego Proboszcza Kollegiaty Swiętego Floryana, tudzież Prawowitych Nacieia y Apolonię Ziomkow Matżonkow dzisieyszych Młyna gornego Binczyckiego Posiadaczow na zawsze uwalnia. Mocą tego Dekretu. Xiądz Bonifacy Garychi Swiętey Teologii y Oboyga Prawa Doktor, Prawa Cywilnego Professor, Kollegiaty Swiętey Anny Proboszcz Sędzia delegowany (: Locus Sigilli :) Xiądz Walenyan Bogdanowicz Oboyga Prawa Doktor Professor Prawa Duchownego Sędzia Delegowany (: Locus Sigilli :)

Tegoż Dekretu przy Księgach Sądow Rektorskich Szlachty Stowney Koronney Oryginał zostawił.

Jus

Instygator Sądow Rektorskich, i Szla: Senderkowskiego Urodz: Postolowskiego pozywaią.

Działo się w Krakowie Dnia Pierwszego Września Roku Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Drugiego. Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedłszy Szla: Antoni Mgzeński Bidellus przysięgły Szkoły

ty Stowney Koronney Akademii Krakowskiey, zeznat, iz on Oryginał Pozwu z pieczęcią Szkoły Stowney Koronney na Sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyrazach = Xiądz Józef Tomasz Szabel Swiętey Teologii Doktor Kanonik Katedralny Krakowski, wszystkich Szkół i całego Stanu Akademickiego w Koronie Jeneralny Rektor y Sędzia Ordynaryiny. Tobie Urodz: Jakubowi Posttowskiemu Nauki Lekarskiey Doktorowi, z Osoby Twoiey i maiątku ogutem wzbronionego, w Sprawie niżey opisaney, i przeciwko Tobie wszczętey, mocą Nam powierzoną rozkazuiemy, ażebyś przed Nami czyli Sądem Rektorskim Szkoły Stowney Koronney dnia trzeciego od położenia niniejszego Pozwu, albo raczey wten czas, gdy Sprawa ta z Reiestru i wpisu sobie przyzwoitego do sądzenia przypadnie i przywołana będzie osobiście, prawnie i zawito stawił się, ato na Instancyą Instygatora Sądu Naszego Rektorskiego, oraz iego Donosicielow Szla: Senderkowskich Mątżonkow Mieszczan Krakowskich Powodow, Ktorzyto Powodowie stosuiąc się do Prawa każdemu własność oddaiącego, niemniey Pisma przez Jxa Antoniego Muszynskiego niegdy Bursy Chirurgow Prefekta, ręką iego pisanego, i tegoż sądownie złożyć mianego, pozywaią Cię ato o to: zes za dwoch Kollegow swoich naylepiey Tobie z Imienia i Przezwiska wiadomych, za Kaffę przez nich używaną Powodom, uczyniwszy z niemi porachunek złp: 30. zapłacić obowiązał się. Gdy w poczęthach Powodowie do Jxa Muszynskiego, iako na ówczas Bursy rzeczoney Prefekta względem zapłacenia zaręczonych przez Ciebie złp: 30. udawali się, gdzie wten czas Skrypt przez Siebie Jxu Muszynskiemu dany przyznałeś, i rzeczoną kwotę złp: 30. zapłacić przyrze-

rzegłes, szczegulnie dalszego poczekania dopraszałes się. Powodowie przez tak długi czas czekaiąc, i kilkakrotnie poprzyiacielsku rehwiruiąc, tychże rzeczonych Złp: 50. nie zapłacites, i zapłacić niechcesz. Zaczym pozwany iestes do uskutecznienia wzmiankowanego zaręczenia to iest Powodóm Złp: 50. zapłacenia, kosztow z tey nieszczelności tozonych nadgrodzenia, zgoła co Sprawa i słuszność wymagać będzie, temu wszystkiemu zadosyć uczynienia. Stawisz więc Terminu pilnuy, i co przeciwko Tobie wnoszono będzie sądownie odpowiedzieć bądź gotów. Dan w Kancellaryi Rektorskiey Szkoły Głowney Koronney dnia 1. Miesiąc Września Roku Pańskiego 1792. Do rąk Pozwanego na mieyscu oddat y zostawił.

1mo Działo się w Krakowie Dnia Szesnastego Miesiąca Listopada Roku Tysiąc, Siedmset Dziewięćdziesiątego Drugiego. Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głow: Koron: Akademii Krakowskiey osobiście przyszedszy Urod: Andrzey Poray Korbecki Zakwitowanie przez Siebie Urodzonemu Karalowi Tylmanowi dane, końcem wpisania w Akta niniejsze sposobem Oblaty podał, którego treść iest taka

Zakwitowania przez Urod: Korbeckiego Urod: Tylmana

Oblata

= Niniejsze Zakwitowanie podpisem ręki własney stwierdzam: iako przez Urodzonego Karala Tylmana Kandydata Stanu Akademickiego Sygnet mój własny u Wć JMć Xiędza Rektora Akademii Krakowskiey złożony, odebrałem, za pobicie mnie, naygrzod Złp: sześć Urodzonemu Tylmanowi na tenże Sygnet przez niego mnie danych, a potym Wć JMć Panu Bieszyńskiemu Złp: iedenaście Groszy dwadzieścia przezemnie winnych, a teraz przez tegoż Urodzonego Tylmana zapłaconych, iako Kwit przez Wć JMć Pana Bieszyńskiego

shiego rękę iego pisany zaświadcza, akceptuię, i temi
się kontentuię, na co się podpisuię. Dan w Rezyden=
cyi Rektorskiey Dnia 16. Miesiąca Listopada Roku
Tysiąc, Siedmset Dziewięćdziesiątego Drugiego.
Andrzey Poray Korbecki ſ: Lous Sigilli ſ=

Ieno

Działo się w Krakowie Dnia Dziewiątnastego Kwie=
tnia Roku Tysiąc, Siedmset Dziewięćdziesiątego Trzeciego.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobi=
ście przyszedszy X. Antoni Mączenski Bidellus Instygator Sądowo Re=
przysięgły Szkoły Głowney Koronney Akademii Kra= ktorskich
kowskiey zeznał, iż on oryginał Pozwu z Pierzchow Bojarskie=
Szkoły Głowney Koronney na Sądy Rektorskie wy= go Chirurga
danego w następuiących wyrazach = Xiądz pozywa
Józef Tomasz Szabel Świętey Teologii Doktor, Ka=
nonik Katedralny Krakowski, wszystkich Szkół, i cate=
go Stanu Akademickiego w Koronie Jeneralny Re=
ktor i Sędzia Ordynaryjny. Tobie Szla: Piotrowi
Bojarskiemu Nauki Chirurgicznej i Lekarskiey U=
czniowi, z Osoby Twoiey, i maiątku zgutem wszelkie=
go, w Sprawie niżey opisanej i przeciwko Tobie
wszczętey, mocą Nam powierzoną rozkazuiemy, aże=
byś przed Nami, czyli Sądem Rektorskim Szkoły
Głowney Koronney, dnia trzeciego od położenia
niniejszego Pozwu, albo raczey w ten czas, gdy ta
Sprawa z Rejestru i wpisu sobie przyzwoitych,
do sądzenia przypadnie i przywołana będzie, oso=
biście prawnie i zawito stawił się. A to na pra=
wne poparcie Instygatora Sądu naszego Re=
ktorskiego z Urzędu swego czyniącego. Który to Po=
wod stosuiąc się do Praw i Ustaw dla Uczniów Szko=

ty

ty Stowney Koronney przepisanych porywa Ciq ato oto: Iż lubo dobrze wiedząc że tym końcem iestes tu postany abys Nauk Chirurgii i Medycyny pilnował, na Lekcye nieprzerwanie chodził, czasu i kosztów na Ciebie tożonych nadaremnie nie trwonił, atoli tego wszystkiego zapomniawszy, zamiast pilnowania Nauk, na rożnych grach, a mianowicie na grze 36. zwaney z gorszeniem współuczniów nie maty ciąg czasu przepędzites, przez co nie tylko zawod miastu od ktorego iestes postany uczynites, ale innym Uczniom niestawą i ozernieniem stales sią. Nadto, gdyć sią ta gra nie powiodła z współgraczami twoiemi, po rożnych Jurisdykcyach stucić i w Procesa sądowe wciągáć i wiktáć powanytes sią, a tak wbrew Prawu i Ustawóm dla Uczniów Szkoły Stowney przepisanym sprzeciwites sią, dlatego na przykładne ukaranie zastanytes. Zacym pozwany iestes do widzenia i przystuchania sią tychże kar na Osobą twoią rozciągnienia, albo rawey Ciebie, iako iuż napominanego i sądzonego, a nadziei poprawy nie czyniącego, z liczby Uczniów dla przykładu innych wytączenia, od wszelkich Przywileiów Uczącym sią służących oddalenia, i za przestępcą wzmiankowanych Praw i Ustaw, po mieyscach zwykłych ogłoszenia, zgoła co słuszność i Sprawiedliwość wymagáć będzie, temu wszystkiemu zadosyć uczynienia. Stáw sią więc Terminu pilnuy, i co przeciwko Tobie wnoszono będzie, sądownie odpowiedzieć bądź gotów. Dan w Kancellaryi Rektorskiey Szkoły Stowney Koronney d. 19 Kwietnia Roku 1793.
w Stancyi pozwanego przy innych Uczniach zostawił.

Działo sią w Krakowie Dnia Dziewiętnastego Kwietnia Roku Tysiąc Siedmset Dziewiędziesiątego Trzeciego.

Instygator Sądow Rektorskich Krysiewicza chirurga pozywa

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich osobiście przyszedszy P. Antoni Mozenski Bidellus przysięgły Szkoły Głowney Koronney Akademii Krakowskiey, zeznał, iż on Bryginał Pozwu z pieczęcią Szkoły Głowney Koronney na Sądy Rektorskie wydanego w następuiących wyrazach = Xiądz Joachim Tomasz Szabel Swiętey Teologii Doktór, Kanonik Katedralny Krakowski, wszystkich Szkół i całego Stanu Akademickiego w Koronie Rektor y Sędzia Ordynaryjny. Tobie Szla: Adamowi Krysiewiczowi Nauki Chirurgicznej i Lekarskiey Uczniowi z Osoby Twoiey i maiątku ogułem wszelkiego mocą Nam powierzoną rozkazuiemy, abyś przed Nami, czyli Sądem Rektorskim Szkoły Głowney Koronney dnia trzeciego od położenia niniejszego Pozwu, albo rawey w ten czas, gdy ta Sprawa z Regestru i wpisu sobie przyzwoitych, do sądzenia przypadnie i przywołana będzie, osobiście, prawnie i czawito stawił się. Ato na prawne poparcie Instygatora Sądu naszego Rektorskiego z Urzędu swego czyniącego; Który to Powod, stosuiąc się do Praw i Statutu Uniwersytetu Szkoły Głowney Koronney przepisanych, pozywa Cię ato oto: Iż lubo dobrze wiedząc, że byś koniecznie iester tu postany, abyś Nauk Chirurgii i Medycyny pilnował, na Lekcye nieprzerwanie chodził, czasu i kosztów na Ciebie tu onych nadaremnie nie trwonił, atoli tego wszystkiego zapomniawszy, zamiast pilnowania Nauk, na rożnych grach, a mianowicie na grze 36. zwaney z gorszeniem Uniwersytetu nie maty iedz czasu przepędzites, przez co nie tylko zawod Miastu od którego iestes postany uczyniłes, ale innym Uczniom niestawą, i oczernieniem stałes się. Nadto gdyć się ta gra nie powiodła z współgrawcami two-

twoiemi, po roznych Jurisdykcyach ktucii, i w Procesa
sądowe wciągáï i wiktáï powarytes się, atak wbrew Pra-
wu i Ustawom dla Uczniow Szkoły Gto przepisanym
sprzeiwiles się, dlatego na przykładne kary zasłużyles.
Zawym powwany iestes do widzenia i przysłuchania
się tychże kar na osobę twoią rozciągnienia, wdawa
nia się w iakierkolwiek gry pod surowszemi karami
na potym zakazania, i temu wszystkiemu co Spra-
wa ta i słuszność wymagáï będzie temu wszystkie-
mu zadosyć uczynienia. Staw się więc Terminu pil-
nuy, i co przeciwko Tobie wnoszono będzie, sądownie
odpowiedzieć będzi gotow. Dan w Kancellaryi Rektor-
skiey Szkoły Gtowney Koronney D. 19 Kwietnia Rku 1793
w Stancyi Powanego przy innych Uczniach zostawił.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Czwar-
tego Miesiąca Stycznia Roku Tysiąc, Siedmset
Dziewięćdziesiątego Czwartego.

Jus

Instygator Sądow Rektor i W. JX. Cy-
ankiewicz WW JXX. Czu-
chiego i Bie-
lanskiego
pozywaią.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Gto-
wney Koronney osobiście przyszedszy JP. Antoniu-
szenski Bedellus Akademii Krakowskiey przysięgły,
zeznał: iż on Oryginał Pozwu pod Pieczęcią Szkoły Gto-
wney Koronney na Sądy Rektorskie wydanego, w wy-
razach następuiących — Xiądz Józef Tomasz Szabel
S. T. D. i Profesor wystawiony Kanonik Katedralny
Krakowski, Szkoły Gtowney Koronney wszystkich innych
i całego Stanu Akademickiego Jeneralny Rektor, i
Sędzia Ordynaryiny. Wam WW JMM. X. Jędrze-
iowi Cuchiemu F. D. Kościołow S. Anny w Krakowie
Kanonikowi, Proboszczowi Oleskiemu, Janowi Bie-
lanskiemu Kościoła S. Szczepana w Krakowie

Pod pro-

Podproboszczemu Wikaryemu iako Testamentu niegdy WJX. Piotra Rydulskiego S.T.D. Kollegiaty S. Anny Kanclerza, S. Szczepana Proboszcza Seminarium Akademickiego Prefekta, Exekutorom, z Osob i Dobr wasnych ogólnie wszystkich nakazuiemy, abyście Waszmoście przed Nami, czyli Sądem Naszym Rektorskim dnia trzeciego od położenia niniejszego Pozwu, czyli wten czas, gdy ta Sprawa z Regestru i opisu sobie przyzwoitych do rozsądzenia przypadnie i przywołana będzie. Na Instancyą i Prawne popieranie Instygatora Sądu Naszego i Jego Donosiciela WJX. Jędrzeia Cyankiewicza Filozofii Doktora Kollegiaty S. Anny w Krakowie Kanonika Seminarium Akademickiego Prefekta, Powoda, osobiście prawnie i zawito w Krakowie stawili się. Który Powod stawiaiąc się do Prawa natury i Krajowego, całość maiątku kardemu zabespieczaiącą pozywa Waszmościow. Do widzenia i przysłuchania się Pozwanych pomienionych do udowodnienia i usprawiedliwowania względem Summy № 234. z Summy Kapitalney 10. Tysiący Zł: Pol. Seminario Academico Dioecesano Cracz przechowaney Roku 1775. Dnia 5. Lutego na Dobrach wielkie Czaple umieszczoney, a przez s. p. W.JXa Piotra Rydulskiego wraz z Prowizyą za przeszłe lata, na rzecz Seminarium przypadaiącą Roku 1703. Dnia 16. Grudnia podniesioney, czyli Urzędownie? gdzie? i na których Dobrach? taż Summa № 234. umieszczona, lub gdzie zostaie? tychże Exekutorow prawnemi krokami niewolić, w przypadku zaś nieudowodnienia o takowey Summie powziętey, i o lokacyi oney na Dobrach bespiecznych? lub nie? tychże Exekutorow do wyliczenia rzeczoney Summy wraz z Prowizyą za przeszłe lata zatrzy-

mano

mang z Massy substancyi s. p. W JX.a Rydulskiego przy-
naglić, koszta wszelkie prawne Powodowi powrócić wy-
nadgrodzić, i co słuszność i Sprawiedliwość wymagać
będzie rozrzgdzić; na który termin stawić się Waszmość
i do odpowiedzi i usprawiedliwienia będzie gotowemi. Dan w Kan-
cellaryi naszey Rektorskiey Dnia 10 Stycznia Roku 1794.

Instygator Sądow Rektorskich i Gubing XX. Cludii Bielańskich JX.ch Tarskiego pozwaig.

Działo się w Krakowie Dnia Dwudziestego Siodmego Miesiąca Stycznia Roku Pańskiego Tysiąc, Siedmset, Dziewięćdziesiątego Czwartego.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney Akademii Krakowskiey, osobiście przystawszy JP. Antoni Mgzeński Bidellus Pedel Akademii przysięgły, zeznał, iż on Oryginał pod Pieczęcią Szkoły Głowney Koronney Pozwu na Sądy Rektorskie wydanego, w następuiących wyrazach —— Xiądz Joset Tomasz Szabel Swiętey Teologii Doktor, Profesor wystawiony, Kanonik Katedralny Krakowski, Szkoły Głowney Koronney, wszystkich innych i całego Stanu Akademickiego Generalny Rektor, i Sędzia Ordynaryjny. Tobie W.u JX.u Janowi Kantemu Tarskiemu Kanonikowi Kollegiaty Kościoła Swiętey Anny w Krakowie będącego, niegdy W.o JX.a — — Rygalskiego Exekutorowi, z Osoby i Dóbr twoich ogulnie wszystkich, rozkazuiemy, abyś przed Nami, czyli Sądem Naszym Rektorskim, we trzy dni od położenia niniejszego Pozwu, to iest w następuiącą Srodę, czyli

czyli w ten czas, gdy ta Sprawa z Reiestru i wpisu sobie przy=
zwoitych, do rozsądzenia przypadnie i przywołany będzie,
Na Instancyą i prawne poparcie Instygatora Sądu na=
szego i jego Donosicielow WW Jxży Jędrzeia Czuchiego
Filozofii Doktora, Kościoła Kollegiaty Swiętey Anny
w Krakowie Kanonika Proboszcza Olkuskiego, tudzież
Jana Bielanskiego, Kościoła Swiętego Szczepana
w Krakowie Podproboszczego Wikaryusza, Testamen=
tu niegdy Wo Gxa Piotra Rydulskiego Swiętey Teolo=
gii Doktora, Kollegiaty Swiętey Anny Kanclerza,
Swiętego Szczepana Proboszcza i Seminarium A=
kademickiego Prefekta Powodow, osobiście, prawnie,
i rawito stawił się, Którzyto Powodowie, stósuiąc się
do Praw Kraiowych całość maiątku bardzo zabespie=
czaiących powyżey Waszmości, czyli rawney do gotowey
Sprawy, sobie Powodow przez Wo Jxa Jędrzeia Cyan=
kiewicza teraźnieyszego Seminarium Akademickiego Pre=
fekta o danie instyfikacyi z Summy 234 ℔: lub za=
płacenie oneyże z maiątku niegdy Wo Jxa Rydulskie=
go do Sądu naszego wytoczoney, tudzież do wpisu tegoż
Wo Jxa Cyankiewicza, przypowyżey do wdzenia i prze=
słuchania się. Ciebie nasampryod do złożenia kwitu
pewnego rzeczonego Dnia 16 Miesiąca Grudnia Roku
1783go z Summy 234 ℔: na rzecz JWo Pawła
Popiela Kasztelk: S. tak przez Waszmości Pozwane=
go, iakoliżeż niegdy Wo Jxa Rydulskiego podpiva=
nego, a to pod obowiązkiem przysięgi natychmiast
w Sądzie Naszym zobowiązań. Po którego kwitu zło=
żeniu Waszmości Pozwanego, iako żyiącego i rzeczy
tey wiadomego, do dania instyfikacyi z tegoż Sum=

Summy powiętey 234 XX: to iest, albo tę Summę więtszy Waszmość Pozwany, albo kto inszy, i na iakii gatunek Summy powiętą od JWc Popiela została, gdyż z Obmowy Dispartymentu Summy Oryginalney 36000 Złp: Pol: Summa ta na cztery części podzielona została, pod obowiązkiem rownie przysięgi z niewoliá; w przypadku niedania dostatecznej z siebie iustyfikacyi Waszmości do zapłacenia Summy tey 234 XX wraz z Prowizyą, na rzecz tego komu się należeć będzie przy naglii, i to wszystko cokolwiek z treści interessu tego wypadáć będzie rzetelnie nakazáć. Iestes więc Waszmość zapozwany, stawić się sądownie i do odpowiedzi bądź gotow. Dan w Kancellaryi Rektorskiey Szkoły Głowney Koronney Akademii Krakowskiey D. 27 Miesiąca Stycznia Rku Pńskiego 1794

Do rąk własnych Jmći Pozwanego oddać i rozdawić.

Działo się na Sessyi Urzędu Rektorskiego Szkoły Głowney Koronney Dnia Piątego Lutego Roku Tysiąc, Siedmset, Dziewięćdziesiątego Czwartego.

1mus Panowie Malarze do Urzędu Szlachetnego Magistratu należący, podali Mu Notę przy końcu zeszłego Roku przeciw PP. Ostrzeżychowi i Kopfowi Wirtuozum tego Kunsztu pod Jurysdykcyą Szkoły Głowney Koronney będącym. W pomienioney Nocie nazwali ich Przeszkodnikami. Żądali aby się do ich Kongregacyi wypłacili, i żeby pociągnieni byli do opłat, które Serwisgieltami

tami nazywaią. Nota ta była kommunikowana W:ci Rektorowi Szkoły Głowney imieniem Szlachetnego Magistratu rownie iako Prawa PP. Malarzóm służące. Po kommunikacyi takowey Noty PP. Wirtuozóm odebrał Wzny Rektór odpowiedz, którą przez iednego z Konsyliarzy Urzędu swego kommunikował Szlachetnemu Lichockiemu na ten czas Prezydentowi, w Celu zainformowania, tak Szlachetnego Magistratu, iak i Kongregacyi PP. Malarzy. A iako z strony Szlachetnego Magistratu widział Wzny Rektór w kommunikacyi pierwszey chęć porozumienia się tak się spodziewał, że po odpowiedzi przez PP. Wirtuozów, ten Interess bez wszelkiey Kollizyi będzie się mógł zakończyć. Iakoż PP. Malarze przekonani pewnie odpowiedzią PP. Wirtuozów zostawili ich spokoynemi. Wszelako z Ramienia Szlachetnego Magistratu P. Kopf iuż raz trzeci ma sobie dany Exekucyą o zapłacenie Serwisgiełtu, na który Palet w Grudniu dopiero zeszłego Roku iest mu dany, z obowiązkiem zapłacenia Całorocznego Serwisgiełtu od Stycznia Roku 1793. Zgłaszał się Wzny Rektór do Szlachetnego PP. Lichockiego i Laskiewicza Prezydentów, niedobrał listowney na nie nie tylko dosyć czyniącey odpowiedzi, ale żadney. Zdaie się więc że Szlachetny Magistrat, nie iest wiadomy o krokach, które w tym punkcie Wzny Rektór przedsięwziął. Przeto Urząd Rektorski Szkoły Głowney Koronney in pleno zgromadzony, winien iest do Szlachetnego Magistratu zanieść Rekwizycyą, ażeby PP. Wirtuozy Kunsztu Malarskiego, przez Dekret Nayiaśnieyszey Assessoryi Jurisdykcyi Szkoły Głowney z powo-

z powołania swego oddani, pod Zastoną Praw i Swobod Jey służących będą, pociągani do opłaty z Talentu nie byli: Winien iest Szlachetny Magistrat zastanowić się nad gatunkiem kunsztu, który iest wszędzie w Narodach maiących gust dobry obok Poezyi położonym, bardziey umysłowy dla Inwencyi i obszernych Historyi i Natury wiadomości niż Mechaniczny, winien iest Szlachetny Magistrat szanować Prawa Szkoły Głowney i osob do Jurisdykcyi Jey należących, a przez ten dowiadczi względ, Talentu nieumiejętnie, i zalecić komu należy P. Kopfa exekucyą o zapłacenie serwisgieltu nie przysłać. Spodziewa się Urząd Rektorski Szkoły Głowney, iż odebrawszy od Szlachetnego Magistratu stósowną do swych przełożeń odpowiedź, nie będzie w potrzebie Przeswietney Kommissyi Edukacyinej, iako swey Naywyższey Magistratury, y swych Praw Opiekunki zatrudniać donieśieniem krzywdzących swoie Prawa wypadkiem, i żądaniem silney Jey Protekcyi, w Przeswietney Kommissyi Policyi, któraby pewnie nie ubliżyła swego Interessowania się, gdzie z Prawa wypada, gdyby w czym tak Szkoły Głowney, iak i swoię powagę widziała naruszoną.

Działo się w Krakowie Dnia Dziesiątego Lutego Roku Pańskiego Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego 4tego.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich oso-

Obłata tłumaczenia się Szla: Osterey chera PP. Malarzom Kraki

osobiście przyszedłszy Szlachetny JP. Dominik Ostereycher
w Szkołach przy-Głównych sztuki Malarskiey rysunki
daiący Metr Vir Virtuosus, podał do Ksiąg niniejszych
tłumaczenia swoie sposobem oblaty, w Sprawie między
sobą i JP. Kopfem, a PP. Malarzami Miasta Stołecznego
Krakowa wszczętey, których treść, iak następuie w na=
stępuiącey osnowie == Kiedy wwmp Dobrodziey, rawrytes
mi Kommunikował Noty JJ.PP. Malarzy Szlachetnemu
Magistratowi podaney mnie i JP. Kopfa tyczącey się, z
zleceniem, abym mu przełożył, co na zarzuty mam
do odpowiedzi, czynię to następuiące proste, daiąc z niey,
i JP. Kopfa strony tłomaczenie. Szanuię nayprzód
to porozumienie się Magistratur Miasta Krakowa
i Szkoły Głowney, które pokazuie wspolne powaranie
i niechęć Kollizyi. Szanuię Prawa i Przywileie, ani nie
iest moią chęcią naruszáć ich bynaymniey. Arty=
kuł 19. Przywileiu mówi za mną, i JP. Kopfem, ogra=
niczaiąc JJPP. Malarzy, którzy Urzędowi Szkoły Gło=
wney nie podlegaią. Mowi Artykuł 19 Przywileiu
„ Wyiąwszy Viros Virtuosos, Obrazy i Portrety maluią=
cych, ci prostych robot robić nie maią, ani w nich
przeszkadzáć, tak w malowaniu, złoceniu lakierowa=
niu Panom Malarom Krakowskim „ Pytam
się nayprzod JJPP. Malarzy, co rozumieią przez
Obraz, Portret, i robotę prostą? Jeżeli rozumieią
przez Obraz płótno rozciągnione na bleytramie,
i Obiekt iakokolwiek na nim wymalowany, bardzo=
by chcieli ograniczyć sztukę, i celuiących w niey.
Podług powszechnego znaczenia, Obraz iest kopia iedne=
go

go lub wielu Obiektów Natury, a Portret w szczegulności, iest kopia osoby znaney w naturze. Im się kto bardziey zbliza w potrafieniu Natury, tym lepszy Malarz, im kto lepiey potrafia Fizognomią, tym lepszy Portrecista. Ale na czym ma ten Obraz Natury wyrabiáć, czyli na płótnie, szkle, metallu, murze, drzewie, iest rzecz obojętna, by tylko co maluie wymalowat dobrze. Jeżeli JJ pp. Malarze niechcą odiąć sławy naypierwszym w Europie Metrom, tey sztuki, przyznaią że naypierwszy z nich, ktorego wszyscy Oycem Malarzy zowią Rafał de Urbino, całą Naturę doskonale naśladował, nie na płótnie tylko, ale na murach, czego dat dowod w niesmiertelney Galeryi Watykańskiey, gdzie nie tylko ludzi, zwierzęta, ptastwo, kwiaty, frukta nayrzywiey wyrazit, ale w obfitą inwencyą opatrzony, imaginacyi ludzkiey, nayosobliwsze otworzył pole w Arabeskach, które wewnętrznych ozdob w mieszkaniach naywiększych Monarchów i Panow są dowodą. Corregius ieden z naysławnieyszych Malarzów, niewiele swoich obrazów zostawiwszy, na murach w Parmie pamiątkę swoią zostawił, dla ktorych widzenia Cudzoziemcy, znaiący ten kunszt, zjeżdżaią się z dalekich Kraiów. Fabrycius Borchi Florencnyk Historye, ktoremi wstawił, na płótnie i murze, al fresko tylko malowat. Nieuchronybym rychło, gdybym chciał wszystkich Sławnych Malarzów roboty wyliczáć, ktore zdobią Sufity i ściany w Pałacach Włoskich, Francuskich

Angiel-

Angielskich, a nawet w domach i Pałacach Polaków
znaiących w tey sztuce, ktora nigdzie dotąd prze-
śladowaną nie była. Przytoczyłbym Zamki Pałace
Nayiaśnieyszego Króla JMći, nam panuiącego, u kto-
rego, ściany i Suffity, nie płotnem, ale malowaniem
al fresko, przez sławnych Artystów JJ P.P. Baciarel-
lego, i Szmuglewicza są pokryte. Wzrakze tych Arty-
stów, między Wirtuozów pierwszey Klassy w Europie
można policzyć. Malowanie więc, czyto z pokostem,
czy al fresko, czy z gummą, czy w miniaturze,
czy iakiem bądź sposobem, aby tylko miało za grunt
doskonały rysunek, zbliżanie się do Natury, znaio-
mość perspektywy, i tym podobne, nie może być
ograniczane w ludziach, temu kunsztowi powięco-
nych. Nie może nikt zgdáć, aby Malarz dobry ogra-
niczany był w naśladowaniu Natury, żeby z pokostem
tylko, swoie Obiekta wyrabiał, i żeby na płotnie
tylko, żeby Osoby robiąc, nie wolno mu było innych
byłáć dziet natury, żeby zagrzany imaginacyą, nie
miał iey, kiedy się to komu podoba, dla niego wykonáć.
Wzrakze: niech mi wolno będzie, Sławnych kilku
tu ieszcze wspomnieć Malarzy: Tycyan, Da Vinci
w robocie nayprzednieyszych niewiast: Vanderbrach,
w malowaniu fruktów, zwierząt, Bodejon, w robie-
niu kwiatów Berghem w Peizażach, Szkota cała
Flumancha, w rożnym tychze Peyzarzów
malowaniu celowała, Boss, nie mogąc dosyć Ra-
fała Korregiego, i Tycyana naśladowáć, malował
monstra, ktore go wstawiły. Lakierowanie, czyli
poko-

pokostowanie na dnie gładkiem, bez użycia sztuki pra=
wdziwie malarskiey, iest sztuką niestanowiącą umieiętne=
go Malarza, ale to nie przeszkadza, żeby iey nie użyt
tam, i nie miał, gdzie mu wypada użyć iey, iak
sztuką do przykrycia sztuki, prawdziwie do malowania,
albo dobrego rysunku należącey. Niżey podpisany tako=
wą sztukę, z pracą i dokładnością zrobiwszy, Nayiaśnie=
szemu Królowi Jmci, miał honor ofiarować w Roku
zeszłym 1792gim, zasłużył sobie na dar nieoszacowa=
ny, maiącego smak w sztukach piękuych Krola
to iest na Medal złoty. Merentibus. Zapewne
tam Nayiaśnieyszemu Panu, nie lakier, ale
sztuka pod lakierem będąca, miała szczęście po=
dobać się. Jeżeli kiedy niżey podpisany, co w
podobnym gatunku robi, zarywa za grunt ma=
larskiey sztuki, a za pokrycie lakieru. Rzeczo=
wyżey, że wspomniony Artykuł 19 zastowany
przez JJ.PP. Malarzy, ogranicza ich bardzo, mówiąc
za mną i Jp. Kopfem w samey rzeczy, z samego
przeczytania, można łatwo widzieć, mówi on: że w
robotach prostych nie maią przeszkadzać Malarzom
Virtuosi, pozwala więc Virtuozóm przeszkadzać w tym
co nie iest robotą prostą, to iest w Portretach i Obra=
zach, nie godzi się JJPP. Malarzom doskonalić się i
przechodzić granice prostych robot, to iest malowa=
nia iednostaynemi kolorami, lakierowania i złoce=
nia, nie godzi się im wyrażać iakiegokolwiek obiektu
Natury, i owszem gdyby go malowali, nie powin=
ni go malować dobrze i wiernie, bo dobre i wier=
nie

wiernie, malowáć, Twory Natury, należy do doskonałego Malarza,
nie do prostych robot Magistra. Niegodzi im się Portretów
i Obrazów malowáć, bo iest wydziałem Virtuozów. Łatwo
więc widzieć można, iak iest ciężko nornacyc granice
sztuce, iak źle zrozumiana mysl, przez JJPP. Malarzy
ich Przywileiu, wprowadza ich w nieprzyzwoitosci im
samym szkodliwe, iak ta kollizya, w którą dwie Magi-
stratury wprowadzaią, iest przeszkodą, do chcącey się
doskonalić, w tak pięknej sztuce młodzi, bo kto tylko
ma iaki talent, chcę go doskonalić, i z szczęśliwą in-
wencyą i usposobieniem od natury, chce doyść do sta-
wy wielkich Malarzy, musi przechodzić przez te
praszczęta, które więcey maią za cel, okupienie się, i
konsolacye, niżli chęć dobrego porządku. Chcą oni, że-
by P. Kopf i ia wpisalismy się do nich, żebyśmy się opła-
ci Serwisgielty składali, iakąż tam submisyą czynili.
Ja oddawszy się pod Opiekę Szkoły Głowney, i do Urzędu
WWmPana Dobrodzieia należąc, po tak iasnym wyto-
mawieniu się, mamy honor upraszáć, ażebyśmy od ta-
kowego prześladowania uwolnionemi byli. Ja Serwis-
gielty, gdybym nawet z Profesyi do Urzędu WWPa-
na Dobrodzieia nie należał, nie płaciłbym, bo będąc
Possessyonatem, płacę wspólną wszystkim Obywate-
lom osiadłym daninę, to iest koszarne. Że zaś z
Profesyi do Urzędu WWPana Dobrodzieia należę,
gdyby nawet nie Possessyonat, nie mogłbym do ser-
visgieltu należeć, tak iak JP. Kopf, bo Osoby pod
Rząd Rektora Szkoły Głowney poddane, na mocy Przy-
wileiów Szkole Głowney służących, a na dniu cyrym

nawet

nawet Seymie przez Stany w naywiększey obszerności potwierdzonych, do żadnych danin nie są obowiązane, inaczey Professorowie Szkoły Głowney, po Mieście mieszkaiący Studenci i inni, byliby do tych danin pociągani; Czego ani Prerogatywy, i Swobody Szkoły Głowney ani Opieka Prześwietney Kommissyi Edukacyinney, nigdyby nie dopuściła. Wiernie wytłomaczy WW mciAnu Dobrodzieiowi, że ani ia, ani JP. Kopf, nie naruszamy Przywileiów JJPP. Malarzy do Urzędu Szlachetnego Magistratu należących, mam honor uprasząc Go, abyś raczył nas uwolnić od prześladowań, które wymierzaią przeciw nam ci JJ PP. Malarze. w Krakowie Dnia 9 Grudnia Roku 1793. Dominik Oesterreicher.

Działo się w Krakowie Dnia Czwartego Sierpnia Roku Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Czwartego.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney osobiście przyszedłszy Szlachetny Antoni Mazenski Bedellus przysięgły, Instrument niżey wyrażony, Końcem wpisania iego w Księgi niniejsze sposobem Oblaty podał, Którego osnowa słowo w słowo iest taka.

Felix Paulus Turski Dei et Apostolicæ Sedis Gratia Episcopus Cracoviensis, Dux Severiæ Ordinum Aquilæ Albæ et S. Stanislai Eques.

Perillustri Reverendissimo Josepho Szabel Sæ Theologiæ Doctori, Canonico Cathedrali Cracoviensi, ac

Universitatis Cracoviensis Rectori Fratri observandissimo
salutem in Domino. Ut commodiùs et faciliùs jus suum
unicuique tribuatur, rectoque regimini Diœcesis nostra pro-
videatur, ac disciplina Ecclesiastica in integro conservetur,
tum etiam recurrenti Clero tam sæculari quàm Regulari aditus
pateat, Fraternitatem vẽram, de cujus prudentia, Doctrina,
pietate, charitate, integritate, scientia, experientia, Religionisque
zelo plurimum in Domino confidimus; in Secundarium Judicem
Surrogatum Consistorii nostri Cracoviensis constituendum esse
duximus, uti quidem, tribuentes Fraternitati Vẽræ plenam et
omnimodam facultatem; prout aliàs in nostro Diplomate
Officialatûs seu Vicariatus Generalis per extensum in Actis
reperitur; per Diœcesim Nostram Cracoviensem constituimus, idque
ad beneplacitum Nostrum, ut itaque in absentia Officialis seu
Vicarii nostri Generalis, ac etiam in absentia primarii Judicis
Surrogati, Jurisdictionem Ordinariam administres, nostroque
sollicitudini Pastorali opem salubrem prestes, Frãtri vẽræ
committimus. Datt in Dąbrowa Die 10. Mensis Julii
1794. Anno Felix Episcopus Dux Severia (L S)
Anno quo supra die vero 28. Mensis Julii supra scriptæ
Litere constitutionis in Judicem Surrogatum Actis Consistorii
Generalis Cracoviensis sunt insertæ. Martinus Siemienski
Decanus Visliciensis Consistorii Notarius actuarius. ==
Rzeczonego Instrumentu Oryginał po wpisaniu go w Księgę
niniejszą tenże Podaiący do siebie odebrał.
Działo się w Krakowie Dnia osmego stycznia Roku
Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Piątego.
Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Glo-
wney Koronney osobiście przyszedłszy Szlachetny Antoni
Mazenski Bedellus przysięgły, zeznał: iż On Oryginał
Pozwu z pieczęcią Szkoły Glowney Koronney na Sądy Rektor
skie

Jus

wydanego w następuiących wyrazach= X. Józef Tomasz Szabel S. T. D. Kanonik Katedralny Krakowski: wszystkich Szkoł, i całego Stanu Akademickiego w Koronie, Jeneralny Rektor, i Sędzia ordynaryiny. = Wam wszystkim wobec, i każdemu zosobna do pozostałości nieboszczyka ś. p. Jana Kantego Krusinskiego w Szkole Gł. Koron: Filozofii Doktora, Matematyki Elementarney publicznego Nauczyciela w Ru 1794. Dnia. 25. Miesiąca Kwietnia zmarłego, iakimkolwiek Prawem, tytułem i pretextem interessuiącym się, a mianowicie Jch M.M.P. Walentemu, Jackowi, Woyciechowi Krusinskim Braciom rodzonym zmarłego, także Ewie z Krusinskich Kocolinskiey Siostrze, z Osob i Dobr waszych ogolnie wszystkich nakazuiemy, abyście przed nami, czyli Sądem Naszym Rektorskim, w ten czas, gdy Sprawa z Reiestru i wpisu sobie przyzwoitych, do rozsądzenia przypadnie i przywołaną będzie, na Instancyą i prawne popieranie Instygatora Sądu naszego, i iego Donosicielow Jch M. P. Jacka Przybylskiego w Szkole Głowney Koron: Filozofii Doktora Starozytnosci &c: publicznego Professora i Antoniego Himanowskiego Filozofii Doktora, Szkol przy— Głownych Pro— Rektora, wspomnionego s. p. Jm. Jana Kantego Krusinskiego nadanych Exekutorow, Powodow, osobiscie, prawnie i zawito stawili się. Którzy Powodowie, pozywaią was, do widzenia i przysłuchania się maiącym się czynic rachunkom, z Dochodow i Rozchodow pozostałości po smierci s. p. Jm. Kantego Krusinskiego, tychże Rachunkow maiący nastąpic approbacyi, porwagą Władzy Rektorskiey, i wiecznego niewzruszenia, iako i Dekretem potwierdzenia, Sobie Exekutorow od obowiązku Exekutorskiego uwolnienia, i tego wszystkiego co Prawo nakazuie, w takowych okolicznosciach wykonania, temu co sprawa i sprawiedliwość wymagac będą, zadosyc uczynienia. Stawcie się więc, terminu pilnuycie, do mowienia i odpowiedzenia będąc gotowemi. Upewniaiąc, że przez wasze teraz zapozwanych uporczywe w Sądach niestawienie się, od wszelkich iakichkolwiek

Pretensyi, odsądzenie nastąpi. Dan w Krakowie w Kancellaryi Rektorskiey D. 7. Stycznia Roku 1795. Rafał Czerwickowski Medycyny Doktor Chirurgii i Sztuki Położniczey Publiczny Ordynaryiny Professor prołtune pioro trzymaiący. (L S) = Dnia dzisieyszego na Drzwiach Kollegium Fizycznego przylepił.

Jus

Działo się w Krakowie Dnia Osmego Marca Roku Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiątego Piątego.

Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney osobiście przyszedłszy Szlachetny Antoni Mazenski Bedellus przysięgły, Dekret Sądu Delegacyinego niżey wyrażony, końcem wpisania iego w Księgi niniejsze sposobem oblaty podał, którego osnowa słowo w słowo iest taka = Działo się w Krakowie Dnia czternastego Miesiąca Marca. Roku Tysiącznego, Siedmsetnego. Dziewięćdziesiątego drugiego. Między Pracowitemi Bonawenturą i Katarzyną Jastrzębskiemi małżonkami Posiadaczami młyna dolnego we wsi Binczycach do Probostwa Kollegiaty S.o Floryana należący osobiście z iedney, a W Jmć Xiędzem Antonim Chrząnowskim w Szkole Głowney Koronney Akademii Krakowskiey S. Teologii Doktorem i Professorem wystuionym, Proboszczem Kollegiaty S. Floryana na Kleparzu przy Krakowie przez W. Jmć Pana Justyniana Miedzinskiego, Pisarza Apostolskiego, umocowanego Plenipotenta z drugiey strony, stawaiącemi. Sąd Delegacyny od Szkoły Głowney Koronney na żądanie Poddanych wsi Binczyc dnia 27. miesiąca Stycznia Roku bieżącego 1792 z zupełną mocą wyznaczony, wysłuchawszy naprzod Pracowitych Bonawenturę i Katarzynę Jastrzębskich małżonków, przywodzących iż gdy od Roku 1762. aż do Roku 1787. W Jmć Xiądz Antoni Chrząnowski, Proboszcz Kollegiaty S.o Floryana podwyższał czynsze z Młyna dolnego Binczyckiego opłacać się miane, i roine daniny tudzież robocizny nad opis Przywileiu i powinności młynarskich od nich wymagał, a Pracowici Bonawentura i Katarzyna Jastrzębscy

Matronkowie staraiąc się o uchylenie i nadgrodzenie takowych uciążliwości, znacznie się wyexpensowali na prawo i podroże, w tem zas czasie starunku około odzyskania tey straty, drzewo na budowlą młyna ich Kosztem sprowadzone i obrobione, częścią pognile, częścią przez wylewy rzeki Binczyckiey zniszczone zostało; dopiero w Roku 1788. W. Jmć Xiądz Proboszcz wyliczywszy onym Złotych Polskich Tysiąc pięćdziesiąt, nadgrodził po części za czynsze podwyższone, insze zas wymagano nad przepis daniny i robociny dotąd niesą zaspokoione, ani weszły w Summę Złotych Polskich. Tysiąc pięćdziesiąt wyliczonych, iako to Złotych 90. danych W Jmć Xiędzu Proboszczowi przez Tomasza Jastrzębskiego Oyca żałącego się Bonawentury, przypodpisaniu testamentu Złotych 360. za podroże z swoiemi obrokami i ludźmi nienależnie odbywane, Złł 180. za Rzeczy Szumerskich w długu czerwonych Złotych dziesięć u Jastrzębskich zastawione, a przez W. Jmć Xiędza Proboszcza wzięte bez oddania długu, Złł 50. za Kowaby przez lat 25. wymagane, Złł 166. za dni zarobne do siana i potrawu, Złł 400. za drzewo ich Kosztem na budowlą młyna sprowadzone i obrobione, a potym pognile i powodzią rzeki zabrane, Złł 666. na prawne Koszta i podroże straconych, in Summa Złł Pol: 1912; Zaczym powrocenia tey Summy Złł Pol: 1912. przysądzenia sobie, słomy z dziesięciny Skalczney podkłorą stodoła z umysłu przy młynie dolnym Binczyckim iest wystawiona, uchylenia dozywocia natemże młynie dolnym, a nadania Przywileiu wieczności żądaią. Zas W Jmć Xiądz Proboszcz zaprodukowawszy Rachunek złych wszystkich pretensyi ze strony Jastrzębskich młynarzy Binczyckich w Roku 1787. dnia 22. Miesiąca Grudnia sobie podany, tudzież pewną Transakcyą między temi Pracowitemi Jastrzębskiemi a W Jmć Xiędzem Proboszczem względem wszelkich pretensyi iakokolwiek utwierdzonych, taż Transakcyą dnia piątego Miesiąca

Kwietnia Roku 1788. umocowanych, ategoż Roku i dnia Miesiąca przez Jastrzębskich małżonkow w Księgach Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney Koronney Akademii Krakowskiey przy dwoch świadkach zaobłatowaną, przekłada, ponieważ pretensye Pracowitych Jastrzębskich małżonkow do siebie na sądzie niniejszym czynione są te same, które w Roku 1787. przez nich uroione były, iako się z Rachunku z tegoż Roku dnia 22. Miesiąca Grudnia dowodzi, a Wjmć Xiądz Proboszcz dogadzaiąc bardziey swey spokoyności, tudzież powaiaiąc Instancye za niemi wniesioną, wyliczywszy onym Złp. Pol. Tysiąc pięćdziesiąt dwa na umorzenie pretensyi za czynsze niby podwyższone, został przez Jastrzębskich małżonkow zakwitowany nie tylko z tey onym wyliczoney Summy, ale nadto ze wszelkich innych pretensyi formowanych i podanych, odstępuiąc od iakich kolwiek prawnych wybiegow łaz między stronami zawartą ugodę osłabiaiących, ato pod winą Trzysta Grzywien, tudzież recessuiąc się od Processu w Sądzie Rektorskim Szkoły Głowney Koronney Akademii Krakowskiey otez pretensye intentowanego, iako się dowodzi z teyże Transakcyi zaoblatowaney, gdyby za Summę onym wyliczoną Złp Pol. 1052. niebyły zagodzone pretensye wszystkie, pod ow czas idwierzone, a teraz winowione, niebyłby Wjmć Xiędza Proboszcza zakwitowali ze wszelkich pretensyi formowanych, i z Processu otez pretensye w Roku 1788. intentowanego, aniby Karę Grzywien Trzysta uchwalili na siebie w. przypadku wzruszenia tey zawartey Transakcyi; przeto takowe ponawianie pretensyi urzędownie umorzonych maiąc za niesłuszną napaść i złamanie umowy dobrowolno zawartey, rzeczoną Transakcyą w swey mocy utrzymać, kary prawem skazane na Pracowitych Jastrzębskich małżonkow iako na burzycielow spokoyności i Transakcyi urzędownie zawartey rozciągnąć, winę Grzywien Trzysta podług opisu rzeczoney Transakcyi z powroceniem Kosztow prawnych sobie przysądzić, do którego osiągnienia skutku sekwestracyi tegoż młyna dolnego żąda i doprasza się. Sąd Delegacyiny zważaiąc, iż niniejsze pretensye Pracowitych Jastrzębskich małżonkow są te same,

Ktore w Roku 1787. dnia 22. Miesiąca Grudnia były przez nich
rozsłane do Wjmć Xiędza Proboszcza a w następnym Roku 1788.
dnia Piątego Miesiąca Kwietnia urzędownie złagodzone i umocnone
pod winą Trzysta Grzywien na stronę, rzeczoną Transakcyą
wzruszaiącą, Pracowitych Jastrzębskich małżonkow nieprzy
zwoicie czynic uznawszy, Transakcyę powyższą dnia Piątego
Miesiąca Kwietnia Roku 1788. dobrowolnie zawartą i zaoblatowa-
ną w swey mocy utrzymuiąc, Wjmć Xiędza Proboszcza od wzd
kiego nagabania Pracowitych Jastrzębskich względem pomienio-
nych pretensyi na zawsze uwalnia mocą tego Dekretu.
X. Bonifacy Garycki S. T. i O. P. Doktor Prawa Cywilnego. Prfr.
Kollegiaty S. Anny Proboszcz Sędzia Delegowany. mpp (L. S)
X. Waleryan Bogdanowicz. O. P. Doktor Profesor. mp (L. S.)
Dekretu tego Oryginał tenże Podaiący przy Aktach niniey-
szych zostawił.

1mo Działo się w Krakowie Dnia Dziesiątego Marca Roku Tysiąc
Siedmset Dziewięćdziesiątego Piątego.
Do Urzędu i Ksiąg Sądowych Rektorskich Szkoły Głowney
Koronney osobiście przyszedłszy Szlachetny Antoni Mazen-
ski Bedellus przysięgły, Dekret Sądu Delegacyinego niżey wy
rażony, Końcem wpisania iego w Księgi niniejsze sposobem obla-
ty podał, Ktorego Osnowa słowo w słowo iest taka.=
Działo się w Krakowie Dnia Czternastego Miesiąca Marca.
Roku Pańskiego Tysiącznego Siedmsetnego, Dziewięćdziesiątego
drugiego.= Między Pracowitemi Klemensem Zyburą, Janem Sta-
nowskim, Sebastyanem Chudym, y Mikołaiem Tatarą Poddane-
mi Wsi Binczyc z iedney osobiście, á Wjmć Xiędzem Antonim
Chrząnowskim, w Szkole Głowney Koronney Akademii Krakowskiey
S. Teologii Doktorem y Profesorem Wystużonym Proboszczem
Kollegiaty S. Floryana na Kleparzu przy Krakowie. z drugiey
strony przez Wjmć Pana Justyniana Miedzinskiego. Pisarza

Apostolskiego umocowanego Plenipotenta, stawaiącemi, Sąd Delegaceyny od Szkoły Głowney Koronney na żądanie Poddanych Wsi Binczyc dnia 27. Miesiąca Stycznia, Roku bieżącego 1792. zupełną mocą wyznaczony, sporow prawnych przed sobą obszernie wniesionych wysłuchawszy, naypprzod Pracowitego Klemensa Zybury wnoszącego, iż Wjmć Xiądz Antoni Chrząnowski, Proboszcz Kollegiaty S. Floryana wybieraiąc czynsz przez lat osm na rok po Złotych Polskich osm z domu dawniey Jałochow Poddanych Binczyckich dzisiay swey żony Jałoszyny wypłacaney na ow czas, gdy Jałochowie w tymże Domu nie mieszkali, od Macieia Kowala tamże osadzonego i przez sześć lat mieszkaiącego po Złotych Polskich Pięćdziesiąt, tudzież od iadącego się Klemensa Zybury wymagaiąc Panszczyzny po dni siedmdziesiąt, potym sześćdziesiąt na rok robotą stolarską z tey że chałupy przez siebie zamieszkaney, zagonow szesnaście maiącey nadrabianych stolarską robotą płacąc tylko po groszy Piętnaście, za Przywiley natęż chałupę i zagonow szesnaście dany zerinąwszy z Karbow dni trzydzieści dwa robotą stolarską dorobionych, Kloremu potym na drugą kupioną chałupę z rolą zagonow osmdziesiąt maiącą, obiecawszy dać Przywiley, a dotąd nie daie, z zagonow osmdziesiąt uciążywszy tegoż Klemensa Zybury czynszem rocznym po Złotych Polskich Pięćdziesiąt, potym sześćdziesiąt y dawaniem po parze Kapłonow, Kur dwie, tudzież odrabianiem Powaby, a przyniewalaiąc do drugiego czynszu po Złotych Polskich sześćdziesiąt na rok zakupney chałupy, na koniec odebrawszy mu rolę i ogrod, sadek poorawszy, wierzby także wyciąwszy, a chałupę rozebrać, i drzewo zagranicę Wsi Binczyc wywieść odgrażaiąc, przywodzi go do ostatniey zguby, powrocenia wypłaconego przez lat osm czynszu w czasie nie mieszkania w tem domu Jałochow swey żony Rodzicow, tudzież po Złotych Pięćdziesiąt przez lat sześć branych od macieia Kowala w rzeczonym domku mieszkaiącego, nadgrodzenia.

dni Panskich stolarską robotą odrabianych y nadrabianych, zapłacenia za dni trzydziesci dwa z Karbow zerznięłych, nakazac wydania Przywileiu zakupienstwa na chałupę za Złotych Polskich trzysta kupioną, odsądzenia WJmg Xiędza Proboszcza od nie naleznego czynszu zteyze Chałupy i roli zakupnych, wymuszonego powrocenia, rownie iak odebraney potym roli, ogrodu i sadku, á nad grodzenia za wierzby obcięte Doprasza się. Pracowity Jan Stanowski Wsi Binczyc Poddany odkupiwszy chałupę swych Rodzicow Od Sebastyana Czerbanika z Mogiły z grontem dotey chałupy przez dzisieyszego WJmg Xiędza Proboszcza nadanym, gdy był zniewolony osobno płacic czynszu rocznego po Złotych Polskich szescdziesiąt z tegoż gruntu zagonow osmdziesiąt maiącego, a osobno z placu, na Ktorym zakupny stoi budynek, odrabiac po dni dwa w tydzien, we zniwa dni czternaście, tudziesz dawac po parze Kapłonow na rok, tyleż Kurczakow. do siana y potrawu wychodzic, kiedy przedtym z chałupy i z roli przyległey płacono razem po Złotych Polskich Pięcdziesiąt, á nareszcie i tąż role stracił; staraiąc się zas o ogrod i rolę wydał Złotych Polskich trzydzieścí sześć, na koniec żona iego robiąc koło bielizny WJmg Xiędza Proboszcza nie iest zapłacona; żąda ubespieczenia swoiey possessyi, powrocenia odebraney na Dwor Roli i naddaney w czynszach opłaty z roli i placu z podbudynku zakupnego, iako też Złotych trzydziesci sześć wydanych gdy się starał u WJmg Xiędza Proboszcza o ogrod i rolę, oraz nadgrodzenia swey żonie, przez lat dwanascie około bielizny WJmg Xiędza Proboszcza bez zapłaty robiącey, siebie uwolnienia od wszelkiey pansczyzny i danin, ile w zakupney chałupie mieszkaiącego. Zas WJmg Xiądz Proboszcz co do pretensyi Pracowitego Klemensa Zybury, przywodzi, iż tenże Klemens Zybura wziąwszy chałupę po swey żonie, z ktorey odrabiano dzien ieden w tydzien, tudziez kawał gruntu, z ktorego płacono czyńszu rocznego po Złotych Polskich osm, sama sprawiedliwość wymagała, aby ow czynsz regularnie

do chodził, chociaż Jałochowie, przez lat osm nie mieszkali w Binczycach á Maciey Kowal mieszkaiąc w tym domku przez lat sześć iako komornik znaiąc się do powinności komorniczey wolał swoią komorniczą powinność zamienic na czynsz roczny i wrzeczy samey zamienił za wspolną umową na złe Pol. Pięćdziesiąt corocznie opłacac się mianych; rzeczony zaś Klemens Zybura umieiący stolarzkę umowił się z Wjmg. Xiędzem Proboszczem na odrabianie dni Panskich stolarską robotą, a za nadrabianie płacenia sobie po groszy osmnascie, iako się z kwitow przy Zyburze będących dowodzi, ktora robota i zapłata trwała przez lat pietnascie bez wszelkiey kontrowersyi i narzekania, z karbow zaś, iak sądownie tenże Zybura zeznał, nie zeznał Wjmg Xiądz Proboszcz dni trzydzieści dwa, za Przywiley na chałupę Jałochow i zagonow sześnascie dany, ale natomiast ustąpił mu dni dziesięć z dni rocznych z chałupy Jałochow odrabiac się mianych; z drugiey zaś chałupy bez gruntu zakupney, oraz z ogrodu i sadku do niey przyległego chociaż Poprzednicy Klemensa Zybury odrabiali po dni dwa w tydzien podług zeznania Woyta, Przysięznych i Poddanych Binczyckich, w Roku 1791. dnia 28 Grudnia zaszłego, atoli Wjmg Xiądz Proboszcz maiąc wzgląd na wysługę Klemensa Zybury, niepociągał Go do odrabiania tych dwoch dni w tydzien, owszem darował wnadgrodę dzienney iego płacy, ani odmawia wydac Przywiley na tęż zakupną chałupę, ieżeli w granicach posłuszeństwá zachowac się będzie; tenże Klemens Zybura nie maiąc roli dotey nowo zakupney chałupy, gdy w Roku 1789. uprosił u Wjmg. Xiędza. Proboszcza zagonow osmdziesiąt z Rol Dworskich z obowiązkiem opłacenia czynszu rocznego po złotych Polskich sześćdziesiąt, prożno się żali na iakies uciążenie z opłaty, ktorey dobrowolnie przyiął, rownie iak na Powabę do ktorey cała Gromada, nie wyłączaiąc chałupnikow, iakim iest Klemens Zybura, iest obowiązana na mocy Libri Beneficiorum Probostwa S. Floryana do wsi Binczyc służącego, oraz Inwen-

tarza wszelkich Robocizn i Danin Poddanych teyze Wsi Bin-
czyc Roku 1706. sporządzonego, pokładanych w Sądzie niniey
szym w Sprawie między Gromadą Wsi Binczyc a WJmęxiędzem
Proboszczem S. Floryana: w Roku zas 1791. WJmę xiądz
Proboszcz niepotrzebuiąc Stolarskiey roboty, Kazał obwieścić
Klemensa Zybury, aby Panskie dni dwa odrabiał znowu zakupney
chałupy, on zas dumą nadęty na kilkakrotne napomnienia śmiał zu-
chwale odpowiadac, iż robic nie będzie z chałupy, kiedy z roli płaci
czynszu rocznego po Złotych Polskich sześćdziesiąt, natym się zakończyło,
że mu rola z Dworskich wydzielona, odięta została, znapomnieniem
nadal, iż plac, na Którym stoi iego chałupa, z ogrodem i Sadkiem
komu innemu będzie nadany, chałupę zas rozebrac i zagranicę wsi
Binczye wywieść nakaże, ieżli wswym uporze trwac będzie zpogor-
szeniem innych. Co do pretensyi Pracowitego Jana Stanowskiego
przywodu, iż gdy Tomasz Stanowski Oyciec Jana Stanowskiego z
chałupy wybudowaney naplacu wydzielonym dla siebie w Roku
1772. tudzież z nadanego gruntu potym na ogrod i Sadek obroco-
nego odrabiał po dni dwa wtydzien a osobno z roli sobie pozniey
nadaney płacił czynszu rocznego po Złotych 40. potym zas od
stąpiwszy tey roli, uwolnił się od opłaty czynszu, z chałupy
iednak, ogrodka i Sadku zawsze dni dwa wtydzien odrabiał,
od Ktorey panszczyzny był wolny Czerbanik z Mogiły, bo
zato podjął się szynkować na Dwor wteyze chałupie, a Jan
Stanowski odkupiwszy znowu taż chałupę, gdy w niey niechciał
szynkować, odrabiać powinien, z roli zas zagonow osmdziesiąt
maiącey z gruntow Dworskich w Roku 1789. sobie wydzielo-
ney płacił czynszu rocznego po Złotych Polskich sześćdziesiąt
i dawał po parze Kapłonow, a z chałupy, ogrodu i sadku odra-
biac dotąd wzbrania się, Dwor Binczycki na usmierzenie iego.

zuchwalstwa, a bardziey aby wszystkie grunta Dworskie według Inwentarza wpierwiastkowym zostawały stanie, odebrał mu Rolą. Co do Powaby taż sama dla niego służy odpowiedz, ktora dana Klemensowi Zyburze, Złotych zas trzydziesci sześć nie napodarunki dla WJmęXiędza Proboszcza, lecz na częstowanie swych Kollegow stracił, iak sam zeznał przy Sądzie; nakoniec że Żona iego Małgorzata robiąc u WJmęXiędza Proboszcza nieodebrała zapłaty, gdy WJmęXiądz Proboszcz tey potwarzy zaprzecza, a Jan Stanowski nie dowodzi, Żona zas iego zeznała na piśmie iako oto żadnego zaskarzenia niezaniosła, ani czynic nie zamysla, siebie odtych ubliżaiących, a nie udowodnionych zarzudow uwolnic, Jana Stanowskiego zapotwarz i nieposłuszenstwo, tudzież Klemensa Zybury swoią zuchwałością i nieposłuszenstwem Poddanych Binczyckich gorszącego przykładnie ukarać, do dni dwoch Panszczyzny w tydzien i innych powinnosci chałupniczych Onych pod karami zobowiązac domaga się. Sąd Delegacyyny zważaiąc iż Jałochowie nie mieszkaiąc w swey chałupie, zniey iednak użytkowali, zacym i Dwor wodbieraniu czynszu rocznego niepowinien był szkodować; a Maciey Kowal powinność swoią Komornego zamienił dobrowolnie na czynsz roczny po Złotych Pięćdziesiąt, o ktory czynsz i Komornego, niby nie należnie przez lat sześć opłacany nie służy Powodztwo Klemensowi Zyburze; Któremu dni stolarką odrabiane wytrącał WJmęXiądz Proboszcz a Panszczyzny, iako się sam Klemens Zybura i okazanych na Sądzie kwitow przekonał, za dni zas nadrobione Stolarską robotą nie tylko odbierał po groszy osmnascie na dzien, ale też miał sobie darowaną Panszczyznę po dni dwa w tydzien odrabiac się miana znowo zakupney chałupy, a to od Roku 1786. aż do Roku 1791. czego niezaprzecza, iako też że mu WJmęXiądz Proboszcz zadni trzydzieści dwa zerznięłych złkarbow darował dni dziesięć z rocznej

Panszczyzny z chałupy Jałochow odrabiac się mianey, ktora darowiczna przenosi wartość dni 1 karbow zerznigłych, a gdy mu się nie podobało płacic czynszu roczniego po Złotych szeszdziesiąt z roli sobie osobno nadaney, mogł ową odstąpic, przez coby się uwolnił od czynszu; wymaganie zas czynszu z nowo zakupney chałupy nastąpic musiało, kiedy z niey odrabiać podwa dni w tydzien zbraniał się, chociaz ani płacił, ani nie odrabiał: a względem wierzb obciętych ma rezolucyą Sądu w Dekrecie dnia 23. Miesiąca Lutego Roku bieżącego dla całey Gromady Wsi Binczyc zapadłym, do Powaby zas iako chałupnik na mocy wyżey wspomnionych Libri Beneficiorum i Inwentarza Roku 1706. iest obowiązany także odebranie roli, kiedy powinności odbywac zbraniał się, nastąpic musiało, ogrod zas i sadek wiego possessyi dotych czas zostaie. A co do Powodztwa Jana Stanowskiego, gdy na Sądzie dzisieyszym z Strony WJmę Xiędza Proboszcza dowiedziono, iz Jan Stanowski odkupiwszy swych Rodzicow chałupę nie miał roli do niey przywiązaney, lecz osobno nabył grunt z Dworskich sobie wydzielony pod obowiązkiem płacenia czynszu rocznego po Złotych szesc dziesiąt i dawania po parze Kapłonow, zaczym z chałupy osobno odrabiac powinien, ani też niedowiodł swego zarzutu iakoby na WJmę Xiędza Proboszcza wydał Złotych Polskich trzydziesci szesc staraiąc się o ogrod i rolą, tudzież że iego żona zapłacona nie iest za szycie i naprawianie bielizny, kiedy sam zeznał potym Sądownie, iako Złotych trzydzieści sześć stracił na częstowanie Gromady, żona zas iego oswiadczyła napismie, iako nigdy się nie żalila ani niezanosiła skargi o iakowes zatrzymanie zapłaty; do Powaby zas i innych powinności chałupniczych iest obowiązany; zatym przychylaiąc się do odwodow WJmę Xiędza Proboszcza zbiiaiących zarzuty Pracowitych Klemensa Zybury i Jana Stanowskiego, nieprzyzwoicie onych czynic uznaiąc, WJmę Xiędza Proboszcza od dalszego nągabania z strony

tychże Klemensa Zybury i Jana Stanowskiego na zawsze uwalnia
aie WJmż Xiądz Proboszcz domaga się roraiągnienia kar przyzwoi-
tych natychże Klemensa Zybury i Jana Stanowskiego iako na bu-
rzycielow spokoynosci, zuchwałych i niepostusznych, gdy w mocy
iest WJmż Xiędza Proboszcza wykraczaiących Poddanych do karbu
posłuszeństwa i spokoynosci przywodzic, chociażby przyzwoitym
Karaniem, ieżeli napomnienia Oycowskie lekce będą ważone, Sąd Dele-
gaceyny w niczym nienaruszaiąc władzy WJmż Xiędza Proboszcza co
do swych Poddanych, to tylko stanowi iż gdyby Klemens Zybura,
lub Jan Stanowski, albo którykolwiek z Poddanych Binczyckich
powinności swoie Prawem opisane niedopełniał, a nieważaiąc na
napomnienia i kary, stawił się zawsze zuchwałym i niepostusznym,
takowy z rozebraną swoią chałupą za granicę Wsi Binczyc wy-
nieść się będzie musiał, plac zaś spod teyże chałupy z przywiąza-
nym gruntem, ogrodem i sadem komu inszemu będzie nadany.
A co do nadania Przywileiu Klemensowi Zyburze na nowo za-
kupną chałupę, chociaż WJmż Xiądz Proboszcz dokumentem rewer-
salnym obowiązał się do nadania takowego Przywileiu, atoli gdy
też nadanie zatrzymane zostało na ukaranie zuchwalstwa Kle-
mensa Zybury, i aby go bardziey przez to nie utwierdzic w swoim
zuchwalstwie; ieżeli cała Gromada przez Woyta i Przysięgłych
Binczyckich zapisze poręką za niego iako odtąd w granicach
posłuszeństwa zachowac się będzie; WJmż Xiądz Proboszcz za
takowym poprzedzaiącym zaręczeniem cały Gromady winien bę
dzie dac Klemensowi Zyburze Prawo bezpieczeństwa natąż zaku-
pną chałupę. Stosuiąc się ieszcze do Dekretu w Pretensyach całey
Gromady Binczyckiey zapadłego dnia 23. miesiąca Lutego, Roku
bieżącego chociaż WJmż Xiądz Proboszcz przywodzi, iż tak z cha-
łupy Klemensa Zybury, ogrodu i sadku, iako też Jana Sta-
nowskiego odrabiano dawniey po dwa dni w tydzień przez
rok cały, gdy iednak iuż Klemens Zybura i Jan Stanowski są

w Inwentarzu umieszczeni między chałupnikami, którzy maią tylko ogrody bez gruntow i biorą po zagonow cztery pod Jęczmien, i na mocy rzeczonego Dekretu robią Panszczyzny od S. Jana do S. Michała po dwa dni wtydzien, od S. Michała do S. Jana po dniu iednym wtydzien, zaczym Klemens Zybura i Jan Stanowski rownie z inszemi chałupnikami dni Panskie odrabiac powinni. Co do pretensyi Pracowitych Sebastyana Chudego i Mikołaia Tatary, ponieważ Sebastyan Chudy zgodził się na Złotych Polskich czterdzieści, które iuż rzetelnie odebrał, i na Kopę słomy dla bydłąt obiecaną, zaś Mikołay Tatara odebrał deklaracyą od Wjmę Xiędza Proboszcza na wydzielenie dla siebie gruntu na ogrod tey długosci i szerokosci, iaki był dawnieyszy iego ogrod, a przy tey pozyskaney napismie deklaracyi, tudzież Sebastyan Chudy przy wyliczeniu sobie Złotych Polskich. 40. i daney obietnicy na iedną kopę słomy, wieczyscie umorzyli wszelkie swoie pretensye do dzis dnia formowane i do Sądu Delegacyynego podane z ktorych Wjmę Xiędza Proboszcza osobnemi Transakcyami dnia dwunastego Miesiąca Marca Roku bieżącego zawartemi, w Sądzie pokładanemi zakwitowali, Sąd Delegaceyny takowe Transakcye w swey mocy utrzymuiąc, zachowanie onych pod karami nałamiących umowy dobrowolnie zawarte prawem skazanemi nakazuie, mocą tego Dekretu.

X. Bonifacy Garycki S. Teologii i O.P. Doktor Prawa Cywilnego Professor Kollegiaty S. Anny Proboszcz Sędzia delegowany (L S)

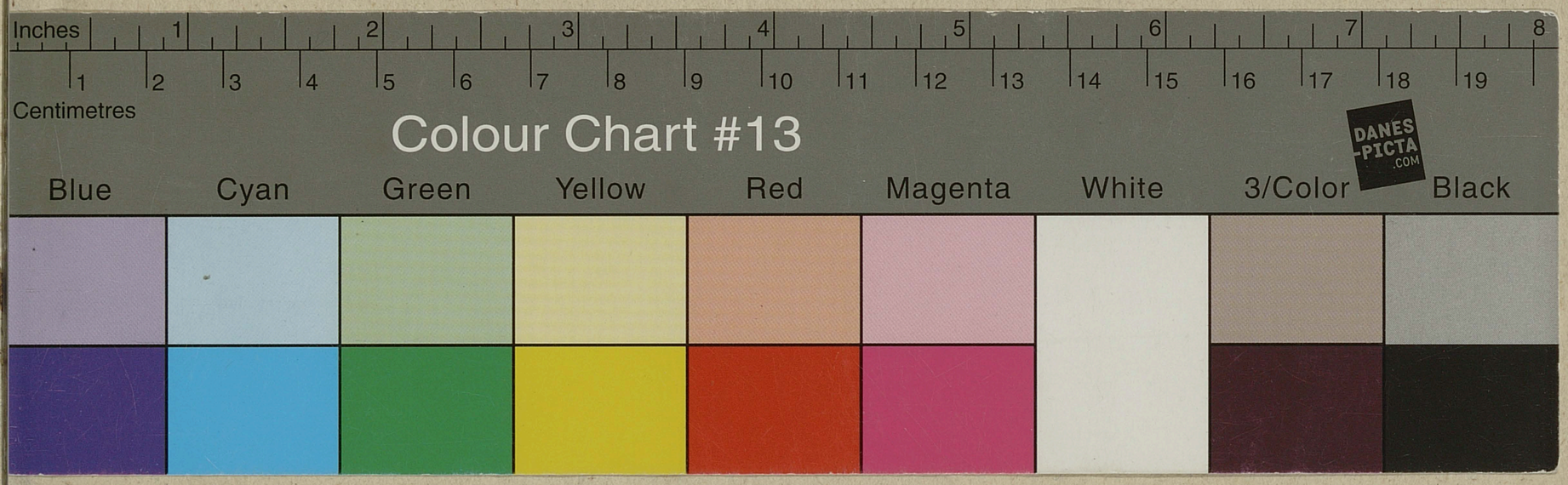
X. Waleryan Bogdanowicz O.P. Doktor Prawa Kościelnego mp. Professor. mp. (L S)

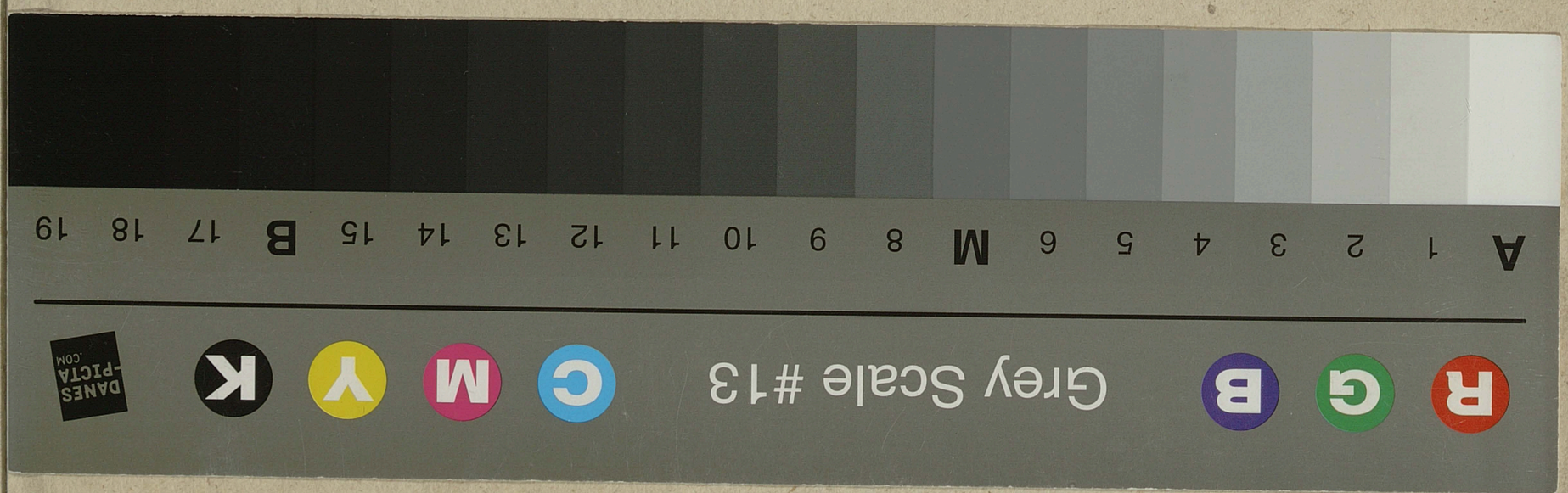
Dekretu tego Oryginał tenże Podaiący przy Aktach niniejszych zostawił.

Ad M. D. T. O. M. Gloriam.

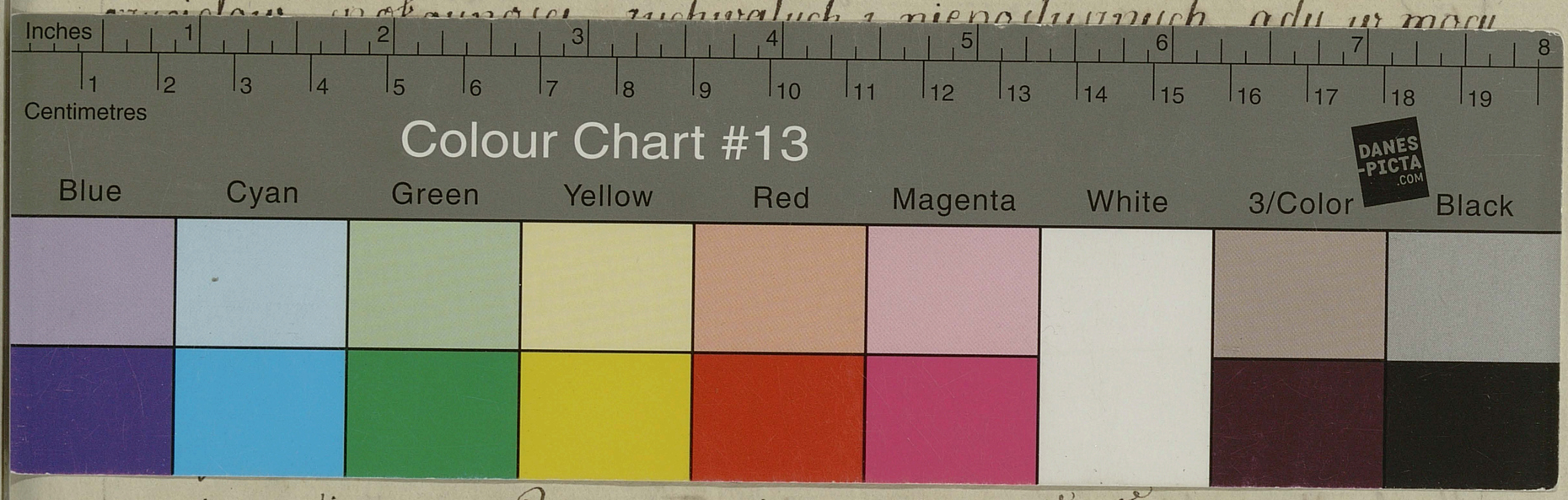
I

24, Ak:

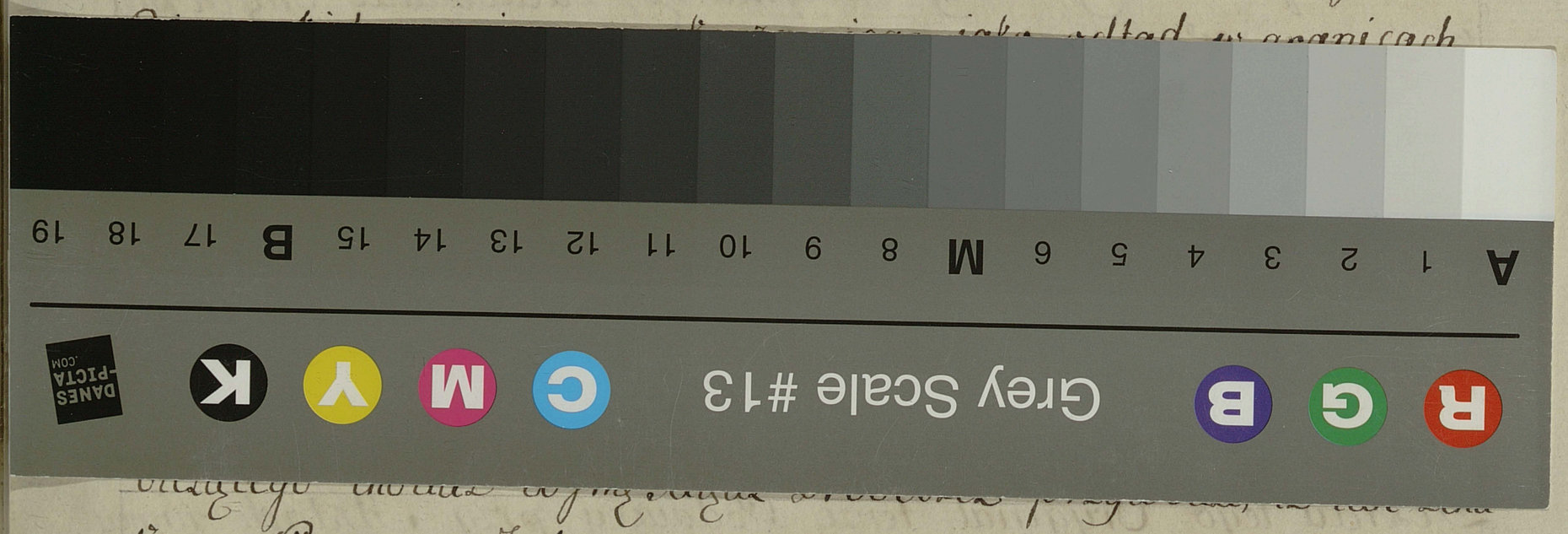

Inches
1
2
3
4
5
6
7
8
Centimetres
1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
Colour Chart #13
DANES-PICTA .COM
Blue
Cyan
Green
Yellow
Red
Magenta
White
3/Color
Black


A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19
R G B
Grey Scale #13
C M Y K
DANES-PICTA .COM

tychie Klemensa Zybury i Jana Stanowskiego na zawsze uwalnia
aie Wjmę Xiądz Proboszcz domaga się roriągnienia Kar przyzwoi=
tych natychie Klemensa Zybury i Jana Stanowskiego iako, na bu=
[illegible] zuchwałych i niepostusznych, ady w mocy



powinności swoie Prawem opisane niedopełniał, a nieważaiąc na
napomnienia i Kary, stawił się zawsze zuchwałym i niepostusznym,
takowy z rozebraną swoią chałupą za granicę Wsi Binczyc wy-
nieść się będzie musiał, plac zaś spod teyże chałupy z przywiąza-
nym gruntem, ogrodem i sadem komu inszemu będzie nadany.
A co do nadania Przywileiu Klemensowi Zyburze na nowo za-
kupną chałupę, chociaż Wjmę Xiądz Proboszcz dokumentem rewer-
salnym obowiązał się do nadania takowego Przywileiu, atoli gdy
tey nadanie zatrzymane zostało na ukaranie zuchwalstwa Kle-
mensa Zybury, i aby go bardziey przez to nie utwierdzić w swoim
zuchwalstwie; ieżeli cała Gromada przez Woyta i Przysiężłych



chałupy Klemensa Zybury, ogrodu i sadku, iako też Jana Sta-
nowskiego odrabiano dawniey po dwa dni w tydzien przez
rok cały, gdy iednak iuż Klemens Zybura i Jan Stanowski są